75349
Mag. St. Dr. P

75349
I

Hist. Eccl. pol.

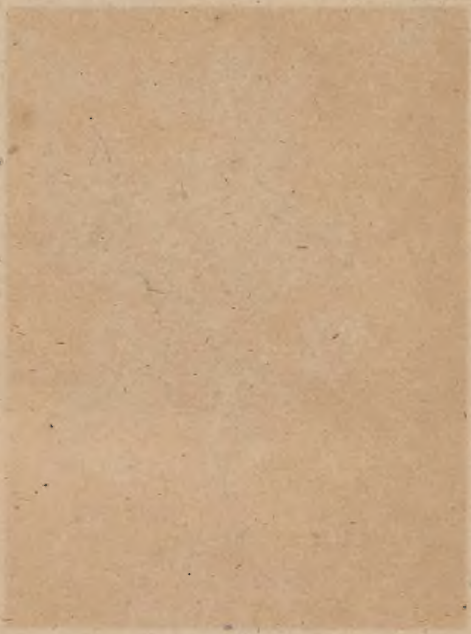

DYARYUSZ

KROTKO ZEBRANY

SEYMU GŁOWNEGO

ORDYNARYINEGO

WARSZAWSKIEGO

POD ZWIĄZKIEM KONFEDERACYI

OBOYGA NARODOW

ROKU 1788. ZACZĘTEGO.

Część II.

W WARSZAWIE.

W P. Dufour Konf: Nąd: Drukarza J. K. Mci i Rzeplitey, Dyrektora Druk: Korp: Kad:

75349.I.

KONTYNUACYA
DYARYUSZU SEYMOWEGO
w ROKU NOWO ZACZĘTYM 1789.

SESSYA XLV.

Dnia 7. January we Szrodę.

PO przyiściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu Jmć Pan Marszałek W. Koronny dał głos Jmć Panu Marszałkowi Seymowemu, i Konfederacyi Koronney, który zagaił wten sens: Ieżeli w wszelkich trudach spoczynek miłym iest i potrzebnym, to szczególniey w publicznych, które częstokroć zbytnim przyspieszeniem bywaią szkodliwe, gdy nie są rozważnie czynione. Opatrzna W. K. Mci przezorność po trzech miesięczney ciągło pracy, po zwoliła dwutygodniowego spoczynku; nie pryepędzał tego Narod czasu nadaremnie tak albowiem na prowincyonalnych

Seſſyach, które w Domu moim odprawowane były względem przygotowania ſię do Podatkow, iako też i ia z JWW: Miniſtrami i Deputowanemi, do inſtrukcyi układania przyſtąpiłem, o których zaſiadaiący w Deputacyi dadzą explikacyą: rownie i Kommiſſya Woyſkowa przy rozpoczętey ſwey Magiſtraturze, Etatu uſtanowieniem zatrudniała ſię, oraz maiąc donieſienie lubo poboczne, nie przez raporta, o czynnościach nadgranicznych uczynione, natychmiaſt podług woli zgromadzonych Stanow mnie zaleconey, wydała ordynanse. A przyſtępuiąc do dalſzych czynności pozwolą Prześwietne Stany ucha do wyſłuchania relacyi od Deputowanych.

Jmć Xiądz Garnyſz Podkanclerzy Koronny w zabranym głoſie, naypierw zaczął od podziękowania J. K. Mci za konferowane ſobie Podkanclerſtwo i do pocałowania ręki Krolewſkiey przyſtąpił, potym oświadczył, iż ułożona ieſt inſtrukcya dla Xięcia Jmci Czartoryſkego Stolnika W. X. Lit: Poſła do Dworu Berlińſkiego, którą oddał żeby Jmć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał.

Dany był potym głos Jmć Panu Kwileckiemu Poſłowi Poznańſkiemu, który wnioſł ażeby przez wzgląd na tak ciężke mrozy dokuczaiące zdrowiu J. K. Mci i Stanom Skonfederowanym iżby dla lepſzey wygody można przenieść do inney ſali obrady Seymowe, że teraz przez odiazd znacznie umnieyſzona liczba Poſłow, i wygodniey będzie, ile że czytanie Inſtrukcyi iako też i wyſłuchanie relacyi Poſłow od Dworu Wiedeńſkiego i Londyńſkiego powroconych, ſemotis arbitris podług prawa bydź powinno.

Na takowy wnioſek iedni pozwalali a Jchmć

Panowie Lubelscy, Podolscy, i Inflant: Posłowie niechcieli pozwolić.

Jmć Pan Marszałek W. Koronny przystępuiąc do czytania instrukcyi dla Posła do Dworu Berlińskiego, uprasżał Jchmć Panow Arbitrow aby wyszli na ustęp.

Po skończonym ustępie zabrał głos Jmć Pan Kublicki Poseł Inflant: który mowił obszernie naypierw względem potrzeby wykonania przysięgi od Kommendantow fortec i Kommendantow Woyskowych. Powtore iż zaskarżony iest i obwiniony Komendant Kamieniecki oktorego odmianę w instrukcyach maią dołożone. Potrzecie żeby całe Woysko Rzeplitey wykonało przysięgę. Wspomniał o wydanym liście in publico do J. W. Marszałka Konfederacyi Koronney wmyślach zbawiennych pisanym: mowił względem dwoch Etatow ieden od JW. Hetmana Ogińskego, drugi od Xięcia Podskarbiego W. X. Lit: że pierwszy iest dokładnieyszy, szczegulnie zdałoby mu się Chorągwie Janczarske, aby były uchylone, lecz i te gdy maią za sobą Traktat zezwolił na nie &c. Opisanie ostrzeyśze na urlopnikow sądził iż iest potrzebne, iako i zmnieyszenie placy Kommendantom. Nakoniec podał swoią myśl na piśmie względem Korpusu Kadetow Edukacyi, że expens na uczenie tańcow nie potrzebna, gdyż Kadet zamiast o obowiązkach woyskowych to zaprzątnione ma myśli iak się ma z tańca Damie podobać: ażeby naymowanie Kozsiar było na pożytek Woyska zamknięcie Kassy było pod trzema kluczami: Aby ci co lekcyą daią byli Religii Katolickiey panuiącey, ażeby liczba Kadetow była Kompletowana; gdyż teraz tylko iest 60. a na 80. iest

funduſz: ażeby upadłych familii rodowitey ſzlachty tylko mieścili ſię w Korpuſie Kadetow, nie zaś ſamych maiętnych. Ażeby Kommiſſya Woyſkowa a nie Edukacyina miała dozor nad tymże Korpuſem &c. Które to uwagi oddał do laſki. Jmć Pan Kraſińſki Stta Opinogorſki Poſeł Podolſki upraſzał o przeczytanie proiektu względem rekrutowania, który natychmiaſt Jmć Pan Sekretarz czytał: Pod tytułem Zaczęcie Rekrutowania. Po przeczytaniu onegoż Jmć Pan Kaſztelan Buſki wnioſł ażeby zaświadczenia poddani maiący nie byli brani do Woyſka. Jmć Pan Chełmſki, że daiący faſſzywe zaświadcenia ma bydź karany tyſiącem grzywien. Jmć Pan Moſżczyńſki Poſeł Poznańſki, aby za wiadomością Kommiſſyi Woyſkowey, Kommiſſya Skarbowa Summę po 10,000. Złł: na każdy Regiment Polny wypłaciła z referencyą do Kommiſſyi Woyſkowey. Jmć Pan Suchorzewſki, że myśl iego ieſt podać proiekt, ażeby przez kantony było rekrutowanie zapobiegaiąc gwałtom i zaboyſtwu ztąd wynikaiącemu.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney, ſłyſząc tak liczne przydatki dla umieſzczenia onychże, upraſzał o pozwolenie ſpisania tychże przydatkow, a Jmć Pan Sekretarz Seymowy czytał potym naſtępuiące proiekta „1mo Subſidium z Dobr Ziemſkich Krolewſkich i Duchownych„ w którym podatek nowy ieſt ułożony podług gruntow, intrat, ze zboża, i trunkow, które maią b dź wiernie bez przyſięgi do aktu podane, a dzieſiąta część do tychże od Skarbu zapłacona będzie procz dawnieyſzych podatkow. Od Żydow zaś podwoyne pogłowne ma być ſkładane; także uſtanowienia akcyzow od Wiktuałow. Po-

tym czytany był proiekt: „uſtanowienia Kommiſſyi Woyſkowey„ Po przeczytaniu tychże proiektow Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney oświadczył że iako te wszyſtkie proiekta ią pierwſzy raz czytane, tak ad deliberandum będą podane i drukowane rozdane.

Poczym Jmć Pan Sekretarz przeczytał z poprawkami proiekt względem rekrutowania w ſamych Dobrach, Miaſtach i Miaſteczkach Krolewſkich i Duchownych nie biorąc z żadnych Dobr Ziemſkich oraz na pograniczu będących także goſpodarzow, Rzemieſnikow i ſłużących zaświadczenia od ſwych Panow maiących. Do tego proiektu lubo Jmć Pan Hetman W. Koron: radził, ażeby wyznaczona ſumma była i na Brygardy Kawaleryi Narodowey rozdana lub razem na Dywizye, lecz na to zezwolić niechciano przed uſtanowieniem Etatu. Przeto Jmć Pan Hetman odſtąpił od ſwego wnioſku, a Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney na przeczytany poprawny proiekt z przydatkami zapytał ſię po 3. razy czyli ieſt zgoda? naco unanimiter zezwolili.

Poczym Król Jmć zaprosił Miniſterium i Jmć Xiądz Podkanclerzy Koronny z woli Nayiaśnieyſzego Pana ſolwował Seſſyą na dzień naſtępuiący na godzinę 10. rano.

SESSYA XLVI.

Dnia 8. Januaryi we Czwartek.

PO zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney zabrał głos Jmć Pan Wybranowski Poseł Lubelski względem przemocy czynioney od Szeffow rozlicznych, tudzież o lokacyi, Woyska a Jmć Pan Kościałkowski Poseł Wiłkomirski podał proiekt względem ustanowienia Straży Narodowey.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski radził ponieważ ustanowienie wieczystych podatkow może bydź nie wcześne a tu gwałtowna potrzeba wyciąga, aby na następuiącą wiosnę mogliśmy na nogach mieć postawione Woysko, przeto z tego powodu na ten tylko raz aby podwoyne podymne było zapłacone wnastępuiącym Miesiącu Marcu ato nie obciążaiąc poddanych, lecz aby sami, Panowie wypłacali. Wtey materyi podał proiekt.

Jmć Pan Suchorzewski potwierdził toż samo zdanie i o przeczytanie proiektu upraszał.

Potym Jmć Pan Sekretarz czytał następuiące proiekta, pierwszy pod tytułem: Straż Narodowa, ktora mieć mocy niebędzie tłomaczenia prawa, ani też wtey okoliczności rezolucyi dawania, Assygnacyi zadnych do Skarbu wydawac niebędzie mogła, procz na pensiye 300000. Zł: dla Rady. Naznaczona Elekcya Osob teyże Straży po Elekcyi Kommissyi Woyskowey &c.

w innych punktach ſtosownie do Konſtytucyi 1775. i 76. opisaney dla Rady nieuſtaiącey. Drugi proiekt czytał pod tytułem: nagłe Rzeplitey potrzeby to ieſt względem podwoynego podymnego wypłacenia na ten ieden raz.

Potym zabrał głos Jmć Pan Chełmſki który idąc insensum JW. Potockiego Poſła Lubelſkiego o iak nayprędſze złożenie tegoż podatku doprafzał ſię, wktorey materyi podał także ſwoy proiekt, do Laſki

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki wgłoſie ſwoim patryotycznie radził, iż gdy nagle uſkutecznić niebędziemy mogli aby ſto tyſięcy Woyſka natychmiaſt na nogi poſtawić, więc przy naymniey 66 tyſięcy iak nayprędzey do ſkutku pry prowadzić, a reſzte milicya Woiewodzka zaſtąpić może, który zaciąg dawnieyſzych czasow wielu Konſtytucyami utwierdzony i duchem republikantſkim wynaleźiony dowodził, doczego ſtosowny proiekt oddać oświadczył ſię.

Jmć Pan Walicki Woiewoda Rawſki, wobſzerney mowie ſwoiey życzył, ażeby naypierw wczterech okolicznościach iak nayprędzey Stany zgromadzone poſtępować raczyły, 1mo ułożenie Etatu Woyſka, 2do uſtanowienie podatku 3to ułatwienie i ſposob przyſtawienia rekrutow 4to dokończenie proiektu Kommiſſyi Woyſkowey, potym aby przyſtąpić dowyſłuchania examinatorow Dykaſteryow, wſpomniał o potrzebie uſtanowienia Straży czyli rady Kraiowey, bez którey Narod obeyść ſię niemoże, rzekł że Konſtytucya R. 1775. która naywiękſzą ieſt ochydą Narodowi, aby zupełnie była znieſiona i że wtey czarney Kſiędze nie ieſt umieſzczony wzadnych gratyfikacyach ani Sancitach ani za-

dnych wtenczas nie ſzukał zyſkow ſwoich &c. mowił o powadze Senatu przeciwko którey Stan Rycerſki walczyć ſię zdaie, o nie bespiecznym wnioſku pozyczenia zagranicą pieniędzy, iż lepiey ażeby patrimonium Rzeplitey właściwe wrocić do ſześciu milionow czyniące, to ieſt Staroſtwa; które aby na Skarb oboyga Narodow dla Woyſka „amore Patriæ,, od trzymaiący ch były oddane. Wſzak i w odpadłych Kraiach to ſię ſtało, zacoż tu dla ratunku Oyczyzny tegoż nie uczynić? &c.

Jmć Pan Brzoſtowſki Poſeł Trocki doprafzał ſię o przeczytanie proiektu ſwego względem ewakuacyi Woyſka Roſſyiſkiego.

Jmc P. Podſkarbi Nadworny Koronny oddał kilka proiektow do Laſki względem podatkow poſtanowienia.

Jmć Pan Zalewſki Poſeł Trocki życzył ażeby przyſtąpić do wyſłuchania examinu Dykaſteryow, do uſtanowienia Oſob w Kommiſſyi Skarbowey. Podobnież Jmć Pan Kaſztelan Woyniçki przyſpieſzenie kontynuacyi proiektu Kommiſſyi Woyſkowey oraz podatku uſtanowienia nie od włocznie radził &c.

Jmć Pan Sekretarz czytał proiekt 1mo Podtytułem „Fundułz dla Woyſka,, wktórym zawakowane Biſkupſtwo Krakowſkie aby dobra onegoż zrewidowane były i w arendę bone poſſeſſionatis, puſzczone i te pieniądze na Woyſko, obrocone ſzczegulnie były zaś 100,000 Złł. dla maiącego bydź Krakowſkim Biſkupem aby na dwie raty ze Skanbu było wypłocone, Drugi proiekt: Pomnożenie dochodow z papieru ſteplowanego, w którym od każdego urzędu biorący papier aby płacił Złł: 18. Duchowni od pre

zentow

zentow na Proboſtwa i intraty, od ſtu po Zł. 3. na Suffraganie po 50. na Kanonie Katedralne po 15. na Kanonie niższe po 10. Order Orła białego biorący Cz: Zł: 60. a S Staniſławi Cz: Zł. 40. Bankierowie Kupcy procent od ſumnow na ſtęplowany papier płacić maią &c. 3to proiekt zabezpieczenie fabryk Kraiowych 4to powiększenie Czopowego.

Po ſkończonych proiektach dany był głos Jmć Panu Staroście Opinogorſkiemu Poſłowi Podolſkiemu, ten naypierw żądał ażeby wyznaczyć Poſłow do Dworow Drezdeńſkiego i Szwedzkiego gdyż i te Dwory mieć należy w Konfyderacyi, bo nie wiemy kto nam może dopomodz: także względem Ewakuacyi Woyſka Roſſyiſkiego albowiem toż Woyſko i teraz tryumfem z odebrania Oczakowa zaſzczycza ſię, i ma dosyć obſerne mieyſca, tak wzabranych Multanach iako i w Oczakowie do ſkładania Magazynow, od których Polſkę aby uwolnił a, gdyż wdalſzym czaſie Turczyn poſzukuiąc nieprzyiaciela może i naſz Kray ztąd w niebezpieczeńſtwie zoſtawać. Proſił tedy o przeczytanie teyże noty względem Ewakuacyi.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey wyraził, że dochodzą znowu wiadomości o powiększaiących ſię buntach Chłopſkich, na Ukrainie. Także o wyznaczenie Poſłow do Dworow Szwedzkiego i Drezdeńſkiego J. K. Mci doprasał ſię aby nie odwłocznie naſtąpiło.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał proiekt do noty Jmć P. Sztachelbergowi o Ewakuacyą dać mianey, w ktorym ieſt wyrażone że gdy nie tylko też Magazyny dotąd pozoſtaią w Polſzcze, lecz ieſzcze na inne i na Woyſko Kwatery

piſuią przeto o uwolnienie, odtych Nayiasnieyſzey Jmperatorowey Roſſyiſkiey Zgromadzone Stany doprafzaią ſię

Po przeczytaniu tego proiektu, Król Jmć zaprosił Miniſterium do ſiebie i w krotkich ſłowach powiedział: że nikt nademnie zaiſte bardziey nie pragnie i życzyć nie powinien, aby to wcałości było co nie podległość utrzymować może &c. Ze urządzenie Woyſka ieſt pilnieyſzą materyą, że iednak i ta nota zdaie mi ſię pierwſzy raz być ſłyſzaną, więc nie należy ſię tak zuchwale nalegać, ani rozroznień rozſiewać lecz do czasu i rozważenia mego oneż zatrzymuię, a teraz ſolwuię Seſſyą na iutro na godzinę dzieſiątą rano

SESSYA XLVII.

Dnia 9. Januari i w Piątek.

Po zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Seymowego i Konfederacyi Koronney i przeczytaniu noty o ewakuacyą Woyſka Roſſyiſkiego przez Jmć Pana Sekretarza Seymowego, Jmć Pan Butrymowicz Poſeł Pińſki przymowił ſię do teyże materyi że od czaſu doſtawania furażow po uczynioney likwidacyi i ledwie przez połowę naznaczoney Summie 4,000. Cz. Złł należy ſię Powiatowi Pińſkiemu, które Jmć Pan Generał Romanius obiecał oddać, a dotąd nie ſą oddane, upraſzam zatym

na fundamencie Jnſtrukcyi o umieſzczeniu tychże pretenſyi w teraźnieyſzey nocie.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi odpowiedział, że życzył za partykularnym intereſſie iednego Powiatu udać ſię do expedycyi teraźnieyſzey Deputacyi do Zagranicznych Dworow, a tam ſkutek ſwoy w doniesieniu weźmie.

Jmć Pan Chełmſki przymawiaiąc ſię do tegoż pokrzywdzenia, że o ſuraże przez Woyſko Roſſyiſkie, iż i Ziemia Chełmſka podobnież ma pretensye, ieżeli zamilczeć chce iuż nie o ſuraźach wybranych ale i o rabunkach czynionych czego ſam na ſobie doznał, lecz milczeć nie może aby tego exekwowania dłużey ieſzcze nie było, dlaczego o podanie tey noty o ewakuacyą doprażał ſię

Jmć Pan Małachowſki Staroſta Opoczyńſki Poſeł Sandomirſki, i inni Poſłowie upraſzali ażeby taż nota Miniſtrom Dworow Cudzoziemſkich tu była komunikowana

Wtym Król Jmć zaproſił Miniſterium do ſiebie i w naſtępuiących ſłowach miał mowę.

MOWA

JEGO KROLEWSKIEY MOSCI

GDy iuż ſłyſzały Przezacne Stany z uſt godnego Marſzałka Seymowego chętne przyzwolenie Moie na Notę, dopiero przeczytaną, nie będę ſię nad tym ſzerzył, co wątpliwym bydź dla nikogo niepowinno, to ieſt: że chybabym ſam ſobie nie ſprzyiał, gdybym nie pragnął, gdybym ſię

o to nieſtarał przez wſzyſtkie ſpoſoby, aby ſię Móy Narod ſtał poważanym u obcych, rownie iako ſzczęśliwym, i rządnym w Domu, i od wſzelkiego niebeſpieczeńſtwa dalekim, ile tylko przez przezorność, i oſtrożność bydź może.

W tym ci to a nie w innym zamiarze wzywałem Was Przezacne Stany do Seymowania teraźnieyſzego, i do ziednoczenia ſię węzłem Konfederacyi; wiżnak w pierwſzych zaraz dniach Seymowania Naſzego, wyraźiły ten cel propozycye moie od Tronu wydane, od których, gdyby ſię nie oddalono, iużby podobno dotychczas ſkutki onych pomyślne dla obrony, i powagi Kraiu byłyby po części przynaymniey w ręku Naſzych.

Jużbyśmy mogli mieć nietylko zamyślone, ale i ustanowione dawno podatki; a zatym iuż upewnione Woyſka pomnożenie

Nie ieſt myślą moią przyganiać tey wielości różnego gatunku projektow, które tworzy gorliwość, i chęć ulepſzenia; ale nie mogę niemówić, że ſama ta wielość, i rożność materyi ieſt przyczyną ſpoźniania końcow principalnych Seymowania Naſzego: Ieżeli tak ieſt, że chcemy ſzczerze Woyſka, i prędko, powinniśmy takie uczynić Obrad Naſzych urządzenie, któreby Nas właśnie wiązało do prędkiego uſunienia wſzelkich zawad, które Nas dotychczas od tego żądanego oddalały końca; i wątpić nie mogę, że przezorność, umieiętność, i prawdziwy Patryotyzm Jmć Pana Marſzałka Seymowego wraz z godnym Kolegą Iego wynaydować będą nayſkuteczniéyſze do tego śrzodki.

Aże powſzechne Polityków zdania we wſzyſtkich Kraiach, i wiekach, na to ſię zgadzaią, iż ten tylko

Narod może się nazwać prawdziwie rządnym, gdzie każdy Obywatel, według proporcyi maiątku swego, równą część powszechnych ciężarow dla dobra pospolitego ponosi, niewątpię, że w sprawiedliwey wszystkich Seymuiących uwadze, ta maxyma, zawsze będzie zachowaną, ile która nayśilnieyszym oraz iest zadatkiem miłości, i ufności wszystkich Obywatelow między sobą, i dla wspolney Oyczyzny.

Tu sądzę przyzwoitością przełożyć przezacnym Seymuiącym Stanom, mianowicie te obowiązki, które przy innych włożył na mnie Narod, gdy mi nad sobą królować kazał, względem Stanu Duchownego, którego Prawa, Przywileie, i possessye utrzymywać i bronić zaprzysiągłem wraz z Przywileiami wszystkim innym Obywatelom Rzeplitey służącym: te Prawa, które Duchowieństwu są nadane wraz z zasadą oryginalną świętey Wiary naszey; te Possessye, które mu lub Nad-dziadow Naszych ręka nadała, lub własnym groszem Duchowieństwo nabyło; te Possessye, których też Duchowieństwo uczyniło już nieraz użytek szczodry dla powszechnego Dobra, a nadewszystko, z których Possessyi też Duchowieństwo do Skarbu Publicznego regularną składa daninę, nietylko rowną z drugiemi Obywatelami, ale i powiększoną in Subsidio Charitativo.

Wiem, że chcemy ulepszać we wszystkim Stan Oyczyzny Naszey. Chwalę powod, ale obawiam się skutku, gdybyśmy raptowną we wszystkich częściach rządowych odmianą, razem wzruszać chcieli tę starożytną, i tylu wiekami upoważnioną strukturę Oyczyzny Naszey: niech Stan Stanowi nie zazdrości udziału od Nad-dziadów

zadziedziczonego w urzędowaniu, i legislacyi: Nie wzniecaymy niebespiecznych kwestyi o dawności lub pierwszości Przywileiów, to Senatu, to Stanu Rycerskiego: niech też i sama dawność tych filarów wspieraiących Oyczystey naszey Swiątyni całość, będą dla Nas poważania szanownego obiektem.

Wątpić nawet niemogę, ażeby każdy z Seymuiących nie uznawał potrzeby nieodbitey utrzymania rządu Kraiowego między Seymami; więc w tey się teraz niezagłębiaiąc materyi, to tylko wspomnę, co zdaie mi się, że powinno bydź zważane od Narodu z wdzięcznoscią, że tę władzę wykonywaiącą, którą Królowie Poprzednicy moi miedzy Seymami w swoiey tylko poniekąd zachowywali Osobie, Ia pierwszy więcey nad nich dzielić zacząłem z przydanemi mi na to od Seymuiącey Rzeplitey.

Ta gdy zmocnić, i urządzić się w Domu zamyśla, pokazała oraz chęć upewnienia sobie iak naylepszego porozumienia się z obcemi Mocarstwy, w rownym zachowuiąc się dla wszystkich sąsiaduiących uprzeymości stopniu, rościągnęła nawet widoki swoie i do odległeyszych, przezornie, i tam chcąc skarbić sobie przychylności, i przysłuzności nasiona. W tym duchu, i wzaiemności zachowywaniu, nieodbiegam Ia od nominowania Posłow Naszych do Dworow Szwedzkiego, Duńskiego, i Saskiego; lecz gdy pomnę na wydatki iuż tak bliskie Skarbu Publicznego na Poselstwa iuż wyznaczone, na rekrutowania iuż nakazane, i inne, zapowiedziane, iestem w zdaniu, że naglić tey nowey expensy niemiż potrzeby; przez co bynaymniey niemyślę ubliżać

poważaniu, i dobrych chęci dla tych Narodow, i w nich panuiących Osob.

Wracam się do dzieł Naszych wewnętrznych: przyłożmy się całkiem do rozkładu takich podatków, na któreby żadna Prowincya, żaden Stan, żaden Obywatel uskarżac się niemogł o partykularne iego uciążenie.

Od Kommissyi Woyskowey wyglądaymy co rychley dokładnie wymiarkowanego proiect vé Etatu Woyska, i te przed drugiemi rozważaymy proiekta, w których nayłatwieysze, i nayprędszeupatrzć będziemy mogli rekrutowanie, a naymniey podlegaiące stracie ludności z Kraiu.

Tu właściwie przychodzi mi uwielbiać z wdzięcznością nietylko chęci, ale i uczynek przeszłego lata zacnych Obywatelów Podolskich, i Bracławskich w dobrowolnym effective rekrutow oddaniu, i wcieleniu do Brygad, i Regimentow Rzeczypospolitey, tam konsystuiących. Ten krok prawdziwie Patryotyczny, bo istotnie użyteczny, iako był naymiley odemnie zważany, i chwalony, tak może stanie się i dla wielu innych godnym do naśladowania wzorem; tak, iako zacne przykłady osobistey hoyności JJPanow teraz postuiących Potockiego Poznańskiego, i Suchorzewskiego Kaliskiego w Aktach Rady Nie ustaiącey z zasłużoną prawdziwie pochwałą zapisane, stały się poprzednikami, i pobudką do tylu innych poślednicy wykonanych dobrowolnych Patryotycznych Ofiar.

Obywatelska troskliwość czuyne ma oko na bunty Chłopskie w Ukrainie bywałe, a zatym zważane, iako odnowić się mogące. Mowiłem dawniey sam, że gdyby, strzeż Boże, daliśmy okazyą do wzniecenia w Kraiu Naszym woyny,

moglibyśmy, i tey klęski odnowienia obawiać się; Ale nie rozumiałem, ani rozumiem, aby ta obawa mogła bydź bliską przy zachowaniu (iako Nam wszystkim życzyć należy) Kraiu Naszego w spokoyności. I officerowie nayrozlegleyszych w tamtych Stronach włości naypierwsze, i naypewnieysze musieliby mieć o tym wieści. Doświadczenie kilku wiekow Nas uczy, że nigdy w zimie Czerń się nieporuszała. Pilny, i doświadczony tamecznych Dywizyi Kommendant niezadługo w tamte strony wybieraiący się, zapewne nas wcześnie ostrzeże, gdyby, zawaruy Boże, było o czym ostrzegać: przed czasem zaś nużyć Woysko w tę srogą Zimę, ledwie co po przeszłoletniey pracy spoczywać zaczynaiące, zdaie mi się, że byłoby tylko daremną Rzeczypospolitey szkodą.

Powtarzam, iż niewątpię, że rostropność, i przykład Przezacnych Marszałkow Konfederacyi Oboyga Narodów zechce, i potrafi wdrażać te zamiary, które usuwaiąc przeszkody wynikaiące z pobocznych, lubo z dobrych intencyi pochodzących projektow, naypros ciey Obrady Nasze prowadzić będą do pomnożenia iak nayprędszego sił Rzeplitey: wiem, że odradzać, i oddalać będą, cokolwiek ukazywałoby choć cień osobistych niechęci.

Tych Ia niechciałbym nigdzie widzieć, ani uznawać, choćby były, i do mnie wymierzane: pamiętaycie Kochani wspolney Oyczyzny Obywatele, że czas, oy czas naydroższy, i nayspołobnieyszy upływa codziennie: Ieżeli zdaie się komu, że rozrożnieni Bracia potrzebuią Pośrzednika, wszak go macie zawsze gotowego w Osobie tego,

kto

ry rodząc się wam Bratem, z Waszey woli stał się Wam Oycem

Te dni te momenta będę liczył za iedynie szczęśliwe, gdziem iednocząc umysły, będę Was razem mógł prowadzić do powszechnego Oyczyzny dobra: Ufam, że do tak dobrego dzieła znaydę przecie pomocników, ktorzy kładąc na stronę to wszystko, co miłość własna, uprzedzenie, konnexye krwi, lub iakiekolwiek przyczyny mogą skutkować nad duszami pospolitemi, tego tylko za przyiaciela, za Brata uznawać zechcą, którego doznaią szczerze do zgody, i powszechney użyteczności dążącego.

Przyimiycie Przezacne, i ukochane Stany Rzeplitey to, co Serce ustom Moim podało: Wszak Was proszę, nie o co innego, iak o własne Wasze Dobro; A żem na ulność we Mnie Waszą zasłużył, chcieycie pomnieć, ilekroć Ia to sam z siebie uczyniłem ofiarę, abym tylko przyśpieszał, i ułatwiał powszechną Oyczyzny użyteczność.

Po tkończoney mowie J. K Mci Xiążę Jmć Sanguszko Poseł Wołyński w zabranym głosie wyraził, że sam est pewnym świadkiem wszczynaiących się Chłopskich buntow, gdy dopiero z tychże mieysc powrócił, i w Dobrach Oyca iego złapano dwoch Czernicow którzyChłopstwo buntowali, a przeto dopraszał się ażeby przynaymnie że trzy Regimenta tamże wysłane były.

Jmć Pan Weyssenhoff Poseł Inflanski w mowie swoiey oświadczył, naypierw aby przyśpieszaiąc ustanowienie podatkow gdy wieczyste tak prędko skutku swego wziąć niemogą, tym czasem podług proiektu Jmć Pana Lubelskiego podymne podwoyne ustanowione szczegulnie na ie-

den raz było. Powtore że Woysko tak liczne bez wyższey nad nim zwierzchności bydź niemoże a przeto straż Woyskową nie odwłocznie, ustanowić potrzeba &c.

Jmć Pan Zieliński Poseł Nurski mowił, że stanowić tylko podatki na uboższych Szlachty, iest to chcieć do szczętu wolnego Obywatela pognębić, lecz trzeba ażeby maiętnieysi osobie nie zapominali a osobliwie Krolew zczyzny posiadaiący, wtzak te dobra są to właściwe Oyczyzny dochody, do którey okoliczności myśl i uwagi, stosowne przez Jmć Xięzia Ossowskiego wydane oddał do Laski iako są sprawiedliwe &c. Przyspieszaiąc z. ś przedsze wystawienie Woyska na proiekt Jmć Pana Lubelskiego o podwoyne podymne za ieden raz zgadzał się.

Xiążę Jmć Podskarbi W. Koronny dla oświecenia Stanow o dochodach Skarbu Koronnego przygotowane tabele oswiadczył się złożyć i natych miast ieden exemplarz J. K Mci sam oddał a inne drukowane zgromadzonym rozdano Stanom.

Xiążę Jmć Sanguszko i Jmć Pan Chełmski, powtornie dopraszał się o rezolucyą względem wysłania Regimentow na Ukrainę.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney oświadczył się, że iak o dawnicy wysłane są iuż ordynanse do pobliższych Kommend ażeby miały baczność na wszczynaiące się bunty, tak i teraz do Kommissyi Woyskowey uczynili rekwizycą o powtorzenie takowych ordynansow.

Jmć Pan Mierzeiewski Poseł Podolski żądał ażeby podług proiektu Jmć Pana Chełmskiego Woysko i Kommendanci wykonali przysięgę, także ażeby wyznaczyć Lustratorow do Woyska,

która to Lustracya iuż przeszło Lat 12. iak nie-
była, lubo Departament Woyskowy miał moc
wyznaczenia oneyże &c.

Jmć Pan Potocki Generał Artylleryi Koron-
ney Poseł Bracławski wzabranym głosie rzekł:
że Polak iestem, Szlachcic i Obywatel tych Wo-
iewodztw z ktorych pochodzą te płonne wieści
o buncie Chłopstwa które nie zbyt dawno tyleż
szkody Rzeplitey przynosiły i krwi niewinney
wylania przyczyną były: pamiętno mi to do-
brze i nie byłbym tak nieczułego serca ażebym
miał zmrużonym patrzyć okiem, iuż iako zna-
cznych wtymże Kraiu części iestem possessyonat i zawsze mam z tamtąd wiadomości, tak
żadnego ieszcze nie miałem o tym nieszczęściu
domieszenia a gdyby iaka była do tego pobudka, chętnie sam życie moie biegłbym także
ofiarować dla obronienia Współ-Obywatelow
tychże i Woiewodztw zwłaszcza maiąc tamże
pod moią Kommendą dywizye i oświadczam się że
dnia iutrzeyszego wyiezdzam na Ukrainę przy-
rzekaiąc mieć baczność i nie opuszczać żad-
nych zamieszkow, co zaś do podatku, po-
dwoynego, na ten z obowiązku i zmego przeko-
nania pozwolić nie mogę, na ten mowię poda-
tek który przez prawo 1775. gwałownie na
Woiewodztwo Bracławskie był wcisniony i nie
małym stał się tego Woiewodztwa uciążeniem
gdyż nie iest rownoważnym z innemi Woie-
wodztwami. Dlaczego i w instrukcyach to do-
łożone mamy, iż na podatek z dochodow dzie-
siąty grosz aby pozwolić, a do innych nie przy-
powiadać. I gdybym w tey okoliczności sam się u-
trzymać niemogł uczynę protestacyą nayfolen-
nieyszą że Rzeplita będąc matką wszystkich-

nie zechce uciążać iednych a drugim pobłażać.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski z powodu że od niego podany tenże proiekt explikował się, iż nie tą myślą podał sposob podwoynego podymnego aby miało bydź wieczystym prawem, lecz szczegulnie przyśpieszaiąc ażeby prędzey Woysko uchwalone na nogach postawić można: i to te pieniądze iakoby pożyczonym sposobym maią bydź dane, a potym zpodatkow wieczystych uchwalonych odebrane. Mowił daley opodobney myśli przez Jmć Pana Nurskiego względem Krolewszczyzn, iż ta iest sprawiedliwa, rownie spodziewa się że gdy swiecki Stan na podatek ofiaruie powiększenie, iż i Duchowni od niego nie zechcą uchylać się, lecz sami do tego wynayda sposob przyłożenia się. Toż sądził o ustanowieniu nowey zwierzchności Straży Narodowey, ktoraby nie wpadała w podobny kz o iuż nie miły wszystkim Rady Nieustaiącey lecz osobnym opisem określona była. Powtorzył żądanie swoie o przeczytanie proiektu o podymne i zapytanie się czyli iest zgoda na niego.

Mieli głosy Jmć Pan Starosta Opinogorski Podolski, Niemcewicz Inflantski Posłowie wteyże materyi, ażeby wspomniony proiekt Jmć Pana Lubelskigo mogł bydź utrzymany.

Jmć Pan Sieradzki pozwolił także na tenże proiekt, lecz wniosł to, ażeby gdzie iest wyrażone iż z podatkow dziesiątego grosza intraty, ma bydź powrocona ta Summa na podymne wydana, tedy to odmienić a napisać z podatkow ustanowić się maiących.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał tenże proiekt pod tytułem „Nagłe Rzeczypospolitey potrze-

by„ poktorego przeczytaniu Jmć Pan Matuszewicz Poſeł Brzeſki Litewſki rzekł że chętnie na ten podatek na ten raz zezwoli, lecz trzeba wprzod zabespieczyć rząd przez uſtanowienie Zwierzchności nad Kommiſſyą Woyſkową to ieſt Straży Narodrwey.

Jmć Pan Potocki Generał Artylleryi Koronney Poseł Bracławiki powtornie zabrał głos nie pozwalaiąc żadną miarą na podatek podymnego podwoyiego iako nie będącey rowney wagi i z innemi Woiewodztwami i oświadczył ſię uczynić Manifeſt, ote pokrzywdzenie.

Jmć Xiądz Biſkup Inflantſki radził ażeby lepiey „titulo donativo„ uczynić ten podatek żeby potym nie był na dłużizy czas prawem.

Jmć Pan Chełmſki rzekł, że lubo i Woiewodztwo Podolſkie ieſt obciążone podatkiem podymnego gdy na Seymie 1775. nie miało ſwoich reprezentanow, atoli mamy w Inſtrukcyi żeby ieſzcze dopomnić ſię o podatek od Młynow &c. Aby tylko to wſzyſtko na Woyſko było użyte.

Jmć Pan Kaliſki oswiadczył ſię i inni Jchmć Panowie Poznańscy że chcą naten raz „modo donativo„ dać podymne.

Jmć Pan Staroſta Opinogorſki rzekł, że Woiewodztwa Wielkopolſkie iako nie obciążone tymże podatkiem podymnego mogą łatwo uczynić tę ofiarę, lecz Woiewodztwo Podolſkie, Wołyńſkie, Bracławſkie: ktore procz uciężliwego tego podatku nieuſtannym furażowaniem dla Woyſka Roſſyiſkiego było przez tyle lat obarczone, więc nie może ſię nato ażardować lubo i tak chętnie na Seymikach znayduiący ſię Szlachta i Obywatele przeſzło tyſiąca Ich, wſzyscy zgodnie oświadczyli na dziedziały

grosz z intraty podatku aby tylko na zawsze zabespieczyli swoie maiątki w spokoyności.

Kr I Jmość zaprosił Ministerium do siebie i Jmć Pan Kanclerz W. Koronny daiąc czas do naradzenia się wteyże materyi z woli J. K. Mci folwował Seffyą na Poniedziałek na godzinę dziesiątą rano.

SESSYA XLVIII.

Dnia 12. Januarii w Poniedziałek.

Jmć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney przy końcu zagaienia wyraził, iż po onowym naradzeniu się w nie dokończoney materyi iest myślą iego i obowiązkiem prawa przystąpić do uskutecznienia onychże, to iest względem wykonania przysięgi od Woyska i Kommendantow: „Powtore„ ustanowienia tym czasem podatku podymnego i z tego powodu zaś ich czytanie Jmć Panu Sekretarzowi projektu wspomnionego, które iednak czytanie po przedziały zaprane głosy Jmć Pana Ankwicza Kasztelana Sandeckiego Jchmć PP. Komitzewskiego Krakowskiego, Chełmskiego Kickiego, Potłow, którzy mowili względem projektu Jmć Pana Lubelskiego to iest podymnego a Jmć Pan Chełmski o czytanie projektu przysięgi dla Woyska i Kommendantow dopraszał się.

Jmć Pan Kaliski tłomaczył się na onegdayssze wniesienie Jmć Pana Podolskiego, że ieżeli

Woiewodztwa Ruſkie ſkładaią ſię teraz zaſtępowaniem wielkich furażów i konſystencyą Woyſka obcego, podobnież wczaſie Woyny Siedmioletniey Woiewodztwa Wielkopolſkie ponoſić muſiały, a że wſpomnione Woiewodztwa Ruſkie od Roku 1721. nie płacili żadnych podatkow, lecz do Woiewodztw Wielkopolſkich przyſłały po podatky dla Woyska, więc rownie podobno cały Kray tych nieſzczęśliwych od obcych Potencyi doznawał, przesiadowaniu, nareſzcie upraſzał o czytanie proiektu przyſięgi Woyſkowey.

Jmć Pan Kaſztelan Mińſki żądał żeby podatki na Krolewſzczyzny, na dobra mieyſkie były uſtanowioee.

Jmć Pan Kościałkowſki Staroſta i Poseł Wiłkomirſki za ſwoim proiektem Straży Narodowey aby był ugodzony unanimiter lub ad turnum dopraſzał ſię.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki: że łączył by ſię ze zdaniem Jmć Pana Wiłkomirſkiego na proiekt Straży Narodowey lecz w teyże materyi, Jmć Pan Matuſzewicz Poseł Brzeski Litt: podał dokładniey, do ktorego i on nie ktore ſwoie przydatki pragnął umieścić, gdyż wſpomniony proiekt Jmć Pana Wiłkomirſkiego procz usunięcia tłomaczenia Prawa co byłą rzeczą dla kraiu nayſzkodliwſzą i nie wydawania żadnych aſſygnacyi do Skarbu rzecz ieſt we wſzyſtkim ſtosuiąca ſię do dawney rady, rząd zaś teraźnieyſzy wyciąga nie wczymkolwiek po prawy Rady, ale wcale uſtanowienia innego ſposobu, to ieſt Straży złożoney, z Senatu i miniſteryum ktora to Straż wglądać będzie tylko aby Rząd w magiſtraturach był podług Prawa pilnie dopełniany, ale nie będzie miała mocy dawania zadnych

rezolucyi ani onychże ſtanowienia: gdyż wprzeſzłą Radę influencya obca miała moc wpływana i zteyże przemocy zawſze obrani doteyże Rady bywali i oneyże wolą wewſzyſtkim dopełniali, ſłowem w rok iedn taż Rada wſzyſtko pod ſiebie zagarnęła Rząd nad Woyſkim, Skarb i tłomaczenie prawa Aprzeto iako cały Narod iuż i ſłyſzeć nie chce oteyże Radzie tak dawniey prawem uſtanowioną i od poprzednikow W. K. Mci używaną Radę Senatu na powrot chętnie przyimie ktory proiekt ſam przeczytał, pod tytułem „Uſtawa Straży Narodowey„ to ieſt iż wprzytomności Króla Jmci lub Xięcia Prymaſa ma bydź oſob wſzyſtkich 29. to ieſt 3 Biſkupow 9. Senatorow i wſzyscy Miniſtrowie, Komplet zaś z Oſob 12. ſkładać ſię będzie raporta wſzelkie od Kommiſſyi do niey oddawane bedą, ktory to proiekt przeczytawſzy oddał do Laſki.

Potym Xiążę Jmć Czartoryiſk Poſeł Lubelſki rzekł wten ſens: nie maſz nikogo w zaſiadaiących obradach, ktoryby nie był zagrzany do życzenia dobrze Oyczyźnie, lecz gubiąc czas wpodchlebnych materyach tracimy ſpoſob czynienia dobrze w naypotrzebnieyſzych okolicznościach Rzepltey, i do ulepſzenia Stanu oneyże, doſzliśmy do tego ſtopnia konieczności przez uchwalone ſtotyſięczne Woyſko ażebyśmy myśleli o uſtanowieniu dla niego pewnych wieczyſtych podatkow. Nie my okolicznościami władamy. ale czas który nam pozwala ich i którego tracić nadaremnie nie powinniśmy, lecz iak nayprędzey przyſpieſzać do celu przyzwoitego uſzczęſliwienia Oyczyzny. Rozumiem iż wſzyscy tym tchniemy umyſłem, to ieſt aby dobrze było Narodowi, z tego powodu chcemy obmyśleć

Straż

Straż Narodową między Seymem a Seymem, lecz ta aby była tylko ogołocona od używanych praw Rady nieustaiącey, dosyć na tym będzie, nie należy zaś zupełnie od niey usuwać Stan Rycerski i od tey wspólnego radzenia prerogatywy tenże Stan oddalać, ale gdy nie iest tu mieysce o tym teraz obszernie mowienia przyśpieszaymy teraz do ustanowienia czasowego podatku to iest według projektu Jmć Pana Lubelskiego o ktorego czytanie i na niego zapytanie dopraszam się

Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Litewski rzekł, że bez chluby znaydując ubezpieczenie i dokładnieysze opisanie względem Straży Narodowey w projekcie Jmć Pana Lubelskiego, chętnie tedy od swego odstępuie, a na ten się zgadzam.

Jmć Pan Roscizsewski przeciwnie żądał aby projekt Jmć Wilkomirskiego iako iuż ex deliberatione wychodzący był rezolwowany unanimiter lub ad turnum propozycya aby uformowana była.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey ryszując utyskiwania na wycięczenie daremnie czasu niechciał swym głosem zatrudniać, lecz z obowiązku prawa obstaiąc przy porządku Seymowania mowić teraz iest przymuszony. Projekt Jmć Pana Wilkomirskiego lubo iuż iest ex deliberatione wychodzący lecz że wopisie swoim nie iest dokładny a nie spodziewaiąc się aby tak prędko miał przyść pod decyzyą gdy inne pierwey są wzięte, iakoto wykonanie przysięgi od Woyska, gdyż tu projekt Jmć Pana Chełmskiego iuż od dawności podany do ktorego natychmiast należy przystąpić, a do-

piero po skończonych tychże proiektach dopiero wziąść do rozwagi rządu materyą. rozumiem iż powaga J. W Marszałka Seymowego wdanym już głosie Jmć Panu Sekretarzowi do czytania nie będzie potrzebowana i Posłowi żądaiącemu swemu proiektowi czytanie odmowione.

Wteyże myśli Jmć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney powiedział że iako w zagaieniu twoim oświadczył przystąpić do rozpoczętey materyi to iest czytania proiektu przysięgi dla Woyska, tak od tegoż nie odstępuiąc zalecił Jmć Panu Sekretarzowi onegoż czytanie.

Natychmiast Jmć Pan Sekretarz przeczytał proiekt pod tytułem „Poprzysiężenie Woysk Oboyga Narodow„ wraz z przydatkiem względem wyznaczenia Lustracyi do Woyska, drugi Jmć Pana Lubelskiego czytał pod tytułem „Ustawa Straży Narodowey„ że uchylaiąc Konstytucye 1775. i 1776 o Radzie nieustaiącey Straż przy boku J. K. Mci z Senatu i Ministeryum między Seymem a Seymem ustanawiamy, która w przypadkach wkroczenia obcego Woyska, iakowych Krajowych rosterkow, zachodzących aliansow zobcemi potencyami; gdyby Tron był ofiarowany &c. że taż Straż obowiązana w takowych okolicznościach nieodwłocznie Seym zwołać.

Po przeczytaniu tychże proiektow, Król Jmć zaprosił Ministeryum do siebie i w krotkości słow rzekłże przychylaiąc się do głosu Jmć Pana Marszałka Seymowego, ktory wzagaieniu twoim dołożył ażeby dawniey ze materye były wykutecznione, przeto sądząc naypierwszą potrzebę ustanowienia rządu życzyłbym, ażeby przystąpić do proiektu Jmć Pana Wiłkomir-

ſkiego i tenże iako w deliberacyi iuż będący ażeby naypierw decydować apotym inne ułatwiać materye.

Jmć Pan Lubelſki żądał ażeby wprzod względem przyſięgi Woyſka ułatwiony był proiekt

Jmć Pan Jerzmanowſki i inni nie pozwalali nato

Jmć Pan Kraſińſki Starosta Opinogorſki Poſeł Podolſki maiąc ſobie dany głos od Jmć Pana Marſzałka Seymowego rzekł: iż naypierwſzym krokiem czynności ieſt, aby Woyſko dotąd nie za przyſiężone ſtraſzliwym dla Oyczyzny nieſtało ſię i nie ſpodziewam ſię aby kto temu był przeciwny, lecz nad moie mniemanie widzę iż odradzaiąca ſię Rada w proiekcie Straży Narodowey przez Jmć Pana Wiłkomirſkiego podanym, nie bespieczeńſtwem grozi Narodowi, gdy przyſiędze Woyſka ſprzeciwiać ſię chce: iako nie więcey iuż Rada przedtym wyrugować nie mogła, iak gdy wſzyſtko pod ſiebie podbić chciała, i Seym nie mogł iey bydź ſzkodliwym nigdy, bo wchodząc w zapały co Seymami chciała Seymiki w Seymy a Seym w Radę zamienić. Miała taż Rada moc wykonywaiącą i rozrządzaiącą &c. Wracamy ſię teraz wchęci ułanowienia Straży Narodowey lecz w innym ſpoſobie podług Jmć Pana Lubelſkiego to ieſt Rady dawney z Senatu i z Miniſtrow złożoney: ta to Straż Narodowa nie będzie miała mocy ani praw ſtemaczenia, ani żadnych rezolucyi wydawania nie będąc ſzczegulnie we dwoch, Stanach nie tak iak przedtym moc zagraniczna podług ſwego żądania wtrzech Stanach w Radzie Nieuſtaiącey znaydowała na wſzyſtko zezwolenie i zgubę Oyczyzny, nie utraci tu nic przeto Stan Ry-

cerſki iż w nią wchodzić niebędzie, bo powaga iego i prerogatywa w ſtanowieniu praw iako ieſt naywiękſza, tak do tey zawſze to ieſt do Seymow we wſzelkich okolicznościach Rządu Narodu wdawać ſię będzie powinna, z tego powodu na żaden inny proiekt wprzod niepozwolę, i do uſtanowienia teyże Straży nie przyſtąpię, poki proiekt względem Woyſka przyſięgi nie będzie ułatwiony.

Jmć Pan Chełmſki wteyże materyi przymawiał ſię idąc in sensum Jmć P. Staroſty Opinogorſkiego że daią ſię iuż widzieć ſzkodliwe zamyſły Rady Nieuſtaiącey któraby nas chciała do tego przyprowadzić, abyśmy i teraz to czynili co iey ſię będzie podobało. tać To iey myśl wyſtawiła naypierw Departament Woyſkowy cząſtkę ſwey mocy, który kilkanaście niedziel czasu zabrał Seymowania, a potym Departament Czudzoziemſki przeciw Deputacyi teraz uſtanowioney i zawſze obrady ninieyſze mieſzać zdaie ſię do wſzyſtkich wpływaiąc czynności, gdziekolwiek ſwoią exyſtencyą mieć by mogła. Wysuwa ſię z pod zaſłony taż Rada nieuſtaiąca i dnia dziſieyſzego żeby mieć mogła dawną influencyą i zwycięzkiemi laurami traktaty zawierała, lecz omylić ſię może, bo zna dobrze Narod, że to oſtatnia dla nas zguba była taż Rada Nieuſtaiąca, mniemam iż niewiele ſię znaydzie przy niey obſtaiących, bo oto i dawniey Stan Rycerſki na niey ſię omylił, gdy mniemał iż ten reprezentacyą Narodową utrzyma, lecz przeciwnie okazało ſię, gdy ten zaſzczyt minął i pod przemocą guruiącą ulegać muſiał: i ledwie na którym Seymie to zyſkał iż kilka rezolucyi Rady mogł uchylić. Wiadomo dobrze wſzyſtkim

kto do Polski wprowadził obce Woysko? Rada Nieustaiąca: kto był przyczyną exekwowania furażów? Rada Nieustaiąca? Kto Ordynanse grzeczne i oppozycye szkodliwe wydawała, Rada Nieustaiąca. Mogęż być za tą Magistraturą ktoraby zapewne iuż by zagubiła Polskę, gdyby nie ten czas zdarzony pozwolił oney się sprzeciwić; nakoniec odwołał się dopoczątkowego, przy akcie Konfederacyi oświadczenia, iż ostrzegał przysięgę Woyska, która zawsze każdey Konfederacyi wykonywana bywała a w Ro 1776. we trzech minutach Rada Nieustaiąca oneż prawo dla siebie zyskała.

Jmć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney zalecił czytanie tegoż proiektu Jmć Panu Sekretarzowi, po ktorego przeczytaniu lubo Jchmć PP Zarnowski, Buski Kasztelanowie przeciwni byli, lecz Jchmć Panowie Kublicki Inflantski, Slaski Krakowski, Grabowski Wołkowyski Posłowie i Jmć Pan Woiewoda Sieradzki oraz Jmć Pan Starosta Opinogorski proiektu względem przysięgi Woyska usilnie żądali, a wtym gdy Jmć Pan Marszałek zapytał się o zgodę, Jmć Pan Kaliski przymowił się aby expens na lustratorowze Skarbu była uchylona, lecz Jchmć Panowie Generałowie Inspektorowie niemaiący nic do czynienia, też lustracyą wypełniali.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski oświadczył się bez pensyi podiąć teyże lustracyi. A Jmć Pan Chełmski explikował że żaden Poseł na funkcyi będący niemoże ani powinien swego odstępować i obowiązku z wielu przyczyn.

Jmć Pan Sieradzki radził aby dołożyć w przysiędze, iż nie inney Konfederacyi lecz teraźnieyszey z wymienieniem Marszałkow niney-

fzych ma bydź wykonana od Kommiſſyi Woyſkowey i Woyſka przyſięga.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał potym z przydatkami tenże proiekt i Rotę przyſięgi dla Woyſka. Po którym przeczytaniu i potroynym Jmć Pan Marſzałka zapytaniu ſię iednomyślna na niego naſtąpiła zgoda.

Jmć Pan Swiętoſławſki uczynił oſtrzeżenie względem Jmć Pana Witta Kommendanta Fortecy Kamienieckiey, iż o niego iako ma w Jnſtrukcyi ażeby był oddalony od komendy Kamienieckiey doprafzać ſię będzie.

Toż potym Jmć Pan Kaſztelan Brzeziński o proiekt Jmć Pana Wiſkomirſkiego doprafzał ſię a Jmć Pan Nurſki Zieliński a żeby proiekt Jmć Pana Lubelſkiego względem podwoynego podymnego, był czytany z oſtrzeżeniem, ażeby na Szlachtę nie maiącą chłopow tenże podatek nie był narzucony, lecz na famych Panow, Krolewſzczyzny Krolewſkie oraz i Duchowne podobnież Jmć Pan Chełmſki zatymże proiektem przymowił ſię, na co inni nie zezwolili.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney widząc rozroźnienie zdań, tak dla ułatwienia onychże, tako i z przyczyny ſwey ſłabości zdrowia upraſzał J.K. Mci o ſolwowanie Seſſyi do czego Król Jmć przychylaiąc ſię, Jmć Pan Kanclerz Koronny z woli J. K. Mci in ordine Kontynuacyi materyi ſolwował Seſſyą na zaiutrz nagodzinę dzieſiątą rano.

SESSYA XLIX.

Dnia 13. Januarii we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Sejmowego i Konfed: Koronney zabrał głos Jmć Xiądz Biskup Kuiawski który miał następuiącą mowę.

MOWA

J. W. XIĘDZA RYBINSKEGO.

Biskupa Kuiawskiego.

NIebyło myślą moią mowić o Radzie Nieustaiącey, słysząc bowiem tyle głosow nayiaśniey, naydoskonaley i naydokładniey wyłuszczaiących, i iuż nie użyteczności ale naygorsze skutki z utrzymania wspomnioney Rady dla Kraiu wypływaiące, widząc powszechną troskliwość w Narodzie aby taż miniatura nowego składu Rzeplitey nie w Księgach praw naszych, ale zpamięci była wygluzowana, niespodziewałem się aby tylo odebrawszy głosow chciała Rada z gruzow obalin swoich powstać.

Aliści nad moie mniemanie na dniu onegdayszym, usłyszałem czytany tu proiekt, w ktorym Rada w inną przybrana suknią, w naypokorniey-

szey postaci reprezentowała się Prześwietney Rzeplitey Skonfederowanym Stanom.

Mowię że w pokorney postaci, bo wyzuwać się zdaie, ze wszelkich popisow do utrzymania powagi twoiey dawniey służących. Lecz ta sama pokora nie powinnaż bydź podeyrzaną? nie powinna by wzbudzić nayczulszą ostrożność w Stanach Rzeplitey Seymuiących? wszak nie iest tayno nietylko składaiącym dzisieysze obrady, ale nawet całemu Kraiowi, kto Radę Nieustaiącą utworzył, kto i iakiemi sposobami do utworzenia i zmacniania teyże pomagał. Dziś zapewne taż sama sprężyna, a iaśniey mowiąc taż sama zagraniczna Influencya, chce ią utrzymać, że zaś dla przeciwnych okoliczności niemoże tey magistratury tak szkodliwey dla Kraiu, an ader dla swoich zamysłow pomocney, wystawia ią Narodowi, dziś na siebie bacznemu w figurze bezsilney i na pozor nic nieznaczącey: wystawiaią mowię w tey figurze bezsilney wiakiey ią Narod chciał widzieć w pierwiastkowey ustawie Roku 1775. to iest, ciążącą Kraiowi publicznemu, ale bezczynną, lecz iako podten czas ukryta polityka pokazała się w poźnieyszym czasie przyczyniaiąc powagi i mocy radney tak pewnie i teraz tymże samym stylem bylibyśmy oszukani.

Już to czas Prześwietne Rzeplitey Skonfederowane Stany zastanowić się nad przeszłą i dzisieyszą sytuacyą naszą, od lat kilkunastu zagranicznym otoczeni Woyskiem ani myśleć, ani radzić niemogliśmy tylko tak iak przymus Sąsiedzkiey potencyi po nas wyciągał i nietylko my Polacy czuliśmy naszą niedolą, ale i cała Europa patrząc, na nas okiem litości zazdrościła

tey|

ſn fluencyi, ktora ogarnąwſzy Kray wolny obſzerny, obſity, znaydowała łatwy i zręczny ſpoſob czynienia przewagi w intereſſach politycznych. Dotey naſzey tak okropney ſytuacyi, coż było przyczyną, ieżeli nie rząd niedoſkonale w początkach ułożony, a w dalſzym ciągu czaſu, lub z obrębow ſwoich wyſzły, lub na gorſze poprawiony, ieżeli nie te nieſzczęśliwe powtarzane maxymy, że moc iednemu Poſſowi dana tamowania obrady publiczne, ieſt zrzenicą w olności, wtakich nieſzczęśliwych przesądach przepędziwſzy czas niemały zoſtaliśmy na koniec ofiarą zagraniczney przemocy, ktora dotych czas despotycznie nami władaiąc ſama będąc obarczoną, od ſąſiedzkich Potencyi dała nam porę odetchnąć, rzucić okiem na przeſzłość i pomyślić o przyſzłości

Dziś tedy będąc wolni w obradach naſzych, gdy zaniedbamy podzwignąć ſily, gdy uchybiemy poprawy Rządu ktory trwale Rzeplitą reprezentuiąc, mogł ią zawſze gotową i czułą naſwoie potrzeby uczynić zaſłużemy pewnie na ſprawiedliwą krytykę całey Europy dziś na nas ciekawym patrzącey okiem. Cożby ta powiedziała, i gdybyśmy teraz dzwigneli Radę pod iakąkolwiek poſtacią? oto że Polacy nie są na ſwoy los czuli, nie są przezorni, bo nie chcą wiedzieć, że Rada dziś pokorna, zrobi ſię dumną iak tylko iey ſtworzyciel odzyſka pokoy i będzie mogł ią dzielnie wesprzeć podgarnie na nowo pod ſiebie Magiſtratury, o poparcie Woyſka i Skarb Seymy zrobi (iak tu iuż było powiedziano) ſeymikami, a ſama Seymem zoſtanie nieuſtaiącym, rządzącym despotycznie; w widoku tak ſmutney a oczewiſtey konsekwencyi, czyż niezeE

chcemy zatrzymać się nad sobą sami i dozwolić łudzić się prożnemi pozorami iakoweyże dla Stanu Rycerskiego prerogatywy a możeż ta bydź poważniey utrzymaną iako w proiekcie nowego Rządu podanego od JW. Potockiego Posła Lubelskiego: ten godny mąż w swoich szanowny sentymentach nader iasnie nader doskonale na dniu wczorayszm tłomaczył swemyśli, podaie ie pod sąd rzeswietney Rzeplitey Skonfederowanych Stanow, wtym zapewne zaufaniu, że nad iego proiektem i dawniey o Radzie podanym zatrzyma się Narod, zatrzyma się nad ostatnią rezolucyą w tey materyi ktora ma na zawsze los Kraiu zapewnić.

Najaśnieyszy Królu P. Miłościwy. Gdy idzie o bespieczeństwo całego Narodu ztym nierozdzielnie łączy się bezpieczeństwo i powaga Tronu W. K. Mci czuie zapewne tkliwe Serce twoie Miłosciwy Panie iaką przemocą Rada Nieustaiąca była narzucona, iak przy iey ustawie nayceln ieysze twoie zniszczone prerogatywy, a zatym Rząd od dawnego doskonalszy i dostoieństwo Tronu twego i całość Kraiu na zawsze zabespieczysz zachcesz pewnie Narod W. K. Mć Pan moy Miłosciwy do slusznrey i doskonalszey rozwagi różnych porządzie proiektow, aby uważywszy pierwey, co mu bydź może użyteczniieyszego, co na dalsze iego niepodległość zabespieczać potrafi, przystąpił na koniec do ostatney rezolucyi z tą ostrożnością, z ta powolnością do ktòrey nieraz w rożnych zapędach raczyłeś W. K. Mć łaskawie zachęcać &c

Po ktorym skończonym głosie Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski miał następuiącą mowę.

MOWA

J. W. JEZIERSKIEGO,

Kasztelana Łukowskiego

Nieustaiąca Rada, gdyby w Kraiu zdrada, na wolność zaczaiona wzrusza krew we wszystkich żyłach całego Narodu, ley nawet Imienia wspomnienie niby iako farum mż musi przenikać Serce W. K. Mci, coż to za Rada, kiedy choć przysięgła, a sekreta W. K. Mci do nieprzyiaźnego wynosiła domu. Coż to za Rada, kiedy pò rozum do obcego biegła Ministra, więc takie maiąca własności, niebyła to Rada, ale mara, ktora Narod straszyła, i ieszcze się w umysłach nieprzyiacioł Oyczyzny wałęsała.

Niech iuż tego straszydła i głos nawet w tey Izbie ginie, niech tak iak świeca, wielko Czwartkowa gaśnie, aby Narod powstał ley ciężarem przywalony. Od początku Seymowania nie przeciw Radzie niemowiłem, bom widział że tyle miała nieprzyiacioł że w formalney batalii, na tym tu wolności placu naglowę tak przegrała, że niemyślilem, aby cokolwiek ley szczętow do swego tworcy powrociło. Mowię tylko teraz z Urzędu mego ostrzegaiąc W. K. Mć to iest głos niemoy, ale całey ogulności.

Gdy idzie teraz o podatek trudno komu ulegać, bo podchlebstwo nie iest patryotyczne rzemiosło, iest niepewną nadzieią Imienia, a nie uszczęśliwieniem życia osłabioney Oyczyzny. Daruycież mi Nayiaśnieysze Stany, to że natura czy wymuszona nauka nienauczyła mnie tak subtelnie

mowić, aby iedni mało drudzy nic nierozumieli.

Niebędę tu siebie chwalił, bo cożem wart, kiedy mi nikt nic niedał. Niedawano mi pensyi, bom niepewny do sekretu, w żadnym subselium niesiedziałem, ani do examinowania onych nie byłem delegowany, bo z ogrodką relacyi czynić nieumiałbym. Niechwalę się z tego, com dla użytku całego Kraiu uczynił, bo ze skutku niech sądzi Publiczność tak iakom sobie zasłużył.

Nieobrocę tego iako inni na moią pochwałę, żem był nieszczęśliwym Posłem pod czas rozbioru kraiu, ani to iest moim zakałem, żem się na manifest nieporwał do pióra przeciw trzem Potencyom, bo „vana sine viribus ira„ przynaymniey tyle o sobie powiedzieć mogę, że za panowania W. K. Mci na wszystkich Seymach żadnego nieminąwszy, zawsze z iednego Woiewodztwa Poseł, a teraz na końcu regestru Senator. Czyniłem całym życiem moiey Oyczyznie wysługę, a gdyby z tey rachunek dawać przyszło, niemogłbym więcey powiedzieć, iak ieden stary wysłużony żołnierz proszący o nadgrodę pytany czymby się wstawił od powiedział. „Sub Augusto militari.

Wracam się do podatku, ustanowiliśmy Woysko a dla Rekruta onego na podatek zgodzić się nam trudno, gdy dosyć łatwy proiekt podał J. W. Potocki, Lubelski, Poseł miłością Oyczyzny zawsze gorejący, aby iedne protunkowe wypłacić podymne, aliści do tego proiektu wcisnęło się miłosierdzie bez miłości Oyczyzny, aby Szlachta poddanych niemaiąca podymnego niedała, alboż maiętna ich wolność swoim groszem bronić winna, niedosyć że w Posłach Senatorach niepłatnych na Seymie, za ich Szlachectwo po-

winność czyni, a gdy posiedzi do przyszłego Seymu ich maiątek będzie fortuną Warszawy, i zubogą Szlachtą rownać się będzie, i nietrzebaż i tu miłosierdzia, aby podymnego niedali. Ubodzyż Zakonnicy, co cella to komin, nie warci też względu, a tak względy bez względu Woysku nieurządzą. Dla tego radziłbym Nayiaśnieyszym Stanom aby potunkowy podatek według projektu JW. Potockiego Posła Lubelskiego nikogo niewyłączaiąc zapłacić.

Coż się miedzy nami dziać będzie gdzie przyidzie uchwalać, na Woysko wystarczaiący wieczny podatek? zapewne niezgoda z sukursem, nieprzebytych racyi, iako nie zwyciężona armia uchwalone Woysko zwyciężać będzie.

Daią Woiewodztwa Wielkopolskie dziesiąty snop z pola nierachuiąc wysiewu, oracza żniwaka, nawozu, Dozorcy, co uczyni pietnaście od sta, da ieszcze Rzeplitey dziesięć od sta podatku, więc zapłacą od sta dwadzieścia i pięć, a Ruś Litwa, niedaiąca dziesięciny, zapłaci tylko dziesięć, więc ieżeli mamy dać dziesiąty grosz podatku wszyscy rowno, niechże nam Duchowieństwo powroci dziesięcinę.

Przeszli Królowie, czy Panowie nasi oddali Duchowieństwu, własny swoy podatek z dziesiątego snopa, coż w tym winni poddani ieżeli Pan ich swoy dochod utracił, a teraźnieysza Pani Nayiaśnieysza Rzeplita winna iest uczynić sprawiedliwość, aby iey poddani dwa razy iednego podatku niepłacili.

Chociaż damy dziesiąty grosz intraty przecież to na Woysko, Arsenały budowe Fortece niewystarczy, trzeba aby Rzeplita do swoiey własności Krolewszczyzn wrociła się, salvis moder-

nis Poſſeſſorbus a zatym ſię rozrządziła iak ſey potrzeba wyciągać będzie.

Teć to Staroſtwa przeciw Krolom nieprzyiacioł mocniły, te Seymy zrywały, te Woyſka i podatku niechciały, to Rządowi nienawisne więcey ſzkody w Polſzcze niż Moſkale uczyniła a ieſzcze ten urząd gdy trwać będzie może woiuiących ſtratę reſztą Kraiu zapłacić i pokaże co ieſt niezgoda.

Idzie teraz o pewność i powagę Tronu W. K. Mci, idzie o wolność i całość maiątkow naſzych, trudno tu komu pobłażać, trudno choć z zalem niedotknąć Duchowieńſtwa, bo bez niego, bez Krolewſzczyzn na zapłatę Woyſka ſą Naſze Ziemiańſkie ſłabe ſiły, lepiey o Woyſku i podatkach niezamyślać. bo Szlacheckim tylko datkiem ſiły Kraiowe niezeprzemy.

Mowiłeś W. K. Mć z tronu za Duchowieńſtwem, tak iak mu pobożność radziła, i ia przeciw niemu nieieſtem, ale mowię że między niemi porządek, ſprawiedliwoſc i umiarkowanie potrzebne.

Biſkupi, Plebani, Miſſyonarze, Kaznodzieie, Katechiſci, i Zakony, to duchowieńſtwo ſądzę za użyteczne i potrzebne, te według Chryſtusa Pana: „Hæc eſt Petra, et ſuper petram ædificabo Eccleſiam meam„ Zaś Kapituły, Opactwa, ieżeli dla parady i chęci rozdawnictwa Biſkupow, to prożna parada, na Dobro Krolestwa obrocić ie radzę, ktorych liczba aż do zadziwienia a Kościołowi nieużyteczna. Tak doſkonale Gospodarſtwo radzi zbyteczne rzeczy przedawać, a ku nieodbitey potrzebie nabywać.

Niedotykam ſię Biſkupich i całego Duchowieńſtwa Intrat, ale niech namienione nieużyteczne

idą na wsparcie ubogich Parafialnych Kościołow, a Dziesięcina iako dawna własność Królow, aby na swoie mieysce powrociła, powiem naprzykład Nayiaśnieyszym Stanom. Mam w Sandomirskim szesnaście wsi, a w nich dwa Parafialne Kościoły, żadney intraty niemaiące, a ich Plebani Mendicantes, bo Kapituła Krakowska i Sandomierska biorą dziesięciny. Sądzcież Nayiaśnieysze Stany, iaka w Duchowieństwie niesprawiedliwość, które i Chrystus Pan naganiał mowiąc.... „Alii laboraverunt & Vos in labores eorum introiistis.„

Pytany ieden starzec Rzymski życzliwy Oyczyznie obywatel w umartwieniu żyiący, iakimby sposobem tak wielkiey dożył starości? „Iniurias inquit accipiendo & gratias agendo, „ na toż i ia znim narzekam przed W. K. Mść, że iedni czynią co chcą, drudzy cierpią co muszą i ztąd pochodzi moie zadziwienie.

Przeżywszy lat sześćdziesiąt zdaie mi się żem przyszedł do rozumu. Znam co iest Król i co mu z powinności moiey czynić należy, a co z serca to u mnie miary nie ma.

Siedząc na tym urzędzie w iednym krześle, bez odmiany lat kilkanaście, czas ten w interessach publicznych i Oyczyzny mowić nie dozwalał, i milczenie miało swoie zalecenie i pochwałę, a prawda w wymowie naganę, zaś teraz gdy pora usta niewolnicze rozwiązała o swoią rzecz dopomnieć się pozwala, niech się ten kto chce na czas nie na wymowę gniewa; inaczey uczyni iak ten, co uyrzawszy w zwierciadle swe wady natychmiast potłukł zwierciadło, a cóż zwierciadło winno było?

Do tych Nayiaśnieyszych Stanow doszedłszy

ſzkoły znam, że Senator ſtarſzy niż Miniſter płatny; znam że Marſzałek Wielki Koronny, ſtrażnik powagi, i beſpieczeńſtwa Tronu rownych ſobie przeſtrzegać nie ſtrofować umie. Kanclerz ma pieczęć i wyſokie ſądy. Hetmani życiem Króla bronią i Narod, a iakżeśmy ich walor ocenili „non omnes peccavimus in Adam.„ Podſkarbiowie patrzą na Skarb, aże od niego kluczy nie maią i nie ſą iego Panami W. K. Mci winniśmy tę łaſkę.

Znam prawo, że kiedy nie grzeſzę przeciw niemu, nikt mnie, i nikogo ſtrofować, głoſu przerywać nie powinien, znam ſię i na ſobie żem w rowności urodzony, a W. K. Mść nad rowność, a ktoby z rowności wychodzić uſiłował W. K. Mci krzywdęby czynił. Bo „Amor & Jmperia non patiuntur ſocium.„ Mamy zacney Krwi Xiążęta ale nieudzielne; mamy i przezacne imiona, które wolność Naſzą meſtwem i powagą od iey wzroſtu aż dotąd utrzymuią. My tych kochamy i ſzanuiemy tak, iak ſobie w rowney ſpołeczności zaſługuią.

Bog dawſzy rozum, i wolą człowiekowi tego nie odbiera, ale nawraca ſumieniem zdrożności. Podobnież i W. K, Mść czyniſz, choć ieſteś Panem naſzym niezgadzaiące ſię myśli ſeymuiących, bierzeſz za przekonanie, nie za urazę. A gdy chceſz, łatwo ieOycowſkim ſposobem znieważać potrafiaſz, bo umieſz, wolnością nie pogardzasz; bo cię Koroną ozdobiła.

Przez lat 24. ſam Nas od Paniąt odzwyczaiłeś, a ieżeli wzad wrociemy do nich niewolniczą ſkłonność, od Ciebie łaſkawy Panie muſim odwrocić przyſwoione ſerce, gdy dwom Panom nikt ſłużyć, chyba ſię lękać może.

Bog

Bóg to sobie nie ludziom zostawił, „dominare conscientiis & scire futura „ a W. K Mść pocieko w podobieństwie do swego przypuścić udziału, że umiesz panować nad wolnemi zdaniami, a że nad myślami trudno, te gdy odkryte kierujesz a niby łaskawe słońce twarde rozwalniasz upory.

Nie iestże to grzech, przeciw Bogu, i przeciw zwyczaiowi W. K. Mci pretensya, żądać nawet myśl rownego sobie zgadywał? bo ieżeli kto chciał, abym za Pisarzem Woyskowym mowił, iest na to prożba i czapka u Polaka, bo groźbą pogardzony, która do rozpaczy prowadzi.

Niechay nadmaiętnieyszy nad wielkością Imienia swego rozmyśla, zkąd wzięło początek, a niepogardza tym ktorego los wyżey niewyniosł, i do łask Tronu nie zbliżył.

Będziem W. K. Mść wielbić z naszą potomnością, gdy czapka za czapkę w Polszcze panować w rowności będzie, nie zuchwałe obce i domowe mitry, a tak uymy tronowi twemu nie będzie, a nareszcie powiedziawszy co rowność niemożna cierpi, a co gwałt teraz wolnemu Obywatelowi z serca wyciska. Niech dzban poty wodę nosi, poki się ucho nieurwie.

Po skończonym głosie Jmć Pana Kasztelana mieli mowy, Jmć Pan Kwilecki Poseł Poznański, Jmć Pan Drewnowski Łomżyński Posłowie, Jmć Pan Ożarowski Woynicki, Szydłowski, Zarnowski, Kasztelanowie, ktorzy za Radą Nieustaiącą czyli za Protektem Straży, przez Jmć Pana Wiłkomirskiego, obstawali. A Jmć Pan Weyssenhoff Inflantski, Mierżeiewski Podolski, Suchodolski Chełmski Posłowie, Potocki Marszałek Nadworny Lit: przeciwnie utrzymuiąc proiekt, Jmć Pana Lubelskiego

względem protunkowego podatku podymnego, ażeby był czytany dopraszali się.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: oświadczył się Imć Panu Wiłkomirskiemu, iż Iego proiekt będzie czytany, więc z swego obowiązku zalecił Imć Panu Sekretarzowi czytanie względem straży Narodowey Proiektu.

Tu się rumor Izby zrobił, iedni pozwalali na czytanie onegoż, drudzy zaś nie pozwalali, lecz Proiekt tak względem podymnego iako i innych mareryi woyskowych.

Poczym Imć Xiądz Turski Biskup Łucki miał następuiącą mowę.

PRZYMOWIENIE SIE.

W. Imć Xdza TURSKIEGO

Biskupa Łuckiego.

NAyiaśnieyszy Królu Prześwięt: Rzepitey skonfederowane Stany. Gdy z powinności Stanu rozmyślnie według swego wewnętrznego przekonania w tey świątnicy Prawa, oświadcza kto zdanie swoie, przyzwoitością iest bydź iednomyślnym, i iść za przewodnictwem charakteru swoiego. Tą maxymą ia rządząc się, dozwolisz W. K Mść wzmiankować do wspomnienia nie miły Seym Roku 1775. na ktorym gdy tworzyła się ta (o którą rzecz idzie) Rada nieustaiąca, sprzeciwiałem się tak na Sessyach Delegacyinych iako i tu w obecności W. K. Mci iey ustanowieniu, i przekłada-

łem na ten czas Stanom seymuiącym niepomyślne dla Kraiu całego konsekwencye, i gdy iuż zbliżało się do Tronu W. K. Mci to dzieło dla czytania, doprasżałem się abyś W. K. Mść nieprzyimował go za Prawo swoie, ale odrzucił ie iako przez Posłow Zagranicznych, i ich ultimata narzucone; wnosiłem nie raz, aby te ultimata były w Aktach publicznych, dla wiadomości potomności oblatowane, lecz bzyli są oblatowane, ciekawemu dochodzenie zostawuię. Byli w ten czas tacy, i teraz którzy utrzymowali tę Radę Nieustaiącą: lecz upornych odsyłałem do dalszego doświadczenia. Jakież ciągiem całego czasu okazywało się doświadczenie? oto Narod niekontent. Co Seym dochodziły Tronu W. K. Mci zażalenia i zaskarżenia! uchylone bywały iey rezolucye? Jakaż to tey Rady ustawa była? oto odięta iey była moc prawodawstwa, a wzięła moc tłomaczenia Prawa, co iest więcey iak stanowić Prawo. Odięta iey była moc Sądowa, a przecież wszystkie Dykasterya i Magistratury winne były słuchać iey rezolucyi, co iest więcey rozkazywać iak sądzić aniżeli samemu sądzić. Była ustanowiona iako straż dla exekucyi Prawa, ale razem miała moc magistraturom przeszkadzać, i niedopuszczać Prawa co exekucyi, bo miała moc sulpendowania ie. Jaśnie się to okaże gdy powiem że sulpendować Trybunały, to iest iedno, co tamować sprawiedliwość, i przeszkadzać exekucyi Praw dla niey pisanych: zasulpendować Kommissye Skarbowe to iest iedno, co niechcieć całości Skarbu, tamować dochody Jego i exekucyi Prawa dla Kommissyi ustanowionego. Zasulpendować Kommissyą Woyskową, to iest iedno, co niechcieć mieć Woyska w karności i porządku,

i łamać Prawa dla tey Magiſtratury właſciwe, to ſamo o wſzyſtkich można mowić Sądach. Cny Narodzie! zaſtanow ſię, ktoż piſał takowe Prawo? ieſtże to naſze albo nie? ſama Gwarancya okazuie, że nie naſze, bo gdyby Narod ſobie go ſtanowił, nie ſtanowiłby go z taką krzywdą Stanow Seymuiących: czyż ſię to zgodzić może z rozumem, aby Stany ſeymuiące piſały ſobie i dla Narodu Prawo, i zaraz wybierały osoby, którego maią tłomaczyć iakoby napiſali to co nierozumieią.

Prześwietne Sany! i takiż to macie uchwalać dla Narodu porządek? który ſam z opisu ſwego ieſt nie porządkiem? Kray ſtracić, lub złą formę Rządu ułożyć, rownego gatunku ſzkoda.

Gdy cierpieliśmy tak długo nam narzucone to Prawo: nieſtanowmyż maiąc teraz wolność do nieprzenia nie podobnego, a przynaymniey kto Rady Nieuſtaiącey żąda, i chce ią przeſtraiać, i wprowadzać, niech dowiedzie wprzod iaka ſzczęśliwość wypadać z niey może. Niech ią wnoſi na końcu Seymu, wſzakże daie iey tytuł Straż między Seymem a Seymem, lubo zawſze nie widzę iey potrzeby, tym bardziey podczas Seymu ale ieżeli ma bydź upodobaną niech będzie na końcu Seymu, mamy teraz potrzebnieyſze Proiekta dla uſtanowienia Etatu i podatku dla Woyſka, mamy i Proiekt od godnego Marſzałka Skonfederowanych Stanow, który aby był czytany z mieyſca mojego oto dopraſzam ſię.

Potym zabrał głos Jmc Pan Hetman Wielki Koronny Branicki który względem Etatu w krótce podać ſię maiącego uwiadomił, i że na naſtępuiącą tylko Wioſnę, gdybyśmy wyznaczyli tylko podatki i płace na Woyſko, można będzie widzieć 25. tyſięcy Jazdy Kawaleryi procz Infanteryi. Oſtrzegał że z intereſſow teraz wynikaią-

tych spodziewać się należy, że na następującą Wiosnę bez omylnie mieć będziemy w Polszcze teatrum Woyny, a przeto należy się iak nayprędzey w materyi podatkowania zaradzać abyśmy liczbę Woyska ustanowioną nie na papierze, ale na nogach widzieli, a to na obronę Oyczyzny.

Tu znowu wszczęły się rożne zdania w poprzedzaiącey materyi, iedni zabieraiąc interlocutorie głoły żądali koniecznie Proiektu względem Straży, przez Jmć Pana Wilkomirskiego podanego, lecz drudzy niedozwalaiąc, o Proiekta dawnieysze Ichmć Panow Lubelskiego i Matuszewicza doprasżali się.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: oświadczył swą powolność dogodzenia żądaniu Ichmc kollegow, i że Proiekta Ichmć Panow Lubelskiego Wilkomirskiego i Xcia Jmć Podskarbiego względem pozyczenia Summ natychmiast, ieden po drugim czytane będą. Jmć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał pod tytułem: „Ofiara na ten raz uczyniona Narodowa, lecz po przeczytaniu tytułu tego, odgłos Jchmć Jmć Pana Lubelskiego Podolskiego, i Wołyńskiego; nie pozwalał na czytanie onego, lubo Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: uprasżał o powolność i zezwolenie na przeczytanie onegoż mowiąc, że zaręczenie Jego w tym pokrzywdzone będzie. Tu zabrał głos I.P. Chełmski i obszernie wyłuszczył, iakim wtlacza się sposobem ta Rada Nieustaiąca, i że tu tylko całe obrady miesza, niedozwalaiąc dla ustanowionego Woyska obmyślone fundusze na płace &c. Wpioł proiekt Jmć Pana Lubelskiego dawnieyszy, iak Jmć Pana Wilkomirskiego, i że iuż tyle razy był czytany i tylko rezolucyi na nie

go potrzeba. A zatym w tey materyi o Turnum uprasał.

Tu się znowu Rumor Izby zrobił, po nieiakim czasie zabrał głos Imć Pan Nurski Zieliński, ten wyexplikował, że i Akt Konfederacyi do tego wiąże, aby naypierw podatek i Woysko ustanowić, a dopiero o Rządzie pomyślić, i że od projektu Imć Pana Lubelskiego nieodstąpi i na żaden inny nie pozwoli.

Potym Imć Pan Jerzmanowski Łęczycki, Suchodolski, Smoleński, Kościałkowski, Wiłkomirski Posłowie w mowach swoich popierali projekt Straży Narodowey od Imć Pana Wiłkomirskiego.

Długo potym w tey iedney materyi trwał spor w głosach pro & contra mianych za Strażą Narodową obstaiąc, iako to Imć Pan Ankwicz Kasztelan Sandecki wniosł. gdy tak długo iest spor, aby Imć Pan Marszałek Wielki Koronny uformował Propozycyą takową. Czyli Projekt ad Turnum ma bydź względem podatkow wzięty, czyli względem Straży Narodowey. Na takowe wniesienie rumor Izby powstał, i w tym Imć Pan Grabowski Poseł Wołkowyski odezwał się, że mamy tu Marszałka Seymowego, do ktorego formować propozycyą należy i dopiero znosić z Imć Panem Marszałkiem W. Kor. Toż potwierdził Imć Pan Marszałek Seymowy względem swey prerogatywy. Imć Pan Kasztelan Sandecki przywrocił activitatem mowiąc, że co innego oświadczył usty, a w sercu zawize poważa Imć Pana Marszałka Seymowego.

A gdy znowu zalecił Imć Pan Marszałek czytanie projektu Straży Jmć Panu Sekretarzowi, wyż wspomnieni Posłowie dozwolić niechcieli, lubo Imć

Pan Woiewoda Sieradzki interlocutorie radził, aby iuż uſtanowić propozycyą ad Turnum, który Projekt ma bydź wzięty.

I tu rumor Izby wſzczął ſię; zabierali znowu głosy Imć Pan Wawrzecki Poseł Kowieński, Imć Pan Suchorzewſki interlocutorie żądaiąc proiektu Imć Pana Lubelſkiego podatku protunkowego.

Jmć Pan Nurſki widząc te ſpory wnioſt, ponieważ prawo iuż mamy do uſtanowienia, aby Kommiſſya Woyſkowa przyſięgę wykonała Konfederacyi, więc upraſzał o przyſtąpienie oneyże do Juramentu.

W tym przyſtąpili J. WW. Hetman Wielki Koronny i Lit: oraz Kommiſſarze Woyſkowi i przed Nayiaśnieyſzym Panem wykonali przyſięgę. Po ktorey ſkończoney mieli głosy, Imć Pan Morski Poseł Podolſki, Imć Pan Niemcewicz Inflantſki uſilnie żąda ąc o Proiekt podatku protunkowego mowiąc, że Rada nam nie potrzebna, gdyż ſami tu teraz radziemy bez Woyſka i podatku na niego, doſyć będzie czaſu pomyśleć o uſtanowieniu Rządu na końcu ſeymowania naſzego, a teraz przyſtąpić do tego, do czego ſam porządek ſeymowania wyciąga.

Jmć Pan Marſzałek Seymowy widząc ſtrawiony czas całodniowy na ſamych ſporach, w myśli zaſtanowienia onychże, upraſzał J. K. Mci o ſolwowanie Seſſyi, którą J. Wiel: Jmć Pan Kanclerz z woli Jego Krolewſkiey Mości ſolwował Seſſyą do dnia Czwartkowego na godzinę 10. rano.

SESSYA L.

Dnia 15. Januarii we Czwartek.

PO przyiściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu dał głos Jmć Panu Marszałkowi Konfederacyi Koronney który zagaił wten sens: Ieżeli dopełnianie Prawa wykonywaiącemu słodycz sprawuie, do którey miłość własna i szlachetna ambicya pobudza, szanuiemy tę okazyą wysługi zastępuiąc Braci pozostałych żądania, którym miło będzie, gdy z pożytkiem prac naszych do nich powrociemy. Lubo wyznaię że nie co wolnieyszym w czynach naszych postępuiemy krotkiem, lecz i to przyznać muszę że zastanowić się nad niemi pilno potrzeba. Dwie materye na dniu o negdayszym były rozroźnienia zdania przyczyną, które dziś do decydowania przychodzą i dla ożywienia pamięci naszey pozwoliśz W. K. Mć i Prześwietne Stany iż oneż Jmć Pan Sekretarz przeczyta. A Jmć P. Marszałek W. K. zaprosił Komissarzow Woyskowych tak z Senatu, iako i z Stanu Rycerskiego, ktorzy wczoray nieprzyfięgali, aby teraz wykonali przysięgę którą natychmiast dopełnili.

Nim przystąpił Jmć Pan Sekretarz do czytania proiektow Jmć Pan Swiętosławski Poseł Wołyński zabrał głos mowiąc: iż żadney materyi, niedopuści, procz podatku, bo tak potrzeby Kraiowe wyciągaią, do których iedna chęć wszystkich prawie Woiewodztw dążyć zdaie się, i ie-

dna

dna miłość Oyczyzny, powszechnym iest hassłem. Ieżeli utraciamy ten czas, utraciemy uż nadzieię wybicia się z przemocy, wspomniymy, ile to millionow ludzi los swoy powierzyło naszemu Rządowi powierzywszy, pomniymy że oświadczyli, część maiątkow swoich oddać, aby byli w własnościach swych bespecznemi i spokoynemi i aby powiększyć siły na obronę swoię. Dalecy iesteśmy od tego przesądu, że Polska stać może bez Zołnierza, iuż teraz mamy porę w ktorey z tey toni ostatniey wybrnąć możemy: zgodne są nato wszystkich Woiewodztw Instrukcye, i prawie zgodne całey Polski zdanie. A ieżeli przeciwić się temu zdaniu będziemy, iakże nas pozostali Bracia przywitaią, i iakiey wdzięczności od nich spodziewać się mamy, oto może rozpacz ich przyprowadzi do ostatniego sposobu ratowania się. Podane tu są proiekta względem Straży czyli ustanowienia Rządu, lecz ieszcze nato dosyć czasu mamy, teraz nam należy, iak nayspiesznicy dążyć, do ustanowienia podatku na Woysko, od którey propozycyi nieodstąpię, i na żadną inną materyą niepozwolę.

Jmć Pan Kasztelan Woynicki podobnież w mowie swoiey żądał, ażeby przystąpić nieodwłocznie do materyi podatkowania.

A Jmć Pan Woiewoda Łęczycki obstawał przy proiekcie Jmć Pana Wilkomirskiego to iest względem ustanowienia Straży Narodowey.

Jmć Pan Kościałkowski Poseł Wilkomirski w zabranym głosie oświadczył, iż szczegulnie miłością Oyczyzny, nie z żadnych innych powodow od podanego przez siebie proiektu Straży Narodowey odstępuie dla tego ażeby nieodwło-

cznie do ustanowienia podatkow przystąpić, a dla zabespieczenia tego podał proiekt, w którym wyraził, że do żadnych materyi niewolno będzie przystąpić tylko do podatkowych i Woyskowych po których Straż Narodowa ma być ustanowiona.

Jmć Pan Kaliski żądał ażeby nie na same Szlacheckie Dobra, ale na Krolewszczyzny był ustanowiony podatek do czego podał proiekt iż wspomnione Krolewszczyzny, iako iest Patrimonium Oyczyzny, aby do Skarbu były powrocone, i plus offererti potym puszczane na lat 19 z czego Woysko ma bydź płacone.

Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Litewski rzekł: zgadzałem się zawsze, zgodzę się i teraz na podatek, ale nie protunkowy, przekonany, że to Woysko obrocone bydź może przeciwko Oyczyznie, gdy nie będzie wiecznych. Zyie nieprzyiaciołka Obrad naszych corka Gwarancyi, a Matka Rządow naszych Rada Nieustaiąca, przewiduię to że pozwala Nam tych sił abyśmy sami przeciwko sobie wystawili. Złożmy tylko podatki, znaydzie Rada sposob, iż pod swoią potęgę zagarnie. Wreszcie wyludzeniem naszym boyday czyli nas ztąd niewystraszy, w tedy wyraźną ukaże potrzebę, boyday czy do Seymu 76. sposobu niewroci się, zechce Rząd dawny przed zniesieniem Rady zabespieczyć. My zaś rządziemy wszystkim, chcemy Seymu bez vice-Seymu. A przeto stoię przy prawie; i ieżeli wyrok prawa nieznaydzie dla siebie względy, pomiosę w akta publiczne zażalenie, czekaiąc przekonania przewidzenia mego.

Jmć Pan Dziekoński Podskarbi Nadworny Litewski w mowie swoiey oświadczył, że na pro-

iekt Jmć Pana Lubelskiego Protunkowy niepozwoli, i że dochody na Woysko wieczyste ustanowić potrzeba.

JP. Woiewoda Sieradzki uprasżał o przystąpienie do rozpoczętey matery. podatku Protunkowego, a ieżeli nie, o turnum doprasżał się.

Jmć Pan Kochanowski Poseł Sandomirski podobnież o przyśpieszenie podatkow nalegał.

Lubo Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, zabrawszy głos chciał przystąpić aby Jmć Pan Sekretarz przeczytał proiekta podatkow, lecz znowu zabrał głos Jmć Pan Kasztelan Łukowski żądaiąc podatkow z Krolewszczyzn ustanowienia i protunkowego. A Jmć Pan Brzostowski Poseł Trocki, oświadczył się, że cała prawie Prowincya Litewska nie pozwala na podatek Protunkowy, obawiaiąc się aby nie był na wieczysty zamieniony.

Tu Jmć Pan Sekretarz chciał czytać proiekt ofiara, lecz rumor Izby zrobił się i nie pozwalali na czytanie.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski rzekł: że prawa nie ma, aby zabraniać czytanie proiektu, lecz po przeczytaniu wolno będzie niepozwolić gdy się nie podoba

Jmć Pan Brzostowski odezwał się że proiekt Straży iest teraz na stole przeto od niego nam zaczynać należy.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski odpowiedział, że iego proiekt dawnieyszy Protunkowy, a przeto nieodstąpi od tego, ażeby miał bydź odrzucony i o Turnum na niego uprasżał.

Jmć Pan Zielinski Poseł Nurski rzekł: że sami sobie szkodzić chcemy, gdy na podatek protunkowy niezezwolemy, iest to właśnie iak byśmy

wcale mieć Woyska niechcieli, bo stanowiąc wieczysty podatek, trzeba nad nim zastanowić się, i prawie owu miesięcznego do tego trzeba czasu, tu zaś wiosna blisko nadchodzi, tym sposobem wynika że bezsilnemi na zgubę naszą zostaniemy. Przeto co niczego nie przystąpię poki podatek protunkowy nie będzie wzięty.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney zalecił znowu czytanie Jmć Panu Sekretarzowi, lecz z Prowincyi Litewskiey Posłowie niedozwalali. W tym użył słow zaląć się że tak iest nieszczęśliwy, iż niemoże pozyskać to co prawo nakazuie, z pokrzywdzeniem prerogatywy swoiey, gdy głos dany Jmć Panu Sekretarzowi do czytania skutku wziąść nie może przez wzbranianie onemuż, lecz upraszał aby raczył mieć wzgląd, ieżeli nie na Osobę to na to dostoieństwo na które od nich obrany; wszak proiekt nic innego nie iest tylko od derywacyi a przyiemnie, że wolno będzie gdy się na niego niezgodzą odrzucić, czytać zas zabraniać nie należy. Zalecił znowu czytanie proiektow Jmć Pana Sekretarzowi.

Jmć Pan Sekretarz czytał naypierw do Laski podany proiekt „Ofiara na ten raz uczyniona„ drugi proiekt Jmć Pana Lubelskiego „Nagle Rzeczy-pospolitey potrzeby„ Trzeci proiekt Jmć Pana Zielińskiego względem tegoż podatku „Czwarty proiekt. Pozwolenie zaciągnienia Summ dla Woyska Koronnego. To iest dziesięć milionow Złoty. 5ty Pozwolenie Summ zaciągnienia dla W. Xstwa Litewskiego 5. milionow.

Jmć Pan Moszyński Sekretarz Wielkiego Xięstwa Litewskiego podał proiekt zastępuiący Protunkowy, to iest z Remanentow Skarbu z per-

cepty teraźnieyszey Summy z Kordonu wypłaconey z papieru ſtęplowanego, z powiększenia Żydowſkiego pogłownego z Koronewſzczyzn; a Jmć Pan Leduchowſki Poſeł Wiſzki, podał proiekt ażeby Duchowni kwartę z dobr ſwych dawali.

Po którym przeczytaniu Jmć Pan Butrymowicz Poſeł Pińſki wniosł ażeby raczey pozwolić na zaciągnienie Summ na początek zrekrutowania Woyſka, niżby mieli podatek ſtanowić protunkowy, uciążliwy, gdyż prędzey Woyſko wyſtawione będzie, i Obywatele widząc ſkutek ſił Kraiowych, przyſtąpią nieodwłocznie do uſkutecznienia podatków, i ofiar ieſzcze na niego ſkładania.

Toż ſamo zdanie potwierdził w ſwym zabranym głoſie Jmć Pan Kaſztelan Zarnowſki.

Po czym Nayiaśnie: Pan zaprosił Miniſterium do ſiebie, i Jmć P. Kanclerz Wielki Kor: ſolwował Seſſyą nazaiutrz na godzinę dziewiątą rano.

SESSYA LI.

Dnia 16. Januarii w Piątek.

JMć Pan Marſzałek Wielki Koronny dawſzy głos Jmć Panu Marſzałkowi Konfederacyi Koronney, który w zagaieniu ſwoim z okoliczności iutrzeyſzego dnia rocznicy urodzenia J. K. Mci złożył imieniem Stanu Rycerſkiego powinſzowanie. Podobnież Jmć Pan Marſzałek W. Koronny Jmie

niem Senatu Nayiaśnieyszemu Panu oświadczył życzenie, poczym do pocałowania ręki Króla Jmć przyśtąpiono.

Zabrał tedy głos Jmć Pan Kasztelan Mińśki radząc a żeby, do podatkow nie czasowych, ale iuż wieczyśtych przyśtąpić, a dla początkowego rekrutowania zapozyczyć pieniędzy za granicą lub w Kraiu.

Jmć Pan Suchodolśki Poseł Chełmśki oświadczył śię, że iuż od kilku dni względem podatkow protunkowych na projekt Jmć Pana Lubelśkiego żąda Turnum, a przeto aby nie wyciągać więcey daremnie czasu upraszam Jmć Pana Marszałka ażeby chciał podać ad Turnum takową propozycyą. Czyli materya podatku protunkowego ma bydź wprzod wzięta, czyli też podatku trwałego?

Jmć Pan Rzewuśki Poseł Podolśki, że iako na dniu wczorayszym, radził Propozycyą ad Turnum, tak i dziś ią powtarza to iest czyli Summa ma bydź pożyczona ad interim na Woysko? czyli podatek protunkowy uśtanowiony?

Jmć Xiądz Garnysz Biśkup Chełm: w obszerney mowie swoiey bronił praw Duchownych, że nienależy śię onych podatkami obciążać, więcey iak innych, lecz rowny powinien bydź podatek uśtanowiony Przydał, że nie unika Duchowieńśtwo a parte podatku uczynić iakową ofiarę na Woysko.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelśki rzekł: śmiśznie mnie śtraszy Nayiaśnieyszy Panie obawa aby ten odgłos śtotyśięcy Woyśka w odgłos śmutku i rozpaczy nie zamienił śię; widzę rożne wprowadzone materye, lecz te nie bez zwłoki czasu śkutku żadnego niebiorą. Przytoczę tu głos

miany do Dyogenesa, gdy się ciekawi badacze pytali, co Filip, myśli o nich, odpowiedział im, zaniechaycie o tym co Filip myśli o was, ale myślcie raczey o tym co wy czynić powinni. Podobnież nie myślmy o tym co ſąſiedzi o nas myślą, ale ſtaraymy się to dopełnić co nam potrzeba. Widzę podatkową materyą wdwoch wyſtawioną względach, lecz sądze gdy pierwſzey protunkowey niezłożemy, wieczyſtey pewno nie doczekamy się. Łaſkawe na nas Opatrzności weyzrzenie, przedłuża nam czasu, że ieſzcze cokolwiek zaradzić możemy, lecz gdy przybliży się wiosna, do którey czas tylko dwu miesięczny, zapewne nas zaſtanie bezſilnych, ieżeli Woyſko z ſamego wieczyſtego podatku dopiero mieć chcemy, bo ułożenie onychże, bliſko 3. miesięcy zabierze czasu, a z podatku tego zbior pieniędzy, drugie trzy miesiące wyiść muſi, bo żaden podatek bez Exekucyi obeyść się niemoże. Pytam się ktoż nam ſzkodę nadgrodzi opieſzałości naſzey, gdy przez to bezſilni będąc, w oczywiſtą niewolą obcych wpadniemy. Niedaymy się uwodzic tym ludzeniom na zgubę naſzą dążącym, ktorey przyczyną kto ieſt? o to doſtało się wręce moie, pismo Króla nieboſzczyka Pruſkiego, który tak mowił: że Polſka ieſt rządzona od Poſła Moſkiewſkiego, kto chce wiedźieć co się z Polſką ſtanie, niech się nie pyta ani Króla dobrego, ani w Polſzcze, lecz w Petersburgu dowiedzieć się może.

Bezſkuteczne naſze Prawa teraźnieyſze będą i wſzyſtko ſtanie się niczym, ieżeli wczeſnego ratunku, z obmyślenia lub podatku protunkowego, lub pożyczenia pieniędzy na Woyſko nie przedſiewezmiemy. Nayiaśnieyszy Panie. Dzień

iutrzeyszy Waszey Królewskiey Mości urodzenia, niech będzie poświęcony dla Narodu, przez uczynienie mu tey sławy, że W. K. Mość swą stosuiąc do tego wolą, zachęcisz do iednomyślności Zgromadzone Stany w uchwaleniu iednego z wspomnionych odemnie na Woysko prędkich funduszow, a stanieśz się W. K. Mść Oycem kochaiącym Narod swoy, a my posłusznemi Tobie będziemy Synami.

Jmć Pan Rzewuski odezwał się, że do tak dokładnego głosu Jmć Pana Lubelskiego nie mam co przydać, lecz upraszam Jmć Pana Marszałka o uformowanie propozycyi ad Turnum

Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie miał mowę w następuiącym wyrazie.

GŁOS.

JEGOKROLEWSKIEYMOSCI

GDy zasłyszałem dopiero oświadczenie Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi imieniem Stanu Rycerskiego mnie złożone, tknięte było serce moie tą wdzięcznością oznaki życzliwych serc Obywatelskich, za które należycie na dniu dzisieyszym lepiey wywiązać się nie mogę iak gdy w teraz toczącey się materyi oświadczę to, co dla Narodu mego dobrze myślę i życzę. Jestem w tym przekonaniu, że pod tki wieczyste na Woysko, są te które mogą być szczęścia naszego zasadą. Poznaię potrzebę wynalezienia funduszu, ktoreby przed doyściem podatkowych dochodow, był zasileniem na przyspieszenie wystawienia Woyska. Gdy Przeswietne Stany zechcą

chcą przyzwolić naprzod na zaciągnienie Summy, w kraiu, do czego uczynią zlecenie Kommissyi Skarbowey, a potym nieodwłocznie przystąpią do ułożenia podatkow trwałych, nie biorąc innych żadnych przed się materyi. Takie iest moie szczere oświadczenie, iako pragnę widzieć iak nayprędzey silny Narod, to mi Boże świadcz i Was do tego zachęcam.

Imć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney zalecił czytanie tychże Proiektow Jmć Panu Sekretarzowi, czytał tedy wszystkie cztery Proiekta, to iest trzy do Podatku Protunkowego, a ieden pożyczenia pieniędzy. Lecz gdy po przeczytaniu wielu Posłow o Turnus prosili, Jmć Pan Marszałek udał się do Izby konferencyonalney dla ułożenia z Deputowanemi Proiektu. w czasie ktorym Imć Pan Wolmer Poseł Grodzieński, wniosł, aby na mieysce chorującego Xięcia Imci Marszałka Konfederacyi Litewskiey primus ex ordine był obrany.

Imć Pan Zalewski Poseł Trocki odpowiedział, że nie ma żaden Poseł mocy proponowania imieniem Prowincyi o inną elekcyą, druga że Xiążę Imć, iżaliż Bóg pozwoli, że w krotce z tey słabości powstanie, a do tego mamy Marszałka Seymowego, który mieysce Jego zastępuie.

Król Imć oświadczył, że w krotce Imć Pan Marszałek powroci z konferencyi, i okaże ten moment nie prożno przepędzony.

Za powrotem Imć Marszałka Konfederacyi Jmć Pan Sekretarz przeczytał Proiekt pod tytułem: względem zaciągnienia summ, po ktorego przeczytaniu Król Imć zaprosił Imć Pana Marszałka Seymowego do tronu, do ktorego rzekł: Mci Panie Marszałku, prosiłem W. Pana i teraz to po-

wtarzam, ażeby przy tym Proiekcie ten przydatek był odemnie umieszczony, to iest, że natychmiast do żadney inney materyi nie przystąpiemy, szczególnie do trwałych podatków.

Tu się rumor Izby zrobił. Potym Imć Pan Sfia Szczerzecki rzekł: że iako przy złączeniu się pod Akt Konfederacyi przepisaliśmy naypierw ustawę Woyska, potym Et: tu, dopiero rządu, a nareszcie o podatkach, tak tym samym porządkiem postępować powinniśmy.

Imć Pan Potocki Poseł Lubelski dokładnie wyłomaczył tęż samę myśl w krotkich słowach, że przystąpiemy do podatków, gdy do'ożemy w tym Proiekcie, że prawo 1775. względem Rady Nieustaiącey ze wszystkim kasuiemy.

Król Jmć zaproswszy Ministerium do siebie, sam usty swemi oświadczył; że chcieć zniszczenia Rady rostropna tego nie pozwala uwaga, gdyż byłoby to złamanie Traktatow z 3ma Potencyami zawartych, a niemaiąc sił, na utrzymanie się przeciw Ich krokom, pytam się czy możemy bydź od ich nienawiści bespiecznemi. Nienależy się wzruszać onychże, lecz wprzod iak nayprędzey myśleć o umocowaniu siebie w siły Woyskowe, i ustanowienie na nie trwałego podatku.

Z tego powodu i Imć Pan Wiłkomirski odstąpił na czas od twego Proiektu, aby podatków przyśpieszyć, nie zaś zabierać czas Elekcyą i opisaniem rządu kraiowego, a potym bez sił zostać na czas potrzebny. Ten to iest sposob iedyny kto chce szczerze Woyska, i niewiem ktoby się znalazł wystawiać cały Naród na oczywiste niebespieczeństwo. Z tey przyczyny dla zastanowienia się nad tą materyą ważną daię czas do wtorku Sessyą na Poniedziałek na godzinę 10tą z rana.

SESSYA LII.

Dnia 19. Januarii w Poniedziałek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney in continuatione rozpoczętey materyi dał głos Jmć Panu Sekretarzowi Seymowemu do czytania Projektow, ktory przeczytał Projekt pod tytułem: „nagłe Rzeczypospolitey potrzeby„ i w teyże materyi inne dwa przeczytał. Po przeczytaniu onychże, Jmć Pan Zieliński Poseł Nurski prosił o uformowanie propozycyi i przystąpienie ad Turnum. Jmć Pan Wilkomirski żądał takowey Propozycyi. Czyli protunkowe podatki, czyli też trwałe maią bydź wprzod stanowione.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: takową podał Propozycyą: czyli Projekt przez Jmć Pana Nurskiego podany ma bydź przyięty, lub nie?

Jmć Pan Wolmer Poseł Grodzieński żądał inney znowu propozycyi, to iest czyli pożyczenie Summy ma bydź z przydatkiem przystąpienia do Podatkow trwałych lub formy rządu?

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki przymowił się, że gdy tu iest wzmianka znowu o Radzie Nieustaiącey, więc dla zaspokoienia tey materyi, ktòra nam Obrady mieszа iuż czwarty Miesiąc, iak zawsze tłoczy się z swoim umieszczeniem, a przeto zastanowiwszy się nad tą materyą, nie widzi ani w Traktatach tak umocowaney Rady, ażeby nie

miała bydź wzruszona. Więc do decyzyi o niey naypierw radził przystąpić, ażeby iuż dłużey na zawadzie nie była.

Jmc Xiądz Biskup Płocki w zabranym głosie obszernie i dokładnie wytłomaczył Gwarancyą, że ta iest uczyniona nie na poniżenie Narodu wolnego, ale owszem na zabespieczenie w Państwie czynienia rządu przyzwoitego i onegoż odmiany lub poprawy &c.

Jmc Pan Zalewski Poseł Trocki w mowie swoiey, także obszernie mianey źrzodło nieszczęśliwości Kraiu naszego wyprowadził zkąd wypłynęło. Że w tych Stanach ustanowiona Rada, ustanowiona niemałym była na wolność Narodu zamachem. Że strzedz się i teraz nam należy w opisaniu Straży Narodowey takowego układu, iaki był w Radzie Nieustaiącey, gdyż byłoby to na powrot kłość na siebie dobrowolnie te kaydany, ktore Nam Rada ukuła. Nareszcie zakończył wniesieniem razem tego Projektu z propozycyą: Czyli Rada Nieustaiąca ma bydź wraz z tey opisami w Roku 1775. i 76. będącemi zniesiona? lub nie?

Xiążę Jmć Marszałek Konfederacyi Lit: miał mowę następuiącą.

GŁOS

J O. Xcia Imci KAZIMIERZA SAPIEHY
Marszałka Konfederacyi W. X. Lit.

KTokolwiek szczerze kocha swoią Oyczyznę, ten tyle tylko szacuie własne życie, ile z niego

ley czynić może offiarę; dla tego ia M. Panie nigdym bardziey nie był do dni moich przywiązany iak teraz gdy ie mogę publiczney poświęcać posłudze. Los nieszczęśliwy przez słabość zdrowia wykonywaniu obowiązkow moich uczynił przerwę, lecz wieść po całym już rozrzucona Kraiu, o niebeśpieczeństwie w ktorym Rząd wolny zostaie, sił mi nowych dodała. Wracam do tey prawodawczey Swiątyni, a w niey pierwsze ust otworzenie poświęcam winnemu Tronu W. K. Mci uszanowaniu.

Znaiąc zaś że wierności hołdu dla dobrych Królow nie można istotniey wypłacać, iak ściśłym dopełnieniem swoich powinności; przystępuię do wynurzenia mego w toczącey się materyi Zdania.

Z żalem i zadziwieniem przyszło mi N. Panie widzieć iż w czasie mego oddalenia się, ani iednego ieszcze nie napisano Prawa, choć z ukontentowaniem zawsze ieden duch gorliwości, i prawdziwego patryotyzmu w Seymuiących znayduię Stanach.

Badałem pilno na nowo przyczyn, które mogą tak zbawienne wstrzymywać Obrady, i na nowo rozmyślna uwaga nie znalazła inney przeszkody do skutecznego w nich postępowania. iak tę która już Niedziel 15. nadaremnie strula: to iest gwałtem Panu swoiemu opieraiącą się Radę Nieustaiącą.

Ta Rada rowienniczka podziału Kraiu, skład sprężyn wolą Cudzoziemską kierowanych, ta kuźnia w ktorey ręka przemocy groty na wolność hartowała, wziąwszy siłę swoią od nieslawą sławnych Seymow, naycnotliwszemu ze wszystkich ieszcze do czynności staie się tamą.

Przebóg! i czegoż iuż się iey tknąć lękamy

Czyż ona iest iak owe ſtarożytne złe-czynne Bożyſzcza które krzywdą ludzką okryte, ieſzcze czcić potrzeba było? Lub czyliż My ſami ieſteśmy podobni do owego człeka długo ſkrępowanego, ktory i po odięciu mu nawet więzow zdrętwiałych użyć niemoże członkow?

Jużeśmy pęta ſtracili, blizny ſam tylko zoſtały, ale moc dawną odwaga przywroci. Użyimy tylko władzy, ktorey wolnieyſzym teraz oddychaiącym powietrzem łaſkawe nam użyczaią Nieba.

Lecz bym ſię nie zdawał, że ſam mną tylko rządzi zapęd, lubo ta materya tylokrotnie, tak dokładnie i na tyle części była rozbieraną, w krotkości uſprawiedliwiaiąc moy ſposob myślenia, tę iedną nayczyſtszą będę ſię ſtarał rozwiązać kweſtyą: co ieſt ſzkodliwſzego, co użyteczniejſzego dla Kraiu? czyli uchylenie czyli utrzymanie opiſow Rady Nieuſtaiącey? Mowię opisow, bo ſama Rada ieſt Artykułem piątym Konſtyt: Seymu teraźnieyſzego o Kommiſſyi Woy: zupełnie znieſiona.

W iakowym czaſie wznioſła ſię na rozwalinach dawney formy Rządu Rada Nieuſtaiąca ieſt wſzyſtkim aż nadto wiadomo. Było to wtedy kiedy Cudzoziemſka inflwencya aż do naydrobnieyſzych cząſtek rządu Polskiego kopiąc ſobie kanały, ſprzykrzywſzy gwałty, ktòremi lat iedynaście ſię utrzymywała, wyſtawiła ſobie taką Magiſtraturę przez ktòrą wſzędzie ſwoią moc rozkrzewiaćby mogła.

Jednak ten ſzczep w 1775. Ru nie zaraz ſię przyiął, Ziemia ieſzcze reſztą niepodległości trąciła. Uprawione ią zatym krwią i łzami Naſzemi w Ru 1776. i dopiero ſię wznioſło to drzewo które cierpki tylko wydawało owoc dla dobrych Po-

lakow, a przyiemny dla Cudzoziemcow: pod którego cieniem spokoynie przemyślne spoczywało bezprawie, ale przy którym niewinność i sprawiedliwość nieznaydowały schronienia.

Kto tylko z dobrych Polakow pilnie czytał opisy Rady Nieustaiącey, łatwo pozna, że ie nietylko obce serce, ale i obce pisało pioro. Ciemności, kontradykcyi, co niemiara: tu zakazuią Prawodawstwa, a pierwsze nie iestże rowne drugiemu? Tu zakazuią władzy sądowniczey, tu każą sądzić o Exekucyi Dekretow i dodawania pomocy Woyskowey, tu uznawać forum Sądow Seymowych i wątpliwość w formach Sądowniczych, ktora częstokroć obalała Dekreta, a to wszystko nie zawieraż w sobie władzy Sądowey?

Dozwalaią suspendować ab Officio, więc ieszcze lepiey; bo bez Sądu karać. Każą odpowiadać na Obywatelskie Memoryały, a pod tytułem o Departamencie sprawiedliwości, są te słowa: wyiąwszy tyczących się Dobr Krolewskich, Duchownych, i Ziemskich, i iakiż może być interes żeby się ich nie tykał?

Słowem: śmiało mogę powiedzieć, że pilnie doglądaiąc obowiązkow Konsyliarskich, nic dobrego zrobić niepodobna, chcąc zaś na wszystko się odważyć, wszystkiego dopuścić się można: bo iest na końcu zawarowana bezkarność grzechu; i owszem z mocy Prawa pierwey trzeba podchlebne Radzie dawać zaświadczenie, niżeli do decydowania o Jey przystępywać czynnościach.

Mowiono tutay było dla zaspokoienia troskliwości, iż chcą odiąć Moc tłumaczenia Prawa K. N. Lecz nie zostaież ieszcze tyle strasznych Jey powierzonych władzy? Moc zawierania Traktatow Handlowych ktora i same Seymy wykony-

waćżami woli swoiey uczynić i Kray zniszczyć, i czasem w Woynę wprowadzić może; Moc naznaczania Sądow Seymowych teraźnieyszym iuż nawet przeciwną Ustawom, Moc napominania i suspendowania, na koniec Zwierzchność nad wszystkiemi Juryzdykcyami a przeto i nad Kommissyą Woyskową. Jeżeliby zaś to wszystko iey odiąć! na cóż się zda to ciało? ktore iuż będzie tylko „grave inutile pondus.

Departament Sprawiedliwości nie będzie miał nic do czynienia, iak tylko moc tłumaczenia Praw usuniętą. — Departamentu Woyskowego zastąpiła mieysce Kommisya. — Departamentu interessow Cudzoziemskich Deputacya na iaśnieyszych zasadzona fundamentach. — Departament Skarbowy nigdy nie miał inney powinności, iak odbierać Raporta od Kommissyow Oboyga Narodow. Niezostaie więc. tylko ieden Departament Policyi, któren zawsze tak chwalebnie swoich dokonywał obowiązkow że zapewne na teraźnieyszym Seymie w osobne zamienić go nieomieszkamy Dykasteryum. Nacoż więc zda się ta Rada? chyba na to by był prożny koszt na nią, i by trzykroć sto tysięcy miała iak dotąd corocznie, do niesprawiedliwego marnotrawstwa.

Zysk zatym iest ten oczewisty z iey uchylenia, że oszczędzi się Skarbu Publicznego i uwolni Narod choćby od samey boiaźni tey Magistratury, która wyższą, nad Prawo, wyższą się nad Seymy stawała:

Z utrzymania zaś Jey nie może bydź tylko strata. Bo Rada choć nayssabsza z Rzeczą-pospolitą walczyć potrafi. Wiele takich wydarzyć się może przypadkow w ktòrych ona i Seymuiących Stanow krępuie wolę. Nieszukaiąc daley,

teraz

teraz mi ieden z pomnieyſzych na pamięć przychodzi. Dawniey godności Senatorſkie i Miniſterya za rekomendacyami Woiewodztw oddawane były, dziś ich ſzafunek ślepych loſow, więſzością kreſek oznaczonych, ſtaie ſię dziełem. Na tym Seymie widziemy wiele wakuiących krzeſeł, ieſteśmy w prawodawczey pełnomocności, mamy Króla na czele Naſzym, a przecież na oddanie wakanſow, obrania Rady czekać potrzeba.

Napisano ieſt wyraźnie w Uſtawie Rady Nieuſtaiącey: iż za iey zdaniem W. K. Mć extra ordynaryine Seymy maſz zwoływać, i ona w czaſie takowych Seymow ma trwać ciągle Widoczne tedy mamy, iuz dwa ciała, z trzech Stanow złożone, w iedney porze w iednych murach władaiące Kraiem.

Jeżeli co Rada przeciwnego wyrokom Seymowym napiſze — komuż tu bydź poſłuſznym? bo Prawo iey Rezolucyi i Liſtow napominalnych ſłuchać każe. Wſzak Rada i Seymom ordynaryinym Prawidła przepiſywać ważyła ſię, kiedy wydała 1778. Roku w Trakcie iuż Seymu Rezolucye, że otrzymane na Senatorach Kondemnaty activitatem im tamować nie powinny.

A nuż ieſzcze odważy ſię na podobny krok iak w 1776. Ru gdzie ową ſtraſzliwą Konfederacyą zawiązawſzy, nadała Seymowi Marſzałkow i pierwey dla niego zaczęła pisać Prawa, niż on ie mogł ſtanowić dla Narodu. Tego to ſię zawſze lękać potrzeba, ſkoro Straż iakakolwiek między Seymowa z trzech Stanow złożoną będzie.

Prześwietny Stanie Rycerſki! niemiey to za prerogatywę, ale za zkrzywdzenie prerogatyw Twoich, lepiey ieſt rządzić, niżeli radzić, Da-

wniey w Izbie Twoiey była iedyna Prawodawcza Swiątynia. W czaſie gdy Polſka wſzyſtko ſtraciła, i Tyś ſwoią nayświetleyszą poſtradał własność. Niechże ci ſię przynaymniey ten oſtatni zoſtanie zaſzczyt, że ſkoro Ty do dwoch przyſtępuieſz Stanow, tam iuż nie Rada, nie Straż, ale iedynowładztwo naywyższe i legalne znaydować ſię powinno. Lękay ſię by idąc za błyſzczącym ſię światełkiem, nie wpadłeś w tę przepaść którą niedopiero iuż na Twoią gotuią wolność.

Wy zaś ktorych umyſły, zatrwożyć mogła boiazń nadwerężenia Swiętości Traktatow, pod ktorą podſzywa ſię Rada, zniſkąd dla ſiebie nie mogąca iuż znaleść obrony!, zaſtanowcie ſię nad rożnicą Traktatu od Gwarancyi, nad gatunkiem tey Gwarancyi o ktorey mowa. Zaſtanowcie ſię nad poczynionemi iuż krokami, i nad tym co was czeka.

Gdy przymierze między ſobą zawieraią Potencye, iedna dla drugiey nawzaiem coś uczynić muſzą. Gwarantuiąca zaś iakowy Traktat ſtaie ſię tylko pośredniczką onego i ſtrzeże by mu żadna ſtrona w niczym nieuchybiła.

Takowego gatunku ſą nieſzczęśliwe Traktaty tyczące ſię podziału Kraiu, na ktore ſpokoynieyſzym bym patrzał okiem, gdyby ie Polacy byli choć po przegraney ale na trupach zawarli. Te Traktaty ſmutnego Naſzego Kraiu rozbioru ſą przez dwie Potencye zawſze trzeciey gwarantowane. Jeſt w nich zaiſte pod Artykułem 7. zawarowano iż wſzyſtkie trzy Potencye maią gwarantować formę Rządu na tym haniebnym uſtanowioną Seymie. Lecz dwie Potencye uſunęły ſię od tego oſtatniego niewoli Naſzey piętna, trze-

cia tylko iuż na oſtatni wolności Naſzey targnęła ſię pozor, i tak w Paragraffie 4. drugiego z Artykułow Aktu oſobnego Radę Nieuſtaiącą zatwierdziła, iako i całą tę Konſtytucyę Artykułem trzecim zawarowała.

Wieleż to odmian wtey Konſtytucyi iuż ſię porobiło przez te lat 13. nigdy iednak nikt Traktatow nieodważył ſię za tarcz ſobie przywłaſzczać. Dziś dopiero gdy idzie o tę nayukochańſze dziecko, ktore, obca Influencya utworzyła, ochrzciła, hodowała, ſpowiedała i rozgrzefzała, dziś dopiero nam zadaią, zgwałcaią prawa Narodow.

Nayprzod pytam ſię: czy można mieć za niezłomne przymierze te ktore zawarli pełnomocnicy nad moc, nad przepis ſobie dany? Oto ſą wyrazy Plenipotencyi do fatalnego 1775. Roku z obcemi traktowania. „Tym mianowanym i umocowanym przez nas Delegatom ninieyſzą Plenipotencyą naſzą daiemy, zupełną moc i władzę z wyż wſpomnionemi WW. Baronem Rewytzkim, Baronem Stackelbergem, Benoit, Dworow Wiedeńſkiego, Petersburgſkiego i Berlińſkiego pełnomocnemi Miniſtrami, lub z temi ktorzyby byli na to od tychże Wiedeńſkiego, Petersburgſkiego i Berlińſkiego Dworow, mianowani i umocowani wchodzić w wſzelkie rozmowy, i umowy, przekłady i wykłady, czynności i negocyacye z każdym z oſobna, lecz pod Gwarancyą drugich dwoch względem pretensyi do Kraiow Naſzych zagarnionych reſpective pod każdego z nich Panowanie itych uſtąpienia prawem wieczyſtym przyznania, tudzież, względem formy Rządow, ku iak naytrwalſzemu, i naylepſzemu, powſzechnemu dobru za ich przy-

„ iącielſkim przyłożeniem ſię i pod Gwarancyą
„ wſzyſtkich trzech konkludować i podpisac.

Teraz niech Przeswietne Skonfederowane Stany zobaczą czy może mieć artykuł oſobny względem Rady Nieuſtaiącey ważność legalnego Traktatu? iak tylko nie ma dopełnionych tych kondycyi, pod ktoremi moc traktowania Pełnomocnikom nadaną była.

Ale wreszcie pozwolmy na moment niechby też i wſzyſtkie naydokładnieyſze formalności ten Akt oſobny w ſobie zawierał. Jeżeli tę Gwarancyą mamy za krok przyiaźni przyimowac, nie może bydź inaczey wyobrażaną tylko tak że ma ſłużyć wtedy, gdyby kto obcy chciał wzruſzać gwałtem formę Rządu Naſzego i wtedy potencya co ieſt zaręczycielką bronić iey powinna. Lecz niemożna zabespieczać nikogo przeciw niemu ſamemu, bo iak prędko Rzeczpospolita Samowładna, chce ſwoy ſposob Rządu odmienić; nikt iey tego wzbronić nie może, chyba, żeby przez zoſtawanie pod Gwarancy, chciano rozumieć niewolę, a przez oswiadczone przyiaźni kroki, chęć władania despotycznie Naszym Narodem.

Atoli ia daleki ieſtem i od mniemania tego żeby Dwór Petersburgſki miało tak dalece zatrudniać to: czyli w tey lub inney formie będzie naſza Straż między Seymowa, o ktorey zapewne niema teraz czasu i dowiadywać ſię. Raczey wolę to partykularnym intryg przypisywac zrządzeniom.

Tym zaś mowienia moiego boiaźliwey Rady nie ſplamił pozorem, głosno to wyznam: że gdybym widział iakowąkolwiek bądź Potencyą biorącą za cel miłości własney, iżby w Polſzcze rzą-

dziła, powiedziałbym: "Wspoł-Obywatele moi! „ Już nas do ostatniey zguby roztropność przy„ wiodła, oddaliśmy część znaczną Kraiow, aby „ ocalić resztę, a My ani swobod domowych, „ ani Wolności nieocalili. Cierpieliśmy iarzmo „ cudze przez lat kilkanaście, a ciężar iego co„ dzień się wzmagał. Iożmyż bronić reszty Oy„ czyzny! nie zważaymy iaka siła, ale iaka po„ winność Obywatelska! lepiey zginąć od razu, „ niż czuć w cierpieniu każdy krok zbliżaiącey „ się śmierci. Tych co nas gnębić będą, przy„ musiemy do nieodmowienia Nam szacunku; a „ ieżeli nie potrafiemy nayukochańszey ocalić „ Oyczyzny, to przynaymniey mogiły Nasze przy„ wrocą Polizcze tę sławę, ktora zwyciężkie „ Przodkow Naszych okrywa popioły.„

N. Panie! W. K. Mość radząc Nam postępować uważnie, czynisz iak ten dobry Oyciec, ktory ostrożność dzieciom swoim choć zaleca, cieszy się iednak w duszy gdy w nich widzy odwagę i stałość. Wiem że choć rostropności i polityki przepisy inaczey mowić Ciebie Nayiaśnieyszy Panie przymuszaią, miło Ci iest widzieć gorliwość w tey panuiącą Izbie. Racz wierzyć że ta nigdy nie wygaśnie. Znaydziesz w Nas Synow przywiązanych do Oyczyzny, a wiernych swoiemu Krolowi, którzy z piersi swoich zrobią wał dla Tronu W. K. Mci, i albo trupem wszyscy polegną, albo W. K. Mść, zobaczą swobodnie, niepodległemu żadney Potencyi, Panuiącego Narodowi

Lecz Krolu Nayiaśnieyszy! zostaw iuż temu Narodowi wolność czynności, nieoglądaiąc się na nic, gdzie idzie o zbawienie Oyczyzny. Samiśmy iuż sobie przepisali sposob szlachetny, ktorym postępować wolnemu przystoi Narodowi

Wſpomniymy ſobie wyrazy, ktòremiśmy ſię chlubili z Naſzey niepodległey ſamowładności, w odpowiednich notach Krolowi Jmci Pruſkiemu, i iaką Gwarancyą uznawaliśmy bydź przyzwoitą, znaiącey ſwoią powagę Rzeczypospolitey. Kommunikowaliśmy z pośpiechem te noty przytomnym tutay Miniſtrom, pyſzni z tego że po dwudzieſto cztero letnim uleganiu, choć raz iak Narod przemowieśmy mogli. Zmiana krokow Naſzych prawideł, upodlenie naymnieyſze, niebyłożby dopełnieniem oſtatniey hańby? i dawna imienia Polſkiego ſława wſtydem Naſzym od lat wielu przyćmiona, która ledwie co na tym Seymie, żebym błyſkać zaczęła promieniem, na wieczne czasy bez zwrotu przytłumionąby zoſtała.

N. Panie! Choć Narod iaki w więzach przez bezſilność ięczy, Serca Obywatelſkie dopoki pałają duchem niepodległości, ieſt ieſzcze wolnym i ſłodycz nadziei dla niego nieznikła. Ale ſkoro raz iuż tak spodleni Ziomkowie że z ukontentowaniem dźwigaią kaydany, i partykularnemi nadgradzaią ie ſobie zyſki, iuż niema wolności, iuż niema i podobieńſtwa zwrotu do niey.

Nieprzyſzliśmy dzięki Niebom do tak haniebney pory i żyie Rzeczpospolita: lecz pokażmy ſię takowemi iakiemi ieſteśmy w gruncie. Pokażmy ſię takiemi iakim ieſt Narod po Prowincyach nie w Warſzawie. Bo wtedy gdy Bracia Naſi w potokach łez ſię topili, błagaiąc Niebios by im pozwoliły oſtatnich dni życia ſwoiego ku obronie i zemście krzywd ſwoich użyć, Warſzawa nadto znaiąca politykę, ſłodką na ſiebie biorąc poſtać, wſzyſtkie pociſki przyimowała miłe, i ztąd ta Narodu Naſzego oſſawa ktòrey ka,

żdy co krok uczynił za Granicę pewnie się nasłuchał.

Doniesiono mi było iak w swoim mieyscu zwykłą wymową Jw. Lubelski przytoczył zdanie iednego z naymędrszych Królow o sposobie którym idą rzeczy w Polszcze.

Może rozumiecie Prześwietne Stany! że to tylko w przeszłości mowionym było, i że ustanowiwszy stotysięcy Woyska na papierze, iużeśmi o sobie zmienili mniemanie. Nie zaiste; oto są słowa Walecznego Króla co umiał zrzucić iarzmo podległości: słowa listu iego pod dniem 6go Xbra Roku zeszłego do Obywateli Finlandzkich wypisane. „Zważaycie przypadki Kraiow, „ Stan Polski, Kurlandyi i Krymu, które obie„ tnica uroioney niepodległości przyprowadziła „ do niewoli musu i nędzy, niech wam te okro„ pne przykłady będą przestrogą potrzebną.„

Stawiaią Nas dotąd za przykład igrzyska, słabości i nierządu. Staraymy się, byśmy mogli bydź wkrotce przykładem odwagi i miłości Oyczyzny, która może w iednym postać Naszą odmienić razie; staraymy się zaś oto iak nayprędzey! Bo może szczęśliwa pora i tak dość iuż od Nas opuszczona niezwrotnym ucieknie lotem. Nadeydzie Wiosna a My ieszcze będziem radzić, wtedy, gdy iuż siebie bronić i czynić by potrzeba. Potwierdzim te mniemanie, co dotąd było: że dla niezgody w Polszcze nic dobrego bydź niemoże. Odstąpią Nas Ci ktorzyby pomagać Nam chcieli, iako na nic nie użytecznych, naygrawać się będą drudzy, i każdy sądząc o Nas z pozoru Naszych czynności: rzeknie ze wzgardą iak Tyberyusz do Senatu Rzymskiego przednim płaszczącego się: „O Gens ad servitutem nata,„ Powiedzą mi tu

niektórzy: a wszakżeż chcemy przystępować do podatkow; a Ja odpowiem: kto chce nieuchylenia Rady, ten nie chce ani Woyska, ani Podatkow. Bo ktożby dziś mógł dać przeciw sobie i na to, żeby nowe za swoy grosz kupował kaydany, lub zbierał Woysko dla zguby Kraiu i wolności?

Kiedy Rada dotąd mogła Seym teraźnieyszy w srzod Jego naywiększych zapałow bezczynnym zrobić, łatwiey potrafi, skoro uchwalony będzie Etat z Podatkami i Konfederacyą rozwiązać. Sama weźmie Jey mieysce, podgarnie pod siebie Woysko; bo maiąc moc nakazywać wszystkim Juryzdykcyom, więc i nad Kommissyą sobie władzę przywłaszczy. Nikt na nią nie zwoła Seymu. Użyie dawnego i nowo-zaciążnego Zołnierza ku temu celowi, któren ledwie z Aktu Konfederacyi został usunięty, i ktorego znaiąc układ teraźnieyszey Izby i proponować nawet nieśmiano. Rodacy Nasi będą dla obcey i bardzo Nam obcey przysługi krew swoią lali. Zapracowany grosz Rolnika będzie na cudzą posługę utrzymywał Zołnierza, a Rada N. potrafi tym czasem w gniezdzie swoim robić na Obywatelow samołowki i czynić przygotowanie, do zupełnego zniszczenia, wolnego a Jey zawsze niemiłego rządu.

To co ia tu mowię M. Panie! nie z własnego mego pochodzi domysłu. Jest to głos Powszechności, który z tylu znych stron o moie obił się uszy. Trzeba zacząć od uchylenia Rady Nieustaiącey; bo nawet zwłoka iest niebespieczną; gdyż każdy widząc nad sobą wiszący ten kamień, który w mgnieniu oka zgnieść może Rząd Republikantski, będzie się lękał złożenia podatku, aby ten nie był obrocony ku zgubie Oyczyzny.

Może

Może tu wybieg znaydzie pozor, wstrzymania ostatniego losu Rady, w tym, że Examinatorowie Jey czynności, niezdali Nam sprawy. Lecz nigdy się z czynności, niezdali Nam sprawy. Lecz nigdy się z czynności Urzędujących o naturze urzędu nie sądzi, ale z iego opisu.

Nie badaymy w ten moment co czynili Konsyliarze, lecz co czynić mogą. Mowmy teraz o ustawie Rady, potym mowić będziem o czynnościach tych co Radę dotąd składali. Jedno z drugim nie ma związku, tak i w 1776. Roku na początku Seymu uchylono Kommissyą Woyskową, a na końcu dopiero drabowano Jey działania.

By tutay ieszcze nie trwożyć gorliwych Obywateli, tym że wpadszy w obszerne morze opisania nowey Straży (choć te niepowinnoby być naydłuższe) straciemy tyle czasu, ile smy go stracili przy opisie Kommissyi Woyskowey; można, byle wszystkich chęć istotna dobra powszechnego prowadziła, można mowę nayprzod uchylić Radę i uwolnić się od wszelkiey trwogi, potym ustanowić Woysko i Podatki, a na koniec Straż między Seymową. Boć poki iestesmy w pełnomocney prawodawczey władzy z trzech Stanow złożoney, sami siebie strzedz, sami sobie radzić potrafiemy. A każdy przecie iest pewien iż ustanowiwszy się Narodową, nie splami tym Naszego Dzieła zostawieniem Narodu w bezrządney Anarchii. To będzie pieczęć praw Naszych; naypiękieyszą zaś ich cechą to: żeśmy przełamali Magistrature, którą gwałt postanowił, gwałt utrzymywał i która gwałtu zawsze stawała się narzędziem.

Gdyby iednak nieszczęśliwym dla Oyczyzny losiem (czego i spodziewać się nie można) mia-

Za większością się głosow Rada Nieustaiąca utrzymać, powiedziałbym: że iuż szczęście nie iest zrobione dla Polski i nie zostawałoby Nam samym nic w ręcy do roboty, tylko iak nayprędzey powracać do stroskanych a w domach od nas ratunku czekaiących Braci, donieść im o ich niedoli i łzy ich odebrać w nadgrodę prac naszych. Rzekłbysmy im: „Wspoł Ziomkowie! nie mogliśmy „ustrzedz Was od niewoli, lecz niechcieliśmy „przynaymniey wzmacniac Jey sprężyn waszym „maiątkiem, robcie teraz co możecie, gdy my mi„mo naylepsze chęci, i na mocnieysze usiłowania „nic dobrego zrobicieśmy nie zdołali.„

N. Panie! niech kto chce W. K. Mci milszą choć mniey szczerą stara się przypodobać Radą; niech podchlebne a uroione stawia widoki, ia nie umiem tylko prawdę niosąc do Tronu wypłacać się z winney Maiestatowi wierności. Mowię tak iak czuię, mowię tak iak zrozum sposob myślenia i czucia moich Współziomkow.

Królu N. Rozpacz iuż iest w Narodzie, a cierpliwość zupełnie wyniszczona. Widziałeś iuż W. K. Mość tylokrotnie krwią zbroczoną i nieszczęściami okrytą tę Ziemię którey panuiesz; Ratuyżeż ią w tey porze iuż od ostatniey zguby!

Prześwietne Skonfederowane Rzeczypospolitey Stany! odrzućmy na bok wszystkie ustronne uwagi! a nieśluchaymy tylko głosu miłości Oyczyzny! Weźmy się do iey ratunku połączonemi iednością siły! Zniśmy Radę Nieustaiącą! zgruchotaymy ten filar nierządu, tę zawadę tamuiącą bieg czynnych prac Naszych a złożywszy iey ostatki na ołtarzu, czyńmy z nich przyzwoitą dobru Publicznemu offiarę.

Jeżeliby zaś boiaźń dalszych konsekwencyi

(lubo ia żadnych mniey pomyślnych nieupatruię) wstrzymywać mogła kogo; niech pomniąc na to, że iest Polakiem, weźmie sobie za Hasło tę sławną Rzymskiego Mowcy maxymę „Nullum tantum periculum est, quod amans pro salute Partiæ vitandum arbitretur.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski w teyże materyi dowiódł mocno, że ani Król Jmć Pruski, ani Cesarz Jmć nie podpisali tego Artykułu względem Rady Nieustaiącey, w Artykułach oddzielnych, szczegulnie iedna Potencya do tego przystąpiła. A przeto nie będzie to złamaniem Traktatow, z trzema Potencyami gdy się dwie na to nie pisały. O czym iaśnie i teraz Król Jmć Pruski dał myśli swoiey iasny dowod w Deklaracyi Nam swoiey podaney, że pozwala ustawy Woyska, pozwala poprawy Rządu Kraiowego, i zabespiecza wolność Narodu niepodległego. Podob nież są wyrazy i w Notach odpowiednich od Rzeplitey teraz danych, że będąc Narodem wolnym, i niepodległym, podług swey potrzeby Rząd w Kraiu poprawić przedsiebierze &c. W dalszym głosie użył wyrazow mocnych do Nayiaśnieyszego Pana, upraszaiąc ażeby okazał się swego Narodu Oycem i prawdziwym Obrońcą, i tego się po nim Narod spodziewa, że w zapałach Jego bronienia wolności stygnąć nie pozwoli, gdy znaydzie Narod w rozpaczy broniący się, a rozpacz częstokroć i sił dodawać zwykła. Nareszcie mowił względem uchylenia Rady Nieustaiącey nieodbitey potrzeby, tey to Magistratury, która uczyniła influencyą do przemocy nad Narodem, która w ostatnią go hańbę wprowadziła, i z wolnego i niedependuiącego nigdy od nikogo pod swoią przemoc ledwie już ze wszystkim niepodbiła. Lecz żyią ieszcze Polacy

ktòrzy drogą krwią Przodkow swoich nabytey wolności bronić potrafią, i ieżeli taż Rada Nieustaiąca piorem zmazaną nie będzie, tedy ią żelazem zgładzić przymuszeni będą. Zakończył upraszaiąc o Turnum w teyże materyi, ktòrą wniosł Jmc Pan Trocki.

Po skończonym głosie rumor wielki Izby się zrobił, gdy iedni żądali, ażeby Jmc Pan Marszałek ogłosił wspomnioną, Jmć Pana Trockiego propozycyą drudzy zaś Jmc Pana Grodzieńskiego.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney zabrał głos, i dopełniaiąc obowiązku swego oraz prawa 1768. na żądanie liczne Posłow wspomnioną propozycyą ogłosił ad Turnum „Czyli Rada Nieustaiąca z iey opisami w Roku 1775. i 1776. z nayduiącemi się ma być zniesiona? a to affirmative. Lub nie, negative.

Tu znowu rumor się Izby zrobił. Jchmć Panowie Nakwaski, i Ierzmanowski, Łęczyccy, Wolmer Grodzieński, Suchodolski, Smoleński Posłowie, żądali, azby do tey propozycyi przydać, iż Radę Nieustaiącą wraz z całą Konstytucyą 1775. i 1776. znosiemy.

Lecz Jchmć Panowie Lubelscy, Wołyńscy, na to niezgadzali się. Gdy znowu w obszernych wyrazach mieli mowy Jmć Pan Krasiński Starosta Opinogorski, Poseł Podolski, Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski, naganiaiąc Radę Nieustaiącą, i popieraiąc propozycyą ad Turnum; nareszcie Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey, odpowiedział na żądanie przez Jchmć Panow Łęczyckich umieszczenia przydatku zniesienia całey Konstytucyi: Iż tamże są umieszczone Traktaty z trzema Poten-

cyami, i tyſiączne materye a przeto trzebaby chyba kilka lat na Turnowaniu trawić, każdey z osobna materyi. Więc ten przydatek za nieprzyzwoity uznał i niezgadzaiący ſię z prawem.

A gdy znowu „pro et contra„ były spory wielkie interlocutorie iednych żądaiących koniecznie Turnum drugim niepozwalaiących, Król Jmć zaproſiwszy Miniſterium do ſiebie w krotkich ſłowach mowił: że iako zawſze oświadczał ſię iż naymiley mu ieſt trzymać z Narodem tak i teraz toż ſamo powiawia. Lecz zważaiąc tak gwałtowne popieranie materyi, która Gwarancyą ieſt poparta, przeſtrzegał Narod, ażeby potym tego nieżałował gdy nieſzczęścia nad ſobą iuż wiſzące do Kraiu ſprowadzi. Lepiey tedy życzył ſobie wziąść to na uwagę, gdyż ktoż wie ieżeli to nieoſtatnia będzie Epoka naſzego zaradzenia. A przeto ponowił dawniey czynione żądania ſwoie, iżby wprzod opatrzyć ſię w ſiły, przyſtąpić do uſtanowienia podatkow, a dopiero do formy Rządu ułożenia &c.

Po ukończonym głoſie J. K. Mci, Jmć Pan Wolmer Poſeł Grodzieńſki proſił o głos który zabrawſzy żądał ażeby przyſtąpić do materyi podatkow trwałych, i do pożyczenia Summ, a niedozwalał traktowania w materyi Kady Nieuſtaiącey.

Tu znowu Jmć Pan Marſzałek W. Koronny dał głos Jmć Xiędzu Referendarowi Koronnemu do czytania propozycyi ad Turnum, i znowu niechcieli naypryncypalniey zezwolić, Jchmć Panowie Łęczyccy, a gdy takowe dawanie głosu, przez Jmć Pana Marſzałka W. Koronnego po razy kilka było dawane i zawize od Jchmć Panow Łęczyckich opponowane, nareſzcie in ru-

more Jmć Xiądz Referendarz Koronny przeczytał tęż propozycyą to iest: „Czyli Rada Nieustaiąca i z iey opisami w Roku 1775. i 1776 ma bydź zniesiona. affirmative, lub nie? negative?

Po czym zaczął się Turnus, wktórym gdy Xiążę Jmć Prymas dał zdanie swoie takowe. że w tak ważney materyi w ktòrey narusza się Gwarancya iż wotować niemoże, więc za iego zdaniem i inni Partyzanci poszli. A Jmć Pan Hetman W Koronny Branicki w zdaniu swoim wyraził: że w Roku 1775. w czasie stanowienia Rady Nieustaiącey nie znaydował się na Seymie, lecz z woli J, K. Mci, był wysłany w Posełstwie do Imperatorowey Jmści Rossyiskiey u ktòrey wyiednał te względy że na piśmie posłała dyspozycyą do Jmć Pana Sztackelberga do Warszawy, ażeby niepopierał koniecznie ustanowienia Rady Przeto iako zawsze był teyże Radzie przeciwny tak i teraz na zniesienie Rady dał Votum affirmative ; toż i Xążę Jmć Adam Cartoryiski Poseł Lubelski. Po skończonym Turnus pluralitas była ogłosona takowa to test: z

Senatu i Ministerium affirmative	21.
A negative 7. nie dali votum żadnego	31.
z Stanu Rycerskiego affirmative	99.
Negative	4.
Niedali żadnego Votum	21.
Nieprzytomnych	43.
In Summa affirmative	120.
Negative	11.

Którą to Propozycyą i pluralitatem natychmiast Jchmć Panowie Marszałkowie Konfederacyi Oboyga Narodow, i Jchmć Deputowani do Konstytucyi podpisali A Jmć Xiądz Podkanclerzy Koronny folwował Sessyą na srzodę na godzinę dziesiątą rano.

SESSYA LIII.

Dnia 21. Januarii we Srzodę.

JMć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, w zagaieniu swoim wyraził że na dniu wczorayszym odebrał od Jmć Xiędza Nuncyusza notę oraz Breve przyłączone od Oyca S. do Stanu Rycerskiego, które dla uwiadomienia oświadczył się iż Jmć Pan Sekretarz przeczyta.

Jmć Pan Marszałek W. Koronny podobnież donioss że także na dniu wczorayszym odebrał takowąż notę od Jmć Xiędza Nuncyusza, oraz Breve od Oyca S. do J. K. Mci i Senatu przyłączone które Jmć Xiądz Referendarz Koronny natychmiast przeczytał. A po nim drugie Breve do Stanu Rycerskiego Jmć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał w których było żądanie Oyca S. ażeby Stany Seymuiące mieli w pamięci Religią Swiętą i Duchowieństwo, ażeby w niczym niebyły pokrzywdzone.

Jmć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi wniosł, że idąc za zwyczaiem używanym, odpis Oycu Swiętemu za pozwoleniem Stanow sądzi iż będzie pozwolony i dany, na co chętnie zgoda nastąpiła

Jmć Pan Leduchowski Poseł Wizki rzekł, iako na dniu 15. presentis oddał ieden proiekt, tak i teraz drugi stosowny do Laski, aby był przyięty uprasżał.

Jmć Pan Brzostowski Poseł Trocki zabraw-

ſzy głos wyraził, że iuż Rady niema, iuż czas ten ſłodki nadszedł gdzie wolność naſza poſłuſzna W. K. Mci powinna dać dowody życzenia dobrza, i wzmocnienia iak nayprędſzego ſił Kraiowych. Skluſzywſzy kaydany trzeba dobyć przytłumioney mocy, na okazanie dawnego zaſzczytu Przodkow ſwoich, w którey okoliczności przyſtępuiąc do ſkutku, należy ſię zacząć od protunkowego podatku, którego Prowincya Litewska lubo przyiąć niechce, w wyrażonym proiekcie lecz w inny zamienia ſpoſob poboru, do czego ſtosowny podaie proiekt. Do którego dopełnieniu, do trwałych proiektow aby nieodwłocznie przyſtąpić ieſt zdaniem moim.

Jmć Pan Rożnowski Poseł Gnieznieńſki wnioſł: że iuż tu publicznie J. P. Jerzmanowſki Poseł Łęczycki złożył ofiarę dla Woyſka z uſtąpioney Krolewſzczyzny w Poſſeſſyi ſwey mianey. Toż przezemnie JW. Ankwicz Kaſztelan Sandecki czyni oświadczenie, że od wziętey w Roku 1775. Krolewſzczyzny odſtępuie na Woyſko, daiąc z ſiebie ten przykład ażeby inni podobnież dla Dobra publicznego uczynili ofiarę

J. P. Kraſiński Staroſta Opinogorſki Poseł Podolſki rzekł: że nie w innym zamiarze głos ſwoy podnoſi, ſzczegulnie mowiąc na fundamencie praw i okoliczności, ażeby na Woyſko fundusz iak nayprędzey przyśpieſzyć, to ieſt iuż to są dwa z deliberacyi wychoczące proiekta ieden pożyczenia pieniędzy, drugi podatku protunkowego, przeto upraſzał Jmć Pana Marſzałka ażeby do pierwſzego naypierw raczył przyſtąpić i o zgodę zapytać ſię.

Jmć Pan Marſzałek dopełniaiąc i obowiązku urzędowania, i wnioſku Jmć Pana Podlaſkiego

zalecił czytanie tegoż proiektu Jmć Panu Sekretarzowi, ktory czytał pod tytułem: „Pozwolenie zaciągnienia Summ dla Skarbu Koronnego„ Po przeczytaniu Jmć Pan Kwilecki Poseł Poznański dał przydatek iż natychmiast do ustanowienia podatkow trwałych przystąpiemy.

Jmć Pan Szymanowski Poseł Czerski w zabranym głosie wniosł, ażeby Ministrowie i Officyaliści cokolwiek od swey pensyi odstąpili, Starostowie Grodowi aby dwie kwarty dawali, Biskupi, Opaci, Prałaci, Kapituły, półtory kwarty składali, z beneficiow, subsidiow Charitatiwow, nie do Kapitułow ani Biskupow, lecz do Skarbu prosto oddawali. Biskupstwa Krakowskiego intrata precz wyznaczoney stotysięcy dla Biskupa pensyi, na Woysko obrocona była; Bankierowie także od kapitałow do skarbow opłacali się.]

Jmć Pan Kasztelan Woynicki podał sposob dwoiaki, zabespiecaiący traktowanie dalszey materyi podatkow, to iest żeby albo ułożyć osobny warunek, który nie wchodził iednak w Konstytucye, o ustanowienie nieodwłoczne podatkow, albo aby J. Wielmożny Marszałek zaręczył publicznie z zezwoleniem Stanow, że do innych materyi nieprzystępuiąc podatek protunkowy a potym zaraz trwały ustanowiony będzie.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki pochwaliwszy zdanie J. P. Kasztelana Woynickiego przydał ieszcze i to, że należy przytym warunku dołożyć, że rownie stanowiąć podatki, do zaciągu Woyska Narodowego przyspieszemy i postąpiemy.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski obydwa zdania wzwyż rzeczone potwierdziwszy radził, w tymże warunku przydać, że gdy się zdarzy

okoliczność interessów Cudzoziemskich expedycyi Not &c. że wtymże trakcie postępowania ułatwiać oneż będziemy obowiązani.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey z tych trzech wnioskow ułożywszy proiekt pod tytułem: „Warunek„ tenże natychmiast przeczytał.

Po którego przeczytaniu naypierw ze zlecenia Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, Jmć Pan Sekretarz powtorzył czytanie proiektu względem pożyczenia Summ dziesięciu Millionow Złotych dla Korony, na który iednomyślnie za zapytaniem się Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney się zgodzili.

Potym przeczytany był „Warunek w zwyż rzeczonych trzech punktach i na ten podobnież zgodzili się, unanimiter.

Toż na proiekt pożyczenia trzech Milionow Złotych dla Litwy zgoda iednomyślna nastąpiła.

Po czym Jmć Pan Kanclerz Wielki Koronny, doniosł: o wygotowaney Instrukcyi dla Posła do Dworu Londyńskiego, na którey przeczytanie podług prawa arbitrowie ustąpili.

Po tym skończonym Ministerium natychmiast poszło do Tronu, przez Jego Krolewską Mość wokowane, i Sessya z woli Króla Jmci przez Jmć Pana Kanclerza Wielkiego Koronnego do dnia poniedziałkowego na godzinę dziesiątą rano solwowana.

SESSYA LIV.

Dnia 26. Januarii w Poniedziałek.

JMć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney po zagaieniu swoim oświadczył: że im chętliwsze upragnienia, tym trudnieysze są do ułatwienia okoliczności: i lubo roztrząsaliśmy Proiekta do Ustanowienia Podatku na Prowincyonalnych Sessyach, iednak tychże liczny narzut niepozwolił nam gruntownego na ieden zgodzenia się. Przeto ażaliż w przytomności W. K. Mci, tu wspólnie Zgromadzeni po przeczytaniu onychże, znaydziemy środek, ktory nas do pożądanego doprowadzi celu.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki przymowił się; że gdy dla uskutecznienia niezawodnego wystawienia Woyska, uchwaliliśmy ten warunek, iż do niczego nieprzystąpiemy tylko do podatkow, te atoli gdy w decydowaniu dotąd nie biorą skutku, a blizkość wiosny obawiać się nam każe, ażebyśmy w takowe niepodali się niebespieczeństwo, przyspieszaiąc z rekrutowaniem osobliwie Kawaleryi, podam tu sposob który łatwo bydź uskuteczniony może, to iest ażeby wyznaczyć Osoby po Woiewodztwach, któreby były maiętne i zaufanie u Obywatelow mieli. Ci do Kawaleryi Narodowey zaciąg czynić maią, i na ich expens ze Skarbu pieniądze dodawane będą, zrekrutowanych zaś do Brygad odsyłać, a Brygadyerowie i Kommendanci Raport do Kommissyi z rachunkiem

podadzą &c. W którey okoliczności podał do Laski Proiekt.

Jmć Pan Kicińſki Poſeł Liwſki zabrał głos w następuiące ſłowa.

GŁOS.

J. WIELMOZNEGO KICINSKIEGO.

Poſła Ziemi Liwſkiey.

UFność Szlachetney Narodu części umieściła mię w tym ſzanownym gronie Reprezentantow całego Rzepltey ciała. Tey ufności kochanych współ Braci nie zawiodę, ani próżną wymową, ani ſzkodliwym milczeniem, czego Dobro Kraiu, czego wola Ziemi, z którey mam honor poſłować po mnie wyciąga, to iedynie ſtanowić będzie zamiar głoſu moiego i dziſieyſzego i dalſzych, gdy ich w mieyſcu i czaſie przyzwoitym potrzebę uznam.

Maiąc względem Ceł od towarow zagranicznych, Skarby naſze z Kraiu bez powrotu wyprowadzaiących, obſzernieyszy w Inſtrukcyi przepis, niż Proiekt iuż podany do Laſki, tę rzecz obeymuie, mam przedſiewzięcie pomowić nieco o tym: co z materyą wprowadzenia do Kraiu towarow obcych potrzebą i użyciem ich, (a może nie nazbyt ſmiało przydam) z obyczaiami i rozwolnieniem onychże, naturalnym łączy ſię związkiem; co rozwiąże i ułatwi wątpliwość, czyli i iakim ſpoſobem powetować możemy, naczym innym tey utraty, do którey do-

browolney w znacznych podatkach ofiary, miłość Oyczyzny, i nieuchronna powinność nas aktualnie prowadzi &c.

Łatwość wprowadzenia w Kray Towarow Zagranicznych, (wyiąwszy służące, do pierwszey potrzeby, lub istotney wygody; ieżeli zwłaszcza takich Kray własny dostarczać nie może) iest zniszczeniem maiątkow Obywatelskich, podnietą zbytkow, i przeciwney walecznemu Polaka umysłowi miękkości zasileniem. Poznać to może każdy kto z uwagą porownywa zwyczaie Przodkow naszych z teraźnieyszemi, zwyczaie Stolicy z Prowincyonalnemi, zwyczaie Domow Pańskich z uboższemi. Ktoż nie wie? że Szlachetny Polaka umysł nikomu się w dopełnieniu Praw gościnności przepisać nie da? kto nie zna, że rowność urodzenia i zaszczytow Obywatelstwa sięga aż do chęci rownania się w sposobie życia? Jak kto w domu Sąsiedzkim przyięty, tak wzaiemnie gościa u siebie przyiąć usiłuie. Szarpie się każdy częstokroć nad siły własne aby drugiemu wyrownał. Uczta iedna kosztuie czasem więcey, niż wyżywienie roczney ubogiey aczliczney familii. Powoz ieden przenosi dochod maiętności: ubranie Domku, wartość Jego: ozdoba iedney suknı całey garderoby szacunek: a odmiana ledwie nie co miesiąc w tym wszystkim mody i tonu, przywłaszczyła sobie nazwisko życia przyiętoynego. Wieleż te takowe wydatki zruynowały u nas Domow? wiele Dobr Ziemskich do nabycia niepewnemi poczyniły? wielu w szczegulności zawiodły Wierzycielow? wielu w powsze lności Kredyt Narodowy i wiarę publiczną uszczodziły? wielu z młodzieży bez sposobu do życia nayprzod zostawiły, a potym do utraty sta-

wy, zdrowia, a nawet cnoty przywiodły? Duch, miłości Oyczyzny, Duch przekonania o szkodliwości zbytków, przez obcych do nas wprowadzonych, umieścił w Instrukcyi moiey żądania ieżeli nie zupełnego zabronienia, to przynaymniey zatrudnienia, wnyścia do Kraiu mniey potrzebnych, a wiele kosztownych towarow Zagranicznych. Widzieliśmy przykład, w mądrych rozrządzeniach nieboszczyka Króla Pruskiego, zbytki w Państwach swoich, na ow czas naywięcey pokramiaiącego, gdy podatkami lud swoy obarczać musiał. Zarknął w prawdzie Narod w razie, na odiętą używania wielu rzeczy wolność, ale z czasem doznał iż kilkonastoletnia oszczędność powszechnie w cały Kray wprowadzona, i podatki sprawiła mu znośnieyszemi i wkrotce znacznie go zbogaciła. Co w Monarchicznym Państwie, acz poniewolnie skutek tak pomyślny sprawiło, czemużby u nas dobrowolnie z powodu nayszlachetnieysz go miłości Oyczyzny nie miało bydź przyiętym? Ufam, że nas seymuiących ieden w tey mierze zagrzewa zapał. Zabrońmy sobie sami ieżeli nie na zawsze, to przynaymniey poty poki Rzeplta w godną siebie postać zupełnie się nieobleczе, tego wszystkiego, bez czego wybornie obeysć się możemy. Umartwienie to, niech nareszcie będzie znakiem powszechney żałoby. po tylu okropnych i w długie czasy pamiętnych Oyczyzny naszey stratach i ruinach. Niech Kommissya Skarbowa z Taryfy Celney odłączy wszystko, co ku potrzebie, lub wygodzie ułney nie służy, a zbytkowi szczegolnie pochlebia. Niech tych gatunkow wprowadzenia do Nas, albo wcale zabroni, albo Cłem wartość przewyższaiącym zatrudni. Ale moim zdaniem naykuteczniey byłoby, żeby przytym mi-

łość Oyczyzny, powszechną iakoby umową, i daniem przykładu od Osob z Urzędu i wziętości pierwszych, na wszelki przepych tak z wielu m ar Narodowi szkodliwy, ochydną włożyła cechę: żeby był w pogardzie u wszystkich, kto powierzchowną okrasą, maiątek szczegolny i powszechny niszczącą chciałby drugich celować, a na to mieysce, żeby oszczędna przystoyność wszędzie przyzwoity znaydowała szacunek: W tym zapewne celu, obeyścia się bez wielu Towarow Zagranicznych, przydała Ziemia moia w Instrukcyi ieszcze dwa zlecenia, to iest: doprafzaiąc się o powszechną w Kraiu odmianą Stroiu Zagranicznego na Narodowy, i o zabronienie wyiazdu za granicę bez pozwolenia Zwierzchności, pod karą znaczney za to do Skarbu publicznego opłaty. Niewinne i obo ętne cale na pierwszy rzut oka zdaią się te zwyczaie, lecz z ścisłego roztrząsania rzeczy łatwo poznać można, iak wiele nawet w charakter Narodu wpływaią &c.

Słyszałem zarzut: „Jakiż związek, kroy sukni, z skłonnością serca? „ Mogłbym odpowiedzieć, że tak mocny iak Edukacya z obyczayność ią. Polak urodzony do użycia konia i broni ku ratunkowi w potrzebie Oyczyzny własney, ledwie kiedy dla stroiu swego innego w pokoiach, a innego konno, w tych nayistotnieyszych zabawach ćwiczyć się może, tak dalece, iż prawie podeyrzenie się wzmaga, ieżeli nie interes obcych, zaszczepił w nas gust do stroiu zagranicznego, dla wytępienia z sposobem życia i waleczności Przodkow Naszych. Poranki, tę naypięknieyszą dnia każdego chwilę, i do nabycia wielu wiadomości stanowi przyzwoitych, i do użycia nabytych naysposobnieyszą na ukła-

daniu w rozmaite kształty włosow trawiemy. Ktoby chciał oczuciwszy się ze snu, zaraz obowiązki lub pożytki społeczeństwa dzielić, musi wprzod więcey niz przez godzinę w domu własnym wykwintnego stroiu zostawać niewolnikiem. Młodzież od Dziecińſtwa do miękkości i piękrzenia się wzwyczaiona, częstokroć zepsutą ma immaginacyą iakoby pierwsza powinność była podobać się, a piękność naywiększą szczęśliwością, częstokroć ma zepsute o rzeczach zdanie, iakoby tylko to było doskonałym, co modnym, co z zagranicy wywiezionym: Czyli w niższym ieszcze gatunku, obyczaie młodzieży z okazyi stroiu zagranicznego, nie bywaią nadwerężone? rostropna uwaga łatwo to pozna. Okiem zaś politycznym na stratę maiątku Kraiowego patrząc, którzyby Obywatel niepowinien pragnąć, wyrwać Kray z opieki mody Paryskiey i Londyńskiey, która nam, ledwie nie co sześć Niedziel, inne dyktuie prawa. Od tego czasu, iak stroy zagraniczny stał się u nas powszechnym, a do niewieściego zbliżonym, nie tylko że nic domowego na sobie nie nosiemy, ale nad to wziął górę gust do cacek i bagatel nieużytecznych z pogardą rzeczy, szacownych i istotnych Napełniony Kray srakami, haftami, guzikami, laseczkami, dewizkami, pierścionkami, lunetkami, i innemi błyskotkami; a zabrakło dzielnych wierzchowych koni, zabrakło broni, którą przedtym wszystkie Domy Szlacheckie bywały ozdobione, zdaie się iakoby przytłumiony był duch Narodowy; Zamiana ta nie iest wcale z naszym pożytkiem. Ludzie służący nawet drożey Kray kosztują, i bardziey są zepsuci. Człowiek trzymany od fryzury podług urodzenia swego stem Złotych na Kok mogący się

wyży-

wyżywić, a na roli, u rzemiosła lub w Woysku pożyteczniey służyć, wyciąga teraz tyleż prawie na miesiąc, aby po godzinnym zatrudnieniu, cały dzień był próżniakiem. Jak wiele tego gatunku nieużytecznych dla Kraiu znayduie się Osob, codzienne uczy doświadczenie. Odmiana zatym stroiu, i dla liberyi, stałaby się dla Kraiu arcy użyteczną. Jeden człowiek mogłby bydź razem użyty do służby pokoiowey i konney: a będąc w broń opatrzonym, mogłby w potrzebie i Pana i siebie od nieszczęścia ratować &c.

Nie dosyć byłoby iednak zabronić Kupcom wprowadzania do Kraiu potrzebnych towarow, gdyby Nam samym została nieograniczona prawem wolność ieżdżenia za granicę. Samibyśmy może ubiegali się, szukać tey zarazy, która tak obszernie, tak powszechnie, tak szkodliwie wszędzie się szerzy. Zarazą nazywano gust przemagaiący do rzeczy obcych. Bo nie wspominam ia tu o zaraźliwych chorobach, do Kraiu przez woiażuiących wprowadzanych, ani o złym przykładzie, z osłabienia Religii, i zepsucia w obcych Państwach obyczaiow, wynikaiącym, ani o nieznaiomości zupełney, lub zapomnieniu własnego Kraiu, a ztąd gorszącey pogardzie rzeczy Oyczystych, ani o innych tysiącznych szkodliwych dla Rzeplitey skutkach wadach i przywarach, z przyczyny takowych peregrynacyi, częstokroć doświadczanych które Teatra i pisma bez imienne wyszydzaią i gromią. W iednym tylko względzie te podróże uważam: iako blizką okazyą zbytkow, i sprężynę gustu do tychże zbytkow wiodącego. Kawaler powracaiący z zagranicy, opowiada witaiącym siebie co widział, pokazuie co przywiozł. Wszystko to nayprzod podziwienie i

pochwałę, a potym chęć mienia w ſłuchaiących wzbudza. Dowiaduiemy ſię po wſzyſtkich Magazynach, ieżeli w nich czego podobnego znaleść by nie można,a nie nalazłszy umyślnie choćby też naydrożey zapisuiemy. Jeden drugiego w tym naśladuie. Miliony z Kraiu bez potrzeby wychodzą. Zabiegłoby ſię temu wprawdzie nieco, przez powſzechną ſtroiu odmianę ; bo powracaiący z za granicy,z należytym Oyczyſtego ſtroiu ſzacunkiem, który go dyſtyngwuie, porzuciłby z chęcią zaraz na wſtępie do Kraiu ſwego ſuknią obcą, żeby ſię prędzey uprzeymiey i po Braterſku z naypierwſzym uſcisnął Kodakiem. Lecz zapewne ieſzcze ſkuteczniey zabieży ſię przez uſtawę Prawa, aby nikt za granicę wyieżdżać nie ważył ſię bez pozwolenia Zwierzchności ; która potrzebę i konieczno ć takowego wyiazdu rozezna. Potrzeba zaś podobno inna nie byłaby ważną iak tylko w okolicznościach tyczących ſię Poselſtw publicznych. i przy nich będących Osob, tudzież w intereſſach handlownych, i wynikłych z wſpolney w dwoch Państwach poſſeſsyi ; także w przypadku choroby , niepodeyrzanym świadectwem Doktorow zaręczoney, i w potrzebie wyższey Edukacyi, mło zieży, w takich naukach i ſztukach których doſkonałość nie łatwo w Oyczyźnie nabyć ſię może. Powracaiący iednak do Kraiu, znowu Zwierzchności, o ſkutku podroży ſwoiey rapport doſkonały czynić byliby obowiązani. A ktoby dla ſamey ciekawości, lub dogodzenia ſzczegolnie fantazyi, chciał pieniądze z Kraiu wywozić i one marrować, takowy na Dobro Oyczyzny nieczuły oddaniem do Skarbu Rzepltey czwartey części własnego dochodu, przez czas bytno-

ści za granicą ſtrawionego, iako zbytniego i na próżną ſtratę ażardowanego, byłby ukaranym.

Stoſownie do tych myśli, przepisem Inſtrukcyi moiey wytkniętych, i własnemu przekonaniu dogodnych, a ofiarę Obywatelom znacznych podatkow lżeyszą, i powetować się mogącą, ukazuiących, ułożony Proiekt mam honor podać do Laſki.

Jmć Pan Radziſzewſki Poſeł Starodubowſki wnioſł: względem Królewſczyzn, Dobr Poſzuckich, Subſidii Charitativi, i Opactw, ażeby podatek naypierw był uſtanowiony.

Jmć Pan Mikorſki Poſeł Kaliſki explikował, że Woiewodztwa Wielko Poſkie lubo nie są tak majętne iak Woiewodztwa Ruſkie, atoli przyczyniaią się do podatku Protunkowego, że także podatek Czopowego gdy podwyższony będzie i ten do kilku Milionow uczyni, toż podwyższo a na Staroſtwa Kwarta, na Stan Duchowny i Opactwa, te znacznie przyczynią do Skarbu Do czego podał Proiekt.

Xiążę Jmć Czartoryſki Poſeł Lubelſki interlocutorie oświadczył zdanie ſwoie, że nie należy nam zaniedbywać iak nayprędzey uchwalenia podatkow, ażebyśmy iako winſzowali my z radością, uſtanowienia ſtotyſięcy Woyska, tak przez ſpoznienie nie przyſzło nam wſtydzić się ſamym przed ſobą, i przed obcemi, że przez tak długi przeciąg czaſu, nic my dobrego nie zrobili, a przeto niech rowność naypierw we wszyſtkich podatkach zachowana będzie, bo nienależy i Staroſtw pokrzywdzać (które bona fide raz ſą im oddane) aby miały powracać do Rzepltey. Toż względem Duchowieńſtwa, gdyż i ci maią ſwoie dawne Przywileie, nie byłoby przyzwoicie

Ma

własności ich odbierać. Także większość i rozległość gruntow nie ma bydź przyczyną większości płacenia podatkow, bo w podobieństwie Talar bity, większością swoią lubo przewyższa Czerwony Złoty, ale szacunek ma mnieyszy, tak i grunta lubo w innych Woiewodztwach mnieysze, ale z handlow i sytuacyi mieysca mogą bydź pożyteczniejsze. A przeto radziłby aby skracaiąc te zwłoki przystąpić z Utraty części każdey Prowincyi; do decydowania podatkow choćby i per Turnum.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronoświadczył, iż porządkiem będą czytane Projekta, i dopiero zapytac się zechce o zgodę.

Jmć Pan Sekretarz czytał naypierw: Ubezpieczenie fabryk Kralowych: zgi Względem podwoynego pogłownego żydowskiego. 3ci Ofiara na ten raz uczyniona. Iż podymne podwoyne na ten raz na dwie Raty ma bydź wypłacone pierwsze w Marcu, drugie w Czerwcu.

Jmć Pan Niemcewicz Poseł Inflantski wniosł, ażeby ci którzy poddanych będą chcieli tym Protunkowym podatkiem obciążać, byli zapozwani od tychże do Ziemstwa, lub Grodu i ukarani, który to wniotek wszystkim się nie podobał i Jmć Pan Inflantski odstąpił.

Xiąże Jmć Biskup Wileński uwiadomił o ułożonym projekcie na Prowincyonalney Litewskiey Sessyi, który Jmć Pan Sekretarz przeczytał pod tytułem: „Obmyślenie funduszu na Woysko W. X. Lit: 1mo Kwarty ze Starostw, z Czopowego, z podymnego podwoynego, ażeby składka była z powroceniem ze Skarbu.

Jmć Pan Rzewuski upraszał aby Projekt Jmć Pana Woiewody Sieradz: był przeczytany, któ-

ry Jmć Pan Sekretarz przeczytał pod tytułem: „Zaciąg Kawaleryi Narodowey, i Pułkow przedniey Straży: który poszedł od deliberandum. Po tym powtorzył czytanie projektu Protunkowego podwoynego podymnego: lubo Jmć Pan Seweryn Potocki Poseł Bracławski niedozwalał, że iest z pokrzywdzeniem Woiewodztw Ruskich, i iakoż I. P. Moszyński Bracław: i I. P. Morski Podolski temu byli przeciwni. Lecz po przeczytaniu z niektoremi przydatkami tegoż Projektu; Jmć Pan Małachowski Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney, zapytał się czyli iest zgoda na ten Projekt Protunkowy tyczący się samey tylko Korony.

Na co za każdym razem iednomyślnie zezwolili.

Po czym Król Jmć Ministerium zaprosił do Tronu, i J. Pan Kanclerz Wielki Koronny in ordine kontynuacyi rozpoczętey materyi Projektu Protunkowego dla Prowincyi Litewskiey, folwował Seissyą na dzień następuiący na godzinę dziesiątą rano.

SESSYA LV.

Dnia 27. Januarii we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, Xiążę Jmć Marszałek Konfederacyi Litewskiey, oświadczył w zabranym głosie że lubo na dniu

wczorayſzym, Prowincye Koronne zdały ſię uprzedzić gorliwością ſwoią w uczynioney ofierze podatku protunkowego, iednak Prowincya W. X. Litt: nie oddala ſię od okazania teyże ofiary dla Oyczyzny, gdy ią na dniu dzisieyſzym chce ogłosić, w przeczytanym proiekcie w którym ułożony protunkowy podatek z podymnego, ſubſidij charitativi i ze Staroſtw wynoſi do dwoch bliſko millionow, a tak okazuie ſię niemnieyſzy dowod teyże Prowincyi kiedy więcey iak trzecią część ſkłada teyże ofiary na Woyſka, a to nawet zważaiąc na dochody Skarbu ſzczupłe, bez powrotu czynią, który to proiekt natychmiaſt Jmć Pan Sekretarz przeczytał, pod tytułem „Ofiara na powiększenie Woyſka, W. X. Litewſkiego, po ktorego przeczytaniu gdy Jmć Pan Marſzałek Seymowy zapytywał ſię o zgodę Jmć Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowſki niepozwalał, daiąc przyczynę, że na Staroſtwa inkludowane do ofiary, są inne proiekta, lecz po perswazyi wielu Jchmć z Prowincyi Litewſkiey odſtąpił od tego, a zatym na zapytanie ſię potroyne Jmć Pana Marſzałka Seymowego i Konfederacyi Koronney iednomyślna na tenże proiekt naſtąpiła zgoda.

Po czym miał mowę Jmć Pan Kublicki Poſeł Jnflantſki naſtępuiącą.

MOWA

Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana. KUBLICKIEGO. Posła Inflantskiego.

O Bywatel co swoią Oyczyznę kocha, i poświęcił iey siebie, nie waha się między Oyczyzną i innemi iey względami, przenosi iey usługę nad uleganie, a czysty zamiar chęci swoich wystawia na pocisk: na wszystko się ten śmiało naraża, kto sumienie maiąc wolne, nie lęka się zarzutu od parcyalności i przemocy ni tey ni owey niewolnik, radzi o dobru Oyczyzny swoiey, i powszechności wypłacaiąc się z tey usności, którą sobie pozyskał. To Nayiaś: Stany iest mi powodem, że szukałem zrzodła szczęśliwości Oyczyzny moiey, szukałem iey bogactw w srzod cierniow i przepasci i wolę sam między ciernie zemsty ugrążnąć, bylebym Oyczyzny moiey windykował, własności. Posrzod tych zametow, są dochody Rzepltey; Narod się dzwiga z niemocy; trzeba żeby prywata ustąpiła publiczności; stanęła uchwała Woyska, trzeba na nie podatku, trzeba takiego, ażeby żadna Klassa Obywateli z swoiey nad innych więcey nie cierpiała możności. Przystępuię zatym do pokazania tych zrzodeł, z których bogactwa iako swoie czerpać Oyczyzna powinna.

Ma Rzeplta całkowitego dochodu 19.674,932. z tego odtrąciwszy Ponymne oboyga Narodow 7,090,725. zostanie 12,584,207. przydawszy zaś

półtory Kwarty z Koronnych Starostw, a iedną Kwartę z Litewskich, zdublowawszy Subsidium Charitativum od Duchownych, gdyż niepozwolą siebie uprzedzać innym, toż zdublowawszy pogłowne żydowskie w Litwie i w Koronie zrobi się całey maisy 15,739328 zostaie nam ieszcze w potrzebie więcey iak drugie tyle, na to zaś taki podaie się sposob.

Nayprzod Podatek z wyśiewu lub inny, wedle pozycyi i zwyczaiow Kraiu; w tey okoliczności są Proiekta Xcia Jmci Podskarbiego Lit: a ten ma zastąpić podatek podymnego, w tym mieć wzgląd taki należy, ażeby ciężar podatku wszystkich rownie dotykał. Kto od Oyczyzny wziął więcey, lub od niey ma wszystko, zostawmy iego własney animozyi. ale idźmy do uzurpowanych Podatkow, które Oyczyźnie wrocić się powinny Tym podatkiem znam przychod Marszałkow Koronnych, do którego iuż podałem Proiekt: Summy z Ratyfikacyi wypadłe i inne funduszom Xięży zakordonowanych applikowane, o których coraz się więcey dowiaduię, in ordine czego Proiekt czytam i do Laski oddaię. Są pozostałe Dobra i grunta tychże Xięży: te unui Reipublicæ wrocić się powinne. Takie Dobra są w Woiewodztwie Połockim, Klasztorowi XX. Bazyliarow Połockich applikowane. które sprzedane do 80000. roczney importancyi powiększyć Skarb Lit: mogą. Są Summy z intraty Biskupstwa Krakowskiego: nawet krzywdziłbym wdzięczność J. O. Xięcia Jmć Prymasa gdybym o iego wątpił generozyi; owszem rozumiem, że dla tego wziął one w administracyą, ażeby te całkiem Oyczyźnie zwrocił Bskupstwo Krakowskie nayslusznicy w podatek woyskowy obrocić

się

fię powinno dla znayduiących fię wewnętrznych ziemi kruſzczow, ołowiu i żelaza; zyſk z Spektaklow; gdyż ieżelico, to umyſł i uciechy powinne bydź wolne od monopolium, Papier ſtęplowany w Litwie: dochod z żydow do ktorego ſtołowny Proiekt oddaię. Dochody z Miaſt Seymowych i Juryzdykcyami publicznemi zaſzczyconych. Cło większe na inwekte zbytkowi ſamemu dogadzaiące, wedle rady ſławnego owego Staniſława Lubomirſkiego Marſzałka Wiel: Koronnego, wedle zdania którego ten ieſt nayſprawiedliwſzy podatek, ktory zbytek opłaca, a rolnika nieobciąża. Od Orłow ab hinc to ieſt: za papier lub pargamin ſtęplowany, od Orderu S. Staniſława 20 dukatow, od Orderu Orła białego 30. dukatow uſtanowić. Dochod z Dobr Polezuickich, z ktorego wyznaczywſzy na utrzymanie dwoch Akademii, Krakowſkiey i Wileńſkiey, i zoſtawiwſzy penſye prawdziwie zaſłużonym, reſztę obrocić na Woyſko, Klaſztorom zaś wſzyſtkich Xięży Szkoły wydziałowe uczyć nakazawſzy, ma do tego iuż ułożony Proiekt Jmć Pan Nowogrodzki Poſeł, do ktorego i ia ſię ſtosować będę. Akademia Krakowſka ma dawny ſwoy fundusz 160000. Dziwno mi ieſt, że ten dotąd do obrachunkow nie wchodził. Fundułze Kawalerow Maltańſkich poznoſić; byłem tego zawſze mniemania, i naypierwey o ſkaſſowanie iego na Seſſyi Prowincyonalney mowiłem. Ten fundusz ieſt przeciwko rownoſci, ieſt z krzywdą Rzepltey, bo ieſt alienacyą dobr ziemſkich, gdyż Kwarta z tego Mistrzom płaci ſię, trzeba zatym, aby był ſkaſſowanym. Użyię ſłow autora, że tyle Kawalerowie Maltańſcy maią do ſwych wotow przywiązania, ile Seym 75 Roku miłości

Oyczyzny, za ktorego naywięcey tych urosło funduszow, ile, że te Komanderye i fundusze przez J. O Xcia Jmć Antoniego Stanisława Czetwertyńskiego Posła Woiew: Bracław: Męża wiekopomney sławy godnego, są zamanifestowanemi. Fundusz na Garnizon Częstochowski (który blisko 80 tysięcy uczynić może) od pensyi Cywilnych, począwszy od 10. tysięcy z procentu iaki się Rzeplitey podobać będzie, ustanowić. Propinacya za piwa pomnoży Skarb Rzeplitey. Co zaś gorzałkę życzyłbym skassować, iako trunek zdrowiu szkodliwy, wolne iey iednak kurzenie dla handlu zagranicznego zostawiwszy. Z składek mieyskich i od Rzeźnikow wyznaczyć proporcyonalną płacę, a to wszystko Skarb Rzeplitey znacznie zasilić zdoła.

Tu Nayiaśnieyszy Panie! obracam do Ciebie prożby Narodu, ażebyś dzielnością wymowy swoiey, a mocnieyszym nad wszystko przykładem, wszystkie zachęcił Stany do dzwignienia Oyczyzny swoiey: życzliwi Ci Polak, życzy mieć twe panowanie i tym rodzaiem chwały wsławione: przykładem bowiem zachęcisz Biskupow i Kapitu'y, że Ci „unito cum Republica Consilio & unita„ z J. O Xciem Jmcią Prymasem i innemi Biskupami v rute, wsparcie Rzeplitey ofiarować nie będą zbronnemi.

Do tey pory mowiłem o podatkach stałych, teraz przyst puię do iednorazowych, ktorych pro hac fola vice żądać możemy; Podatek od wziętych iuż Orderow i wszystkich Dyplomatow i Przywileiow, wszak to nie iest Podatek nowy ani wstydzący. Płacili iuż podobny Rzeplta w Roku 1673 pod tytułem. „Subsidium Reipublicæ. Nie zapomnę i tych ktorzy sekretne Dyplomata

pobrali, bo iak ſię do ratunku Oyczyzny przyłożyć niezechcą, wywiem ſię powoli, a potym po imieniu i palcem wſkazywać ich będę; iuż do tego podałem i Projekt od niego nigdy nieodſtąpię.

Są po Kościołach ſrebra i złota, ſą dzwony, iednych użyć możemy bijąc z nich p e ądze, drugich na armaty; ale nie gwałtem tylko z reference do Rzymu i z iak nayłagodnieyſzym z ſtarſzemi Kościoła znieſieniem ſię, śrebra i inne argenterye Kościelne iako i Przywileia Duchownych ſą u mnie chlebem pokładnym, ktorego tknąć nie godziło ſię; lecz w gwałtowney Oyczyzny potrzebie, i ten użytym bydź może Jle mamy przykład Roku 1662. kiedy Białozor Biſkup Wileński na zaſpokoienie związku woyſkowego i żołdu, śrebra Kościelne przedał. Znać że Rzeplta chciała mieć ie ułui ſuo, kiedy za Zygmunta Auguſta 1557. Roku poſtanowiła, ażeby wſzyſtkie Kościelne śrebra, za wiadomością iey były.

Zbierałem ze wſzyſtkich uwag, które rąk moich doſzły, nie zaſtanowiłem ſię na tym, czy komu? tylko czy Oyczyźnie moiey podobanym będę.

Uwadze i pilnemu Nayiaśn: Stanow baczeniu, myśli moie powierzam i z nich dla wyciągnienia Podatku układ do Laſki oddam.

Wiem iż ſię nie godzi bydź ſzperaczem wedle przeſtrogi: Ne ſis curioſus in aliena domo, ale do zaſilenia Rzepltey, daruycie żem wizyſtkie przetrząſł tayniki, i nayſkrytſzych ſzukałem zrzodeł, bym powſzechnemu u'żył ciężarowi. Pomnijcie do kogo to należeć będzie, że ieżeli dla względu ołobliwego, co odrzuconym zoſta-

nie, że z tego Bogu, ſławie, Oyczyźnie i powſzechności ſprawować ſię będzie.

Po ſkończoney mowię Xżę Jmć Czartoryſki Poſeł Lubelſki interlocutorie rzekł: iż oglądaiąc ſię na czas drogi, ażeby iak nayprędzey podatek trwały ſtanowić, radził, i w tey propozycyi, to ieſt czyli z ogulnych intrat maią bydź dawane podatki? uprzątzał aby było Turnum.

Jmć Pan Zieliński Poſeł Płocki mowiąc obſzernie przeciwko Królewſzczyznom podał Proiekt, ażeby naypierw z tychże był uſtanowiony podatek.

Jmć Pan Szymanowſki Regent Koronny Poſeł Sochaczewſki podał także Proiekt podwyżſzenia podymnego i Hibernowego.

Jmć Pan Bniński Poſeł Poznański miał mowę naypierw krytykuiąc Proiekt Jmć Xiędza Oſſowſkiego, iż źle ieſt z intrat Starоſtw wykalkulowany, explikował iaśniey tychże ſtaroſtw dochody i radził ażeby cztery kwarty były ſkładane rocznie, a przez tego za dziedzictwo procent dziesięć od ſta był wyliczony, co uczyni 6. millionow do Skarbu z wypłacenia Kwarty, a 15. millionow za Dziedzictwa i w tey materyi podał do Skarbu Proiekt.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: oświadczył, że Jmć Pan Sekretarz przeczyta porządkiem proiekta mu od dawności do Laſki oddane, aby ſię innym ułuwały. Czytał tedy Jmć P. Sekretarz. Jmo. Proiekt „Pomnożenie dochodow z papieru ſtęplowanego.„

Po ktorego przeczytaniu Jmć Pan Potocki Poſeł Lubelſki przymowił ſię za uczynionym wnioſkiem przez Xcia Czartoryſkiego Poſła Lubelſkiego, iż bardzo ſłusznie i iedynie z gorliwości dla Oyczy-

zny wspomniony Xżę Jmć Poseł Lubelski żądał, ażeby od intrat ogulnych był dziesiąty grosz płacony, do czego przychylaiąc się uformował proiekt stosowny i tenże do Laski oddał.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski przymowił się z obowiązku Instrukcyi swoiey, że należy ażeby wprzod inne zrzodła na podatki ułatwić, iako to: Starostwa, ofiary Duchownych, papier stęplowany, Czopowe i inne podane proiekta, a dopiero residuitas ktora się okaże potrzeby na Woysko pieniędzy aby ta na Szlachtę i Dobra ziemskie włożona była.

Jmć Pan Leduchowski Poseł Wizki wniosł interlocutorie aby Czopowe z Miasta Warszawy i innych pryncypalnych Miast odebrać na Skarb sam, ktory do kilku millionow mieć będzie powiększenie dochodu, i w tey materyi podał proiekt.

Poczym Jmć Pan Sekretarz kontynuował czytanie proiektow iako to: Pomnożenie dochodu Skarbu publicznego. 2. Pomnożenie dochodow z Dobr Krolewskich 3 także na Krolewszczyzny ułożony przez Jmć Pana Radzikzewskiego. 4ty względem Starostw podany przez Jmć Pana Roznowskiego Posła Gnieznieńskiego, po których przeczytaniu Jmć Pan Marszałek Konied: Koron: oswiadczył, że na dniu wczorayszym od Jmć Pana Sztackelberga odebrał Notę, którą natychmiast Jmć Pan Sekretarz przeczytał.

NOTA.

Jmć Pana Posła Rossyiskiego.

Niżey podpisany Poseł Wielki Extraordynaryiny i Pełnomocny Nayiaśnieyszey Jmperatorowey całey Rossyi, miawszy honor odebrać Notę Prześwietnych Stanow Skonfederowanych, iądzi bydź swoią powinnością odpowiedzieć na nią oświadczaiąc zadziwienie swoie ztąd, iż Kommendanci Narodowi mogli raporta czynić ugruntowane na mniemaniu ustanowienia nowych kwater dla Woysk Jmperatorowe Ieymci. Niżey podpisany nieomieszkał przesłać Dworowi swemu rownie powtorney iako i pierwszey Noty, i może wcześnie zapewnić, że dwa powody, które ie dyktowały, rownie są stosowne do prawideł Nayiaśnieyszey iego Pani, iako i do sentymentow Jego Cesarskiey Mości. Niepodległość i wolność Nayiaśnieyszey Rzeplitey są prawdami nadto oczywistemi, aby potrzebowały przypomnienia lub podpadać mogły naymnieyszey wątpliwości; Swięte dla Polski niemniey interessuią nieodmienne Rossyi Systema i stałą przyiazń Jmperatowey Jeymości dla J.K. Mci i Rzeplitey.

Jak tylko niżey podpisany Poseł Wielki Extraordynaryiny i Pełnomocny Nayiaśnieyszey Jmperatorowey odbierze odpowiedź, ktorey co momet oczekuie, uczuie prawdziwe ukontentowanie oddaiąc ią Prześwietnym Stanom.

Po przeczytaniu Noty z woli J. K. Mci przez J. P. Kanclerza Wiel: Koron: solwowana Sessya na Czwartek na godzine 10. rano.

SESSYA LVI.

Dnia 29. Januarii we Czwartek.

JMć Pan Marszałek Seymowy, i Konfederacyi Koronney w zagaieniu swoim wyraził, że na dniu wczorayszym będąc uwolnionym od Seffyi, z Ichmć Deputowanemi do Konstytucyi, i po trzech z każdey Prowincyi uprosżonemi roztrząsnęliśmy licznie oddane w iedney materyi względem Starostw Projekta, z tych iedne były utrzymuiące, w niepociąganiu do podatku większego aż do lat 50. drugich w dopełnieniu płacy czterech kwart, inni wymawiaiąc Possessorow od powiększenia Kwarty, maiąc sobie zapewnienie od Rzeplitey zareczone, nie iaką tylko ofiarę uczynić oświadczyli się, inni aby połowa intrat, podług nowey lustracyi, była na Skarb oddana, inni aby na Dziedzictwa przedane, i procent od nich był płacony. Więcey ieszcze Projektow niezdoływam wyszczegolniać, mnogość tych nie dozwolił czas krotki rozebrać; a przeto upraszał o dozwolenie przetrzymania teyże materyi do kilku dni, a Ichmć Panow Starostow upraszał o przychylenie się do ułatwienia tychże Projektow. A teraz Jmć Pan Sekretarz przystąpi do czytania Projektu stęplowanego Papieru.

Jmć Pan Marszałek Wielki Koronny zabrał głos, w którym wyraził, że powołany na Dniu onegdayszym, głosem, względem żądaney z Dochodow Marszałkowskich proweniencyi, chętnie

do tego ſię przychylam i upraſzam W. K. Mci i Przeświet: Stanow o wyznaczenie Delegacyi do wyſłuchania Kommiſſyi Brukowey. Mowił daley względem Osoby Marſzałkowſkiey dotykaiącey ſię, to ieſt Biletow żydowſkich łokciowego czyli brukowego, i opłaty rożney; z tych dochodow wyliczył rożne expenſa, na utrzymanie karow, reparacyą brukow, robienie nowych kanałow i ſtudniow &c.

Dany był potym głos Xięciu Imci Woiewodzie Wołyńſkiemu, ten namienił względem Staroſtw, iż te raz oddane nie powinny bydź odbierane, radził więc przyſtąpić do podatkow ogułem wszyſtkich dotykaiących.

W teyże materyi Staroſtw miał mowę obſzerną Imć Pan Kraſińſki Staroſta Opinogorſki, dowodząc gruntownemi przyczynami, że Staroſtwa i Dobra Duchowne zabeſpieczone dobrą wiarą Rzeplitey i na zawſze oddane, nie powinny bydź naruſzone, bo było to iedno, iż i Dziedziczne Dobra wielorakie od Xiążąt i Królow nadane temuż ſtanowi podobaćby muſiały, a tak żadna rzecz prawem obwarowana nie mogła by bydź trwała, i bespieczna &c. Nakoniec upraſzał Imć Pana Marſzałka Seymowego ażeby przyſtąpił do czytania Projektu papieru ſtęplowanego, na który ieżeli nie będzie iednomyślności Turnum ſub e zamawia.

Imć Pan Wawrzecki Poſeł Bracławſki miał głos także względem Staroſtw, i za Duchowieńſtwem, obſzernie mowił o ich własności, iż powinna bydź nienaruſzona. Nareszcie wſpomniał, że wczaſie gdy był Delegowanym od Prowincyi Litewſkiey do Prowincyi Wielko Polskiey, oświadczył chęć Prowincyi, że nie więcey iak

60.

60 tyfięcy. Woyſka uſtanowić pragnie, lecz żądanie konieczne było aby przynaymniey ugoda ſtanęła na ſto tyſięcy co i naſtąpiło. Teraz zaś wſzyscy oświadczamy ażard życia, a pieniędzy na Woyſko nikt dawać nie chce. Przeto do licznych iuż podanych Proiektow nieśmiał iuż ſwego dawać, lecz myśl ſwoią względem podatkow wyraził Naypierw aby Staroſtwa połowę intraty oddawali, Emfiteuſes, ażeby były ſkaſſowane, iako przeciwko wſelkiemu prawu użyte, Lennikow ażeby do podwoyney opłaty pociągnąć, Propinacye aby na Skarb odebrać. Z Dobr Po-Jezuickich ażeby cały dochod był obrocony na Woyſko, a Jchmć Xięża Biſkupi, expens na Kommiſsyą Edukacyina, ażeby zaſtępowali. Procent z Dobr Po-Jezuickich ażeby podwyżſzyć po ſiedm od ſta. Nakoniec ażeby z gotowych intrat dziesiąty grosz był na podatek naznaczony &c. Proiekt Jmć Pana Woiewody Sieradzkiego, względem zaciągu Kawaleryi przez Cywilne Osoby, ſądził nieprzyzwoity i w brew Kommiſſyi Woyſkowey.

Jmć Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowſki miał głos obſtaiąc po części za Staroſtami i Duchownemi, lecz ażeby między ſobą ſami ułożyli iakową chcą uczynić dla Oyczyzny ofiarę.

JP. Woiewoda Sieradzki, na wniosek Jmć Pana Bracławſkiego odpowiedział że niesprawiedliwą czynił ſuppozycyą, iakoby proiekt od niego podany względem zaciągu Kawaleryi Narodowey miał bydź ſzkodliwy, gdy do tego cywilne Oſoby użyte będą: iż może ſię ztąd zrobić zamieſzanie: zapewniał przeciwnie że ten ſpoſob wyſtawi prędzey żądaną Kawaleryą Narodową na naſtępuiący May, lecz trzeba mieć za-

ufanie wſpolne a niebeſpieczeńſtwo ztąd żadne ani zamięſzanie nie naſtąpi.

Który to głos Jmć Pana Woiewody Sieradzkiego, Jmć Pan Mierzeiewſki Poſeł Podolſki zdaniem ſwoim potwierdził.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney zalecił czytanie proiektow Jmć Panu Sekretarzowi ktory natychmiaſt przeczytał proiekt pod tytułem: „Pomnożenie Dochodow z papieru ſtęplowanego. Po ktorego przeczytaniu Jmć Pan Kraſińſki Poſeł Podolſki, przymowił ſię podaiąc na piśmie przydatek w ktorym od każdego Biſkupa Miniſtra i Senatora oraz Urzędnikow wyraził ſpecifice, ile kto powinien opłacać ſtępel papieru, biorąc na ktorą godność przywiley, to ieſt począwſzy od Xięcia Prymasa który ma płacić 1000. Czer: Biſkupi po czer:600. Woiewodowie po czer: 200: Kaſztelanowie po czer: 150. niżſi Kaſztelanowie po czer: 100. Urzędnicy czyli Dygnitarze każdy od Regenta zacząwſzy czer: 25. daley coraz wyżſze Urzędy kazdy po czer: 5 więcey, toż i Urzędnicy Ziemscy od Skarbnika zacząwſzy, który ma dać od ſtępla czer: iednen, daley po czerwonym złocie każdy więcey aż do Podkomorzego który czer: 10. od ſtępla wyp'aci. Procz tych, Urzędy maiące intratę, każdy powinien od czteroletniey intraty po czer: 5. od ſta płacić, które to obiaśnienie opłaty oddał do Laſki.

Jmć Pan Marſzałek gdy chciał zapytać ſię czy zgoda nato, Jmć Pan Smoleńſki niepozwalał daiąc przyczynę że Prowincya Litewſka niemaiąca u ſiebie papieru ſtęplowanego niepowinna temu prawu podpadać.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi

Litewſkiey oświadczył wgłoſie ſwoim, że w innych proiektach gdy były roztrząsane na Prowincyonalnych Seſſyach mogł zaręczać imieniem Prowincyi o zdaniu oneyże, teraz zaś gdy ſtyſzy rozroznione zdania, rzecz niezawodna, że iako zawſze taż Prowincya dla ſiebie ſama wybierała, i ſtanowiła podatki tak i teraz toż ſobie oſtrzeżenie czyni.

Tu ſię rumor Izby zrobił, Jmć Pan Mikorſki, Poſeł Kaliſki wnioſł: że to ieſt nie żaden ogolny podatek lecz tylko od ſamey ambicyi opłata, która żądaiących godność tykać ſię ſzczegulnie będzie.

Jmć Pan Suchodolſki Poſeł Chełmſki radził, ażeby Prowincya Litewſka iako potzła ſładem Korony do dobrowolney ofiary podymnego na Woyſko oſobnym proiektem, tak i teraz ſpodziewa ſię iż dla pomnożenia dochodow Skarbu przychyli ſię zechce.

Xiążę Jmć Sapieha przyrzekł że na dniu iutrzeyſzym w oſobnym proiekcie ułożą, a to z przyczyny dyſtynkcyi Urzędow licznych, których w koronie niemaſz

Jmć Pan Dziekoński Podſkarbi Nadworny Litewſki explikował odmianę podatkow przyiętych w Litwie, i że ſtęplowany papier nie ieſt wteyże Prowincyi używany.

Jmć Pan Potocki Poſeł Lubeſki zatwierdził zdanie Xięcia Marſzałka Konfederacyi Litewſkiey, że na dzień iutrzeyſzy wygotuie, a teraz radził aby dzień nie był daremnie ſtracony, ażeby Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi zapytał ſię o zgodę, do czego gdy wſpomniony Jmć Pan Marſzałek Seymowy chciał przyſtąpić, Jmć X. Biſkup Inflantſki oſtrzegł iż Urzędy In-

flantſkie do dwoch pieczęci należą, a zatym gdzie maią opłacać? Jmć Pan Marſzałek odpowiedział, że na ktorą Prowincyą alternata przypadnie. Xiążę Jmć Woiewoda Wołyńſki wnioſł żeby spłata od pieczęci iuż nie była dawana Miniſtrom.

Jmć Xiądż Biſkup Kuiawſki przymowił ſię że są inne Biſkupſtwa, ktore ſzczupły maiąc dochod, tak wielką opłatą ſtęplu, byłyby uciążone. Przeto sądził iżby z godnościami Senatorow onez porownać wopłacie, od ſtęplu.

Jmć Pan Nakwaſki popierał Xięcia Woiewody Wołyńſkiego wniosek.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney odpowiedział, że na to trzeba osobnego proiektu.

Jmć P. Gnieźnieńſk żądał ażeby ten przydatek gdy ieſt tak wielki był ad deliberandum wzięty.

Jmć Pan Suchodolſki Poſeł Che mſki, że nie należy czynić tego zgorſzenia ażeby przydatki na Deliberacyą iść miały, gdyż tym sposobem wieleby czasu trzeba, ażeby do każdego proiektu bez czego ſię nie obeydzie, przydatki szły ad deliberandum.

Podobnież swym zdaniem przeciw temu Xiążę Jmć Sapieha obſtawał, że tu nie idzie o inny gatunek podatku, ale tylko o liczbę powiękſzenia.

Jmć Xiądz Biſkup Inflantſki rzekł: że idąc ſtopniami od Skarbnika, gdy kto przyidzie do Urzędu Kaſztelana Krakowſkiego to tam ieden wypłaci od ſtęplu do 12. tyſięcy czer. Złł.

Jmć Pan Kraſińſki odpowiedział, że ieſzcze nawet w kronikach ta praktyka nieznayduie ſię, a zatym i ten na iednego wydatek nieprzyidzie.

Jmć Pan Marszałek chciał się iuż zapytać o zgodę, X. ądz Biskup Inflantski ostrzeżenie Xiędza Biskupa Kuiawskiego wniosł za kontradykcyą.

Jmć P. Sfta Opinogorski, rzekł że gdy się sprawiedliwe zdaie to ostrzeżenie, więc iak J. X Biskup Smoleński z porządku ostatni, z dochodu, da Czer: zł: 200 a daley idąc po czer: zł: 100. wyżey gradatym doydzie do stopnia przerzeczoney Summy.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski radził: że Biskup., nie maiący 30. tysięcy intraty nie obowiązani będą płacić procentu, który przydatek dołożono, i z tą poprawą przeczytał Jmć Pan Sekretarz, a Jmć Pan Marszałek Konfederacyi zapytał się po trzy razy czyli iest zgoda na ten puntkt, pierwszy. Na co iednomyślna nastąpiła zgoda. Potym z woli J. K. Mci Jmć Pan Kanclerz Wiel: Koronny solwował Seffyą na iutro na godzinę 10tą rano.

SESSYA LVII.

Dnia 30. Januarii w Piątek.

PO przyiściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu, Jmć Pan Marszałek Wiel: Koron: dał głos Jmć Panu Marszałkowi Seymowemu i Konfed: Koron: który w zagaieniu swoim wyraził, że na dniu wczorayszym Jchmć PP. Starostowie w kilku zebrani, w domu iego złożyli swe chęci zgodne dla przysługi Oyczyzny z uczynioney ofiary na Woysko z dochodow Starostw podług wspolnego mię-

dzy sobą ułożenia, ktore spodziewaią się, iż łaskawie od W. K. Mci i Stanow skonfederowanych będzie przyięte, na co osobny napisany oddany mam proiekt, i tenże w czasie przeczytany będzie, to iest po skończoney rozpoczętey materyi papieru stęplowanego i do kontynuacyi czytania tegoż proiektu, Jmć Pan Sekretarz przystąpi.

Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliski maiąc sobie głos dany obszernie w nim wyexplikował względem pomnożenia podatkow, a to tyczących się ogolnie wszystkich, ktorego rozmiar z przeświadczenia i rozwagi mocney uczyniony J. K. Mci i Skonfederowanym Stanom przełożył, to iest; gdy Stan Szlachecki z swych własności w proporcyi dwoch, da grosz ieden, ażeby Jchmć Starostowie i Stan Duchowny dali trzy, co nie będzie żadnego Stanu uciążeniem, przykład sam z siebie daiąc, gdy w dziewięć Osob Jmienia swego maiący dochody 150. tysięcy z maiątku trzy miliony wartuiącego, ofiaruią na podatek 12. tysięcy, a więc kiedy ia z swoią familią wraz zaś z żonami i dziećmi do kilkudziesiąt osob wynoszącą oddaiąc na Skarb 12. tysięcy od 150. mogę życie swoie przyzwoicie utrzymać. dla czegoż Stan Duchowny w iedney osobie będący gdy da tyle troie od 150. w resztuiącym 114. tysięcy dochodu nie miałby mieć dotyć na swoie przyzwoite życie. A więc że to co mowi chce dowodami poprzeć, umyślnie dla tego złoży w Kancellaryi tranzakcye swych dochodow i waloru substancyi ogolney familii dziewięciu osob, z ktorego powodu upraszał Stanow skonfederowanych, ażeby się nad tym swą uwagą zastanowili, w czym sama sprawiedliwość spodziewa się, iż każdego

przeświadczyć powinna, do czego ſtosowny do Laſki oddał proiekt.

Po ſkończonym tym głoſie Xiąże Jmć Czartoryſki Poſeł Lubelſki upraſzał, ażeby nieodwłocznie przyſtąpić do zaczętego proiektu.

Jmć Pan Kaſztelan Woynicki w zabranym głoſie obſtawał za Staroſtwami, oraz względem protunkowego podatku z powrotem uczynionego, że uczyni wielką na daiszy czas trudność do utrzymowania w regularności płacy Woyſka gdy tych pięciu Milionow powrot będzie zawſze deceſſem w Skarbie.

Po tym Jmć Pan Sekretarz Seymowy czytał Kontynuacyą proiektu, to ieſt: względem opłaty od Orderow, a naypierw od Orderu Orła białego Czerw: zł: 100. od Orderu Swiętego Staniſława, 50. na papier ſtęplowany. Po przeczytaniu gdy Jmć Pan Marſzałek zapytał ſię czy zgoda na to? łubo większa część zezwoliła, Jmć Pan Drewnowſki Poſeł Łomżyńſki proſił o głos w którym zabranym dowodził, że Ordery nie powinny bydź opłacane, gdyż nie maią ſwego źrzodła od Rzeplitey, ale od Krolow ſą nadane, iako to Order Orła białego był uſtanowiony dla zaſłużonych, przez Władyſława Łokietka, a potym zaniedbany, przez Auguſta II. wznowiony, Order zaś Sw. Staniſława od Nayiaśn: Pana, także zachecaiąc do zaſług ieſt erygowany. A przeto byłoby to przeciwko prerogatywom Krolow, byłoby to dawać opłatę od zaſług i cnoty za ktorą ordery dawane bywaią. Z tych przyczyn na tę opłatę nie pozwalał.

Jmć Pan Kraſińſki Poſeł Podolſki odpowiedział na ten głos, że uſłyſzawſzy iakoby uyma była prerogatyw J. K. Mci przez opłatę orderow, aby

kto nie sądził bydź winnym tego w czym i myśla grzeszyć niechciałby, tę musi dać z siebie explikacyą. Nie będzie to pokrzywdzeniem W. K. Mci, gdy przy odebraniu Jego łaski, ktokolwiek pozyska ten udział czyli z zachęceniem przez zasługę czyli do zasług odda cząstkę opłaty do Skarbu na Woysko, ktore całe życie swoie dla Króla i Rzepltey poświęca. A do tego nie myślą moią to iest wznowione, lecz z obowiązku Instrukcyi mnie daney, do ktorey licznie rozmnożone te błyszczące ozdoby stroiące się na uszkodzenie dobra publiczn go, były pobudką. A przeto od tego zamiaru odstąpić nie mogę.

Po skończonym tym głosie Jmć Pan Łomżyński już był zgodził się na to, iednak Jmć P. Kwilecki Poseł Poznań: uprasz ił o przydatek, ażeby do obowiązku opłaty na szpital, gdy wielu nie dopełniaią Orderowych, byli przycisnieni, lub karą iaką lub amissyą onegoż. Chętnie się na to wielu zgodziło, a Jmć Pan Mikorski Poseł Kaliski, przydał, żeby kto nosił Order zagraniczny ma od niego do Skarbu czer: zł: 500. zapłacić; inni zaś radzili, ażeby wcale zakazane były Ordery zagraniczne. A gdy bardzo długo ten trwał spor pro & contra; a Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: oświadczył, że tak wiele przydatkow ma bardziey za appendices, radził więc osobnym to potym proiektem obwarować. Także Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litew: zabrawszy głos utyskiwał nad stratą czasu na samych sporach, i że nie mamy sami względu na bliko zbliżaiącą się Wiosnę, ktora gdy przyidzie już w ten czas nie radzić, lecz piersiami swemi zastawiać się będzie trzeba A my ustanowiwszy Stotysięcy Woyska, zamiast stanowienia iak nayprę-

prędszych podatkow, sami tracimy czas na próżnych dodatkach, które mogą bydź potym zgubą Narodu nie dopełniaiąc tego co iest pilnieyszego. Bo ta ozdoba Orderow nie iest naywiększym ola Obywatela zaszczytem, lecz nam brać przykład trzeba z Amerykanow, którzy tych ozdob w kray swoy nie pragną, wolą aby każdy cnotą i zasługą dystyngwował się, nie zaś powierzchowną błyszczącą się ozdobą. Rzekł daley, że gdy przy każdym punkcie będziemy tak się zatrudniać, to znowu cały czas na niczym nam zeydzie i na koniec hańba cechą naszey gorliwości będzie.

Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski interlocutorie rzekł: że ieżeli tak iak dziś całodzienny czas na sprzeczkach samych o dochod Szpitalu przepędzać będziemy, to potym i sami do Szpitala trafiemy.

Po czym przecież Jmc Pan Marszałek oświadczywszy o odstąpionych przydatkach do innego na potym proiektu, zapytał się o zgodę i natychmiast iednomyślnie na opłatę wspomnioną od Orderow zezwolono.

Czytał potym Jmć Pan Sekretarz dalszy tenże proiekt papieru stęplowanego względem opłaty od innych dostoieństw Duchownych od ktorey po długich także interlocutorie umowach ugodzona następuiąca opłata to iest od Sufraganii czerwonych Złotych 25. od Opactwa czerwonych Złotych 50. od Prelatur Katedralnych czerwonych Złotych 20. od Prelatur Kollegiackich czerwonych Złotych 10 od Kanonii Katedralnych czerwonych Złotych 12. od Kollegiackich czerwonych Złotych 6. oraz od intraty przechodzącey dwa tysiące procent od 4. letniego dochodu po trzy od sta ma bydź dany, teyże o

płacie Episcopi Ritus Græci Uniti obowiązani podlegać, na ktory to punkt po trzykrotnym przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney zapytaniu iednomyślna nastąpiła zgoda.

Po czym z woli J. K. Mci Jmć Pan Kanclerz folwował Seffyą na iutro na godzinę 10. rano.

SESSYA LVII.

Dnia 3. Januarii w Sobotę.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Jmć Pan Sekretarz przystąpił do czytania kontynuac. i projektu papieru stęplowanego to iest punktu ósmego względem opłaty stępla od urzędow ziemskich od Podkomorstwa czerwonych Złotych 10. od Starostwa czerwonych Złotych 20. a zacząwszy od Chorążego aż do Skarbnika po czerwonych Złotych 2. na co iednomyślna nastąpiła zgoda. Czytał daley względem Indygenatow opłaty od stępla po czerwonych Złotych 1000. i nato także iednomyślna nastąpiła zgoda. Czytał znowu punkt dziesiąty względem Nobilitacyi opłaty od stępla bez scartabellatu czerwonych Złotych 1000. cum scartabellatu czerwonych Złotych 500. Woyskowi zaś wczasie woyny zasługi maiący bez żadney opłaty kleynot szlachectwa podług dawnych praw mieć mogą. I nato iednomyślnie zgodzili się.

A gdy przystąpił do czytania dalszego względem przywileiow, od Konsyliarzow, od Agentow od Teologa, Geometry.

Xiąże Jmć Czartoryski Poseł Lubelski interlocutorie odezwał się że takowe wyiszczegolnienia i mieścić się niepowinni, aprzeto na nie nie pozwalał, doczego wielu Posłow zdanie swoie przyłączyło i tenże artykuł był wymazany. A gdy Jmć Pan Sekretarz przystąpił do czytania drugiey klassy od stępla, wktorey wyrażone było ażeby Officyaliści Skarbowi od swych pensyi płacili procent po dwa grosze srebne od sta Jmć Pan Kossowski Podskarbi Nadworny Koronny explikował że nominacya Officyalistow Skarbowych nie idzie za żadnemi patentami, na ktorych możnaby stępować, lecz szczegulnie przez decyzyą w tądzie w protokuł zapisuie się przeto sądził, iż dla tych opłata mieścić się niemoże, na co większa część Posłow zdała się pozwalać, lecz gdy Jmć Pan Sekretarz przeczytał opłatę dla Officyalistow Grodowych to iest Sędziow i Pisarzow Grodzkich, Burgrabiow Komornikow i Susceptantow, podobnież wielu Posłow żądało, ażeby tak tak Officyaliści Skarbowi niepodpadali opłacie stępla, daiąc przyczynę że są Officyalistami czasowemi to iest tylko do śmierci Starosty, i że żadnych także niebiorą przywileiow; w tey okoliczności wielu dla ugody zgodzić się niemogli. Jmć Pan Marszałek Konfederacyi koronney wokowany do Troru, oznaymił potym, że kiedy ta materya po długich sporach niemoże przyiść do zgody. więc na następuiącą Sessyą odłożyć nam przychodzi z przyczyny także słabości J. K Mci.

Po czym Jmć Xiądz Podkanclerzy Koronny solwował Sessyą na Wtorek na godzinę 10, rano.

KONTYNUACYA DYARYUSZU

Seymu Ord: Warszaw: in Februario.

SESSYA LIX.

Dnia 3. Februarii we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney, doniosł J. K. Mci i Zgromadzonym Stanom o wygotowaney Instrukcyi wraz z Deputacyą dla Posła do Dworu Wiedeńskiego. Po czym Jmć Pan Marszałek Wiel: Koron: podług prawa do czytania teyże Instrukcyi uprasżał Arbitrow na ustęp Po przeczytaniu Jmć Pan Łubieński Poseł Sieradzki w zabranym głosie doprasżał się ażeby Proiekt oddany do Laski J. W. Wav Sieradzkiego względem zaciągu Kawaleryi Narodowey był czytany.

Toż tamo żądanie powtorzył Xiążę Jmć Jabłonowski Poseł Wołyński.

Jmć Pan Potecki Starosta Szczerzecki Poseł Podlaski maiąc sobie dany głos dokładnie wytxplikował, że prawie iednomyślnie wszyscy żądaią, ażeby podatki ustanowione były, lecz umyśły się nie zgadzaią na wypłacenie onychże: Czas zaś wycieńczony na niczym schodzi, a Wiosna przybliża się; przeto życzył nie puszczać w odwłokę przynaymniey względem rekrutowania po Miastach i Wsiach Królew: i Duchow: iako też ażeby można dla pokromienia i wstrzymania Buntow Chłopskich użyć Kozakow Nadwornych, i tych na

żołd Rzepltey i pod Kommendę Kommiſsyi Woyſkowey oddać: Nareſzcie mowił względem oddanego Proiektu do Laſki przez Jaśnie Wiel: Woiewodę Sieradzkiego, to ieſt zaciągu Kawaleryi Narodowey, w ktorey materyi przyłączył na piśmie przydatek do tegoż Proiektu, i tenże do Laſki oddał.

Po ſkończonym tym głoſie miał mowę, Jmć Pan Kurdwanowſki Poſeł Czerniechowſki, który potwierdził donieſienie dawnieyſze przez Xięcia Jmci Jabłonowſkiego Posła Wołyńſkiego uczynione względem buntow Chłopſtwa od Czercow wznieconych z przyłączeniem ſię do nich Kozakow Smielańſkich, i że we wſi Mankowce na Ukrainie zebrane było liczne Chłopſtwo dla namowy na bunt, i te od kommendy Jmć Pana Generała Artyleryi Koron: zabrane, za daną exkuzą, że to na zaręczyny pewne zebrali ſię wſzyſtkich uwolniono. Lecz to ieſt rzecz nieomylna, gdy nie tylko w Dubnie będąc od wielu Oſob z Ukrainy przybyłych to było potwierdzone A do tego ieſt nie małym dowodem liſt z Humania pod dniem 19. Januarii od Jmć X. Sierakowſkiego Proboſzcza Humańſkiego, do Ja nie Wielm: Hetmana Wiel: Koron. pisany, donoszące o mocno wznieciających ſię w bliſkości tamże buntach chłopſkich. Na koniec wnioſł, ażeby dla prędszego zabieżenia temu niebeſpieczeńſtwu, przyiąć Kozakow Nadwornych rożnych tamteyſzych Obywatelow, na żołd Rzepltey, i onychże pod Kommendę Kommiſsyi Woyſkowey oddać, w ktorey materyi oddał Proiekt do Laſki.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki przymowił ſię żądaiąc przeczytania nieodwłocznego nie tylko ſwego, ale i dopiero oddanego do Laſki Proiektu,

Jmć Pana Podlaſkiego względem zaciągu Kawaleryi Narodowey.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney oświadczył ſię, że iak tylko dopełniaiąc z obowiązku prawa rozpoczęta materya ſtęplowanego papieru dokończona będzie, tak zaraz do czytania obydwu Projektow tak Jaśnie Wielmożnego Podlaſkiego, iako i Jmć Pana Czerniechowſkiego przyſtąpi.

Jmć Pan Moſzczeńſki Poſeł Poznańſki rzekł, że dla udecydowania Komputu Kawaleryi, trzeba wprzod podać Etat, dla utwierdzenia w wiadomościach wſpomnionych buntow, ażeby Raporta Kommiſsyi Woyſkowey przyſłane były podług obowiązku ſtanom doniesione.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfed: Lit: powołany głoſem Jmć Pana Poznańſkiego odpowiedział, że Raporta od Kommiſsyi Woyſkowey ſą oddane, lecz że w tychże nie widzieli okoliczności znacznych zapewniaiących, temi niechcieli zatrudniać Stany Zgromadzone i przerywać przyſpieſzenie obrad. Jmć Pan Generał Artyllieryi Koronney, Kommendant Partyi Ukraińſkiey, pisał z Oſtroga żądaiąc zwiększenia tamże Kommendy z przyczyny, iż w tymże czaſie iuki z Expedycyami zginęły między Oſtrogiem i Cudnowem Był także Raport od Jmć Pana Warxamana donoszący iakoby na 15. Lutego Woysko większe Roſsyiſkie miało tam przybyć, a Jmć Pan Generał Artyleryi przeciwnie pisał. Daley mowił za Projektem J Wielmo: Woiewody Sieradzkiego, który iako zołnierz iuż z praktyki doświadczony dobrze radzi przyſpieſzenie zaciągu Kawaleryi Narodowey, gdy ta wiele czaſu potrzebuie do wydoſkonalenia ſię. Toż explikował, że

nie koniecznie poprzedniczo potrzebne iest podanie Etatu, który roztrząsaniem i układaniem wiele czasu zabrać może, lecz radził, aby niewymieniać z wielu osob składać się maią Regimenta, że łatwo potym będzie z rekrutowanych ludzi podzielić &c. Nakoniec Proiekt Imć Pana Kurdwanowskiego Posła Czerniechowskiego sądził za sprawiedliwy, i onegoż iako zasłużonego J. K. Mci, i Stanom Skonfederowanym rekomendował, &c. Po czym tenże Imć Pan Czerniechowsk. o przystąpienie do kontynuacyi Proiektu Papieru stęplowanego domawiał się, aby insze materye mogły bydź natychmiast wzięte.

Czytał tedy Imć Pan Sekretarz punkt względem Officyalistow Grodzkich, na który iednomyślna nastąpiła zgoda. Lecz były ostrzeżenia tak przez Imć Pana Chełmskiego iako i innych, ażeby za osobnym Proiektem rownie na Officyalistow Skarbowych wyznaczona była opłata

Czytał daley Imć Pan Sekretarz względem Generała Poczty, na którego czer: zł: 100 od stępla naznaczono i Jego Officyalistow. I ten punkt mimo kontradykcyi Imć Pana Czerskiego Kasztelana, po tym odstąpioney iest iednomyślnie ugodzony. Nareszcie czytane były ostrzeżenia zabespieczaiące powyższą ustawę opłaty, które także były iednomyślnie ugodzone. Po tych skończonych Xiążę Imć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey donioss o ułożonym także Proiekcie dla Prowincyi Litewskiey, względem tegoż stępla, który to Proiekt, Imć Sekretarz Litewski przeczytał pod tytułem: „Ustanowienie opłaty od Urzędow Litewskich.„ W tym Proiekcie mało co odmiany było, lecz wszystko po większey części podług Proiektu Koronnego opi-

Jane. Po przeczytaniu onegoż Jmć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney zapytał się czy zgoda? Na co iednomyślnie zezwolili. Po czym tenże Jmć Pan Marszałek donosił, że Proiekt Jmć Pana Woiewody i Jmć Pana Podlaskiego, gdy nie co potrzebuie poprawy, więc do dnia iutrzeyszego go odkłada do ugodzenia, szczegolnie zalecił onegoż Jmć Panu Sekretarzowi przeczytanie: Który natychmiast przeczytał pod tytułem: „Zaciąg Kawaleryi Narodowey i Pułkow przedniey Straży.„ Drugi Proiekt Jmć Pana Czerniechowskiego pod tytułem: „Wzięcie na żołd Rzeczypospolitey Kozakow Nadwornych:„ Trzeci: „Pomnożenie dochodow na Woysko z Krolewszczyzn.

Po tych przeczytaniu Król Jmć upraszał Ministerium do siebie i Jmć Xiadz Podkanclerzy Koronny z woli J.K Mci dopełniaiąc tegoż Nayiaśnieyszego Pana rozkazow sołwował do dnia iutrzeyszego na godzinę dziesiątą rano.

SESSYA LX.

Dnia 4. Lutego we Srodę.

Po zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, miał głos Jmć Pan Krasiński Starosta Opinogorski Poseł Podolski w ktorym wyraził ażeby na Kancellaryą i Subalternow, przy Deputacyi Interessow

Cudzo-

Czudzoziemſkich zoſtaiących iuż drugi miesiąc bez nadgrody pracuiących była pensya wyznaczona, do czego ſtosowny podał proiekt i tenże natychmiaſt Imć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał. Po ktorego przeczytaniu iedni rzekli zgoda, drudzy nie pozwalali żądaiąc ad deliberandum. Naypierw tego zdania był Imć Pan Woynicki. Po nim Xiążę Imć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewſki, przymowił się że lubo proiekt dopiero czytany, lecz ta rzecz nie ieſt nowością gdy w Roku 1776. Konſtytucya naznaczyła ſundusz dla gabinetowey Kancellaryi, a przeto i Deputacyi Subalterni niepowinni bydź bez pensyi.

Xiążę Imć Czartoryſki Poseł Lubelſki interlocutorie odpowiedział, ſkoro Rzeczpospolita Jchmć Panom Marszałkom Konfederacyi pozwoliła wydawać aſſygnacye, zdaie mi się iż to tylko delikatność Imć Pana Marszałka czyni te kroki, że za wiadomością nawet Stanow chce na to zezwolenia. A do tego ieżeli my tu będziemy brać ad deliberandum i Jchmć niepłatni Subalterni wezmą ad deliberandum, czy maią darmo pracować, więc Deputacya zoſtanie bez Pomocnikow w intereſſach ſwoich bezczynna.

W teyże okoliczności Imć X. Garnyſz Podkanclerzy Koronny, Imć Pan Potocki Marszałek Nadworny Litewſki mowił za Subalternami. A Jmć Pan Kaſztelan Czerſki przeciwnie. Przeto Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney widząc rozrożnione zdania, aby ta materya nie zabierała czasu oświadczył, że na żądanie wielu tenże proiekt idzie ad deliberandum.

Poczym Imć Pan Woiewoda Sieradzki upraſzał o czytanie ſwego proiektu. A Imć Pan Me-

szczeński Poseł Bracławski w zabranym głosie explikował względem zaciągu Kawaleryi Narodowey, że tu iest potrzeba, lecz ażeby nie Cywilno Woyskowi, ale Woyskowi, to iest Rotmistrze i Szeffowie mieli zlecenie do czynienia tegoż zaciągu, w ktorey materyi podał swoy proiekt do Laski.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski maiąc dany głos wyraził: że w wątpliwym losie Obywatelow zostawiać, słysząc o nieszczęściach onychże, a nie zabiegać temu, iest to stać się nie czułym, i niegodnym swego Obowiązku. Wielokrotnie powtarzane głoty, na iedno zgadzaiące się iuż Nas przekonać dotąd powinny, o nieomylney wszczynaiących się buntow prawdzie, ktorą i ia mam listownie od mego Porucznika Jmć Pana Zarzyckiego przy Raporcie doniesioną (który to list czyta.) że z tego powodu już maiętnieysi Szlachta na Wołyń się wyprowadzaią: Rzekł daley, że dla zapobieżenia temu złemu, gdy wysłane będą Kommendy na Ukrainę, można będzie podług proiektu Jmć Pana Kurdwanowskiego Posła Czerniechowskiego użyć Nadwornych Kozakow na Żołd Rzeplitey pod Kommendę Kommissyi Woyskowey onych oddawszy, i ci mieysca Kommend zastąpić mogą: Co nie iest żadną nowością gdy użycie tego sposobu w Konstytucyach 1611. i 1613. iest wyrażone. Nakoniec żąda uwiadomienia z iakiey przyczyny ieszcze od Departamentu Woyskowego Szwadron Kawaleryi Narodowey z Ukrainy do Labunia ściągnięty, gdy tam po nad granicą do Straży był potrzebny. Upraszał więc tak za proiektem Jmć Pana Czerniechowskiego, iako i Jmć Pana Woiewody Sieradzkiego względem iak

nayprędszego zaciągu Kawaleryi Narodowey.

Imć Pan Szyrma Poseł Pińſki w zabranym głoſie był przeciwnego zdania, ażeby nieużywać Kozaków na żołd Rzeplitey, gdyż przez to prędszy bunt bydź może.

Imć Pan Potocki Poseł Lubelſki przymowił ſię w dwoch wprowadzonych materyach co do pierwſzey, że przezorność nigdy naganiona bydź nie może, gdy zaradzimy zawczasu nieſzczęściu przez bunty wſzczynaiącemu ſię; co do drugiey, że naywiękſzą widzi potrzebę iak nayprędzey dźwignienia ſił Narodu przez zaciąg Kawaleryi Narodowey, ktora iako z wolney rodowitey Szlachty ſkładaiąca ſię, tak nayleniey potrafi bronić wolności ſwoiey. Zgadzał ſię na ten proiekt Imć Pana Woiewody Sieradzkiego i że względem użycia wyboru Osob Cywilnych, ktoryby mieli ufność u Obywatelow i kredyt, możnaby i z Seymuiących Osob do każdego Woiewodztwa uprosić i wyznaczyć, ktoryby liſtownie to dopełnić mogli nieoddalaiąc ſię od Obowiązkow ſwoich. Mowił daley, że tak leniwym w tey okoliczności zrekrutowania Woyſka poſtępuiemy krokiem, iakobyśmy pragnęli wrocić ſię zoſtawać pod obcą przemocą, i ciężkiemi brzękać kaydanami niewoli Zakończył ażeby nieodwłocznie przyſtąpić do udecydowania materyi względem tegoż zaciągu.

Xiążę Imć Czartoryſki Poseł Lubelſki przymowił ſię, że w naſzym Narodzie dwoiako dyniſtyngwuie pomnożenie Woyſka, gdyż Kawaleryia Narodowa ta zaciąga ſię, a piechota rekrutuię; te Imie zaciąg bierze ſwoy ſkutek, przez związki honoru, przyiaźni, na haſło Oyczyzny, z tego powodu ſądził, że nayleprzy byłby pro-

iekt ten ktory Imć Pan Woiewoda Sieradzki podał rozumieiąc, że każdy Obywatel bardzo by prędko dokompletował się, bo ani godzi się myśleć, aby Obywatel był przeciwny Narodowi własnemu. Względem Kozakow, ieżliby formować Pułki Kozackie było rzeczą potrzebną i naylepszą, zaś na żołd brać Rzeczypospolitey zdaie się rzeczą niepodobną i niepewną. Explikował daley Kozakow, że ci się składaią z Czynszownikow którzy na czas odbywaią powinności Pańskich słuchaiąc rozkazow. Względem zaś Ukraińskich dawnych Kozakow Zaporowskich &c. z tych, że stali się buntownikami, była poczęści przyczyna, i z Nas samych, gdyśmy się im okazali wiarołomnemi. Nakoniec o przystąpienie do proiektu Imć Pana Woiewody Sieradzkiego dopraszał się

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey rzekł: że iest to losem powszechnym, iż nie można wszystkich ludzi chęciom dogodzić. Toż i proiekt dosyć chwalebny JW. Woiewody Sieradzkiego gdy niedogodnym drugim się zdaie, iest to bardziey przyczyną niechęci przyśpieszenia aukcyi Woyska, bo zaciąg czynić przez samych Rotmistrzow byłoby trudno, gdy ci niektórzy są tu i za granicą rozsypani, drudzy nie maiący tyle sposobności Lecz J K. Mość aby wybrać raczył Osoby z pomiędzy tychże Rotmistrzow, i im zalecenie zaciągu z rygorem wydał. Rzekł daley względem Rapportow Jmć Pana Generała Artyleryi Koronney, iż ten donosi, że wiele bardzo pokazuie się Czercow, ktorzy wypędzeni z Wołoszczyzny, po Wsiach po żebraninie chodzą, i ci buntuią Chłopstwo; że tenże żąda powiększenia Korpusu dla

opatrzenia granic, i zahieżenia tymże rozruchom. A przeto Proiekt Imć Pana Czerniechowskiego sądził bydź użyteczny, gdy Kozacy Nadworni na żołd Rzeplitey wzięci, będą na mieysce wyssanych Kommend do innych Woiewodztw posłani, gdy tam między obcym ludem nie będą mieli mocy do wzmagania i pomagania buntom swoich społecznikow, i przystąpienie do tych Proiektow radził.

Król Imć profiwszy Ministerium do siebie, miał mowę w następuiącey osnowie.

GŁOS.

J. Królewskiey Mci.

MAm czego winszować Oyczyźnie, mam czego winszować i sobie, gdy widzę, że iednostaynie umysły w zaradzeniu względem zaciągu Woyska zgadzaią się, i w tym tylko rożnią się, które są lepsze Proiekta. Wszakże i tym winienem dać pochwałę, ktorzy do tego pierwsze otworzyli myśli, aby przyspieszyć zaciąg Kawaleryi, i Pułkow lekkiey Straży, iako Imć Panu Woiewodzie Sieradzkiemu, ktory znalazł te w nas uczucie i zezwolenie, i sam to mowię, że tego życzę i pragnę. Idzie tu tylko o sposoby, którym te partykularne powierzyć starania powinniśmy, ktorzy są Woyskowi tym iest nayprzyzwoiciey dać komis dywizyami komenderuiącym, ci mogą się prędzey przyłożyć do tego zamiaru, to iest, że zaciąg ten tym prędszy i pewnieyszy będzie, gdy iuż zaraz u Chorągwi umieszczony zostanie, po-

dług Projektu Jmć Pana Poznańskiego i dla tych bez pieniędzy wyznaczenia obeyść się nie może. Naznaczyła iuż Rzeczpospolita, na początek rekrutu, lubo Etatu nie miała, należy i teraz wyznaczyć Summę iakąkolwiek, lecz poki ta Summa w ręku dywizyi znaydować się nie będzie, ten żołnierz, ſtałby się ciężarem oczywiſtym.

Ruſzenie Woyska na Ukraine z przyczyny przez Xięcia Marſzałka Koned: Lit: wyrażoney, mowię że część iakowa Woyſka mogła by bydź użyta czyniąc zabespieczenie Obywatelow, ale ażeby miało bydź ruſzone całe Woyſko w tamte okolice, i zimowa pora, i niewygotowanie do podroży, byłoby przyśpieſzać zguby tey garſtce Woyſka, ktorą nam ochraniać należy.

Względem Kozakow Nadwornych użycia na żołd Rzeczypospolitey, i ich w inne Woiewodztwa przeniesienia, nie mogę zataić myśli moiey. Jeſt powſzechną troſkliwością naſzą, aby zapobieżyć buntom wſzczynaiącym się, zaiſte ta troſkliwość ieſt ſprawiedliwa, ale ſtrzeżmy się aby, śmy chcąc unikać złego, ſami do tego nie byli okazyą przyśpieſzenia. Znaiomi są dobrze Kozaki Horodowi zwani, iaka ieſt ich Religia, wiemy że ich uſługa ieſt w bliſkości ſwych krewnych, którą dla Panow ſwych odbywaią, i do którey w tym mieyſcu od dawna są przyzwyczaieni, ale gdyby chciano ich przenoſić w inne Woiewoiedztwa, to ſamo mogłoby wzniecić bunt, gdy będąc innego obrządku Kościelnego i innych obyczaiow, toby zaraz ich wzruſzyło, że może na iaką zgubę byliby wyprowadzeni. Cożby się działo gdybyśmy z innych Woiewodztw Woyſka wyciągnąwſzy, ten Kozak niewidząc przeciwko

ſobie tamże mocy zbroyney, mogłby użyć ſiły ſwoiey na uſzkodzenie Obywatelow.

A do tego Kawalerya Narodowa ieſt to kwiat żołnierſtwa Polskiego, która iak ieſt dzielna, tak z drugiey ſtrony niekarność dyscypliny żołnierſkiey nieutrzymuiąca. Jeżeli teraz na Ukrainie na kilka Kommend ſą farkania, cożby to było, gdyby nierownie więcey tam ſprowadziliśmy, toż ſamo mogłoby wznieciс w tamteyſzych ſtronach bunty.

Jako ſpodziewać ſię nam należy, iż za kilka dni Jmć Pan Generał Artyleryi, albo nas zaſpokoi w troſkliwości uſtaiących buntow, albo ile ſukurſu potrzeba będzie, uwiadomi.

Wracam ſię do materyi Zaciągu Kawaleryi Narodowey, ażebyśmy ſię iak nayprędzey do tey brali. A teraz w uſzczegulnieniu ſposobu zdaię ſię na roſtropną znaiomość i gorliwość ſeymuiących Stanow.

Po ſkończoney mowie Krola Jmci, Jmć Pan Sekretarz czytał wſzyſtkie trzy Proiekta, względem zaciągu Kawaleryi Narodowey i Pułkow przedniey Straży. 1wſzy to ieſt Jmć Pana Sieradzkiego. 2gi Jmć Pana Staroſty Szczerzeckiego. 3ci Jmć Pana Moſzczeńskiego, we wſzyſtkich iedna liczba po 150 osob do Chorągwi, a 135 w Pułkach i to na dzień 15. Kwietnia aby były kompletowane pod utratą ſarzy.

Tu były rozdwoione zdania, gdy iedni żądali czasu dłużſzego, drudzy umnieyſzenia osob daiąc przyczynę, że ieſzcze nie maſz Etatu.

W tym Jmć Pan Hetman Wielki Koron: przymowił ſię: że widzę tu wſzyſtkich w iednym celu mowiących aby powiękſzona była Kawalerya Narodowa. Lecz ci ktorzy chcą aby było po-

rządkiem podług Etatu, ktory w tych dniach będzie oddany, tych myśl iest, nie mieć prędko wystawione Woysko. Tych zaś, ktorzy przychyla ą się do Proiektu J. W. Woiewody Sieradzkiego zdaie się przyspieszać życzenie swoie oglądać iak nayprędzey Woysko, kt ry zaciąg Kawaleryi nayprzyzwoiciey i nayzręczniey przez zaufane osoby w Woiewodztwach może bydź dopełniony &c.

W tym mieyscu Król Jmć z Tronu rzekł te słowa. Jeżeli idzie o wybor do tego osob, sądzę, że Jmć Pan General Artylleryi Koron: może to nayzręczniey wykonać.

Jmć Pan Hetman W Koron: na to odpowiedział, że pozwalam iż na Ukrainie może to wykonać, lecz do innych Woiewodztw inne osoby wyznaczyć należy.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski interlocutorie rzekł, że zamiar wynalezienia osob po Woiewodztwach do zaciągu czynienia iako iest potrzebny, tak Jmć Pan General Artyleryi tego dopełnićby nie mogł, będąc obowiązany z Urzędu Posła wyiechać do Petersburga, lecz zdaie mi się aby podług Proiektu Jmć Pana Woiewody Sieradzkiego, Jmć Pan Marszałek zapytał się, czyli iest zgoda lub też podał propozycyą ad Turnum.

Po czym przymowił się w teyże materyi Jmć Pan Weysenhoff Poseł Inflant: ażeby znayduiący się Posłowie i Senatorowie Woiewodztw tym się zatrudnili. Potwierdził toż zdanie Xiąże Jmć Sanguszko Woiewoda Wołyński, a ponim Jmć P. Mierzeiewski w zabranym głosie o toż dopraszał się lub o Turnum.

Xiąże Jmć Poniński Podskarbi W. Koron: doniosł, że Kommissya Skarbowa lubo starała się w

Kraiu

Kraiu o pożyczenie pieniędzy, lecz kredytu tego nie znalazła; szczególnie Imć Pan Tepper Bankier Warszawski oświadczył się dać sto tysięcy czer: zł: ale z kondycyą ażeby mógł pozyskać dla swoiey familii dzieci i Jmć Pana Schultza Zięcia swego pozwolenie i potwierdzenie mienia dobr i possessyi dziedziczney.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski podziękował naypierw Królowi Jmć za Imć Pana Generała Artyleryi Jmiennika i krewnego swego iż go w wyborze zaufanych obywatelow umieścił. Potym odpowiedział na doniesienie Xięcia Podskarbiego Wielkiego Koronnego, ze zgłoszenie się do Obywatelow maiętnych Narodowych o pożyczenie pieniędzy nie było przyzwolite, gdy tylko w Dubnie po domach na rożnych ulicach były kartki przylepiane ztą rekwizycyą, ktora gdyby innym sposobem przyzwoicie była czyniona, sądził iżby znaleść można i w Kraiu kredytorow, nareszcie Imć Pan Teppera i Schulza iako dla ozdoby Miasta wiele czyniących rekomendował

Jmć Pan Wawrzecki Poseł Bracławski miał głos, że Prowincya Litewska niebędzie wstanie na pierwszego Maia wystawienia zaciągu Kawaleryi Narodowey, bo niema nato pieniędzy.

Jmć Pan Butrymowicz Poseł Pińiski wniosł, ażeby Skarb Koronny dla przyśpieszenia tegoż zaciągu pozyczył po 10 tysięcy na każdy Regiment i dotego przyłączył swoy na piśmie przydatek.

Xiążę Jmć Poniatowski Podskarbi W. X Litt: doniosł, że ieszcze Kommissya Skarbowa Litewska nie wygotowała pozyczenie pieniędzy, nieznayduiąc się teraz extra cadentiam w komplecie, do-

piero ma to nastąpić, i oskutkn tego potym uwiadomi.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał poprawiony proiekt zaciągu, że tylko sto Osob ma bydź kompletowanych a termin aż do ostatniego Maia.

Tu znowu wszczął się rumor Izby pro et contra odzywaiących się Posłow, wtym Krol Jmć zaprosił Ministeryum do siebie i z woli J. K. Mci Jmć X. Podkanclerzy solwował Sessyą na iutro na godzinę 10. rano.

SESSYA LXI.

Dnia 5. Lutego we Czwartek.

JMć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney po zagaieniu zalecił Jmć Panu Sekretarzowi czytanie proiektu „Zaciąg Woyska, a Jmć Pan Woiewoda Sieradzki upraszał o głos wktórym danym wyraził, że proiekt zaciągu Kawaleryi Narodowey odemnie podany daleki był od wszelkiey suspicyi, gdyż iedynie myślą przyśpieszenia prędzey wystawienia Woyska; rzekł daley za proiektem względem assygnacyi pensyi na Subalternow w Deputacyi, iż i ci powinni zyskać sprawiedliwe względy, nakoncu oświadczył że lękać się nam potrzeba aby przeciwna zagraniczna Intryga chęciom naszym utrzymywać się wniepodległości nie przeszkodziła, i niewygrała to wszystko co zechce, a my podlemi staniemy się tey niewolnikami, żalą się iuż

po Prowincyach na opieszałość naszą i zdaie się, żeśmy sami na przeciwko siebie sprzysięgali się znaszemi nieprzyiacielami &c. Nareszcie dopraszał się o przeczytanie swego proiektu.

Jmć Pan Kasztelan Woynicki przymowił się z obowiązku iako Rotmistrz Kawaleryi Narodowey, iż swoią przysługę czynienia zaciągu ofiaruie, oraz na wyznaczoną liczbę chorągwie swoiey broń dać przyrzeka.

Jmć Pan Madaliński Poseł Gnieznieński radził, ażeby tylko uniwersałami obwieścić, przez co łatwo zaciąg Kawaleryi nastąpi.

Jmć Pan Moszczeński Poseł Poznański dogadzaiąc prędszemu załatwieniu od swego Proiektu podanego odstąpił.

Jmć Pan Kublicki, Poseł Inflantski miał Głos w ktorym wyraził, że iako była z początku chęć iednomyślna na uchwałę sto tysięcy Woyska, tak teraz Ci sami znowu go mieć niechcą i przyspieszenia wystawienia onegoż zabraniaią. Rzekł daley. że ieżeli z tego powodu zdarzyło mu się przyganiać niektore wady, tedy na ten zarzut użyie zdania S. Hieronima " Ze mowiąc o „ wadach i naganiaiąc oneż, niechce nikogo w „ tym urażać, lecz ktoby się gniewał oto na „ mnie, tym się samym wyda że musi bydź „ takim &c. „ Nakoniec żądał ażeby Proiekt J. P. Woiewody Sieradzkiego był czytany i o zgodę lub o Turnum doprasżał się.

Jmć Pan. Sekretarz przeczytał tenże Proiekt " Zaciąg Kawaleryi Narodowey &c. „ w ktorym były przydane poprawki i odmiany to iest, że nie 150 osob ale tylko 100. &c. Po przeczytaniu Jmć Pan Hetman Branicki przymowił się że uformowanie Kawaleryi Narodowey ażeby by-

ło po 150. Osob podług proiektu JP. Woiewody Sieradzkiego iest sprawiedliwe, gdyż i wtey liczbie poda opisanie Etatu; zyczenie zaś umnieyszenia Osob iest to myśl, ażeby to Woysko było zmieyszone ktore się z samey Szlachty składa, i ktore iako za swoią własnością i wolnością zawsze naygorliwiey broniąc Oyczyzny obstawała i obstawa. Kto wie, co iest przed nami, i iaka nastąpić może burza, a przeto czekać tego ażeby kantonami rekrutować Woysko, iest to iedno co niechcieć mieć prędko Woyska. Słyszałem tu że radzą aby każdy Towarzysz z dwoma Szeregowemi zaciągał się, dla czegoż to iest żądanie? oto żeby niebyło wiele Towarzystwa i Szlachty się niemieściło, a ktoreż Woysko więcey dało dowodu za Jana III. Sobieskiego, ieżeli nie Towarzystwo, ktòrzy rzekli, że gdyby obłoki padać na nas miały, to ie na kopiiach na powietrzu wstrzymać gotowi &c. Pracam się do tego, że od proiekttu przez Jmć Wana Woiewodę Sieradzkiego podanego nieodstąpię i ieżeli zgody na niego niebędzie uprasząc będę o Turnum.

Jmć Pan Sekretarz powtorzył czytanie tegoż proiektu.

Jmć Pan Seweryn Potocki Poseł Bracławski przymowił się daiąc swoy przydatek, ażeby był rygor opisany na tenże zaciąg, gdyby iakie uciemiężenie po dobrach miał czynić, iżby wolno było nim ustanowione będą sądy woyskowo Cywilne do Grodu nayblisszego pozwać.

Jmć Pan Jerzmanowski Łęczycki, Roznowski Gnieznieński, Posłowie, niepozwalali na liczbę 150. Osob w Chorągwi, gdyż ieszcze niema Etatu ustanowionego, ato byłoby właśnie iuż przepisem dla Etatu.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey oświadczył Imieniem Prowincyi Litewskiey, że po ustanowieniu zaciągu Kawaleryi Narodowey, ażeby do czego innego nieprzystępować szczegulnie do trwałych podatkow to iest zaczynaiąc od pierwszego zrzodła od Starostw, dobr Duchownych apotym do Ziemskich. Rzekł daley, że uchwaliwszy siotysięcy Woyska teraz tylko do sześćdziesiąt ściągamy, daiąc przyczynę, że trzeba stosować do okoliczności. Naco? protunkowa składka, pożyczone pieniądze, ieżeli nie dla tego okazuie się, że Rzeczpospolita chce większego zaciągu Woyska. Niemam tu co więcey przydac do wywodu uczynionego wgłosie JW. Hetmana W. Koronnego tak względem Szeregowych iako też i liczby 150. Osob w każdey Chorągwi, szczegulnie ażeby do Pułkow lekkich i Tatarzy mogli bydź zaciągani, wszak maią Prawo niedawne po sobie 86. Roku, ktore oddalaiące Cudzoziemcow, onych przy Pułkach maiąc wzgląd na zasługi utrzymało. Uprasżam więc ażeby ieżeli zgody niebędzie iednomyślney na tamtenże, proiekt był do decyzyi czytany.

JP. Hetman W. Koronny przymowił się odpowiadaiąc na wniosek Jmć Pana Gnieznieńskiego, że Etat wygotowany wkrotce poda, i że względem transformowania Regimentow Dragonii na Pułki lekkie, iuż otym wprzod zapytywał się Jmć Pana Szydłowskiego Generała ktory na to zezwolił, spodziewam się, że i Stany Zgromadzone do tego się przychylą. Tu się rumor Izby zrobił; iedni żądali turnum druzy o uformowanie propozycyi między dwiema proiektami.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: zabrawszy głos rzekł: że dwa czytane Proiekta te odmiany

w ſobie znayduią, iż w iednym ieſt umieſzczone transformowanie Dragonii na Pułki lekkie, oraz po 150. oſob w Chorągwi umieſzczenie z terminem wyſtawienia zaciągu na pierwſzy dzień Maia. W drugim, że tylko ſto oſob tym czaſem chce mieć zaciągu do każdey Chorągwi, termin dalszy aż do oſtatniego Maia wyznacza, oraz Seymuiących Rotmiſtrzow od obowiązku zaciągu uwalnia. Rzekł daley, że na dziewiętnaście tyſięcy Kawaleryi protunkowy podatek dwa milliony czyniący iedney raty nie wyſtarczy, a pożyczone pieniądze nie mogą bydź prędzey od Imć Pana Teppera przydeklarowane, iak Mense Junio. Przeto nie wie do ktorego z tych dwoch Proiektow ma ſię przychylić.

Jmć Pan Potocki Poſeł Lubelski explikował, że nie widzi tu dwa Proiekta, ſzczegulnie ieden to ieſt, J. P. Woiewody Sieradzkiego i przydatek J. P. Staroſty Szczerzeckiego Poſła Podlaſkiego, i że nie tak ſię tu oglądać trzeba na możność, ale na potrzebę ktora nas przyciſka, gdyż lękać ſię nam trzeba burzy na nas ſię formuiącey, abyśmy potym po niewczaſie tey opieſzałości nie żałowali. Radził więc aby Proiekt J. P. Woiewody Sieradzkiego był decydowany.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki oświadczył ſię, że na żadną poprawę Proiektu ſwego nie pozwalał procz przydatku Jmć Pana Podlaſkiego, i że w tey okoliczności tak w domu J. P. Marſzałka upraſzał, iako i tutay będąc na wczorayſzey Seſſyi, że odmian tych nieprzyimuie.

Jmć Pan Potocki Staroſta Szczerzecki Poſeł Podlaſki potwierdził, że procz danego od ſiebie przydatku innych odmian nie czynił, i że do Proiektu J. P. Woiewody przyłącza ſię.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski w zabranym głosie rzekł: że gdy okrzyknęliśmy stot tysięcy Woyska, zapewne Rzeplta nie żądała zmnieyszenia onegoż. Lękam się tego widząc co dokazuie intryga obca; gdy wchodził Departament, na odparcie onegoż zdrowie nasze i piersi nie raz zrywaliśmy, gdy wchodziła Rada Nieustaiąca, tę ledwie przekonać mogliśmy, lękać się tu należy ażeby taż obca Potencya nie wzięła na szebie odzieży Etatu i w nim naszych zamysłow nie popsuła. Przychodzi Proiekt Kawaleryi Narodowey, ażebym nie zatrudniał tu zdaniem moim, wiem iż każdy przekonany bydź powinien, że bez Kawaleryi Woysko bydź nie może i ta podług ułożenia powszechnego nawet i w zagranicznych Woyskach trzecia część znaydować się powinna względem Infanteryi. Więc Proiekt stosownie do tego podany J, W. Woiewody Sieradzkiego sprawiedliwie po 150. Osob wyznacza, i ia w tey okoliczności podaię do Laski propozycyą ad Turnum czyli sto pięćdziesiąt ma bydź w każdey Chorągwi, czy sto tym czasem.

Tu się Rumor Izby zrobił, J. P. Woiewoda Sieradzki nie pozwalał na tę propozycyą.

Xiążę Czartoryski Poseł Lubelski interlocutorie niepozwalał na takową propozycyą, lecz radził aby bez żadnego dokładu nie wchodząc w ustanowienie Etatu, wyznaczyć 150. Osob do każdey Chorągwi Kawaleryi Narodowey, ile że to Woysko nayzdatnieysze iest w Kraiu naszym i nayprędzey zaciągnione bydź może.

Tu lubo powszechna zdała się stysżeć z goda na 150. Osob; atoli względem transformowania Dragonii niektorzy nie pozwalali.

Jmć Pan Grabowski Poseł Wołkowyski rzekł:

że przeformowaniem Woyska w ubior Polski iuż tym ſamym ſkaſſowana Dragonia, a przeto na Pułki lekkie zamieniona bydź powinna.

Xiążę Jmć Poniatowſki Podſkarbi Litewſki w zabranym głoſie obſzernie explikował, że nie należy nam decydować takową liczbę Osob która w Etacie nie będzie utrzymaną, ile że Kawalerya Narodowa ieſt Zołnierz koſztowny, do ſubordynacyi ciężki, ſuſtentacyi wiele potrzebuiący, raczey ſtarać ſię Nam trzeba opatrzyć ſię dobrze w Infanteryą, która ieſt murem ſtawaiącym przeciw nieprzyiacielowi, Kawalerya zaś ani do fortec dobywania, ani w wytrzymaniu attaku piechoty nie wydoła, ktora maiąc Armaty choć liczne Woyſko konne przełamie. Rzekł daley aby po dwoch Szeregowych zaciąganych było, gdyż łatwiey tego przymuſić do poſłuſzeńſtwa; iż młodzież zaciągaiąca ſię niechce bydź tak poſłuſzna ſubordynacyi, i wiadomo dobrze ile od tey bezkarney zgrai po Konſyſtencyach dzieie ſię przykrości (tu na te ſłowa Zgraia, rumor ſię Jzby zrobił, i nieukontentowanie w wielu Poſłach i publiczności) Po ſkończonym głoſie Xięcia Podſkarbiego zabrał głos Jmć Pan Suchodolſki Poſeł Chełmſki, ktòry czule na wyraz Xięcia Podſkarbiego Lit: ſłowa użytego Zgraia odpowiedział upominaiąc ſię za honorem Szlachcica wrowności każdemu będącego. Mowił względem Subordynacyi, że ſam o nią upraſzać będzie, aby iak nayściśley była opisana. Zwrocił mowę ſwoią do Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi upraſzaiąc o Turnum w podaney inney propozycyi to ieſt, ponieważ iuż na 150. oſob zda ſię bydź powſzechna zgoda, więc względem reformowania

Pułki

Dragonii, czyli ma bydź reformowana na Pułki lekkie? lub nie.

Tu się znowu rumor Izby zrobił, a po długich bardzo pro & contra sporach Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: przeczytał takową ad Turnum propozycyą: „Czyli 3. Regimenta Dragonii maią bydź na Pułki przedniey Straży przeistoczone? „ affirmative, lub nie? negative. Po skończonym Turnus wota ogłoszone z Senatu i Ministerium affirmative 39. negative 2. Z Stanu Rycerskiego affirmative 113, negative 1. Ogołem affirmative na przeistoczenie Dragoni na Pułki przedniey Straży było Wotow 152. a negative 3. Po czym solwowana Sessya na iutro na godzinę 10. rano.

SESSYA LXII.

Dnia 6. Februarii w Piątek.

PO przyiściu Nayiaśn: Pana do Senatu, Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: in continuatione rozpoczętego proiektu zalecił czytanie Jmć Panu Sekretarzowi, który natychmiast dopełnił czytaiąc Proiekt pod tytułem, „Zaciąg Kawaleryi Narodowey &c.„ Jmć Pan Woiewoda Sieradzki interlocutorie wniosł żądanie, ażeby Proiekt od niego podany bez żadney poprawki był czytany, do czego ma Prawo po sobie 68. R. o ktorego także przeczytanie upraszał.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: oświadczył, iż wszystkie trzy Proiekta do Laski oddane, będą

ieden po drugim czytane. A Imć Pan Woiewoda Sieradzki nieuznawał Proiektu czytanego z poprawami za swoy; nareszcie pokilkokrotnych pro & contra sporach, Imć Pan Woiewoda odstąpił swego wnioſku i Imć Pan Sekretarz wszystkie trzy ieden po drugim przeczytał. Po przeczytaniu onychże, Jmć Pan Kraſiński Poseł Podolski w zabranym głoſie wyraził o obowiązkach Rotmiſtrzow, ktorych urząd przez intrygi poniżony zoſtał. Zdaie mu ſię aby Kommiſſya uczyniła wybor Rotmiſtrzow ktòrzyby połączeniem krwi, kredytu i uſności mogli prędzey dopełnić włożonego obowiązku. Ja chociaż Poseł od zaciągu nie wymawiam ſię, i pragnę aby pierwiaſtkową chwałę Narodu i Rangom ſława przywrocona była.

Xiąże Jmć Sapieha Marſzałek Konfed: Lit: w mianym głoſie naypierw wſpomniał względem wczorayſzych ſporow, w ktòrych gdy Imć Pan Woiewoda Sieradzki odſtąpił, zdawało mu ſię aby w drugiey Kategoryi przyſtąpić do decyzyi to ieſt, czyli w Chorągwi Kawaleryi Narodowey ma bydź ſto głow lub ſto pięćdziesiąt, i ieżeli zgody nie będzie, do Turnum udać ſię należy.

Jmć P. Popiel Kaſztelan Sandomirski przymowił ſię względem obietnicy przez J. P. Hetmana o uczynioney oddania na dniu dzisieyszym Etatu, ktory ma bydź w dwoch gatunkach podany.

Jmć Pan Potocki Staroſta Szczerzecki Poſeł Podlaſki rzekł: że łączyłbym ſię z zdaniem Imć Pana Kaſztelana Sandomirſkiego, lecz gdy Prawo nam zabrania, ażeby zaczęty Proiekt był inną materyą przegrodzony, nie mogę na to pozwolić i o Kontynuacyą onegoż Jmć Pana Marſzałka upraſzam.

A gdy przeczytał Jmć Pan Sekretarz wspo-

mniony Proiekt, Imć Pan Jerzmanowski Poseł Łęczycki żądał usilnie ażeby przydeklarowany na dzień dzisieyszy Etat był kommunikowany podług którego łatwiey będzie liczbę głow Kawaleryi w Chorągwi udecydować.

Jmć Pan Woiewoda Nowogrodzki iako w Kommissyi Woyskowey zasiadaiący donioss o gotowości iuż Etatu, którego ieden Exemplarz oddał tym czasem pisany Królowi Imci, drugi do Laski.

Jmć Pan Hetman Wielki Koronny zabrawszy głos rzekł: Z woli prawa maiąc zlecony Etat do układania, wraz z zasiadaiącemi to dopełniałem. Aże rozrożniliśmy w niektorych zdaniach te w kilku tylko są zdarzone to iest. Pierwsze, że na fundamencie dawnieyszych praw az do 1764. ktore Rotmistrzow mieli płatnemi. sądziłem ażeby każdy pracuiący nie był bez nadgrody, i przytomny zawsze w Chorągwi znaydował się, nie wielką naznaczyłem płacę bo tylko 4000. złotych. Druga dyfferencya, że forma Brygardy Kawaleryi Narodowey nie zrobiła Kassę Narodową, na ktorą ia ułożyłem, aby z tysiąca dwoch set złotych sto na abcugi. Trzecia iuż iest rozwiązana przez wczorayszą większość głosow. Czwarta że zostawiłem do każdego Szwadronu 12. koni remanentowych, które zawsze mogą bydź zdatne gdy czyli to w manewrach czyli to w potyczkach zginą, że nie maiący nagle na to Towarzysz będzie miał w remoncie. Napisałem ieden na sto drugi na sześćdziesiąt tysięcy lubo nie widzę potrzeby tey odmiany. Ale widzę że ta iest przerwa wczorayszey materyi taiemnicą, ażeby Kawaleryi Narodowey nie była liczba więcey nad sto głow podwyższona, ia zaś w tey okoliczności gdy nie będzie zgody. upraszam o Turnum.

J. Pan Marszałek Konted: Koron: oświadczył się że podług J.P.Chełm: propozycyi czy ma być Turno-

Jmć Pan Grabowski Poseł Wołkowiski rzekł, że na dniu wczorayszym Jmć Pan Chełmski odstąpił od tego słowa tymczasem sto Osob, więc bez tego przydanego słowa ma bydź podana propozycya.

Tu się wszczęły spory; iedni żądali ztym przydatkiem, drudzy niepozwalali, nareszcie po długich kontradykcyach Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney ogłosił takową propozycyą ad Turnum: czyli Chorągwie Kawaleryi Narodowey maią bydź złożone z głow 150. ato affirmatyve, czyli z głow sto, ato negative.

Zaczął się Turnus po ktorym skończonym wota ogłoszone z Senatu i Ministeryum affirmative 24. negative 21 z Stanu Rycerskiego affirmative 96. negative 30. ogołem affirmative 120. negative 51. Potym Jmć Pan Sekretarz przystąpił do dalszego czytania proiektu i ten na kategorye każdą z osobna zapytuiąc się o zgodę aż do końca przeczytany i iednomyślnie ugodzony został

Król Jmć zaprosiwszy Ministeryum do siebie Jmć X. Podkanclerzy Koronny z woli J. K. Mci ssolwował Seffyą na Poniedziałek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXIII.

Dnia 16. Februarii w Poniedziałek.

PO zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Jmć Pan Se-

kretarz Seymowy przyſtąpił do czytania konwencyi daney przez Jmć Pana Teppera, Kommiſſyi Skarbowey Koronney w ktorey oświadcza doſtawienie Summy dziesięć millionow z Zagranicy in menſe Julio, lecz wprzod ieżeli zyſka zapewnienie, donieść otym Kommiſſyi Skarbowey, żądał zaś nadgrody aby Rzeplita pozwoliła iemu z całą familią i Zięciami kupować dobra Ziemſkie i nato aby miał zapewnienie.

Jmć Pan Stroynowſki Poſeł Wołyńſki takowey konwencyi przeciwił ſię ktora nie zapewnia Rzeczypospolitey lecz wątpliwość zoſtawia, ieżeli doſtanie za granicą, a przeto radził aby wniść w inſze umowy lub z Panem Blankiem lub zmaiętnemi w Kraiu Obywatelami. To ſamo Jmć Pan Rzewuſki Poſeł Podolſki potwierdził.

Tu rożne były przymowienia ſię iednych za Panem Tepperem, że można onemuż zawierzyć, drudzy, że raczey w innym mieyscu aby ſobie zabeſpieczyć te Summy. Wtym Jmć Pan Potocki Poſeł Lubelſki uwiadomił, i oddał inną ſubmiſſyą Jmci Pana Teppera, że natychmiaſt chce wyliczyć 5. milionow Złotych, a drugie 5. milliooow w papierach ſwoich zapewnienie czyni.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney oświadczył, że ta Submiſsya idzie ad deliberandum.

Potym Jmć Pan Sekretarz Litewſki przeczytał proiekt pod tytułem zlecenie Podſkarbim W. X. Litewſkiego zaciągnienie Summy 3. milionow ſato z przyczyny nieagituiącey ſię teraz Kommiſſyi Skarbu Litt.

Jmć Pan Branicki Hetman W. Koronny przymowił ſię, i upraſzał J K. Mci i Stanow zgroma-

dzonych ażeby dla obiaśnienia i roztrząśnienia Etatu wyznaczona była Delegacya z Senatu i z Stanu Rycerskiego, zkąd wypadnie łatwieyszy układ podatków.

W teyże materyi Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney do Króla wniosł prożbę, ażeby raczył z Senatu wyznaczyć Delegatow.

Król Jmć przychylaiąc się do tego żądania zaprosiwszy Ministeryum do siebie przez Jmć X. Podkanclerzego Koronnego nominował Delegatow z Senatu następuiących.

z Prowincyi Mało Polskiey

Jmć Pana Ożarowskiego Kasztelana Woynickiego

z Prowincyi Wielko-Polskiey

Jmć Pan Gadomskiego Woiewodę Łęczyckiego

z Prowincyi Wiel: Xięst: Litt:

Jmć Pana Kossakowskiego Woiewodę Witeb:

Poczym Jmć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney nominował z Stanu Rycerskiego.

z Mało Polskiey

Xięcia Jabłonowskiego Posła Wołyńskiego.
Jmć Pana Rzewuskiego Posła Podolskiego.
Jmć Pana Mierzeiewskiego Posła Podolskiego.
Xięcia Czartoryskiego Posła Lubelskiego.
Jmć Pana Mokrzyńskiego Sekretarza W. X. Lit: Posła Bracławskiego

z Wielko-Polskiey

Jmć Pana Gorzeńskiego Posła Poznańskiego.
Jmć Pana Moszczeńskiego Posła Poznańskiego.
Jmć Pana Liwskiego Posła Poznańskiego.
Jmć Pana Byszewskiego Posła Warszawskiego.
Jmć P. Mokranowskiego Posła Wyszogrodzkiego.

z Prowincyi W. X. Lit:

Jmć P. Gutakowskiego Posła Orszańskiego.
Jmć P. Butrymowicza Posła Pińskiego.
Jmć P. Okierkę Posła Morzyńskiego.
Jmć P. Morawskiego Posła Rzeczyckiego.
Jmć P. Zabiełło Posła Inflantskiego.

Jmć P. Rzewuski czynił ostrzeżenie ażeby można procz tego do siebie zaprosić innych Woyskowych znaiących się dobrze na obowiązku swoim.

Jmć P. Marszałek Konfederacyi Koronney doniosł o oddaney sobie nocie przez Jmć P. Sztachelberga Posła Rossyiskiego którą natychmiast Jmć P. Sekretarz Seymowy przeczytał. Contenta wniey następuiące, że Jmperatorowa Jmć Rossyiska gdy odebrała zezwolenie Rady Nieustaiącey na weyście Woysk swoich i zakładanie magazynow, sądzi iż ta przyiacielska czynność Rzeczypospolitey niepokrzywdza, gdy też Woyska nietylko, że zastaniaią granice Polskie od napaści Tatarow i Turkow, ale nawet za gotowę pieniądze kupuiąc Prowianty znaczny dochod dla Obywatelow czynią, aprzeto spodziewa się, że niebędzie miała Rzeczpospolita za urazę gdy tymże Woyskom w Kraiu swoim pozwoli Konsystencyą dotąd dopoki Woyna z Turkiem zastwiona niebędzie &c.

Jmć Xiądz Biſkup Kuiawſki zabrał głos wktorym patryotycznie twierdził, naypierw, że Rada Nieuſtaiąca iako iuż ieſt ganiona nie miała mocy dawania pozwolinia weyścia Woyſkom zagranicznym; że teraz Rzeczpospolita żąda uſtąpienia onychże przez wzgląd nienaruſzania Traktatow z Turkiem i niedania okazyi poſzukiwania nieprzyiaciol w Kraiu ſwoim aprzeto wzatargi nieprzyiazne wprowadzenia. Podobnież w teyże materyi miał głos Jmć P. Suchodolſki Poſeł Chełmſki. Jmć P. Grabowſki Poſeł Wołkowyſki żądał, ażeby dać zlecenie Xięciu Jmć Stolnikowi Litewſkiemu Czartoryſkiemu Poſſowi u Dworu Berlińſkiego będącemu, ażeby Króla Jmci Pruſkiego upraſzał o Intereſſowanie ſię względem Ewakuacyi Woyſka Roſſyiſkiego.

Jmć P. Sekretarz Seymowy przeczytał zlecenie Marſzałkom Oboyga Narodow Konfederacyi, aby wyznaczyli luſtratorow do wyznaczenia Luſtracyi Fortecy Kamieneckiey i innych Woyſk Konsyſtencyi na co wydadzą aſſygnacyą na czer: 1000.

Jmć Pan Niemcewicz Poſeł Inflantſki rzekł, że Xiążę Jmć Sułkowſki Inſpektor Kawaleryi ponieważ lat 6. za granicą ſiedzi i obowiązku niedopełnia, aby penſya iego na Luſtratorow była obrocona.

A gdy wielu chciało zabierać głosy, Król Jmć zaproſiwſzy Miniſteryum do ſiebie w krotkiey mowie ſwoiey oświadczył, że dla ſłabości zdrowia maiąc zabronienie od Doktorow ſiedzenia długiego na Seſſyach, przeto wyznaczył te trzy dni na Seſſye, to ieſt Wtorek, Czwartek i Piątek. Poczym ſolwował Seſſyą do Czwartku na godzinę 10: rano.

SESSYA LXIV.

Dnia 19. Februarii we Czwartek.

PO zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfe: Koron: Jmć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał po Łacinie List odpowiedni od Stanow Zgromadzonych na breve Oyca Św. Po czym na żądanie wielu Posłow tenże Jmć Pan Sekretarz przystąpił do czytania Raportow. 1mo Raport Superintendenta Prowincyi Ukraińskiey do Kommissyi Skarbowey z Cudnowa dnia 12. Februarii datowany; naypierw donosi o spadłych tamże wielkich śniegach dla ktorych Komory zwyczaynych Raportow regularnie mieć nie mogą. Powtore iż Pułk Rossyiski pod Kommendą Pułkownika de Sztau ludzi 300. wozow z karabinami ładownych cztery, podwod z pistoletami ledewerkami &c. 136. do Wereszczak przyszło, te mowią iż przewożą do Szmiły Potrzecie, iż Pułki konne i piesze Rossyi: tędy maszeruią, na TargachNurzańskich Szlachcie kupować zboża niedopuszczaią; W. Kucharski do Kniazy przyiechawszy na Jarmark, tamże flyszał przegrażaiących się chłopow, iż aby tylko śniegi opadły, że Szlachtę Ukraińską wyrzerzą, tamże przy święceniu Jordanu Wielka zgraia Chłopstwa z bronią strzelaiąc znaydowała się, czego tu nigdy nie bywało. Poczwarte Komora Trewissy doniosła, że do pięciu tysięcy ludzi Woyska Rossyiskiego tamtędy przechodziło z Wo-

łoszczyzny pod Komendą Graffa Sołtykowa i Kamieńsko; i tamże na fałszywe pogłoski iakoby Konfederacya nowa podobna dawnieyszey wszczynała się po wsiach buntuią się Chłopi i Woysko Rossyiskie wielu tychże sposobem werbownym zabieraią. Po piąte Obywatele Woiewodztwa Kiiowskiego z pomiędzy ktorych Jmć Pan Karsnieński Kawaler Orderu S. Stanisława powziąwszy pewne wiadomości o wspomnionych buntach z swych Dobr o mile od Berdyczewa odległych dla bespieczeństwa wyprowadzać się zaczął, oczym i inni Obywatele zamyślaią. Nareszcie donioss że zadosyć czyniąc także Przeświet: Kommissyi uczynił odezwę do Obywatelow maiętnieyszych o pożyczenie pieniędzy, lecz tych dać nie chcą.

Tenże Jmć Pan Sekretarz czytał Kontynuacyą Raportu J. W. Potockiego Generała Artyleryi Koronney Komendanta Partyi Ukraińskiey pod dniem 9. Lutego z Tulczyna, w którym donosi, iż General Witt wyiechał za Urlopem, że Pułkownik Hanicki odebrał na iego mieysce Komendę, ktory nadgłosił się do mnie ieżeli Szefi Jelińsky do Kamieńca przybędzie czyli ma onemuż ustąpić Komendy? na co responsowałem ażeby Dyspozycyi Kommissyi Woyskowey czekał. O buntach Chłopskich na Humańszczyźnie, iż żadne do tąd widzieć się nie dają, zapewnić może procz niektorych doniesień P. Dunaiewskiego Gubernatora Humańskiego, lecz i ten ma zalecenie baczności na wszelkie kupienia się Chłopstwa. Raport Jmć Pana Ierlicza z Krzywi datowany donosi, iż złapano tam czterech Czernicow, ktorzy Chłopstwo buntowali.

Po skończonym czytaniu Raportow Jmć Pan Stroynowski Posel Wołyński w zabranym głosie

wyraził, iż na uśmierzenie pomienionych buntow lubo Kommiſſya Woyſkowa wydała iuż ordynanse do Brygardy i Pułkow Wielko-Polſkich, lecz gdy dla ciężkiey przeprawy iako też odległości mieysca przeszło 120. mil, toż Woysko na Ukrainie ledwie za dwa miesiące ſtanąć może, przeto dla dania iak nayprędszego troſkliwym Obywatelom Woiewodztw Kiiowſkich ratunku, do podanego iuż od kilku Niedziel Proiektu względem popisow Woiewodzkich na fundamencie praw dawnieyſzych, ułożył Uniwerſał do wſzyſtkich Woiewodztw w Koronie i Litwie będących, ażeby każdy Szlachcic nieodwłocznie ſtarał ſię mieć konia lub dał ſzeregowego iednego z bronią i wſzelką amunicyą potrzebną, a to pod utraceniem activitatis na Seymikach, ktory to Uniwerſał natychmiaſt aby Xięża Plebani na Parafiach publikowali pod zapozwaniem do Grodu bliſkiego o zadoſyć uczynienie i ukaraniem tyſiąca grzywien, ktòry to Uniwerſał oddał do Laſki i upraſzał Jmć Pana Marſzałka o zapytanie zgody na niego.

A gdy Jmć Pan Sekretarz przyſtąpił do czytania tegoż Uniwerſału, wielu Poſłow na czytanie nie pozwalało; w tym Jmć Pan Stroynowſki interlocutorie odezwał ſię, że zabraniać czytania i danego od Jmć Pana Marszałka głosu Jmć Panu Sekretarzowi podług opisu prawa nie można, lecz po przeczytaniu wolnego będzie przyiąć lub nie?

Ktore to zdanie Jmć Pan Chełmſki potwierdził, lecz gdy znowu do czytania Uniwerſału, Jmć P. Sekretarz zbliżał ſię, Jchmć Panowie Suchodolſki, Smoleńſki, Sielicki, Połocki Poſłowie niechcieli dozwolić; w tym rumor Izby wielki ſię zrobił przeciw tymże Poſłom. Krol Jmć widząc rozro-

żnione bardzo umyſły zaproſiwſzy Miniſterium do ſiebie, mowił w naſtępuiący ſens: iż mam za powinność moią iednoſtayną ile kroć widzę iakąkolwiek okazyą mięſzaiącą ſpokoyność Obywatelow, abym w ich zaufaniu iednał zgodę dążącą do dobra publicznego, toż i teraz widząc rozróżnione umyſły zaklinam i obliguię aby to mieli przed oczyma, że gdyby na Obradach Seymowych miała upadać wzaiemna ufność i zgoda, nigdybyśmy nie trafili do zamierzonego końca. Nie dziw że materya ktora cały Narod dotyka, ſprawia dzielność w Obywatelach, tym bardziey onęż roztrząſać należy, ale niemniey rozumiem że tą uwagą każdy czynić będzie, który chce zapobiegać nowo maiącym naſtąpić niebezpieczeńſtwom, iżby to nie ſtało ſię z wzruſzeniem całego Państwa. Nie tamuię wolności czytania, owſzem ſam ieſtem oneyże obrońcą, ale rozumiem że iak rzekłem, iż flegmą i powolnością to wſzyſtko czynić należy; tak do tego aby przyſtąpili, zachęcam wſzyſtkich ſeymuiących. Po ſkończoney mowie Królewſkiey Jmć Pan Marſzałek Seymowy zalecił czytanie wſpomnionego Uniwerſału. Po ktorego przeczytaniu przez Jmć Pana Sekretarza, zabrał głos Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfed: Lit: w ktorym naypierw mowił o wſzczynaiących ſię buntach Chłopſkich, że na zabieżenie wylania niewinney krwi Szlacheckiey nie tylko radzić iak naylepiey, ale i życiem wſpolnie bronić winniśmy; chcemy ſtanowić podatki na Woiewodztwa Kiiowſkie, Wołyńſkie, iak ci oneż opłacać będą, gdy od buntownikow z maiątkow złupieni będą? A przeto gdy pomoc Woyſkowa tak prędko dana bydź nie może, ſprawiedliwa, aby Woiewodzkie popisy wy-

znaczone iak nayprędzey były. Niech każdy Szlachcic broni maiątku swego i poki dawniey ustanowione też popisy trwały, poty Polak nie był zniewieściały, i gotow do bronienia swey Oyczyzny; rzekł daley: że Prowincya Litewska Rotmistrzow Woiewodzkich maiąca, tak osobnym na to Proiektem oddzielić się zechce, &c. namienił, iż odebrał listowną wiadomość od Jmć Pana Rybickiego Sędziego Trybunalskiego, że w Dobrach iego widziano kilku przebranych w Cysterskich sukniach, ktorzy po karczmach po Rusku z Chłopami rozmawiali się i tychże do buntow namawiali. Nareszcie explikował Notę Rossyiską niedawno czytaną, która z pokrzywdzeniem Narodu Polskiego iest wyrażona, przeto żądał aby Deputacya miała zlecenie kommunikacyi teyże Noty Ministrom Dworow Cudzoziemskich i ażeby zostaiącemu Xiążęciu Stolnikowi Lit: Posłowi u Dworu Berlińs: była przysłana, a ten Króla Imci Pruskiego o interessowanie się względem Ewakuacyi Woyska Rossyiskiego do Jmperatorowey Imci uprasżał.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski wniosł, ażeby na tęż Notę odpowiedź przez Imć Pana Debolego dotąd w Petersburgu zostaiącego Ministra Polskiego, była samey Jmperatorowey Jmci oddana z przełożeniem prozby od Stanow Zgromadzonych o ewakuacyą Woyska.

Xiążę Jmć Jabłonowski Poseł Wołyński w teyże materyi przymowił się, iż wspomniona Nota nie iest dana przyzwoicie iako do Narodu wolnego, lecz iakoby od Moskwy dependuiącego, podobnież o kommunikacyą oneyże Dworom Cudzoziemskim doprasżał się.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski w zabranym głosie naypierw żądał ustanowienia popisow Woiewodzkich podług Proiektu Imć Pana Wołyńskiego przydaiąc do tego dawnieyszy Proiekt J. P. Ogińskiego Hetmana W. X. Lit: Na końcu wyraził iako za Jana Kaźmierza gdy chorował w Uiazdowie, tamże onemuż wczasie Seymu Stany o wszystkim donosiły, tak uprasżał J. K. Mci ażeby zdrowie swoie ochraniaiąc pozwolić raczył bez przytomności iego seymowania

W teyże materyi Jmć P. Jezierski Kasztelan Łukowski rzekł, że Doktorowie złe J.K. Mci radzą, gdy pozwalaią zostaiącemu w słabości zdrowia trzy dni w tydzień koniecznie zasiadać na Seffyi, że łatwiey im pacyentow, ale nam o tego dobrego Pana życie iak naydłuższe wszystkim chodzi. A przeto uprasżał ażeby bez przytomności iego seymować mogli, wspomniał daley, że nikt pewnym bydź nie może przyszłego zwycięstwa dalszey Woyny, czy Moskal, czy Turek, czyli kto kogo przekona: że nie należy posponować Szlachtę czyniąc ią zgraią, gdy ta Xiążętom i Królom lustru dodaie; nakoniec oświadczył, że na prowincyonalnych Sessyach były takowe zdania iż ieżeli nie pozwolą nam uskutecznić pomnożenia Woyska, więc do pospolitego ruszenia zabierać się będą, &c.

Jmć Pan Wda Sieradzki przymowił się za Uniwersałem względem popisow Woiewodzkich przez Jmć Pana Wołyńskiego podanym, aby był decydowanym, także względem kommunikacyi Noty Rossyiskiey Dworom Cudzoziemskim, nareszcie radził aby utrzymuiąc zaprzyiaźnienie z Jmperatorową Rossyiską pozwolić na 200. lub 300. żołnierzy, ktorzyby przy Magazynach aż

do wyprowadzenia onych na czas nieiaki zostali się, a to za danemi osobnemi od Kommissyi paszportami tak iak teraz na skupienie koni dla Pruskich żołnierzy było pozwolone.

Jmć P. Kościałkowski Poseł Wołkowyski w mowie swoiey radził, ażeby Starostwa połowe intraty do Skarbu oddawały, Duchowni grosz 5ty, a dobra Ziemskie 10ty płacili.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: oświadczył: a ponieważ dwie materye zdaią się bydź ugodzone, iedna ażeby Kommissya Woyskowa wydała Ordynans iuż do marszu Brygardzie i Pułkom Wielko-Polskim na Ukrainę, druga, Kommunikacya Noty Rossyiskiey Dworom Cudzoziemskim, na co zapytawszy się o zgodę, iednomyślnie nastąpiła. Po czym przedsięwziął przystąpić do materyi stanowienia podatkow.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski w głosie swoim poprzedniczo iuż innych Posłow żądania względem popisow Woiewodzkich dla zabiezenia buntom chłopskimi kommunikacyi Noty Rossyiskiey ponowił.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Lit: wniosł, ażeby gdy względem zaciągu Kawaleryi Narodowey Prowincye Koronne zakończyły, podobnież Prowincya Litewska nieodstępnie zawsze idąca swoy teraz Proiekt przeczytany mieć mogła, w ktorym iuż to z przyczyny mnieyszych dochodow Skarbu iuż to trudności kupienia koni że mnieyszą liczbę, to iest do 100. Osob Chorągwi ułożyła a 60. w pułkach letkich, ktory to Proiekt Jmć Pan Sekretarz Lit: przeczytał.

Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski radził, ażeby dla pewnieyszego zaspokoienia i dowiedzenia się o buntach na Ukrainie, wysłać tamże

e gremio sui, Jmć Pana Lipskiego Generała, przydawszy onemuż Imć Pana Berkow Podpułkownika ktory dokładnie potym Stany uwiadomić może.

Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliski i wielu innych nie pozwalali na zmnieyszenie osob w Chogwiach Kawaleryi Narodowey Lit: tylko iak w Koronie iest ugodzone.

Tegoż zdania byli Jmć P. Stroynowski Wołyński i Mikorski Kaliski Posłowie, ktory na reszcie podał dwa Proiekta do Laski, i te natychmiast przeczytał Imć P. Sekretarz Seymowy pierwszy pod tytułem „Pomnożenie Skarbu z Dobr Naszych Krolewskich„ drugi względem papieru Stęplowanego opłaty przez Dyssydentow; po tych skończonych Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie, Jmć Pan Kanclerz Wielki Koronny solwował Sessyę na zaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXV.

Dnia 20. Februarii w Piątek.

PO przyiściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu i zagaieniu przez Imć P. Marszałka Seymowego zabrał głos Imć P. Swiętosławski Poseł Wołyński ktory obszernie wyraził początek praw i zrzodło z ktorego Starostwa i Krolewszczyzny wypływaią; aby Emphiteuzes były zniesione, a potroyna kwarta, że Starostw płacona &c.

Jmć

Jmć P. Rożnowski Poseł Gnieznieński w teyże materyi Krolewszczyzn w mowie swoiey explikował iak wielkie zyski i dochody zostałyby ieszcze z Starostw, gdyby i cztery kwarty płacili. Albowiem przekonany wiadomością dochodow niektorych Starostw, iż z tych tak są lekko wyciągnięte kwarty, że które czyni intraty 18. tysięcy, ledwie z tegoż Starostwa czyli Krolewszczyzny 500. Złł: płaci, przeto ażeby wspomnione Starostwa na Skarb odebrane były iako patrimonium Oyczyzny, a Starostom i Tenutaryuszom Krolewszczyzn trzy kwarty ze Skarbu były płacone, nową zaś lustracyą aby naznaczyć ze trzech Lustratorow składaiącą się i z zaprzysiężeniem Possessorow, w ktorey to okoliczności podał do Laski proiekt.

Jmć P Miączyński Poseł Czerniechowski żądał ażeby nie czyniąc dalszey zwłoki, Imć P. Potocki iako Poseł do Petersburga wyznaczony wyiechał. Tudzież sądził usilną bydź potrzebą wyssanie Posłow do Dworu Szwedzkiego, i Drezdeńskiego, ażeby ta materya była zaraz decydowana unaminiter lub per turnum.

Xiążę Imć Czartoryiski Poseł Lubelski ponowił swe żądanie ktore na duiu wczorayszym oświadczył, ażeby wyssać è gremio sui na Ukrainę dla doświadczenia się o rozgłoszonych buntach, sądząc iż ta podroż nie więcey iak 3. tygodnie z powrotem zabierze i Skarb nie wiele kosztować będzie, a troskliwość tak Obywatelow w niebespieczeństwie zostaiących iako i nasza zaspokoi się.

Jmć P. Sekretarz Seymowy przystąpił do czytania proiektu pod tytułem „Pomnożenie Skarbu Publicznego ze Starostw„ aby Starostowie pul

trzeciey kwarty ze Staroſtw płacili, a ze Staroſtw w Dziedzictwo zamienionych 2. kwarty dawali i nowa luſtracya uczyniona była.

Jmć P. Moriſki Podoliſki, Zieliński Zakroczymſki Poſłowie, ; i Xiążę Woiewoda Wołyńſki w iedneyże materyi przymowili ſię, naypierw popieraiąc głos Xięcia Imć Czartoryſkiego Poſła Lubelſkiego o wyſłanie widza na Ukrainę nie radząc wydawania uniwerſału gdyżby tym sposobem może prędzey większe bunty ſię wſzczęły.

Xiążę Imć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey explikował doniesienie Raportow, że od Imć P. Generała Artylleryi poprzedniczo wyſłany pod dnim 9tego Lutego, i to kursem ordynaryiney poczty Raport od Imć P. Superintendenta ieſt poznieyſzy, bo pod dniem 1. Lutego i przez iztafetę umyślną przyſłany, ktoremu zawierzyć można, gdyż dobrze ieſt z ſtateczności swego umyſłu Kommiſſyi Skarbowey znaiomy, dla czego iako niepłonne są wieści tak sprawiedliwie Kommiſſya Woyſkowa wydała teraz ordynanse do Brygady i pułkow Wielko-Polſkich; nakoniec oświadczył ſię; że po ułatwieniu tey materyi, gdy go dochodzą głosy zażalaiące na Staroſtow, iż oni wſtrzymuią uſtanowienie podatkow, przeto ſam pierwszy, będąc Staroſtą chętnie dla dobra publicznego poświęca z niego tę ofiarę ktorą Stany zgromadzone przed ſię wezmą.

Jmć P. Potocki Poſeł Lubelſki zabrawſzy głos oświadczył ſię, że nie ieſt przeciwny proiektowi podanemu od Jmć P. Wołyńſkiego, lecz gdy tenże i w wielu zdaniach czyni zaſtanowienie, chcąc zaś iak nayprędzey przyśpieſzyć ratunek Obywatelom Woiewodztw pogranicznych

umyślił podać przez siebie ułożony proiekt na ktory iako iaśnie ułożony spodziewa się iż iednomyślna nastąpi zgoda.

Jmć P. Chełmski w głosie swoim wyraził, że bronić się od obcych prześladowań, a przedsię wziętym sposobem zabraniać skutku, iest rzeczą niepodobną, uchronić się i wyiść z niebespieczeństwa; kto komu do bronienia ręce wiąże, ten przeciw samey naturze swoiey oburza się, podany przez Jmć P. Wołyńskiego uniwersał nie iest on tylko przeciwko samey rzezbie Ukraińskiey, ale zabespiecza cały Narod, gdy każdy Szlachcic kiedy tylko będzie potrzeba, gotowym i uzbroionym stawi się do boiu przeciw Nieprzyiacielowi. A kto tey gotowości przeciwny bydź się zdaie, przez to samo okazuie, iż bronić Oyczyzny własney nie dopuszcza. Rzekł daley, radbym wiedział, kto iest przyczyną iż wolne weyście pozwolono Woluntaryuszom Mołkiewskim; i z czyiego rozkazu Szwadron Kawaleryi Narodowey od Granicy zciągnął na Kor systencyą do Łabunia &c. Nakoniec popieraiąc wspomniony uniwersał Jmć P. Wołyńskiego upraszał o Decyzyą onegoż unanimitate lub per Turnum.

Tu się wielu Posłow odezwało doprasząiąc się o przeczytanie proiektu przez Jmć P. Lubelskiego Potockiego podanego, a w tym za zaleceniem Jmć P. Marszałka Seymowego, Jmć P. Sekretarz przeczytał, w ktorym zaleca naypierw, aby dawniey ustanowione Kommissye po Woiewodztwach pogranicznych od wyznaczenia iuraźow dla Woyska, ktore i per Lauda są potwierdzone rzeczone porządkowe Woiewodzkie Kommissye miały pilny wzgląd na zaczynaiące się

bądź gdzie kolwiek Chłopskie bunty, ktore gdy postrzegą, za uwiadomieniem o tym nayblizszey Komendy, powinny wyslanym Woyskiem buntuiących uśmierzać, a jchmość Panowie Marszałkowie Konfederacyi natychmiast wydadzą Uniwersały, do wspomnionych Woiewodztw Kiiowskiego, Bracławskiego, Podolskiego, i Wołyńskiego, aby wszyscy Possessorowie mieli pilną baczność na swych Poddanych i za naymnieyszą okazyą iakowego zamieszania nieodwłocznie do Kommissyi Woiewodzkiey referowali się i o tym uwiadomili &c.

Po przeczytaniu tego proiektu, lubo większa część iednomyślnie zezwalała iednak, niektorzy przeciwni temu byli, iedni popieraiąc proiekt Jmć P. Wołyńskiego, drudzy mieniąc wspomnioną porządkową Kommissyą nieważną gdy przez każdę Nieustaiącą iuż skasowaną była ustanowiona, i to dla furażowania Woyska Rossyiskiego, przez co samo zdawali byśmy się potwierdzić tęż Kommissyą, ktora więcey iuż nie iest potrzebna z przyczyny, że o Ewakuacyą Woyska Rossyiskiego usilnie nalegamy. Powtore, że i Kommissarzow wiele iest ktorzy iedni są Posłami, inni tutay w Warszawie potrzebni, a przeto chyba nowych Elekcyą złożyć by trzeba. Na takowe wniesienie poprawiono ten proiekt w kilku słowach i znowu z poprawkami gdy Jmć Pan Sekretarz przeczytał, Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Litewski do tegoż proiektu podał na piśmie przydatek, ażeby każdy Possessor, ktoryby nie uwiadomił i nie donioss o wszczynaiących się w dobrach iego buntach był za nieprzyiaciela Oyczyzny osądzony i dobra iego skonfiskowane zostały.

Na takowy przydatek liczne były pro et contra głosy a po długich sporach Imć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney oświadczył się, że przymuszonym się bydź widzi aby uformował propozycyą ad Turnum, gdy proiekt iuż ze wszystkim ugodzony, a na przydatek zezwolić niechcą. Po ułożeniu propozycyi ogłosił ią natychmiast czyli proiekt Jmć Pana Lubelskiego ma bydź z przydatkiem? a to affirmative; bez przydatku negative. Nastąpił tedy turnus po ktorym skończonym Imć Xiądz Referendarz Koronny ogłosił kreski z Senatu i Ministerium affirmative 1. a negative 33. z Stanu Rycerskiego Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney ogłosił affirmative 38. negative 65. nieprzytomnych 74. ogułem było wotow affirmative 39. negative 98. Jchmć Panowie Matuszewicz Brzeski Litewski, Kublicki Inflantski, Zieleński Nurski, Posłowie zamowiwszy in turno sekretne wota doprasżali się onychże. Dla ktorych expedyowania Arbitrowie podług prawa z Izby ustąpili. Po skończonym sekretnym wotowaniu Imć Pan Marszałak Konfederacyi Koronney ogłosił pluralitatem sekretnych wotow, to iest aby proiekt Jmć Pana Lubelskiego, z przydatkiem Imć Pana Brzeskiego Litewskiego był przyięty; affirmative było wotow 56. żeby bez przydatku negative było wotow 80. pluralitas utrzymana iż wspomniony proiekt został bez przydatku.

Poczym Imc Pan Marszałek Konfederacyi Koronney wniosł żądanie do J. K. Mci i Stanow Zgromadzonych ażeby względem wyiścia z Kraiu Woluntaryuszow i kilkaset Woyska Roffyiskiego ułożył wraz z Kolegą swoim i Deputacyą notę do Jmperatorowey Imci o ewakuacyą onych-

że. Na co iednomyślna natąpiła zgoda.

A Imć Xiądz Podkanclerzy Koronny z woli J. K. Mci folwował Seffyą na Poniedziałek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXVI.

Dnia 23. Februari w Poniedziałek.

PO zwyklym zagaieniu przez Imć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Xiążę Imć Poniński Podskarbi W. Koronny zabrał głos w ktorym wyraził, że Kommiſſya Skarbowa dopełniaiąc zlecenia od Stanow zgromadzonych, uczyniła konwencyą względem pożyczenia pieniędzy z Imć Panem Tepperem Bankierem Warszawskim, do ktorey negocyacyi przyięty iest Imć Pan Prot Potocki Starosta Guzowski i Ichmć PP. Szulc i Arend Zięciowie Imć Pana Teppera, ktorą tą negocyacyą i aprobacyą oneyze oddano do Laski, aby Jmć Pan Marszałek Seymowy raczył zalecić przeczytać. Na ktore to żądanie dopełniaiąc natychmiaſt Imć Pan Sekretarz Seymowy zlecenia Imć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney wspomnioną Konwencyą przeczytał w ktorey naypierw Imć Pan Tepper obbwięzuie ſię in inſtanti to iest w naſtępuiącym Miesiącu Marcu wyliczyć ex. Zł. ſto tyſięcy, a w Mcu. Aprylu dziewięćkroć ſtotyſięcy Zło: w Auguście dziewięćkroc ſtotyſięcy Zło: a reſztę w Septembrze do zupełney Sum-

my pięciu Millionow doliczyć, a że żądanie ieſt Rzeczypospolitey Summy dziesięciu Millionow Zło: więc ieżeli tego ſkonieczna wyciągać potrzeba będzie, obliguie ſię wyſtarać pożyczenie za granicą, te tylko oſtrzeżenie czyniąc, że w czaſie zamieſzkow lub Woyny nie będzie obowiązanym doſtawiać tychże pieniędzy. Czytana była potym approbacya teyże konwencyi, w ktorey procz naznaczoney po ſiedm od ſta prowizyi nadgradzaiąc Imć Panu Tepperowi tę przyſługę pożyczenia, pozwala ſię zięciom iego Imć Panu Szulcowi i Arentowi kupienie dobr ziemſkich, potwierdzaiąc nabycia gruntu Ziemſkiego w Warſzawie Tłomackie zwanego.

Po przeczytaniu konwencyi i approbacyi oneyże, liczne bardzo rożnych Poſłow były przymowien a ſię, iedni pozwalaiąc na tę aprobacyą, drudzy niepozwalaiąc nabywania dobr Ziemſkich wspomnionym Zięciom Imć Pana Teppera.

Po długich ſporach pro & contra Jmć Pan Kraſińſki Sſta Opinogorski Poſeł Podolski w głoſie zabranym explikował, że nie widzi tu żadney pewności potrzebnych pieniędzy dla Rzeplitey, gdy Imć Pan Tepper kładzie to oſtrzeżenie, że w czaſie Woyny nie będzie obowiązanym doſtawić tychże pieniędzy. Takowa clausula czyni zawod dla Rzeplitey, ktòra w gorliwości twoiey tchnąć uſtanowiła liczbę ſtotyſięcy Woyſka na obrone Kraiu ſwego, iakżeby mogła uſkutecznić ſwoy zamyſł, gdyby na potrzeby Woyſkowe nie miała pieniędzy, a przeto oświadczył ſię, iż nie może na tęż konwencyą i approbacyą pozwolić.

Tu wielu nie tracąc czasu, żądali aby mć Pan Marſzałek Seymowy uformował propozycyą ad Turnum, ktorą na żądanie onychże podał naſtę-

puiącą „ czyli Konwencya z Jmć P. Teperem ma bydź przyięta ?„ a to affirmative; lub nie ? a to negative

Lubo Imć Pan Kraſiński Poſeł Podolski niechciał pozwolić na tęż propozycyą i Imć Pan Chełmski idąc in ſenſum onegoż uformował inszą, atoli po długich perſwazyach odſtąpili, i na drugą propozycyą był Turnus, po ktorym ſkończonym Jmć Pan Referendarz Koron: ogłoſił pluralitatem z Senatu i Miniſterium, affirmative było wotow 35. negative 1. z Stanu Rycerſkiego. Jmć Pan Marſzałek Seymowy ogłoſił, iż „affirmative unanimitas wſzyſtkich naſtąpiła, gdyż Jchmć Panowie Kraſińſki, Podolski, i Suchodolski, Chełmski Poſłowie, lubo przed Turnum nie pozwalali, w czaſie Turnowania zgodnemi głoſami zezwolili affirmative.

Po czym Imć Pan Marſzałek Konfed: Koron: zapytał ſię czy ieſt zgoda na App obacyą teyże konwencyi, na co iednomyślna naſtąpiła zgoda.

Miał głos potym Jmć Pan Slaſki Poſeł Krakow: w ktorym wnioſł, ażeby odpowiedzia Nota na podaną niedawno od Jmperatorowey Jmci Notę była przeczytana.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: zalecił czytanie teyże Noty odpowiedniey Jmć Panu Sekretarzowi Seymowemu, ktory natychmiast onę przeczytał, w wyrazach pokazuiących neutralność, że Rzeplta przymuſzona ieſt ponowić ſwe żądanie do Jmperatorowey Jmci, ażeby raczyła niedawno weſzłe ſwe Woyſko do Kraiu Polſkiego, wyciągnąć, a to z przyczyny, iż Rzeplta nienaruſzaiąc żadney ſąſiedzkiey przyiaźni, nie może pozwolić w ſwym Państwie mieſzczenia ſię iey Woyſku, oświadcza ſię iednak zachowuiąc przy-

iazń

iazń potrzebną z Jmperatorową Imcią, iż pozwala utrzymywanie magazynow a przy nim oznaczoną liczbę Zołnierzy, także wolnego skupowania Prowiantow nie zabrania.

Po przeczytaniu teyże Noty odpowiedniey miał głos naypierw Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Lit: który radził, że neutralność zachowuiąc o kupienie żywności i utrzymywanie magazynow z przydanemi do straży Zołnierzami nie iest dla Kraiu szkodliwa. A Jmć Pan Chełmski w zabranym głosie przeciwnie tłomaczył, że nawet magazynow utrzymanie dla Woysk obcych nie należy pozwalać chcąc zachować neutralność, a przeto nie może na to pozwolić, ażeby w teyże Nocie pozwolenie magazynow było wyrażone.

Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie, Jmć Xiądz Pod-Kanclerzy Koronny z woli J. K. Mci sołwował Seffyą na Cyartek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXVII.

Dnia 26. Februarii we Czwartek

JMć Pan Marszałek Seymowy Konfed: Koron: w zagaieniu swoim wyraził, zachęcaiąc do przyspieszenia ustanowienia podatkow, biorąc wzor z Seymuiących Stanow w Szwecyi, ktore niedawno obrady swoie rozpoczęły, a iuż nowych podatkow sześć milionow ustanowiły. Jeżeli w kilku miesięcznym czasie niedoszliśmy naszego zamiaru, przynaymniey teraz nieodwłocznie przystąpić nam na-

leży do podaney iuż materyi Staroſtw i Krolewſzczyzn, w ktòrey Proiekta do Laſki oddane Imć Pan Sekretarz przeczyta. Co natychmiaſt dopełnił tenże Imć Pan Sekretarz, gdy przeczytał Proiekt względem Staroſtw, w ktorym zamiaſt pułtory Kwarty dotąd płaconey dwie kwarty odtąd płacić maią, oraz luſtracye nowe z dyspozycyi Kommiſſyi Skarbowey od pierwſzego Maia w Roku ninieyſzym zaczną ſię, a naydaley do 30. Auguſta konczyć ſię powinny. Ze Staroſtw zaś Dziedzicznych dwie kwarty wypłacać obowiązani będą.

Zabrał potym głos Jmć Pan Małachowſki Staroſta Opoczyńſki Poseł Sandomirſki, w ktorym wyraził, że Obywatele pozoſtali, ktorzy tú nas wyſłali nie obowiązali nas dla podwyżſzoney aukcyi Woyſka, ażebyśmy tylko czaſowe podatki ſtanowili, ale trwałe i wieczyſte do ktorych gdy przedſiębierzemy Staroſtwa i Krolewſzczyzny, nie należy nam cały ciężar tychże podatkow na nich zwalać, ale rowną ważnosć zachować, albowiem Rzeplta wyzuła ſię z Prawa odebrania tego co im raz na zawſze nadała &c. Nakòniec podał proiekt pod tytułem. „Uſtanowienie podatku wieczyſtego.„

Po czym zabrał głos Jmć Pan Zielińſki Poseł Nurſki; ten naypierw od Proiektu przez ſiebie podanego, a od Imć Xiędza Oſſowſkiego ułożonego względem Staroſtw odſtąpił; potym explikował, że Krolewſzczyzny lubo nazywały ſię „Panis bene merentium,, iednak nie wſzyſtkie są w ręku zaſłużonych. Ze dawniey Staroſtwa i Królewſzczyzny były ſzczegulnym funduſzem na Woyſko. Ze Staroſtowie pragnący dotrzymania wiary od Rzepltey, ſami pierwey onęż przełamali,

gdyż w ich Staroſtwach Zamki popuſtoſzone, ani Kancellarye, ani Archiwa nie są w porządku utrzymywane &c. Nakoniec do poprzedniczych Proiektow względem ſkaſowania Emfiteuzes i expektatyw domawiał ſię.

Jmć Pan Niemcewicz Poſeł Inflantſki przymowił ſię interlocutorie: żeśmy na czas zabeſpieczyli ſię protunkowym podatkiem, teraz nam należy ułożyć Staroſtwa, Duchowieńſtwo, Zydow i Dobra poJezuickie; ſądzę, że Staroſtowie nie uchylaią ſię od powiękſzenia podatkow, odbierac zaś wcale im nie należy. Toż ſamo Prawo ſłuży i Duchowieńſtwu, względem zaś Dobr po-Jezuickich te, że ſą przez Delegatow rozebrane, to chyba za ich chwalebne czyny w Roku 1775. przynaymnieyby im należało. Nareſzcie upraiżał o przeczytanie Proiektu Jmć Pana Gnieźnińſkiego i zapytanie ſię o zgodę lub ad Turnum, ażeby przyſtąpić.

W teyże materyi miał głos Jmć Pan Czyż Poſeł Wileńſki, po ktorym Jmć Pan Sekretarz czytał Proiekt Jmć Pana Wileńſkiego pod tytułem: Uſtanowienie podatkow w Koronie i Wiel: Xięſtwie Lit: względem Staroſtw, ażeby dwie kwarty dawali, oraz w dziedzictwo zamienionych z Emfiteutycznych trzy kwarty, z Dobr Duchownych 20. od ſta, z Dobr Ziemſkich 10. od ſta. Sposob wybierania tychże Podatkow Skarbowi Koronnemu zalecono. Drugi Proiekt pod tytułem: Urządzenie Krolewſzczyzn. Po przeczytaniu tychże Proiektow miał głos Jmć Pan Czacki Podczasy Koron: Poſeł Czerniechowſki, który po ſkończonym głoſie względem Staroſtw mianym, podał ſtosowny do tego Proiekt.

Jmć Pan Krzyżanowſki Poſeł Gniezn: utyſkiwał na zwłokę prożną czaſu, że przez kilkomieſią-

czną bytność wielu iest takich, którzy dla Dobra publicznego maiątek swoy fakryfikuią nieudaiąc się za odorem dobrych sosow, dla ktorych przewłoki zdania poświęcaią, a przeto upraszał Imć Pana Marszałka Seymowego, ażeby na Proiekt względem Starostw od dawności przez Imć Pana Rożnowskiego Posła Gniezn: podany, było zapytanie się o zgodę lub ad Turnum przystąpić.

Były także potym innych Posłow pro & contra głosy względem Starostw, między któremi Jmć Pan Stroynowski Poseł Wołyński mowił, ażeby Krolewszczyzny iako są własnością Oyczyzny, tak na Skarb powinny bydź odebrane i ktore czynią teraz do 10 milionow w dalszym czasie do 40. milionow uczynić mogą; rzekł daley, że Delegacya w Roku 1775. wymogła na Królu odstąpienie Starostw i te zyski rozebrane, były okazyą utracenia Kraiu przez potwierdzenie zaboru. Te to zyski Starostw potwierdziły Gwarancyą, do czego Delegacya nawet nie miała daney sobie mocy; że przeciwko tym wszystkim bezprawnościom pozachodziły protestacye iako to przez Xięcia Jmci Czetwertyńskiego Posłem na ten czas będącego i innych, toż Woiewodztwo Wołyńskie w Roku 1778 podało do Instrukcyi na Seym, ażeby wspomnione Krolewszczyzny bezprawnie i niesłusznie rozebrane, były na Skarb Rzeplitey obrocone, którą to materyą w tenczas Imć Pan Knucki będący Posłem, oraz Imć Xiążę Sapieha popierał. O co przed Stanami Zgromadzonemi były oświadczone Protestacye. Inny gatunek i rodzay iest dobr Krolewskich z Rąk Nayiaśnieyszego Pana rozdanych, z których iako i w dziedzictwo zamienionych, ażeby dwie kwarty

płacili, dopraszał się, oraz o przeczytanie Proiektu Imć Pana Czerniechowskiego.

A gdy liczne Ichmć Panow Posłow o toż samo dały się słyszeć głosy, Jmć Pan Sekretarz przeczytał wspomniony Proiekt, w ktorym wszelkie Emfiteuzes i Expektatywy, ażeby były skasowane iest wyrażono.

Po przeczytaniu Jmć Pan Marszałek Konfederacyi oświadczywszy, że ten Proiekt idzie ad deliberandum, Jmć Pan Stroynowski explikował że to nie iest żadnym nowem proiektem, ale szczegulnie excerpt z innych Proiektow z deliberacyi wychodzących A gdy wielu na to się odezwało, zgoda, Krol Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie przez Imć Xiędza Podkanclerzego Koronnego, folwował Sessyą nazaiutrz na godzinę dziesiątą rano.

SESSYA LXVIII.

Dnia 27. Februarii w Piątek.

JMć Pan Marszałek Seymowy zagaił w ten sens. Jeżeli w wszelkich okolicznościach zastanowienie się nie iest naganne; to szczegolniey w większey wagi czynnościach z uwagą postępowanie pomyślny przynosi skutek. Jako Rząd Republikantski spiera swą zasadę na cnocie i sprawiedliwości, tak wątpić nam nie należy, iż od tego kroku nie odstąpiemy rozpoczętey materyi względem wymiaru podatku z Krolewszczyzn w

ktorey okoliczności podany na dniu wczorayszy proiekt, i nieiako wielu iuż do smaku przypadły dla ożywienia pamięci naszey, Jmć Pan Sekretarz przeczyta.

Co natychmiast dopełnił tenże Jmć Pan Sekretarz przeczytawszy Proiekt pod tytułem „Podatki wieczyste w Koronie„ w ktorym to proiekcie przez Jmć Pana Małachowskiego Sstę Opoczyńskiego Posła Sandomirskiego podanym na dniu wczorayszym wyraża naypierw, ażeby Krolewszczyzny w dożywotnim dzierżeniu będące 2. kwarty od tąd wypłacały, a od rosztuiących dochodow podatek Ziemski znosiły, Dobra zaś Emfiteutyczne i expektatywy 3. kwarty płacić obowiązane będą. Z Dobr Duchownych po 20. procent od;sta zdobr ziemskich po 10. od sta roczney intraty podatek ustanawiaiąc Lustratorow nowych do Dobr Krolewskich po trzech od każdego Woiewodztwa wyznaczeni będą, ieden od Stanow Zgromadzonych, drugi od Kommissyi Skarbowey, a trzeci od Woiewodztw obrany, na ktorych rygor- solenny iest opisany &c.

Po przeczytaniu Proiektu Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski wniosł ostrzeżenie, że Proiekt teraźnieyszy iako zgadza się z poprzednicżą iego myślą na prowincyonalney Sessyi podaną. tak chętnie na niego zezwolić gotow, exceptuiąc tylko pod osobnym proiektem materyą względem Dobr Emfiteutycznych i expektatyw, ktore iako nie są za przywileiami, lecz tylko przez delegacyą w Roku 1775 i przez Sancita rozebrane, tak w teyże materyi większość głosu decydowania, gdy nie przyidzie unanimitate wraz z sekretnemi kreskami zamawia i ostrzega sobie.

Potym mieli głosy Jchmć Panowie Ryszczewski Lubaczewski, Załuski Buski Kasztelanowie, ktorzy

utrzymowali interes Staroſtw, ażeby podatkiem nie byli obciążeni, przy ſwoich prawach utrzymywali ſię. Podobnież Xiążę Jmć Czartoryſki Poseł Lubelſki w zabranym głoſie obſtawał mocno za Staroſtami, iż im ſprawiedliwość ta okazana bydź powinna, ażeby co im publiczna wiara zaręczyła, to teraz w tym ſławnym Seymowaniu nie było z krzywdą uczyniono, coby mogło ſprawić rozrożnienie umyſłow i iedność dotąd chwalebnie dla Dobra publicznego utrzymowaną rozerwać. A przeto radził ażeby proiekt Jmć P. Sadomirſkiego lub iednomyślnie lub per Turnum był udecydowany.

W teyże materyi mieli zdania ſwoie idąc in ſenſum Xięcia Jmci Czartoryſkiego Poſła Lubelſkiego, Imć Xiądz Szembek Biſkup Płocki, i Jmć Pan Ożarowſki Kaſztelan Woynicki: przeciwnie zas opponowali ſię, Imć Pan Rożnowſki Poseł Gnieźnień: i Jmć Pan Zielińſki Poseł Nurſki, który w mowie ſwoiey naypierw explikował ſię, że każdy podług przekonania ſwego, a nie za uprzedzeniem iakowym, bydź powinien tego zdania, zawſze będąc przekonanym, iż iako ułożony Proiekt przez Jmć Pana Sandomirſkiego trzy gatunki podatkowania w ſobie zawiera, tak do decyzyi więkſzości głosow inaczey przyiść nie może tylko ażeby był punktami na Kategorie rozebranym. I lubo przyſtaię na opłatę połowy dochodu z Królewſzczyzn, iednak niektore uwagi moie myślę Stanom przełożyć. Użył tedy na poparcie myśli ſwoiey czytaiąc oryginalne prawo za Zygmunta Auguſta przy nadawaniu Krolewſzczyzn opiſane, ktore tłomaczył, że iaśnie okazuie ſię, iż Poſſeſſorowie Krolewſzczyzn ſą tylko Tenutaryuſzami czyli Dzier-

żawcami onychże, tak iak bywaią Dobr Ziemſkich, albowiem odtrąciwſzy ſobie na wychowanie z intraty tychże Krolewſzczyzn, obligowani reſztę do Stołu Królewſkiego oddawać &c. A gdy takowa natura i prawo ieſt Dobr Królewſkich, więc ſprawiedliwie dopomnić ſię należy nie tylko połowy intraty, ale ażeby od drugiey połowy podatek Ziemſki opłacali. Dopraſzał ſię przeto o uformowanie takowey ad Turnum propozycyi czyniąc ſobie oſtrzeżenie, że Dobra Emfiteutyczne i expektatywy razem w teyże propozycyi mieścić ſię nie mogą.

Jmć Pan Potocki Poſeł Lubelſki łącząc ſię ze zdaniem iuż od wielu innych godnych Poſłow oświadczonym za proiektem Jmć P. Sandomirſkiego, który razem obeymuie na 3. Stany czyli gatunki, podatek potrzebny dla Rzeczypospolitey i ſłuſznie, gdyż z przekonania ſwego Jchmć Panowie Staroſtowie zezwalaią na połowę opłaty z Intrat Królewszczyzn Tak co dziś naganiamy prawo Roku 1775. względem rozebranych emfiteuſes i expektatyw, ia w nim pochwały godne wſpomnienie wyznać muſzę, iż w tymże czaſie nadanego przez toż Prawo Staroſtw a poſłuiący pod ow czas Xiążę Jmć Czetwertyńſki przyiąć nie chciał, lecz nikt nie był ſkory do naśladowania iego w tak chwalebney cnocie. A przeto lub o to nie proſzony ieſtem idąc za ſprawiedliwością nadgrodyiząſług wſpomnionego wielkiego w Oyczyźnie Męża Xięcia Jmci Czetwertyńſkiego, upraſzam ażeby Rzeplta onemuż przyrzeczone Staroſtwo od niego dla ſzczególnego dobra publiblicznego nie przyięte, in vim zaſług teraz przywrociła &c. Nareſzcie upraſzał ażeby przyſtąpić do żądaney propozycyi ad Turnum.

Jmć

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney wyraził, że gdy wolnego głosu ubespieczenie przez czas niemały nie tylko do nasycenia uszow ale i do ukontentowania prawie z iednomyślności zgody swoy odebrało skutek, przeto przystępuiąc do rozwiązania teyże materyi, Jmć Pan Sekretarz ponowi czytanie wspomnionego proiektu ktory natychmiast Jmć Pan Sekretarz przeczytał. Po przeczytaniu iedni pozwalali, drudzy profili o Turnum.

Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski miał mowę w następuiącey osnowie. Kto tu iest w tey praw świątnicy, ktoryby był tak uparty ażeby powiedział, że teraz miesiąc a nie słońce świeci; ktoż nie przyzna, że Seym Roku 1775. nie był Seymem zaradzaiącym dla dobra publicznego ale z niego odzieraiącym i rozboyniczym, gdy ogłociwszy W. K. Mć z prerogatywy rozdawniczey Starostw i Krolewszczyzn, ci tylko oneż rozebrali między siebie ktorych magna nomina et numina iuvant. Nie był to Seym ale Jarmark ktory przywileie mocnieyszym i Oyczyznę swoią przedaią im, a nie żadnym zasłużonym rozdawał, i kto na tym Jarmarku wyfrymarczył to iuż przepadło.

Mowią wspomnieni Dzierzyciele Krolewszczyzn, iż im publiczna wiara dotrzymana bydź powinna, a iakże należy się im dotrzymać, gdy oni sami obowiązkow swoich niedopełniaią? Frangenti fidem frangitur eidem. Mowił dalcy, że poszedłbym za proiektem Jmć Pana Gniezneńskiego, ale przeciwko Starostom mała iest siła nasza, bo ich przeszło 130 kalkuluie, ktorzy za sobą utrzymywać będą, a za Rzpitą ktoż się zostanie? &c. Nakoniec podał od siebie takową pro-

pozycyą ad turnum: czyli Poſſeſsorowie Krolewſzczyzn maią płacić dwie kwarty czyli trzy kwarty?

Po ſkończonym głoſie iedni żądali podług proiektu Imć Pana Sandomirſkiego propozycyi; drudzy iakoto Imć Pan Stroynowſki Poseł Wołyńſki kilkakrotnie przymawiał ſię, ażeby wteyże propozycyi Emfiteuses i Expektatywy nie były umieſzczone.

Jmć Pan Kaſztelan Biecki był przeciwnym tey propozycyi daiąc przyczynę, że cały Senat tego proiektu drukowanego niemiał ſobie rozdanego ad deliberandum Lecz potym odſtąpił wnioſku ſwego daiąc przyczynę, że gdy Stan Rycerſki miał go ſobie rozdany na trokliwości iego ugruntowany bydź może

Po długich sporach nareſzcie Imć Pan Marſzałek Seymowy i Konfederacyi Koronney ogłoſił takową propozycyą ad turnum: czyli dobra uprzywileiowane Krolewſkie w dzierżeniu dożywotnim będące procz płacenia 2. kwart obowiązane będą z reſzty intraty płacić podatek Ziemſki? ato affirmative; czyli niemaią płacić podatku Ziemſkiego? ato negative.

Po ſkończonym turnus ogłoſzona była pluralitas affirmative wotow 86. negative 116. Poczym zwoli J. K. Mci, Jmć Xiądz Podkanclerzy Koronny ſolwował Seſſyą na poniedziałek na godzinę 10. rano.

Koniec Miesiąca Lutego

KONTYNUACYA DYARYUSZU

Seymu Ordynaryinego Warszawskiego in Martio.

SESSYA LXIX.

Dnia 3. Marca we Wtorek.

PO przyiściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu i zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, zabrał głos Jmć Pan Krasicki Poseł Czerniechowski, w ktorym zdaniem swoim twierdził. że Krolewszczyzny Prawem Emfiteutycznym i Expektatywy Roku 1775. nadane, powinny bydź w płaceniu podatku tylko dwoch kwart iak inne uprzywileiowane utrzymane.

Jmć Pan Miączyński Poseł Czerniechowski żądał ażeby Raporta do Kommissyi Woyskowey przysłane, były czytane.

Jmć Pan Swiętosławski Poseł Wołyński w zabranym głosie explikował naturę dobr Emfiteutycznych i Expektatyw, że też bezprawnie na Seymie 1775. rozdane, powinny bydź uchylone.

Jmć Pan Krasiński Starosta Opinogorski Poseł Podolski radził, ażeby niezabieraiąc czasu nadaremnie, była podług proiektu uformowana ad turnum propozycya czyli Possessorowie Emfiteutyczni po przeżyciu dożywotnich i Expektatywy maiących dwie kwarty lub pułtrzeciey płacić maią.

Jmć Pan Stroynowski Poseł Wołyński przypomniał ostrzeżenie na dniu ostatniey sessyi czynione, że Expektatywy i Emfiteuses iako bezprawne, tak powinny bydź uchylone. I wtym projekcie niewidzi tego wyłuszczenia, że przeto zdawało mu się, ażeby się w tey materyi wrocić do projektu przez Jmć Pana Czackiego Posła Czernichowskiego podanego i podług tego propozycyą ad turnum uformować

Jmć Pan Wybranowski Poseł Lubelski wniosł nową materyą Starostw do podatku ułożenia potrzebną to iest ażeby Starostwa Brzezickie i Kłobuckie od Rzeplite XX. Paulinom nadane, adaleko większą intratę czyniące niżeli opłacają, były na Skarb odebrane lub nową wyprowadzone lustracyą, do ktorey sam się ofiarował bez żadney nadgrody.

Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliski natoż wnieśienie odpowiedział, że XX Paulini maią nadane w obowiązkach tych wspomnione Starostwa to iest wypłacaią na garnizon fortecy Częstochowskiey 25. tysięcy, na utrzymanie fortyfikacyi 10. tysięcy i 24. Areiztantow swym kosztem odziewać i żywić powinni, aprzeto gdy maią te Konwencyą z Jmć Panem Bruhlem podtenczas Lustratorem zawartą, ieżeliby była inna lustracya, oświadczaią, ażeby od tey Konwencyi byli uwolnieni.

Jmć Pan Leduchowski Poseł Wizki dał dodatek do projektu ażeby Posessorowie Krolewszczyzn ktorzyby sami ofiarowali płacić cztery kwarty, mieli prawem dziedzicznym nadane. Tu wiele żądało propozycyi ad turnum.

Jmć Pan Marszałek Seymowy na żądanie onychże przeczytał ułożoną następuiącą propozycyą:

czyli Expektatywy maiący po skoń zonym dożywociu Possessorowie mają płacić półtrzeci y kwarty lub trzy.

Jmć Pan Zieleński Nurski, Jmć Pan Suchorzewski Kaliski i Jmć Pan Stroyrowski Wołyński byli przeciwni teyże propozycyi żądaiąc ażeby trzy lub cztery kwarty było wpropozycyi podane.

Gdy takowe spory w interlocutoriach rożnych pro et contra trwały, Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney oświadczył propozycyą względem trzech kwart opłaty, nato większa część iuż się zgadzała. Lecz Jchmć Panowie Zmudzcy, żądali, ażeby wpropozycyi tak było ułożone: czyli Possessorowie teraźnieyśi expektatywy maią płacić trzy kwarty, czyli post ich decessum biorący. Nato tumor Izby się zrobił.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney uwadomionym będąc od Tronu o łaskawości J K. Mci upraszał o solwowanie Sessyi ktore natychmiast przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronnego było ogłoszone na Czwartek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXX.

Dnia 5. Marca we Czwartek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney w zabranym głosie Jmć Pan Straż Poseł Sandomierski wyraził, iak ochotnie wszyscy iednomyślnie uchwaliliśmy

stotysięcy Woyska, tak trudność ledwie niekażdy okazuie ustanowienia natoż Woysko podatku i więcey o obronienie naszych maiątkow niżeli o obronienie Oyczyzny staramy się &c. Nareszcie wkategoryi teraz toczącey się względem expektatyw sądził, że na dwoch kwartach podług świeżo ustanowionego przestać powinnismy.

Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski uprasżał Jmć Pana Marszałka o podniesienie podaney przez niego propozycyi ad turnum: Jmć Pan Leduchowski Poseł Wizki wgłosie mianym wyraził, że propozycya czasu upłynionego do zbliżaiącey się iuż wiosny okropną wmyślach naszych wystawia sytuacyą; ale ieżeli wezniemy się szczerze i zjednoczemy się bez potzukiwania zjednoczenia, pokrzywdzenia, obciążania drugich sprawiedliwey szali układu, doydziemy do zamierzonego sławy Narodu celu &c. Mowił daley, że znaleść możemy natomiast inne zrzodła podatkow, iakoto z Propinacyi miast osobliwie znacznieyszych, z Kupcow i Rzemieślnikow i innego rodzaiu, doczego także przydatek swoy teraz stosowny aby był przeczytany doprasżał się.

Jmć Pan Butrymowicz Poseł Piński radził naypierw, ażeby w materyi Emfiteutow i Expektantow gdy Turnus przyidzie były tekretne wota pozwolone, powtore, ażeby Emfiteuses przemienione były na dożywocie, tym sposobem Rzeplita prędzey do swoiey przywroci własności i nią zarządzać będzie. Nareszcie względem Expektatyw radził, ażeby wszystkich do trzech kwart porownać.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: podniosł propozycyą przez Jmć Pana Podolskiego podaną,

czyli expektatyw Prawem 1775. nadanych Poſſeſſorowie dwie Kwarty wypłacać maią, a to affirmative, czyli pułtrzeciey Kwarty, negative.

Jmć Pan Kublicki Poſeł Inflantſki utrzymywał expektatywy, iż przy dwoch Kwart opłaceniu zoſtać powinni podług Prawa z tego Proiektu na Krolewſzczyzny uſtanowionego.

Jmć Pan Suchorzewski Poſeł Kaliſki żądał, ażeby był Turnus pomiedzy propozycyami, to ieſt: Jmć P. Podolskiego i drugą od niego podaną Jmć Pan Marſzałek Seymowy zalecił Jmć P. Sekretarzowi czytanie obydwoch propozycyi, pierwszey wyżey wspomnioney Jmć Pana Podolskiego, to ieſt czyli Poſſeſſorowie teraz zoſtaiący expektatywy maią płacić Kwartę czyli naſtępcy onychże.

Jmć Pan Kaliſki żądał przydatku od niego założonego do propozycyi, to ieſt trzech Kwart, na co iedni zezwalali, drudzy przeciwni byli temu.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki, Wovnicki, Zarnowſki Kaſztelanowie obſtawali przy dwoch kwart opłacie dla maiących expektatyw. jmć Xiądz Naruſzewicz Biſkup Smoleńſki w mowie ſwoiey wytłomaczył nature dobr przez expektatywe nadanych, i innych Krolewſzczyzn, że expektant bierze wznaczeniu niepewnym na przeżycie drugiego ſam niewiedząc długości życia ſwego, że wſpomnione expektatywy Zygmunt Auguſt zniosł, i za to co my mamy za nowy przykład hańby godny z uchwały Konſtytucyi 1775 wypłacaiącey, to ieſt: od dwoch ſet lat Oyczyzna Naſza miała ſwoich drapieżnych Wereſow, którzy zyſkiwali intrygą wyciśnione przywileie. Lecz bardzo była baczna na przyſzłość przeſzłych Seymow czynności zabiegaiąc tym bezprawiom, gdy za Zygmunta Auguſta uſtanowiła za nieważne Staro-

ſtwa nieprawnie wzięte. Lecz zapomniemy o tym co było, myślmy raczey teraz co bydź powinno, albowiem gdy dobr Krolewſkich iedna ieſt natura ieden ieſt zamiar, a dla czego poſzukiwać mamy kary na oſobach, które nie przewinęły &c. Nie etzcie rzekł, że doſyć będzie natym gdy dokładnie opiſzemy nową luſtracyą a wſzyſtkich podług ſprawiedliwości opacie powinnamy &c.

Jmć Pan Potocki Poſeł Lubelski też żądanie Jmć X. Biſkupa Smoleńſkiego potwierdził, Jmć Pan Suchodolski Poſeł Chełmſki ſwym głosem przychylił ſię przydaiąc, że ieżeli potrzeba nam powiększenia Skarbow i dochodow, ale niemniey potrzeba i oſtrożności, żebyśmy przez gwałtowne uciśnienie tychże Poſſeſſorow nie ſprowadzili w Kray naſz przez przeciwne intrygi większego uſzkodzenia. Tu nam ſię raczey należy obrocić przeciwko temu, ktory był autorem tego rozſzarpania tak Kraiu iako Krolewſzczyzn ażeby ſprawiedliwą na nim okazać karę, iżby w dalſzym takowi zdrayey Oyczyzny więcey nie znydowali ſię. Ten to ieſt naypierwſzym dowodem tey zguby Narodu, który podniosłszy laſkę nie miał względu na wſpol Braci ſwoich, ledwie nie u nog ścielących ſię i w pośrzod liberyi bezwſtydnie odważył ſię na trzy dni ſolwować Seſſyą, a zatym oświadczył ſię od opłaty większey expektatyw, aby tylko przeſtępca naywiększy był ſprawiedliwie ukarany. W teyże materyi przymowił ſię Jmć Pan Suchorzewſki Poſeł Kaliſki ponawiaiąc na przeſzłey Seſſyi ſwoy wyraz, ażeby żywych Autorow nieſzczęścia 1773. Roku wywieſzać a umarłych wygrześć i ſłuſzną nad niemi okazać karę, o co wczaſie dalszym doprasſzać ſię będzie, teraz

dla

dla publiczney iedności odstąpił od swey propozycyi.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: zaleciwszy przeczytanie Projektu tego Jmć Panu Sekretarzowi, ktory w tych wyrazach: iż expektatywy posiadać maiący Possessorowie ktorzy są, ,,in Volumine Legum,, 1775. i 76. umieszczeni opłacać puł trzeciey Kwarty będą podług nowey lustracyi. Po przeczytaniu Jmć Pan Marszałek zapytał się czyli iest zgoda, na co iednomyślna nastąpiła, i Sessya przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronneg solwowaną została nazaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXI.

Dnia 6. Marca w Piątek.

Po przyściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu i zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfed: Kor: Jmć Pan Stroynowski Poseł Wołyński zabrał głos w ktorym rzekł, gdy była materya Expektatywy, byłem tego zdania aby uchylone zostały, lecz z powodu oszczędzenia czasu i maiąc wzgląd na bardzo małą liczbę tychże expektatyw odstąpiłem onegoż. Teraz zaś gdy przychodzi decyzya względem Emfiteuses, przypomnieć muszę poprzednicze moie ostrzeżenie, iż te iako są nieprawnie nadane i z pokrzywdzeniem Rzeplitey rozebrane, tak ażeby na Skarb publiczny były powrocone, wszak pamiętno iest iakim sposobem są rozdane, naypierw odebrane z

fzafunku J. K Mci przywlafzczoną fobie mocą na delegacyi bez przytomności pierwfzego Stanu Króla Jmci, tudzież w fzczupley liczbie Senatu oraz z Stanu Rycerfkiego rozebrane i rozdane były; oświadczone głosy względem zamięszania Kraiu ztąd wypaść mogącego, nie obawiam fię bynaymniey tego, aby liczba poſiadaiących Krolewfzczyzny miała przewyżyć fwoią mocą Obywatelow całego Państwa, a przeto fłuszność do tego każdego pobudzać powinna, ażeby na potrzeby Rzeplitey gdy dziedzicznych maiątkow ochraniać niechcemy, tym bardziey z iey własności dawać powinniśmy, i z tego powodu uprafzam Jmć Pana Marfzałka, ażeby uformować propozycyą, czyli Emfiteuses maią bydź fkaſſowane lub nie?

Jmć Pan Zieliński Poſeł Nurfki wniofł zapytanie, czyli poſiadaiące Krolewfzczyzny przez „jus communicativum.„ Poſſeſſorki nakażą do expektantow Prawa uſtanowionego lub nie?

Jmć Pan Potocki Starofta Szczerzecki Poſeł Podlafki w mowie fwoiey wyraził obfzernie dowodząc czynności Seymu R. 1775. ktorego hafłem było „daymy obcym, bierzmy fobie„ tym fpofobem zafzła zgoda do uciśnienia nadgrod zbrodnią zaſłużonych &c. Jakże takowi śmiało żądać mogą dotrzymania im więcey, gdy fami na wolności na dobra Rzeplitey uſzkodzenie naſtawali, i ieżeli niektorych do tegoż rozdziału pociągnę i to wielu bez ich wiadomości innych prawdziwie zaſłużonych za cel fwych zafług położyli. Lecz gdy dyſtyngwować należy, ktorzy w tey czarney Xiędze dla famego zyfku fą umieſzczeni, do ktorey pociągany Xiąże Jmć Sanguſzko Marfzałek W. X. Lit: i Xiąże Czetwertyńſki zrzekłszy fię ofiarowanego datku Królewfzczyzn wpiſanem

bydź niechcieli, a przeto upraszał Jmć Pana Marszałka, ażeby Regestr tychże Emfiteutow był przeczytany, i ktorzy na podział Kraiu podpisali się, niech się publicznie rumienią i wstydzą tych zbrodni, które całemu Narodowi są obrzydłe i sprawiedliwe za nie kary zaciągać powinni.

Przymowili się potym w teyże materyi interlocutorie, Jmć Pan Zieliński Nurski, Suchorzewski Kaliski, Rzewuski Podolski, Kozieł Ośmiański Posłowie, ktòrzy żądali usilnie wspomnionego Regestru. Jmć P. Suchodolski Poseł Chełmzkł względem wniosku Jmć Pana Nurskiego o Krolewszczyzny, które są przez „jus communicativum„ posiadane, że rownie z expektantami opłacać powinni. Jmć Pan Moszczeński Poseł Poznań: przeciwnie temu zdaniu sądził, że raczey umieszczone bydź powinny z uprzywileiowanemi J. K. Mci. Tu odezwało się wielu Posłow dopraszaiąc się o przeczytanie ante omnia Regestru Emfiteutow w prawie 1775. umieszczonych. A gdy już Jmć Pan Sekretarz Seymowy do czytania przystępował, Jmć P. Sumiński Kasztelan Brzeski Kuiawski explikował się, że lubo w tym czasie był Posłem i wziął per Emfiteusim Królewszczyznę, lecz niechęcią daremnego zysku szczegulnie oczalaiąc już mianey w Possessyi swoiey, a gdy żądanie iest czytania Regestru w ktorym się także znayduię, bynaymniey to mnie nie za wstydza, gdyż wiadomo dobrze powszechności, ile w ten czas przemoc trzech Potencyi dokazywała i gwałtem do tego przymuszała. Jest świadkiem tych gwałtow, Jmć Xiądz Biskup Łucki w ktòrego pokoiach kilkudziesiąt Huzarow Pruskich na exekuc i znaydowało się, lecz zaśięgnąwszy raczey poprzedniczey czynności na zgubę Oyczyzny uknowaney, ktora się ieszcze

w R. 1768. zaczęła. Przeczytaymy wnieyże znayduiące ſię oſoby z których potym wynikła Konfederacya Barſka Kray niſzcząca, i do Zaboru onegoż powodem będąca &c. Od ktorey Konſtytucyi przeczytania ażeby zaczęto dopraszał ſię. Król Jmć zaproſiwszy Miniſterium do ſiebie, mowił w naſtępuiącym wyrazie.

GŁOS.

J. Królewſkiey Mci.

JAko mam to za powinność moią iednoſtayną, i nigdy nieodmienną zapobiegać temu wſzyſtkiemu co niechęć pomiędzy Obywatelami poruiza może, z tego powodu widząc że czytanie rozdawnicze tak Prawa 1768. iak 1775 nie do czego innego zaprowadzi tylko do ſtraty czaſu i roziątrzenia zdań i umyſłow Seymuiących, przeto przełożyć tu umyśliłem światłym mężom konſekwencyą do czego by nas zaprowadzić mogło. Tandem radzę i proszę imieniem dobra publiczn ego, aby raczey przyśpieſzyć do rozpoczętey m ateryi, a wſtrzymać ſię od żądanego czytania z amyſłu; śmiem ſobie podchlebiać że głos moy prawdziwie Oycowſki znaydzie te względy u Seymuiących, i upraſzam Jmć Pana Marſzałka, że przyſtąpić raczy do Kontynuacyi czytania Proiektu zaczętego.

Po ſkończonym głoſie Krolewſkim, gdy ieſzcze nieco pro & contra względem jus communicativum przez wnioſek Jmć Pana Nurſkiego trwały ſpory, przecież natym przeſtali unikaiąc ſtraty

czasu, iż te ktore są po Roku 1775 otrzymane podług Prawa na expektantow ferowanego podlegać opłacie powinny. Po czym Jmć Pan Sekretarz przeczytał Proiekt o Emfiteutach, iż trzy Kwarty opłacać będą, na co gdy pozwolić nie chciano, po długich bardzo sporach w teyże materyi, iednych żądaiących czterech Kwart, acz tandem rozrożnione zgodziły się przecie zdania, iż na zapytanie potroyne Jmć Pana Marszałka Konfed: Koron: czyli Emfiteuci podług nowey lustracyi puł czwarty Kwarty opłacać maią iednomyślnie zgodzili się Po tym Jmć Pan Marszałek Seymowy uwiadomił o odebraney Nocie od Rezydenta Szwedzkiego ktorą Jmć Pan Sekretarz przeczytał wbardzo pięknych wyrazach i oświadczeniach Krola Jmci Szwedzkiego uznaiącego wolną Rzeczpospolitą i na obronę teyże wolności gdy będzie tego potrzeba pomoc dać przyrzekaiącego. Po przeczytan u noty Jmć X. Podkanclerzy solwował Sessyą na poniedziałek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXII.

Dnia 9. Marca w Poniedziałek.

JMć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney oświadczył, iż gdy następnie wypada okoliczność ułożenia podatkow na Duchowieństwo spodziewa się, że ten Stan iako zawsze był i iest gorliwy dla swoiey Oyczyzny, tak zechce

ſię łatwo do tego ciężaru potrzebnego przyłożyć. Do czego przyſtępuiąc Jmć Panu Sekretarzowi zalecił czytanie kontynuacyi proiektu, lecz Jmć Xiądz Biſkup Kuiawſki zabrał głos wktorym z powodu czytaney na driu onegdayſzym noty Imieniem Krola Jmci Szwedzkiego podaney i okazaney wtyże chęci iego do łączenia ſię z Polſką w zamiarze wspolney obrony, doprafzał ſię J. K. Mci i Stanow Zgromadzonych, ażeby natychmiaſt Poſłowie do Szwecyi i Danii i Saxonii byli wyſłani &c. Wtyże materyi mieli głosy Jmć Pan Hetman W. X. Lit: Jmć P. Butrymowicz Poſeł Pń: Suchorzewſki Kaliſki, Rzewuſki, Podolſki Poſłowie rekomenduiąc na Poſelſtwo Jmć Pan Małachowſkiego Staroſtę Opoczyńſkiego do Saxonii, Adama Rzewuſkiego do Szwecyi, Danii. Poczym Jmć Pan Marſzałek oświadczył Imieniem Nayiaśnieyſzego Pana (będąc wprzod proſzony do Tronu) iż J. K. Mć chętnie przychylić ſię raczy do nominowania do wspomnionych Dworow Poſłow lecz ieſzcze niektore okoliczności wſtrzymuią do krotkiego bardzo czasu &c. Zalecił potym Jmć Panu Sekretarzowi czytanie proiektu. Gdy Jmć Pan Sekretarz zabierał ſię do czytania, Jmć Pan Wybranowſki Poſeł Lubelſki przymowił ſię o podany ſwoy proiekt względem Krolewſczyzn do Fortecy Iasnogorſkiey przyłączonych. Zaś Jmć Pan Wołowicz Poſeł Ciechanowſki podał proiekt względem odebrania na Skarb propinacyi w Miaſtach.

Jmć Pan Iezierſki Kaſztelan Łukowſki wzabranym głoſie wyraził, że nie schodzi Oyczyznie na Oratorach, ale brakuie na prawdziwych oneyże obrońcach. Rzekł daley względem czyn-

ności 1775. i 1776. że nasienie, ale nie płod sądzić należy. Był to Seym ten naypoważnieyszy gdy trzech mocarstw Posłowie z przydanym po 10. tysięcy Woyskiem onemuż assystowali, gdyby teraz było choć 10. Morkalow pewniebysmy niebyli tak gorliwi i śmieli iak widziemy, że tylko ieden ieft Morkal. Ale Emfiteuci niemieli żadney broni, aprzecie ich intrydze oprzeć fię niezdołaliśmi &c, Żądamy ażeby sprawiedliwość okazać nad w R. 1768. i 1775. złe postępuiącemi Obywatelami, lecz gdyby nam przyszło wszystkich powołać winowaycow, tu niebyłoby komu sądzić i nie wieleby ich zostało &c. Expikował daley względem podatkow i rządu nowego.

Po skończonym tym głosie Jmć Pan Leduchowski, Wizki i Jmć Pan Nurski mowił względem Starostw lennych ile maią płacić.

Jmć Pan Wileński i Jmć Pan Krakowski Posłowie żądali, ażeby lustracye, przy obięciu nowego Emfiteuycznego Possessora były wyprowadzone lecz nato wielu pozwolić niechcieli ale podług nowey teraznieyszey lustracyi na prózbę Jmć Pana Marszałka wzwyż wspomnieni kontradykuiący ustąpili od swego wniosku, Jmć Pan Sekretarz przeczytał kontynuacyą projektu lustracyi nowey na ktorą iednomyśl nie zgodzili fię.

Jmć Pan Moszyński Poseł Bracławski miał bardzo obszerną mowę względem podatkow do ktorych ułożenia podał projekt i tenże Jmć Pan Sekretarz przeczytał pod tytułem: „Ofiara podatku z Stanu Rycerskiego na stotysięcy Woyska„ Po przeczytaniu projektu Jmć Xiądz Podkanclerzy Koronny donioss, iż pragnie donieść

Relacyie i Korespondencye od Posłow zagranicę wysłanych, dla ktorych czytanie podług prawa Arbitrowie ustąpili. Po skończoney tey Relacyi Sessya solwowana na zaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXIII.

Dnia 10. Marca we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Imć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, zabrał głos Imć Xiądz Podkanclerzy Koronny wktorym wyraził, iż Deputacya dopełniaiąc woli ..K. Mci i Stanow Skonfederowanych odmieniła to wszystko w odpowiedzi nocie Imć Panu Stackelbergowi Posłowi Rossyiskiemu dać miany co miała zlecone, uprasżał zatym aby Imć Pan Sekrerarz oneż przeczytał co natychmiast dopełnił. Wktorey to nocie odmienione iest iż Rzeczpospolita pozwalaiąc zkupienie żywności wswoim Kraiu dla Woyska Rossyiskiego, chce mieć tylko składy tych zboż nie zaś magazyny i ażeby szczegulnie dozorcy bez żadney broni nie Zołnierze do pilnowania onychże byli wyznaczeni. Po przeczytaniu teyże noty, zezwolenie iednomyślne nastąpiło ażeby była podpisaną i oddaną

Imć Pan Suchodolski Poseł Chełmski uprasżał o przeczytanie Rapportu, czego i inni Posłowie doprasżali się.

Imć

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki dopraſzał ſię o kontynuacyą materyi względem rozpoczętego proiektu względem podatku.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney odpowiedaiąc na dwoiakie żądanie oświadczył, iż naypierwey przyſtąpi do przeczytania raportow a potym do kontynuacyi rozpoczętego dzieła. Wtym Jmć Pan Sekretarz zaczął czytać wspomnione raporta naypierw raport od Brygardyi i Komendy Jmć Pana Lubowickiego pod dniem 25. Februarii wktorym donoſi, iż poſzedł ordynans na Pobereże dwom Szwadronom będącym na powiekszenie Kommendy przy granicy będącey. Jmć Pan Oſtrzewſki Porucznik donioſł, że ſię muſiał wroc na ſwoy poſterunek, że drogość wielka i koni wyżywić niemożna tak daleco, iż może od głodu ginąć będą muſieli, powtore liſt od Jmć Pana Szyrkowa żądaiącego zwrocenia Jmć Pana Kaźmierſkiego, ktory podobnież donoſił do Jmć Pana Lubowickiego o wkroczeniu Woyſka Roſſyiſkiego przeciwko Traktatom i wciągnienia ſię do Jaſſka aż do Mohilowa. Także wspomniony Jmć Pan Szyrkow donioſł o konwoiowaniu przez tegoż Jmć Pana Kazimierſkiego w niewoli Turkow będących wprowadzonych i zaprowadzeniu aż do Kworyntyna. Potrzecie raport Jmć Pana Kaźmierſkiego wktorym donoſił o odebranym ordynanſie od Jmć Pana Potockiego Generała Artyleryi, ażeby ſwoy Szwadron pociągnął aż do Mielnicy, gdzie przy granicy, ażeby nie dozwalał weyściu Woyſkom Roſſyiſkim chociazby do Potyczki przyiść miało. Poczwarte raport z Humania, że Kommiſſya niechce kończyć. do Jmć P. Naręczyca Generała Leutnanta Roſſyi-

ſkiego posłanych trzech Dziakow i Popow złapano ktorzy dawali Błogosławieństwo Chłopom do buntow się biorącym, przy tych znaleźli paki cztery papierow. Po skończoney znich Inkwizycyi dowie się co się wnich zawierało. Popiąte kopia listu Nareczyca do Lubowickiego, wktorym donosi o zabraney amunicyi przez Uzarow ktorzy uciekli zagranicę, w Złotopolu meldowali się, iż Polacy są woluntaryuſze, ażeby tych przytrzymać i Inkwizycye znich zrobić. Poſzoſte raport z Targowicy, iż powracaiąc z Liſanki Generał Nareczyc komenderował Maiora ktory aby ſtanął na granicy tam przymaſzerowawſzy krzyczał na Towarzyſza, ażeby wydał dezerterow, ktory się oświadczył, iż oddać ich nie może; w tym wspomniony Maior ſtrzelił do Towarzyſza do ktorego Towarzyſz od ſtrzeliwſzy przyſzło do potyczki, wktorey potyczce Uzar ieden zabity, trzech poſtrzelonych i broni kilka odebrali. Poſiodme raport z pod Złotopola, iż z Kommendy Generała Nareczyc dopominał się Maior u Kommendanta Polſkiego Imć Pana Horſzowſkiego o wydanie dezerterow lecz ten się oświadczył, iż oddać nie mogł bez wyżſzey wiedzy Kommendy, gdy tenże Maior oswiadczył attakować, wſpomniony Towarzyſz Horſzowſki Namieśnik Chorągwi Skurkowſkiego, z 10. ludzmi Pocztowemi z ſiadły zkoni uſzykował onych we dwa plotoniki, agdy o kilka Krokow wspomniony Maior wyſtrzelił do niego, on wzaiemnie odſtrzelił, przyſzło potym do potyczki, a gdy obydwa plotony wyſtrzeliwſzy udali się na Pałaſze, zwielką odwagą owych 10. ludzi z Towarzyſzem rzucili się na całą Kommendę wzwyz rzeczonego Maiora Roſſyi-

ſkiego, tak dobrze onychże attakowali, iż ze wſtydem uciekać muſieli: wtey potyczce, ile z ſtrony Moſkiewſkiey zginęło niema ieſzcze pewney wiadomości. Polacy zaś żaden nawet pleyzerowany nie został, zabrali nawet kilka broni nabitych i z zwycięztwem na ſwoią konsyſtencyą powrocili. Jmć Pan Generał Naręcye dowiedziawſzy ſię o tey akcyi niepomyślney żżalu wielkiego chorował.

Jmć Pan Niemcewicz Poſeł Inflantſki wniosł, ażeby nadgradzaiąc odwagę wspomnionych Towarzyſza i Pocztowych dla okazania sprawiedliwości, tegoż Towarzyſza na Szarżę Porucznika a Pocztowych na Towarzyſzow promowować; otoż ſamo doprafzali ſię Jmć Pan Suchorzewſki Kaliſki, Sandomierſki, Potocki Lubelſki i inni, Poſſowie a Jmć Pan Rzewuſki Poseł Podolſki oświadczył ſię na nadgrodę wspomnionych dzielnych Woyſkowych uſtąpić ſwey potroczney pensyi 10000. Zł:

Jmć Pan Niemcewicz oddał w tym punkcie napisany proiekt ażeby wspomnieni Pocztowi ieżeli nie są Szlachtą, byli nobilitowani i na Towarzyſzow promowowani.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney wyraził, że sprawiedliwie wspomniona odwaga powinna bydź nadgrodzona, lecz dosyć ieſt natym, aby Stany Zgromadzone zaleciły Kommiſſyi Woyſkowey onychże forſztelowania, pisać zaś Konſtytucyą do Nobilitacyi bez wyrażenia Imion i przezwiſk o ktorych niema wiadomości nie można. Rzekł daley zapytuiąc ſię ieżeli ieſt wola Zgromadzonych Stanow zalecić Deputacyi względem ułożenia nowey noty o ewakuacyą swieżo wyſzłego Woyſka Roſſyi-

ſkiego. Nakoniec ofiarę wspaniałą Jmć Pana Rzewuſkiego pochwalił.

Jmć Pan Krafiński Poseł Podolſki przyſmowił ſię względem sprawiedliwey nadgrody wspomnionych zwycięzcow. Jmć Pan Niemcewicz ponowił swe żądanie mowiąc, że gdy wR. 1775. Rzeczpospolita wyznaczała nadgrodę za wyſtępki, sprawiedliwie teraz za cnotę nadgrodzićpowinna.

Jmć Pan Chełmſki żądał czytania kontynuacyi raportow. Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey wzabranym głoſie oświadczył sprawiedliwą czułość nad odważnym tak małey garſtki przeciwko nie rownie większey nieprzyiaciela poſtępkiem lubo takowe zdarzenie dawniey trafiło ſię, gdy Jmć P. Gurkowſki wkilkanaście Osob znaczną liczbę Moſkalow poraźił, i Chłopow zabranych odebrał, a przeciez za tę czynność zamiaſt nadgrody ukarany w kaydankach ſiedział. Radził iednak daley ażeby wſtrzymać na czas wspomnioną sprawiedliwą nadgrodę, a dopiero za lepſzym doniesieniem o nazwiſku Osob i onychże działaniu oneż uſkutecznić. A teraz do przeczytania ieſzcze trzech raportow ażeby Jmć Pan Sekretarz przyſtąpił.

Jmć Pan Sekretarz zaczął czytać wspomnione raporta, pierwſzy z krzywego Ieziora pod dniem 26. Lutego, iż z Kommendy Graffa Romansowa ſtanęło w Szlakowie w Dobrach Xiążąt Lubomirſkich, z za Dnieſtru pod Kommendą Pułkownika Bukowa dwa Pułki Kozakow ktorych rozſtawiono w Gozdowie, w Krymkach na Kreſſach i tam aż dotąd do Marca zoſtawać mieli doktorego gdy była poſſana expedycya o rezolu-

cyą dla czego ſtanęli, odpisał, że dla rozsyłania Poczty potrzebney, Także donoſi ozabranych kilkunaſtu woluntaryuſzach między ktoremi tylko ieden Polak znaydował ſię. Oraz, że przy ſtawił do Kommendy 5. Czerncow włoczęgow z ktorych gdynie ſię z Inkwizycyi nie pokazało, po zaręczeniu z teyże wſi Chłopow Unitow wypuſzczeni byli.

Powtore czytany był Liſt Imć P. Stempkowſkiego Porucznika z Kaluza nad Dnieſtrem pod Mohilowem, iż ze wſi Kozłowa kilku ludzi przeſzło w krzaki dla narąbania chruſtu, ktorych gdy Ceſarscy poſtrzegli, za niemi ſtrzelili i dwoch zabili, natychmiaſt zaniesiona była ſkarga do Kapitana nad granicą ſtoiącego upraſzaiąc o indagacyą; odpowiedział Kapitan, że ma Ordynans od Kommendanta Chocimſkiego, ażeby wpadaiących do laſow pogranicznych łapać ludzi lub ſtrzelać; podobnież Imć Pan Baranowſki Kozłowa ziedzic trzech ludzi Ceſarſkich w ſwym leſie złapawſzy, o to że las jego wycinali związanych do Chocima odeſłał. Czytana także była rezolucya na Rapport. Jmc Pan Potocki Generał Artylleryi, zaleca ażeby gdziekolwiek w Jego Dobrach dała ſię widzieć okazya z Chłopow do buntow. więc tychże gromady ſame z teyże wſi imać powinni i do Sądu Gubernatora oddawać.

Potrzecie czytane były lokacye Magazynow Roſſyiſkich, ktorych liczba do kilkanaście mieyse wynoſi a w każdym prawie po kilka tyſięcy czertwerni rożnego zboża znayduie ſię, i potychże mieyſcach po dwie rot, w innych po kilka ſet Moſkalow zbroynych znayduie ſię, a gdy ſpecykacyą ogolną Magazynow, Jmć Pan Sekretarz zaczął czytać, Jmć Pan Suchodolſki Poſeł Chełmſki

przerwał czytanie, i zabrał głos w ktorym wyraził, że nie doſtrzega tu kilku rapportow, w ktorych iednym ieſt umieſzczenie iak ieden Officer Polak od Moſkałow zabrany po mieście był wloczony związany na co Komenda Polska tamże będąca nie czułym okiem patrzała, żądał przytym przeczytania Liſtu Jmć Pana Generała Artyleryi do Jmć Pana Müllera Generała Roſſyiſkiego pisanego, a gdy Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney oświadczył, że tu nie ma przyniesionego, tedy Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmſki in continuatione głosu dobywszy Kopii wſpomnionego Liſtu Kategoriatim, tenże tak explikował: „Kilkorakie w dopiero przeczytanym Liście przeciw Subordynacyi Woyſkowey dozieraiąc grzechy, zaſtanawiam ſię naymocniey nad tym, że wſzyſtko, iak widzę, u nas od oſwoienia ſię zależy; i gdyby dawnieyszych czaſow Kommendant, tym bardziey Poseł, tak decydowane na ſiebie obcey Potencyi przyiął znamię, przeſtałby bydź Polakiem, i nie doſzedłby niezazdrosnego ſzczęścia ſwoiego, iak zoſtać Moſkalem; bo nie rozumiem, iak dogodnie Intereſſom Polski, bydź można Moſkiewſko-Polskim Poſſem, lub Moſkiewſko-Polskim Kommendantem, tandem tak ſię dzieie, oto ieſt „propria oris confeſſio „ i dla tego też giniemy.

Nim mi przyidzie wyiaśnić wyſtępek przeciw Woyſkowości, trudno ieſt przemilczyć tego kroku, ktoren nie tyle mnie na oſtatek dziwi, że tak myśli J. P. Generał Artylleryi Koronney, ale tym mnie naymocniey obruſza, że taką ſobie poſtępowania przepiſawſzy regułę, chce ią dać dla Stanow Rzeplitey za uniwerſalną i imponuiącą; a że ta ſzczęśliwym Niebios przeznaczeniem nie zoſtała,

nagania ią publicznie przed Kommendantem Moſkiewſkim, tłumaczy ſię przez ręce Zwierzchniey ſwoiey władzy Woyſkowey, Stanom Rzeplitey otwarcie to przesyła, i tam gdzie poſłuſzeńſtwo i uſzanowanie winien, niepoſłuſzeńſtwo i obrazę popełnia i okazuie.

Dla tego o końcu Liſtu mowić zacząłem, bo koniec naymocnieyszy znalazłszy. patrzę na początek iak na ſkutek wyiawionego ſwego ſposobu myślenia; ale że o grzechach przeciw ſubordynacyi mowić z początku głosu mego przyrzekłem, do tych przyſtępuię, odkazuiąc ſię za każdym Liſtu tego wyrazem dowodzić, że zgrzeſzył J. P. Generał Artylleryi przeciwko Zwierzchniey ſwoiey władzy Kommiſſyi Woyſkowey.

Zaczyna Liſt J. P. Generał Artylleryi od tego: „Odebrawſzy Rapport od J. P. Jerlicza z donie„ſieniem, iż Regiment lekko-konny Cherſońſki „wſzedł w Polskę do Dobr Szmiły końcem wy„ſzukania Kwater dla całego Regimentu „ Okazu„ie że nie dopełnił rozkazu teyże Kommiſſyi Woyſkowey, bo niewczeſna odezwa nie iuż do będącego w granicach Polski, ale przed Granicą ieſzcze naſtąpić była powinna, bo iakem przynaymniey zaſtyſzał, Ordynans Kommiſſyi Woyſkowey ma bydź w te ſłowa wydany: „Masz W. Pan obwie„ścić Woyſka do Polski wchodzić chcące o ode„branym ordynanſie, że ich wpuſzczać nie bę„dziesz, co gdy by nie wſtrzymało, maſz ſię W. Pan „bronić i ślad gwałtu zoſtawić „ Więc poſtąpienie ieſt w brew Ordynansowi, bo J. P. Generał Artylleryi nie obwieścił wchodzącego J. P. Generała Müllera, a do weſzłego iuż w Kray Polski ten Liſt pisał, bo J. P. Jerlicz Podkommendny J. P. Generała znać że nie miał Ordynansu wydanego wſtrzy-

mywania Moſkalow, znać że ci bez oppozycyi i łatwo bardzo weſzli, bo Generał Jerlicz w ſwoim do J. P. Generała Artylleryi Rapporcie byłby to wſzyſtko wyraził.

Że takowe od Kommiſſyi wyſzły Ordynanse, dowodzi to drugi Artykuł wzmiankowanego J.P. Generała Artylleryi Liſtu: „Y odebrawszy rozkazy „Kommiſſyi nowo uſtanowioney na teraźniey„szym Seymie opponowania ſię wniyściu Woy„ſkom Roſſyiſkim,„ i czyliż dla tego, że nowo uſtanowiona Kommiſſya, ſłuchać Jey nie należy? Wſzakże Kommiſſya Woyſkowa zaraz po uſtanowieniu i odebraniu Kommendy takowe Ordynanse wydała, a Pułk Cherſoński w tym czaſie dopiero wſzedł do Polski; więc nayiaśniey powinnośc ſubordynacyi Woyſkowey przez Kommenderuiącego Generała przeſtąpioną zoſtała.

Jdźmy daley, piſze J. P. Generał Artylleryi: „Wydałem rozkazy ſtosowne do powinności moich, o czym mam honor uwiadomić WP. proſząc go, abyś raczył dać mi prędką odpowiedź „ Gdyby na tym J. P. Generał Artylleryi był ſkończył, poddałby był wyraz ten ieſzcze oboiętnemu tłumaczeniu, że choć kiedyżkolwiek rozkazy Zwierzchności Woyſkowey dopełniać będzie; ale z żalem powiedzieć mi to przychodzi, że inaczey ia rzecz tę widzę czytaiąc wyraz Liſtu tego daley, że dla tego day mi W. Pan prędką odpowiedź: „ktorąbym mogł kommunikować Kommiſſyi.„ A przeto nie oboiętne wypada tłumaczenie, tylko że nie maiąc zlecenia przyſyłania Kommiſſyi odpowiedzi Moſkiewſkiey, lecz koniecznie ślad gwałtu, pierwſzą przyſtał dla okazania krnąbrney ſwoiey do Woyſk tych przychylności, drugiego nie dopełnił

pełnił dla nie przestąpienia w naymnieyszym punkcie systematu swego; gdzież iest dopełniona powinność? gdzież była oppozycya przy weyściu Woysk w Granicę? gdzież iest zalecony przez Kommendę ślad gwałtu?

W końcu Listu tego ta otwarta dla Dworu Petersburskiego i całego Kraiu Moskiewskiego przyiazń w słowach: „Uprasżam łaski WPana, abyś był upewnionym o przywiązaniu niewzruszonym, ktore poświęciłem Nayiaśn: Jmperatorowy, sławney i wspaniałey Monarchini i Jey Państwu, ktore powinniśmy byli uważać iako wsparcie exystencyi i wolności naszey Rzeplitey„ Coż zostawiła dla W. K. Mci i Rzeplitey? oto ia iasno powiem, smutek szczególnie z oddziału J. P. Generała Artyleryi, zgorszenie, gdyby się nam wolno było przywiązać do obcych, a zapominać o sobie, w takim przypadku uchoway Boże naśladowanym, kiedy ieden dla tey, drugi dla inney oświadczać się zacznie Potencyi, skończemy na tym, że znikną w tych tu murach Polacy.

Jak Zołnierzowi ślepo tylko rozkazy dopełniać w tamtym mieyscu należy, iak Posłowi, choćby tutay, mowić tak nie przystoi. Lepiey, pięknicy, i ozdobniey zrobiemy, kiedy postawiwszy sto tysięcy Woyska na nogach, iednogłośnie krzykniemy: że niewzruszone przywiązanie Nasze poświęciliśmy W. K. Mci i całey Rzeplitey, które uważać powinniśmy byli, iako iedyne i nayspieczniey. sze wsparcie exystencyi i wolności Naszey; tak gadaymy, a W. K. Mość stań na czele Narodu, a choćby też po trupach Naszych do tey szczęśliwości doprowadzisz Siebie i Polskę.

Idąc zatym za zdaniem samego J. P. Generała Artylleryi a Posła Bracławskiego, abyśmy nie

byli podobni do wielkiey trzciny, ale raczey do tych wspaniałych i nieporuszonych Dębow, abyśmy wprzod do obowiązkow Funkcyi Seymowania sposobili się, a niżeli obowiązki te dzwigac odważemy się, dowodzę, że umiem powinności moie pełnić, bo czuię tę nieprzyzwoitość przestania tey expedycyi do Stanow, powiem i to, że należałoby Stanom Nayiaś: rozkazać stawić się Jmć Panu Generałowi do explikacyi tego wszystkiego, ale gdy to przez zwykłą Waszą powolność Nayiaśnieysze Stany oddalonym bydź postrzegam, żądam przynaymniey i dopraszam się, aby Deputacya Interessow Cudzoziemskich przyśpieszała wyprawienie J. P. Generała Artylleryi na przeznaczone Poselstwo Jego do Dworu Petersburskiego.

Sądzę niemniey potrzebą, ażeby zalecić Kommissyi Woyskowey, aby ta ściągnęła Kommendy i rulzyć im w tamte rozkazała strony, inaczey nie umiem tutay radzić, nie widząc tam, gdzie naywiększy zapala się ogień, naymnieyszego dla mnie i dla Kraiu bespieczeństwa.

Słyszałem tu okrzyk na wyraz krnąbrnego. Niech sobie Stany Nayiaś: przypomną, iż tych słow używał J. P. Generał Artylleryi do Was Nayiasnieysze Stany mowiąc: „Prowadź W.K. Mość krnąbrnych, nie oglądaiąc się na nic, do szczęścia. „ A maiemam, iż użyty odemnie na wzaiem usprawiedliwionym zostaie.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski miał następuiącą mowę.

MOWA

J. W. STANISŁAWA POTOCKIEGO

Posła Lubelskiego.

NAyżywszą przeięty czułością na ſłyſzane dopiero zaſkarżenie Męża Cnotą i Obywatelſtwem znakomitego, z ktorym mnie Krew, przyiaźń, i ſzacunek łączą, z żalem głos moy do Was Nayiaśnieysze Rzeczypospolitey Stany podnoszę. Milczałbym raczey, bo ten cios niespodziewany, prawie mi ſposobność mowienia odbiera, ſmutkiem i zadumieniem napełniaiąc duſzę moią tkliwą na krzywdę przyiaźni i Cnoty. Lecz taż przyiaźń i cnota, też związki krwie i ſzacunku, mowić mi każą, milczenie za wyſtępek, naymnieyse nawet ſłuſzney obrony opoźnienie, za zakał Jmieniowi memu wſkazuiąc. Swiadczę ſię iednak Wami o Zacni Wspoł-Obywatele! świadczę ſię tobą o Oyczyzno moia! że do tego przymuſzony, z wſtrętem widzę trwonionym na wſtydliwych rozterkach czas, tylu, i tak ważnym potrzebom Oyczyzny poświęcony, czas od użycia ktorego ſzczęście Jey, lub wieczny zawiſł upadek. Panowała niegdyś, panowała w ſercu Polakow iedność, miłość Oyczyzny, i zgoda. Temi kruſzyli Przodkowie Naſi niezliczone Nieprzyiacioł ſzyki, temi ſławnym Jmie Polskie uczynili, z temi upadła dawna wielkość Naſza, i nadszedł ſtan ochydzony, w ktorym żyiemy. Kłocono Nas, by nad Nami panować; teraz gdy ſię Nam kupić i łączyć, gdy gromadzić należy, Myż ſię ſami dzielić i ſzarpać będziemy? Nikt większey Nieprzy-

iaciołom Naſzym nie uczyni przyſługi, iak ten, który tego dokaże, czyli go prożna gorliwość uniesie, czy nieprzebłagana niechęć pociągnie. Przebóg Polacy! zgubi Nas, zgubi ſiebie, zgubi Oyczyznę. Ja bronić Cnotę i przyiaźń przymuſzony, odpowiem na ciężkie i tkliwe nader J. P. Chełmſkiego zaſkarżenia (które iak mniemam gorliwość natchnęła) oczyſzczaiąc Cnotę, nie iey pożyczaiąc imienia, bym truł świętą Obywatelow iedność, na którey iedynie całość Oyczyzny i przyszłe Jey ſzczęście zagruntować możemy.

Chcieycie nayprzod zważyć Nayiaśnieyſze Stany! w iak przykrym, w iak ciężkim znayduię ſię razie, byście to, co braknie wymowie moiey rzeczy przypisać niechcieli. Oto odpowiadać natychmiaſt przymuſzony ieſtem na ciężkie nader obwinienie z nienacka i niespodziewanie, iż tak rzekę, nagabniony wtedy, kiedy ſię tego naymniey ſpodziewać mogłem. Oto odpowiadać muſzę, żalem ieſzcze i zadumieniem przeięty, nie nagotowany, nieoſtrzeżony, nie maiąc innych do odporu ſposobow, procz tych, ktore mi ſama Cnota oſkarżonego poddaie; odpowiadać na długie i z dawna, iak widać, przygotowane donieſienie, ktorego dowody przebiegle wyſzukiwanemi, ſłowo każde zaoſtrzonym ieſt bodźcem.

Gdyby tu zły człowiek przed nami ſtanął i Cnotliwego oſkarżył, lub gdyby Cnotliwy wyſtępnego donoſił, łatwoby zgromić wyſtępek, a Cnotę świetną niewinności okryć ſzatą. Lecz powſtaſe wzięty gorliwością Poſeł, przeciw Obywatelowi Cnotą znakomitemu, za ktorym tylokrotne mowią przyſługi, dla ktorego nie dawno, zdało ſię, iż Polska cała, dość zaufania, dość pochwał wynaleść nie mogła. Nie ſzuka zapewne oczer-

nić pierwszy drugiego, ani podłym ſtać ſię chce Delatorem, bo ſie temu i oſobiſty iego charakter, i publiczny Poſſa ſprzeciwia, lecz zbytnią pewnie gorliwością Dobra publicznego unieſiony, ściga wyſtępek, gdzie mu ſię tylko cień iego widzieć zdaie, donoſi, iak widzi, a omylony, w podeyrzenie cnotę nayczyſtszą podaie; w podeyrzenie z natury swoiey nayciężſze, nayſzkodliwſze, do ſtarcia prawie niepodobne, bo ten, który go rzuca ocalonym ieſt. i mieyscem, z którego to czyni, i samym sposobem czynienia, ten, na którego pada, nie ma nawet bronienia ſię przyzwoitych środkow, gdy zamiaſt formalney ſkargi przed Sądem, któryby ią mogł rozpoznać, donieſienie i podevrzenie w oczach całego Narodu ieſt rzuconym sposobem nayzręcznieyſzym dla ſkarżącego. nayokrutnieyſzym dla oſkarżonego.

Do ciebie ſię tu nayprzod ſamego odwołuię, MP. Chełmſki, i pytam: nieſieszli otwartą ſkargę na Generała Artylleryi przed Zgromadzonemi Stanamy? myślisz że ią popierac? chceſzli ſądu? chceszli pogromienia wyſtępku? nie zaiſte! ręczy mi to głos twoy dopiero ſłyſzany. Jnaczey byłbyś zapewnie iawnie wyſtępek wymienił, i o ſąd, profił nie zaſłaniaiąc ſię godnością Poselſką, ani wſtydząc ſię Delatora imienia; gdyby o całość Oyczyzny chodziło, rzekłbyś z ſzlachetnym zauſaniem: Mam oczywiſte dowody zdrady przeciw Rzeplitey knowaney, niechcę iey oſtatecznego upadku; niech ſiuſzna kara padnie na winnego; lub gdy wyſtępku dowieść nie zdołam, niech i na moią zwali ſię głowę, dość dla mnie, żem całości Oyczyzny przeſtrzegał; Lecz iak dalekim przebóg! od tak iasnego, tak Obywatelſkiego zaſkarżenia ieſt uczynione tu do-

nieſienie, ta glucha ſkarga bez ſkargi, zadany niezmierny iakiś, lecz nie wymieniony wyſtępek, bez proſzenia o Sąd, o karę, ſłowem, podeyrzenie i oczernienie na cnotę rzucone, nie iak przyſtało pogromiony wyſtępek, a to wſzyſtko śmiało powiem; nie w mieyscu i w czaſie swoim uczynione, tak dalece, iż zbyt pewnym, iak ia, trzeba bydź o gorliwości Jmci Pana Chełmſkiego, by taki zapęd, by to donieſienie ſkutkiem gorliwości o dobro Publiczne, nie iakiey osobiſtey niechęci osądzić.

Gdy kto ſkarży, gdy kto donoſi, a nie dowodzi, gdy nieściga karą wyſtępku, ośmiela go, nie gromi, psuie, i nie naprawia interess publiczny, ieżeli nie złym, to przynaymniey nieuważnym i ſzkodzącym ſtaie ſię Obywatelem. Mogłbym dodać, kto ſkarży, a nie dowodzi, a Sądu nie żąda, znać, że ma większą zarzucania, iak dowodzenia zręczność, że mu łatwiey zgubić na ſławie niewynnego, niż wyſtępnego mieczem Praw ukarać; ſłowem: że osobiſtą zemſtę naywygodnieyſzym dla ſiebie popiera sposobem; bo czy prawdę twierdzi, czy ſałsz, równie ſię gorliwym mieni Obywatelem, żadney nie podpada karze, a gdy ſię niewinność okaże, górliwą niby mylką kryie ſad ſkryty. W partykularnym pożyciu winić nieprzytomnego, ieſt to iedno, co zdiętą z niego winę na ſiebie przyimować; ſtrzedz ſię tego radzi delikatność i honor, których próżnie w Społeczności obrazić nie można. Cóż dopiero w życiu publicznym, gdzie ſzlachetna otwartość zawſze Obywatelſtwu towarzyſzyć powinna; gdzie to, co nie ieſt przykładem, zgorſzeniem ſię ſtaie. Łatwoby mi za wielką Generała Artylleryi liczyć krzywdę, że nieprzytom-

nego, że bez obrony będącego obwiniono, lecz ia mniey to iego. iak winiących go mniemam nieszczęściem. Bo czyż Publiczność, ten sprawiedliwy czynow Naszych Sędzia, takiego nie uczyni wniosku? Przytomnego w tych murach, wraz z Nami Seymuiącego, czy się bano cnoty, czy szanowano niewinność, zmilczała zawiść, ucichła niechęć, nie tknęła go nawet gorliwość. Nieprzytomnego dopiero ściga, i krzywdzi sławę tego, ktory na straż iey, odgłos tylko Cnoty swoiey zostawił W tym porównaniu pytam Was Nayiaśn: Stany dla kogo mniemanie Publiczności szczęśliwszym nazwać się może, czy dla tego, co nieprzytomny nie bał się czyny swoie pod Cnoty opiekę na wszelkie wystawić pociski, czyli dla tego, co moment nieprzytomności upatrzywszy, wtedy go skarży, wtedy go naywinnieyszym sądzi, kiedy do obrony naymniey ma sposobow? Nie tak ia mniemam o gorliwości Jmć Pana Chełmskiego, bo choć ią nie na swoim mieyscu bydź sądzę, umiem ią cenić, lecz chcę okazać mniey od niego wziętym iak nieprzytomną Cnotę szanować należy, iak straszny ieft Sąd Publiczności, wtedy nawet, gdy ią sobie nayprzychylnieyszą mniemamy. To tedy nieprzytomność od wszystkiego wymawia? Nie zaiste! umie Publiczność słuszne skargi i żalu przyczyny od pozornych rozroznić; Wie, że ieżeli skarga, ieżeli żal ieft rzetelnym, nie na słowach kończyć się powinny, lecz ścigać występnego, i mocą dowodow przed Sądem go pogromić, gdy nie tak czyni, czczą ieft, albo krzywdzącą taka górliwość; w pierwszym przypadku nieskuteczną dla Oyczyzny, w drugim aż nader skuteczną przeciw temu, ktory niewinną ieft iey ofiarą.

Zgrzeszył-li Generał Artylleryi przeciw Subordynacyi? iest Kommissya Woyskowa, iest Sąd na niego gotowy i Prawem wskazany. Tu iego winę wymieniwszy, tam ią ścigać natychmiast należy. Zgrzeszył-li przeciwko całey Oyczyźnie, o Sąd publicznieyszy ieszcze, o Sąd Seymowy prosić należało; stawi się zapewne, ręczę za niego, ani się dobrodzieystwem Prawa i godności Poselskiey zasłaniać będzie; nie żąda nawet podobney od skarżącego ofiary, i za to śmiem bydź rękoymią, bo wiem, że w szlachetny sposob myślenia szukać zemsty nie wchodzi.

Chcieycie się pilnie Nayiaśnieysze Stany nad tą uwagą zastanowić, iż to czego skarżący zazwyczay żąda, oskarżony strzeże się, to iest: Sądu i wyświecenia występku; o to Was oskarżony usilnie dziś prosi, tego skarżący w oskarżeniu swoim nawet unika. Zarzucone są wielorakie przeciw Oyczyznie występki Generałowi Artylleryi, nie przeto Sąd i kara na niego wnoszona, lecz na szkodliwsze Poselstwo nad Kommendę w kraiu, za Kray go iak nayśpieśniey sam oskarżyciel wysyła. Nie zrozumiany dla mnie przeciwności skutkiem, nowy mu (ieżeli go złym mniemam) źle czynienia podaie sposob; nie zdaież się, że wydrzeć mu Kommendę, nie moc uszkodzenia Oyczyznie, iego iest zamiarem? lecz nie ścierpi cienia nawet podeyrzenia Mąż, co nie zna winy, nieścierpi go Jmie nasze, które nieskażone od Przodkow odebrawszy, nieskażonym, Dzieciom Naszym oddać żądamy. Smiem więc Was prosić Nayiaśnieysze Stany! imieniem tak lekce obwinionego, a tak znakomitego cnotą Obywatela, śmiem prosić imieniem całego Domu naszego, który w

Oyczy-

Oyczyznie ma swoie zasługi, i zaświadczoną dla niey od wiekow wierność, nie o łaskę żadną, nie o względy, lecz o Sąd nayostrzeyszy, o słuszność, którą ostatniemu Obywatelowi winniście. Prawdy tylko, tego światła przyiaźnego niewinności żądamy. Niech skarżący czyni śmiało, niech sobie zachowa bespieczny honor pogromienia (ieżeli go znaydzie) występku, byleby dał mieysce usprawiedliwienia się Cnocie.

Nie sposob, nie cel, nie ciężkość, i nieprzyzwoitość zaskarżenia dłużey Wam Nayiaśnieysze Stany dowodzić będę, bo to wszystko, iak mniemam, odkryłem, lecz samo znisczę obwinienie. Pomieszana iego osnowa przynagla mnie treść iey zebrać, i iasną uczynić. Oto niby z powodu słyszanych dopiero raportow Woyskowych, Jmć Pan Chełmski list Generała Artylleryi do wkraczaiącego w Polskę Generała Moskiewskiego Müllera pisany sam przeczytawszy, na nim doniesienie swoie gruntuie, upatruiąc w tym liście zmowę z obcą Potencyą, i iawną Oyczyzny zdradę. Na to doniesienie nie ieden mniema (i czyż kto inaczey mniemać może?) iż list sekretnie pisany, iż pod ręką knowaną między Generałem Moskiewskim, a Polskim Kommendantem zdradę odkrywszy Jmć Pan Chełmski, donosi nayczarnieyszy przeciw Oyczyźnie spisek, list od siebie przeięty czyta, i na wsparcie podeyrzenia swego przed oczy nam kładzie list, do którego się Generał Artylleryi przyznać ani chce, ani może. W tym uprzedzeniu Jmć Pan Chełmski nayprzeknieyszą bierze na siebie postać Obywatela, który pragnie zbawić Oyczyznę, nayhaniebnieyszą wkładaiąc na tego, ktorego donosi. Lecz zmienia się to uprzedzenie, i iednym słowem

upada, gdy kto wie, że ten liſt na zdradę, na zgubę niby Oyczyzny pisany, nie oſkarzaiący przeiął, lecz sam oſkarżony Stanom Zgromadzonym przeſłał! Cóż z tąd wynika? oto, że albo Generał Artylleryi ieſt, iak był dotąd wzorem otwartości, Obywatelſtwa i cnoty, lub że źle czynić chcącemu, źle czynić niepodobna, gdy sam oſtrzega Oyczyznę o wyſtępkach, które przeciw niey knuie. Bogday-by Polſka nigdy innych nie znała! bogday-by każdy śmiał tak na iaw czyny swoie wyſtawić! Bogday-by każdego tak łatwo winić, bronić i niewinnym okażać było? Przesyła sam Generał Artylleryi bez koniecznej nawet potrzeby liſt do Generała Mokiewſkiego pisany, i to ieſt ciemną i niedościgłą zdradą. Wie onim i ma go w ręku swoich od kilku tygodni Publiczność, dziś dopiero, dziś tak niewczesnie ieſt zaſkarżonym, i to ſię gorliwością, to Obywatelſtwem zowie? Pytam, czy iawnie czy otwarcie czynić, czy oſtrzegać tego, przeciw komu spisek ſię robi, ieſt właściwą zbrodni cechą, czy przeciwnie wiedzieć o tym, a milczyć gorliwością i cnotą? Za cóż dziś ſtało ſię to wyſtępkiem, co nim dotąd nie było? albo za cóż dziś dopiero doniesionym ieſt to, co milczeć, i moment żadnym nie należało sposobem? Gubię ſię w tych myślach, może ie przezornieyſza odemnie rozwiąże Publiczność.

Lecz wracam do liſtu samego; na dwie go części dzielić należy. W pierwſziey mowi Generał Artylleryi iako człowiek publiczny, oznaymuie odebrane od Kommiſſyi rozkazy, i oświadcza, iż wydał Ordynanse ſtosowne do powinności swoiey; to uczyniwſzy, iuż obowiązek Człowieka publicznego i Kommendanta dopełnił. W

dugiey mowi iak partykularna Osoba, i swoie czucie, z którym się, nigdy nie taił odkrywa. Tu tylko Nayiaśnieyfze Stany Człowieka na Urzędzie, Człowieka publicznego, od partykularney Osoby rozróżnić trzeba, tu tylko nie mieszać, co widocznie iest oddzielnym, i niechcieć koniecznie osobiste czucie wolnego Obywatela, z Urzędem, zpowinnością iego łączyć, a cień nawet podeyrzenia i winy upadnie. Wyraża, iak rzekłem, w pierwszey części listu swego Genera Artylleryi, że się dowiedział o wkroczeniu Regimentu Chersońskiego, że ma rozkaz nie puszczać Woysk Roffyiskich w Granicę Naszą, i że stosowne do swoiey powinności wydał Ordynanse. To są słowa Kommendanta Generała, Człowieka publicznego, lecz nie prożnie iak bywa rzeczone, liczne Rapoita dopiero czytane dowodzą, że im skutek odpowiada; gromią wszędzie Podkommendni iego Żołnierzy Moskiewskich; dowodem tego iest waleczność Towarzysza i Szeregowych na dzisieyszy Sessyi od Nayiaśnieyszych Stanow chwalebną zaszczyconych nadgrodą. Pytam, z pod czyiey Kommendy byli ci ludzie? za czyim czynili rozkazem? pewnie Moskiewsko-Polski Generał, odpierać i ścigoć kazał przyiaznych sobie Moskalow? To są czyny, nie słowa, to są niezbite dowody, którym odpowiedzieć należało, i zapewne nie iest to zapomnienie, odpowiedzianoby im, gdyby na nie co odpowiedzieć można, lecz gdy wygodnieyszemi czcze zdały się wnioski, ia i słowom odpowiem.

Przypomniymy sobie Nayiaśnieyfze Stany początek Seymu dzisieyszego, różniły Nas zdania (nieszczęściem może rożnią i dotąd) ci w tym,

ci w tamtym Sąsiedzie, naylepszy związek dla Polski widzieli. Ci się iedney, tamci drugiey chwytali strony, wszyscy, iak mniemam, dobra Oyczyzny żądaiąc. Kto się pomylił, kto dobrze widział, to czas odkryie; My zachęcać dopełnienie powinności, powściągać przestępstwa, nie badać sposob myślenia Wspoł-Obywatelow winniśmy. Nie iestem ani Austryakiem, ani Prusakiem, ani Moskalem, wielu tu iednak w tey Izbie za niemi; lub przeciw nim mowiących sfyszałem. Nikomu to występkem, nikomu winą nie było, bo w wolnym Kraiu sposob widzenia rzeczy i mówienia o nich wolnym bydź powinien, ieszcze i w naydespotycznieyszych inkwizycya na sposob myślenia ustanowiona nie iest i nigdy nie była. Myż ią na łonie wolney Rzeczypospolitey stanowić dozwolem, i naycięższe na siebie, bo Monarchicznym Kraiom nieznane wkładać będziem iarzmo? stanie się to iednak, ieżeli złemu nie zaradziemy w początkach. Ieżeli wyrazy listu Generała Artylleryi, podobne tym, ktore tu z Tronu sfyszane były, ieżeli wyśledzać myśl iego damy, choć iak się to iawnie z czynow okazało, że osobiste iego mniemanie, nic powinności nie uszkadza. Myż z tego mu zbrodnią robić będziem, że może innego od wielu iest zdania? drżę na samo wspomnienie takiey przemocy, i ieżeli ona skutkiem ma bydź Wolności, mam taką Wolność za nayokrutnieyszą niewolą.

Możemyż, nie mowię iuż przy wolności, lecz przy rozsądku, ktory iest wszystkim Kraiom pospolity, myśl czyią chcieć tłumaczyć? nie podług czynow, nawet o niey sądzić, lecz to, co iest, pomiiaiąc, kłaść to, co nam się zdaie, lub

cobyśmy chcieli by było? ktoż wie, czy Generał Artylleryi do wkraczaiącego na czele znacznego Woyska Generała Moskiewskiego przyiaznych nie użył wyrazow, żeby go zniewolił do przyiaźnego obchodzenia się z Kraiem, ktorego mocą bronić nie czuł się w stanie? Jeżeli wolno na złe myśl czyią tłumaczyć, nie wiem za coby rownie na dobre, ile w cnotliwym Obywatelu, tłumaczoną nie była, i to nie przeważyło mniemanie, ktore Cnocie zawierza, co z siebie sądzi o innych. Dokonywać Prawa i wyrokow Oyczyzny swoiey, to iest nayściśleyszą powinnością Obywatela, myślić głośno iak mu się podoba, to nayświętszym iego Prawem. Przy tym ia staię, i gwałcić go, nie tylko na Krewnym, na Przyiacielu, na iednym z naypierwszych Obywatelow, lecz na ostatnim nie dam, poki się wolnym, poki się Polakiem zwać będę, bo czuię, że na tym całość każdego i bespieczeństwo zawisło.

Nie takiego Nayiaśnieysze Stany obawiać Nam się należy Obywatela, co iawnie czyni i myśli, lecz takiego, ktory maską Patryotyzmu okryty, szedłby w srzod cieni ku niedościgłemu celowi, ktoryby szatą Obywatelstwa odziany, mylną zwodził Nas postacią, i tym stał się niebespieczneyszym, imby się Nam pewnieyszym wydawał Nie masz tu takiego między Nami. Lecz przyznaymy, iż gdyby Generał Artylleryi takim był, iakim go Nam tu wystawić szukano, tą by nie inną szedł drogą. Komuż w tedy łatwieyby Nas zwieść i zgubić, iak temu, ktoremu na ukrycie zbrodni swoiey dosyć było nie bydź do tego punktu otwartym, by się z niczym nie taił. Nie wchodziło w układ cnotliwego umysłu choć na moment, ieżeli nie ukryć, to przynaymniey zamilczeć swoy

ſposob myślenia, by Publiczność ze wſzyſtkim za ſobą pociągnąć; Wolał coś utracić z ſłusznego mniemania, ktore o nim cała Polſka powzięła, niż na moment ſobie nie bydź podobnym. Y takieyże to otwartości, takiey cnoty Męża w podeyrzeniu mieć chcemy, iakby ciemne knuł przeciw Oyczyźnie spiſki, gdy głośno myśli iak Człowiek wolny, czyni iak mu Obywatelſtwo, iak mu każe powinność? Kto tey prawdy nie czuie, dowieść mu iey nie podobna, woli dziwną przeciwnością Moſkiewſko-Polſkim Generałem zwać tego, ktory ſzczęśliwie walczy z Moſkalami, iak znać niepodobney dla ſiebie wierzyć prawdzie. Tak nie zawſze podług ſwego ſposobu myślenia ſądzić drugich można! wnieść ſię niekiedy trzeba, i do ich zdania przybliżyć, lecz tu ciężkość zachodzi, tu nie zawsze ſiła chęci odpowiada. Dla tego często mylemy ſię (rzekł ieden z dawnych) że ſiebie w drugich, drugich w ſobie widziemy.

Panią będąc zamknięcia lub otwarcia granic ſwoich komu ſię iey podoba, zamknęła ie Rzeczpospolita z powodu neutralności Woyſkom Moſkiewſkim; nie przeto wydała Roſſyi Woynę, nie przeto ogłoſiła winnym i wyſtępnym tego, ktoryby mniemał, iż z iey przyiaźni Polſka kiedyś korzyſtać może. Jeſteśmy dziś z Moſkwą w tym ſtopniu, w którym od wiekow byliśmy z innemi Sąſiadami naſzemi, Granice naſze ſą im zamknięte, żyiemy iednak z niemi w pokoiu. Wżak podchlebnie ſobie o nich wrożyć i głośno to mowić nikomu nie było wyſtępkiem; za coż iedynym przykładem ma bydź dziś temu, ktory mężnie odpieraiąc wdzieraiących ſię w granicę naszą Moſkalow, powinności ſwoiey zadoſyć czyni?

lecz mowi do nich przyiaźnie, czy by własnemu dogodził czuciu, czy by zasłoną przyiaźni Kray okrył od gwałtow. W pierwszym razie widzę myśl wolną wolnego Obywatela, w drugim staranność Wodza, lecz nigdzie występku, nigdzie zdrady, nigdzie zmowy widzieć nie mogę.

Od ogolnych zarkarzeń do szczegolnych gdy mi przystąpić przychodzi, iść będę krok w krok za każdym Jmć Pana Chełmskiego zarzutem, żadnego nie opuszczę, ile mi pamięć obiąć pozwoli. Naypierwey od nayswieższego i naypozornieyszego zacznę, niedopełnienia niby Ordynansow Kommissyi Woyskowey wpuszczeniem Pułku Chersońskiego w Państwa Rzeplitey; ten rownie słogi, iak lekko uczyniony zarzut, gdy się fałszywym okaże, wszystkie inne na nim tylko wsparte przez się upadną. Słyszał Jmć Pan Chełmski, słyszeliśmy wszyscy Rapport Generała Lubowickiego, iż we trzy dni po weyściu do Szmiły Moskalow odebrał Ordynans niepuszczania ich w Granicę Rzeplitey. Wiemy równie z tychże Rapportow, że zpoźnione Ordynanse Kommissyi Woyskowey, co datami dowieść iest łatwo, iedyną tego były przyczyną. (a) Czyli więc wydać takowe Ordynanse zapoźno zaleciły Stany, czy w drodze opoźnione zostały? w to nie wchodzę, bo to wszystko iest obcym mowie moiey. Lecz że iak prędz-

(a) Jakoż to w głosie Xcia Jmci Sapiehy Marszałka Konfederacyi W. X. Lit: dowiedzionym, datami, dniami, i prawie godzinami były, i których to dowodow Zacny ten Mąż na obronę Kollegi w Kommissyi zaciągnął; miał ie więc z źrzodła, i to świadectwo podeyrzanym bydź nie może.

ko takowe odebrał Ordynanse Generał Artylleryi, natychmiaſt ie exekwować kazał to wiem, to licz ne świadczą Rapporta, tośmy wſzyscy dopiero ſłyſzeli; ieſt tego świadkiem i Kommiſſyi milczene, którąby zapewne nie omieſzkała dotrzedz i ukarać Podkommendnego niepoſłuſzeńſtwa. Chyba że Jegomość Pan Chełmſki ſam ſię tylko gorliwym mniema, wſzyſtkich oboiętnemi, a raczey ſądzi winnemi i zmownemi? Jeźli tego zaprzecza; iakżeż przytomny temu wſzyſtkiemu chce mniemać koniecznie, i to wbiiać w umyſł Publiczności, o czym ſam przekonanym bydź nie może? ieżeli ſłucha dopiero czytanych Rapportow, że Generał Artylleryi nie dopełnił Ordynanſow Kommiſſyi, że wpuścił mimo nich Pułk Moſkiewſki do Polſki. kiedy wſzyſtko iawnie dowodzi, że po weyściu iuż tego Pułku, doſzedł go rzeczony Ordynans nieprzepuſzczania Woyſk Moſkiewſkich, i że od tego czaſu nie tylko Pułk żaden, lecz i ieden Zołnierz obcy nie przeſzedł granicy naſzey.

Zarzut Jmci Pana Chełmſkiego, ile mogłem, wyiaśniłem, ciężko iednak temu, który wie, iak ſzły rzeczy, poiąć kogo prawdziwie dotyka. Skarżyż Generała Artylleryi, że zapoźno Ordynanſe odebrał? Skarżyż Kommiſſyą, że go nie wcześnie doſzły? ſkarżyż na Nas, na ſiebie, na Stany, że zapoźno to Jch wyſzło zlecenie, czyli też błąd cały i winę na Generała zwała, i chce go mieć w odpowiedzi za wſzyſtkich, dla tego chyba, że nie dopełnił wcześnie Ordynanſow, o ktorych nie wiedział, to ieſt: ktorych dopełnić nie mogł. W żadnym Kraiu nie ſłyszałem, w żadnych nie czytałem dzieiach, by Generał był w odpowiedzi za to, że niewcześnie odebrane Ordynanse wieſzczym nie przewidział duchem. Znaydzmyż pierwey

Gene-

Generałow, którzyby ſię tego podiąć chcieli, nim tych, ktorzy ſię tego nie podeymowali, winić o zdradę będziemy. Nie okazuie ſię tedy, iak twierdzi Jmć Pan Chełmſki, że nie dopełnił Generał Artylleryi danych ſobie od Kommiſſyi Ordynanſow; a zatym że winnym, że wyſtępnym. Lecz z tak frogiego oſkarzenia śmieſzny nader wypada wnioſek, że nie ieſt prorokiem. Jle z dawnych pomnę Dzieiow, nie na tych co ſię wieſzczym nie chełpili duchem, lecz na fałſzywych prorokow kara padała,

Idźmy daley, nie dla tego nie ſłuchał Generał Artylleryi (iak mowi Jmć Pan Chełmſki) nowo uſtanowioney Kommiſſyi, że ieſt nową, choć iey tego zaprzeć nie można, bo ią tak zowie ſamo Prawo, które nam wzorem bydź powinno, lecz dla tego, że Ordynanſe nowo uſtanowioney Kommiſſyi, iak ſię dowiodło, zapoźno czy doszły, czy wydane były. Tu iuż nie rzecz, nie żadne przewinienie, lecz oczywiſcie ſłowo nowo uſtanowioney Kommiſſyi, wyſtępkiem ſię Generałowi Artylleryi ſtaie. Jeźli w tym ſłowie ieſt wyſtępek, my go wſzyscy dzielemy, i Prawo od nas uſtanowione, które tego wyrazu używa, ieſt winnym. Lecz nie wiem, za coby to było dla nas wyſtępkiem, a wymowką raczey, iak pochwałą dla Kommiſsyi, że ieſt świeżo na tym Seymie uſtanowiona. Czyliż rozumieć ſię będzie, że w czaſie ſwobody, nie przemocy powſtała, że ieſt złączona z chwalebną Epoką day Boże! powſtania Naſzego?

Takiey wagi Nayiaſnieysze Stany są inne dowody zawſze z iednego niby wypływaiące źrzódła, niepoſłuſzeńſtwa Ordynansom Kommiſſyi. Ze niepoſłuſzeńſtwa bydź nie może, gdzie nie masz rozkazu; że nie doszły Ordynans, nie ieſt

rozkazem, bo wola bez uwiadomienia iest niczym, tom dowiodł, to sam rozsądek dowodzi. Kiedy więc mniemanym niedopełnieniem Ordynansow Kommissyi nie iest i nie mogło bydź dowiedzionym uleganie Generała Artylleryi Moskwie, pytam się, czemu go nie dowiedziono dalszemi iego postępkami? bo te są nayrzetelnieysze myśli naszych tłumacze. Czemuż na wsparcie niedokonanych niby Ordynansów nie przydano to, co nie z koniektur niepewnych, lecz z czynow Rapportami zaświadczonych pewnie wiemy: że zaraz po odebranych Ordynansach nayścisleysze wyszły rozkazy zamknięcia granic Naszych, że gdzie tylko obca broń zabłysła, nie tylko ślad gwałtu zostawiony, lecz gwałt odepchniętym dzielnie został. Nie wspominano mowie o tym wszystkim, bo ciężko było takie przeciwności z sobą pogodzić Ciężko nazwać Moskiewsko-Polskim Generałem tego, co tak przeciw Moskwie granic Polski strzeże, ciężko twierdzić, że wpuścił tych, ktorych nie puszcza, ciężko na koniec to, co się zdawało, na przeciw temu, co iest, wytawić, i własnego tym nie zniszczyć dzieła; Lecz też przyczyny, ktore skarżącemu zmilczyć to wszystko radziły, mnie mowić każą, Niech mi daruie; zbytnia, iak mniemam, troskliwość uprzedzeniu iego mieysce dała, o tym nie wątpię, lecz że uprzedzenie oczywistości ustąpi, ia, ktory złe trzymać o ludziach nie umiem, wątpić także nie mogę; inaczey nie obrońcę Oyczyzny, lecz nieprzyiaciela osobistego Generała Artylleryi widzieć w nim tylko przymuszony będę.

Radbym wiedzieć Nayiaśnieysze Stany za co, gdy Generał Artylleryi ma tak łatwe, tak oczy-

wiſte ſposoby wytłumaczenia ſię przed Wami z ciemnych nader i podeyrzliwych zarzutow, gdy tego żąda, Oſkarżyciel ſam go od tego odſuwa, i śmie ieſzcze w tym winic powolność Waszą, kiedy ſię nią ſam widocznie zaſłania. „Należałoby (są to ſłowa własne Jmci Pana Chełmskiego) „Nayiaśnieysze Stany, rozkazać ſtawić ſię J. Panu Generałowi do explikacyi tego wſzyſtkiego, ale gdy to przez zwykłą Waszą powolność oddalonym bydź ſpoſtrzegam, żądam przynaymniey, i doprażam ſię, aby Deputacya Intereſſow Cudzoziemſkich przyſpieſzyła wyprawienie Jmci Pana Generała Artylleryi na przeznaczone Poſelſtwo Jego do Dworu Petersburſkiego„ Kto te ſłowa pamiętne dobrze rozważy, treść całą i cel zaſkarżenia w nich znayduie, i rzecz, nie iaką ſię wydaie, lecz iaką ieſt, zobaczy. Któż profit Jmci Pana Chełmſkiego o w zelne przewidzenie zwykłey Starow powolności gdy nikt przed nim o tym intereſsie ſłowa nie mowił. Pewnie Generał Artylleryi, ktory do Sądu nie powołany, o Sąd woła, i ktory iuż dowiódł, że go ſię nie boi, lecz żąda? Przewidywałże tę Starow powolność i głoſił zawczasu J. Pan Chełmſki dla tego, że mu potrzebną była, przewidywałże ią przeciwnie dla tego, że iey nie chciał, że żądał Nas przeciw niey uprzedzić? Jeżli, iak mniemam, tę myśl oſtatnią ſwoią bydź przyzna, za coż natychmiaſt ta nie przełamana tegość iego upada, i niby Waſza ſłaboścą Nayiaś: ſtany ſwoią okrywa? Że przy takich zarzutach wygodniey ieſt winic, iak dowodzić, to rozumiem: że iżuka Skarżący uſunąć ſię pod pozorem Generała Artylleryi, ktory mu głośno za tę rzadką dzielność uczynność i tego domyślić ſię można: Lecz że to wſzyſtko

powolnością niby Waſzą, przed Wami ſamemi okryć ſzuka, że ſiebie ſamego tylko czułym i gorliwym mniema, ſłabość, nie czułość powszechną, łagodnieyszym niby „zwykłey Waſzey powolności„ kształcząc imieniem, że tę powolność zawczaſu ſpoſtrzega, i nie ſpoſtrzeżoną gwałtem chce w Nas wmowić, tego zrozumieć, tego poiąć nie mogę? Niech wie, że tę łaſkę, którą wymawia powolności Waſzey dla Generała Artylleryi, Generał Artyl: bez żadney mymowki iemu tylko ſamemu potrzebną chyba bydź łądzi. Bo raz ieſzcze Nayiaś: Stany o Sąd Was, nie ſkarżąca, lecz oſkarżona proſi Strona o Sąd szlachetny, bo na ſiebie tylko spaść maiący, o Sąd ktoryby niewinność okazał, bez mſzczenia iey krzywdy. Daruie ią tym Duchem Obywatelſtwa, ktory był powinien, w tak nagłym Oyczyzny Naſzey razie, choć na ten moment, zamknąć wſtęp oſobiſtościom, zawiści, prywacie. Niemi dotąd Polſka ginęła! opaſzmy ſię, ieżeli ſzczęśliwſzemi, ieżeli lepszemi bydź chcemy, łańcuchem iedności, i zgody, ktorego żadna przemoc zerwać nie zdoła.

Zdaie ſię znać Jmci Panu Chełmſkiemu nayłatwieyszym ſpoſobem uniknienia nie miłych ſporow po rzuconym iuż podeyrzeniu (ſporow, ktoreby to podeyrzenie zniszczyły) tego, ktorego w Kraiu ſzkodliwym Obywatelem ogłasza, za Kray na większą chyba i łatwieyszą Oyczyzny ſzkodę wyſyłać iak nayprędzey. Kiedy tego chce, kiedy ſię tego domaga, kiedy ſię na tym iedynie kończy i opiera gorliwe iego zaſkarżenie; Jakżeż nayprzod śmie z oka ſpuścić niebeſpiecznego Obywatela, ktorego ſam tylko wyświecać tayne innym umie wyſtępki? Jakżeż w

godności Posełskiey do Dworu z ktorym Go złączonym mniema, zawierza temu, ktoremu w Kraiu. pod Kommendą będącemu, Woyskiem Naszym otoczonemu wierzyć niechce? Sam iak widzę, Generał Artylleryi te mniemane knuie spiski, bom o współcznikach z ust Jmć Pana Chełmskiego do winienia skorych, nic nie słyszał. Więc ieden w Kraiu Naszym przeciw wszystkim, niebespiecznym mu się zdaie; za granicą, gdzie ieden imieniem wszystkich czynić będzie, z tym Dworem, z ktorym iest w zmowie, tam go spokoynym dla Oyczyzny widzi okiem, tam go wyprawić, iak nayśpieszniey radzi? iakby ciężey było w Kraiu, w srzod Woyska naszego, Podkommendnego Obywatela śmiałość ukrocić, o Osobie się iego zapewnić, iak w srzod Dworu tak oddalonego, tak potężnego, z ktorym na zgubę naszą ma bydź złączonym, gdzie czynić Imieniem Rzeczypospolitey mocen będzie, bez widza, bez świadka, bez poskromienia, bez mocy nad sobą, na los, iż tak powiem, rzuczony, gdzie nakoniec, ieżeli takim iest, iakim go tu dopiero wystawiono, gdy zechce nayszkodliwsze dla Nas zawrzeć może Konwencye? Nie wiem za co Jmć Pan Chełmski za granicą zawierza tego Cnocie, ktorego w własnym Kraiu występnym bydź sądzi? Chyba że mniema, iż w niewolniczym Kraiu nabierze sentymentow Republikanta ten, którego w wolnym despotyzmu mniema podporą. Odrzucam od siebie to podeyrzenie, które się może choć niewinnie w umysł nie iednego wcisnie, to iest: że złym w mniemaniu Jmć Pana Chełmski go bydź przestanie Generał Artylleryi, gdy Kommendę porzuci, że dobrym będzie na każdym innym mieyscu,

gdy mu fię iawnie złym i niebeśpiecznym na tym tylko wydaie. Bo gdy go ten gorliwy Poseł, złey rady dać swoiey Oyczyznie zapewne niechcący, iak nayspiesznicy do Petersburga wyprawić radzi, za Polfa, sam iawnie wyznaie, iż ow Moskiewsko-Polski (iak go zowie) Kommendant, nie będzie Moskiewsko-Polskim Ieffem, boby go rownie za Polfa, iak za Kommendanta odrzucał. Obawiać fię więc fłusznie można, by to złe do mieysca, nie do Osoby przywiązane, nie ogarnęło i tego, którego Kommendy godnieyfzym, iak Generał Artylleryi, sam Jmć Pan Chełmfki sądzi. Zbyt iasno dowiedzionym takie zdałoby mi fię mniemanie, bym fię czuł w ftanie odpowiedzieć na niego, lecz zbyt krzywdzące gorliwość, ktorey wierzyć lubię, bym go od siebie wszelką fiłą nie odrzucał.

Daruycie mi Nayiaśnieyfze Stany pozorną małość uwagi, ktòrą Wam teraz uczynię, bo i za tą nitką prawdy doyść możecie. Nie wymawiam to Jmć Panu Chełmfkiemu; że krnąbrnym nazwał Generała Artylleryi, bobym miał setne w tym rodzaiu do czynienia mu wymowki, bo w zdaniu moim przykry sposob mowienia tego tylko krzywdzi, ktory go używa bo Publiczność, iak sam doznał Jmć Pan Chełmfki, niecierpliwie go znosi, i bardziey go mieyscu, iak Osobie przebacza. Lecz ieżeli na osobiftość wrzeczach publicznych nie baczę, prawdy przemilczyc nie mogę. Nie powiedział Generał Artylleryi, iak twierdzi Jmć Pan Chełmfki: „Prowadź W. K. Mosc krnąbrnych, nie oglądaiąc fię na nic, do fzczęścia,, lecz powiedział: „Król wolnego Narodu bardziey iest Oycem, niż Panem, wybaczać dzieciom iest iego podziałem, a i krnąbrne ku fzczęściu pro-

wadzić ieſt Iego powinnością. (b) Nie mogł nie czuć Jmć Pan Chełmſki, iak to ſłowo Dzieci wyraz krnąbrnych oſładza. Wyrzucił go, znać żeby Generała Artylleryi krnąbrnieyſzym w zdaniu swoim uczynił. Gdy to, co publicznie mowionym, co drukowanym, co ieſt i było przed oczami Naſzemi, do woli odmieniać sobie pozwalamy, sądźcie ztąd Nayiaśnieyſze Stany! iakie nieuprzedzenie, iaka wierność, iaka ſłowem gorliwość w przytaczaniu innych dowodow przeciw Generałowi bydź mogła, gdy w naymnieyſzym ze wſzyſtkich taką ſię bydź okazuie?

Już odpowiedziałem, iak mniemam, Nayiaśnieyſze Stany na wſzyſtkie JP. Chełmſkiego zaruty; niech mi wzaiemnie na ieden tylko, ieżeli może, odpowie, to ieſt: na Cnotę i Obywatelſtwo, ktoremi Generał Artylleryi, iak nikt wiecey, dotąd życie swoie zaſzczycił. Proſzę Jmci Pana Chełmſkiego, niech sam liczy iego dla Oyczyzny dary, a choćby i co z nich przepomniał, znaydzie ieſzcze zapewne, że nie tylko Iemu pierwſze winnismy przykłady wzmagaiącego ſię dziś Obywatelſtwa, lecz tak ſzlachetne ofiary, iakich iuż Polſka z dawna nie znała. Czas, w ktorym czynione były, nie mało im ozdoby, nie mało wielkości przydaie. Był to czas Nayiaśnieyſze Stany, w ktorym iedni ze wſzyſtkim o loſie Oyczyzny zwątpili, drudzy tylko o ſwoim myśleli. Pomniy ty więc, że naygorliwſi z Nas idą dziś torem od niego wskazanym. Zarzucony on był zdawna, i rozwalinami Oyczyzny okryty, nie łatwo wśrod tey okropney samotności, wśrod gru-

(b) Mowa JW. Generała Artylleryi Koronney Dnia 5. Liſtopada Roku 1788. miana wierſz 14

zow wolności, wynaleść i wskazać go Nam było. Gdybym nie był Krewnym, gdybym nie był przyiacielem Generała Artyleryi, umiałbym może tę część Publicznego życia iego, tak, iak iest warta, wystawić. Lecz te związki, ktore mnie w bronieniu go żarliwym czynią, stają mi się w bronieniu zawadą. Ieżeli mnie czucie uniesie, wiem, że to stronnością, ieżeli zapał, to gniewem, ieźli zasłużona pochwała, to dumą nazwanym będzie. W ściśłym nawet dochodzeniu prawdy odrzucać muszę to, coby skarżącą stronę czuley dotknąć mogło. bym się nie zdawał bardziey zemsty, iak prawdy szukać. Dziwna rzecz Nayiaśnieysze Stany, że gdy oskarżoną Stronę bronić w tey mowie tylko myślałem, nie raz i oskarżaiącą bronić mi przyszło.

Poswięcił nie tylko część znaczną maiątku swego na usługę Oyczyzny Generał Artylleryi, lecz siebie i życie swoie, kiedy bądź uśmierzaiąc dawnieysze rozruchy chłopstwa na Ukrainie, bądź powietrze na granicach naszych wstrzymuiąc, umiał dla siebie gardzić niebespieczeństwem, od ktorego Nas wszystkich zasłaniał. Swiadkiem są tego ci, którzy pod nim służyli, świadkiem Woysko całe, swiadkiem Ukraina, świadkiem ta wdzięczność i poszanowanie, z którym dotąd cała Polska Imie iego wspominała. W iednym momencie, iednym oskarżeniem,, Mąż, który sobie tak szlachetnie u Oyczyzny zasłużył, zmienia się w podłe narzędzie iey zguby. Ten co maiątek, ten co życie dla niey złożył, nienawistną postacią naygorszego Obywatela iest okrytym! Lecz dodać do tego należy, iż ten który podobnego losu, iak w własney Oyczyźnie, w żadnym nie znaydzie Kraiu, krewnych, Przyiaciół

cioł, wielkiego maiątku, i nad życie droższey Wolności. zrzekał się tego wszystkiego, by był dość szczęśliwym, żeby go w obcych niewolnikow Zapisano liczbę, ten mowię, ktory siedlisko Dziadow swoich iuż raz porzucił, by żył wolnym i Polakiem? te rzeczy nie są do wiary podobne, zdrowy ie odrzuca rozsądek. Czemuż nie wymieniono nadgrod, ktore go za to czekaią, nie wiem iakieby były dla Obywatela, ktory więcey dał Oyczyźnie swoiey, iakby się mogł spodziewać za zgubę iey od naypotężnieyszego Monarchy? Krolestwa chyba iakie lub Państwa dać mu należało? kogo się ta nierozsądna myśl chwyci, niech pomni, że ieżeli podeyściem czasem Monarchowie, Prowincye i Państwa dla siebie nabywali, nigdy Prowincye i Państwa nadgrodą Zdraycom nie były.

Liczne dowody, rozsądek, i sama konieczność iuż Wam okazały Nayiaśnieysze Stany! Cnotę i niewinność Generała Artyllerii. Bogday-by On był pierwszym i ostatnim z dobrych Obywatelow, na ktorego tak srogie padło zaskarzenie. Bogday ta iskierka niezgody między Nas rzucona, natychmiast przyduszoną została! Boże, ktory władasz losami Narodow, niech zginie nie tylko każdy Zdrayca Oyczyzny, ale i ten, co szuka zerwać świętą iedność Obywatelow! Nie ochraniay Potężny Boże (ieżeli iest takim) Przyiaciela, krewnego, Brata, i Syna moiego!

Jmć Pan Moszczeński Poseł Poznański przymowił się nie celem bronienia Jmć Pana Generała bo przeświadczonym bliskim zawsze będąc świadkiem czynow iego, iż życie swoie, maiątek wraz z Zoną, i Dziecmi gotow poświęcić na obronę Oyczyzny, iasno widzieć się daie, że

dopełnił Ordynansu Kommiſſyi Woyſkowey gdy 23. wydany, wſześć dni onegoż dopełnił; ieżeli myśl J. W. Generała ma bydź posądzona, dla czego tak pisał do Jmć Pana Myllera, to podobnież należałoby dochodzić myśli, gdzie kto bywał? po co ieździł do Petersburga, Kaniowa dla czego bywał w Mohilowie? niechby się z tey myśli Jmć Pan Chełmſki tłomaczył.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koronney obſtaiąc za posądzeniem nieprzytomnego Jmć P. Generała zdaie się, iż tam nie należy nawet przypominać co w dawnieyszym głoſie od niego użyte było. Lecz przyſtępuiąc do pełnienia obowiązkow moich materyi rozpoczętey podatkowania, Jmć Pan Sekretarz czytać Proiekt będzie. W tym Król Jmć zaproſiwszy Miniſteryum do ſiebie, miał mowę naypierw potwierdzaiąc roſtropną i ſprawiedliwą zacnego Męża Jmć Pana Potockiego Poſła Lubelſkiego explikacyą, ktory nie iako za krewnym, ale bardziey za ſłusznością gorliwego i zawſze cnotliwego Obywatela Jmć Pana Generała Artylleryi obſtawał, rzekł daley, że nie wykroczył bynaymniey przeciw Ordynansom Kommiſſyi, gdy dopełnił to co mu było zalecono. A że iako Człowiek myśl ſwoią przyłączył w liście, nie należy w tym go posądzać, ażeby miał bydź niewiernym dla ſwoiey Oyczyzny, i owſzem tey roſtropności użył, którey nam wſzyſtkim utrzymać się przyſtoi. Albowiem Bogu niech będą dzięki, że Sąſiedzkie Potencye nas otaczaiące, zatrudnione Nam pozwalaią tego naradzenia, nie trzeba Nam drażnić któreykolwiek z nich a zwłaſzcza tak mocney Potencyi, lecz użyć Nam potrzeba tego drogiego czaſu na przyſpieſzenie umocowania się w ſiły i Woyſko kto-

rym moglibyśmy ſtać ſię cożkolwiek w konſyderacyi Sąſiedzkiey mocnieyszemi. A przeto odłożywszy na ſtronę wſzelkie niesnaſki, kłotnie i nienawiści, upraszam Imć P. Marſzałka Seymowego i wſzyſtkich Seymuiących obliguię, ażeby przyſtąpili do rozpoczętey Materyi Podatkow. Jmć P. Marszałek Koniéd: Koronney zalecił czytanie J. Panu Sekretarzowi. A Jmć Pan Suchodolſki doprafzał ſię uſilnie głosu, ktory zabrawſzy na zarzut przez Jmć P. Poznańſkiego uczyniony, ażeby explikował ſię, taką dał odpowiedź.

PRZYMOWIENIE SIĘ

J. W. Jmć Pana SUCHODOLSKIEGO

Chorążego i Posła Chełmſkiego dnia 10. Marca 1789. R. miane.

NAyiaśnieyszy Królu Panie moy Miłościwy Nayiaśnieysze Skonfederowane Stany Rzeplitey.

Niewinnym chcąc mieć kogo, winnym ſię ſamemu okazać ani na minutę nie godzi.

Chociaż z gwałtem wolności przytłumiony głos moy przedziera ſię do Tronu W. K Mci i Nayiaś: Rzeplitey Stanow, głos ſędu na ſiebie wołaiący, głos który w twoią utaiąc niewinność, ſurowości kary waſzey nie lęka ſię

Na zarzut, po com był w Peterzburgu? krotko odpowiadam. Woiażowałem — czegom tam ſzukał? znać że niczego, kiedym nic nie znalazł. Na co mi do cudzych udawać ſię kraiow; gdy-

bym był chciwy szukania czegoś iako Obywatel, iako Szlachcic i Polak, maiąc rowny ze wszystkiemi przystęp, szedłbym do Króla swego, ale wzywam chlubnego W. K. Mci tu w Stanach świadectwa, czylim Go kiedy moiemi obciążał prożbami, day mi go Miłościwy Panie, pierwsze te do Ciebie zanoszę prożbę, którey przez swoią znaną Nam sprawiedliwość, pewnie my dla ulgi odmowić nie raczysz.

Nie masz żadney obcey Potencyi, ktoraby charakter i poczciwość moią kupić potrafiła, nigdy podłym, płatnym i dependującym nikomu nie byłem.

O gdyby Wszechmocność mogła to na czas rządzić, abyście Nayiaś: Stany myśli moie przenikać zdołały, nie wyłączałbym ich zpod Sądu Waszego, bobym zyskał na tym, lecz południku mowiąc, gdy to iest nipodobnym, na skutki patrzaycie, a te niechay mowią za mną.

Poseł który o występku mowi z dokumentu tak oczywistego iak iest list przy Rapporcie przysłany, Delatorem być nie może, mowi iak Prawodawca o widocznym grzechu, naylepszym Delatorem iest list; naybliższym Sędzią Kommissya Woyskowa, ale Poseł który ukryte iakieś występki Posłowi pod tajemnicą zapytywania się w Stanach, gdzieś był? i czegoś szukał zadaie? delatorem być musi; im niewinniejszy, tym tkliwszy, dla oczyszczenia mego dowodu.

Targnął się Jmć Pan Poznański celem straszenia mnie na honor moy, trafił na smałego, bo do żadnego grzechu nie poczuwaiącego się.

Idę odważnie pod Laskę, idę pod wyroki Wasze Nayiaś: Stany; zapraszam i Jego na tamte mieysce, niechay tam dowodzi iak chce przestęp-

ſtwa, ieżeli przekona o niewierność Oyczyzny, am na ſiebie feruię Dekret, niechay mi głowę utną, i na przykład tu w ſtanach niechay ią ſprzyniesą i pod Tron W. K. Mci złożą, albo ten kto pomoią poſiągnął, niechay ſwoiey nadſtawi.

Jmć Xiążę Sapieha przymowił ſię za Jmć Panem Chełmſkim daiąc świadectwo że z nim razem woiaż do Kiiowa odprawiał, a przeto ſądzić zle o tym nie należy.

A gdy Jmć Pan Suchodolſki zpod Laſki chciał głos zabrać, Jmć Pan Marſzałek nie dozwolił, więc znowu z ſwego mieysca żądał od Jmć Pana Poznańſkiego dowodow zadanego zarzutu lub oczyszczenia, ażeby godnym był zaſiadania wtym mieyscu między wspolnie radzącemi Obywatelami. Tu Król Jmć w krotkich wyrazach przełożył Ichmć Panom Marſzałkom zagodzenie tych rozrożnień, daiąc czas tylko ieszcze Jmć Panu Poznańſkiemu do odpowiedzi.

Ten explikował ſię, że nie miał nawet myśli posądzenia zawſze cnotliwego i gorliwego Obywatela Jmć Pana Chełmſkiego, lecz tylko przyrownał wolność myśli pitania do wolnego woiażowania. Po czym Jmć Xiądz Podkanclerzy Koron: ſolwował Seſſyą na Czwartek na godzinę 10, rano.

SESSYA LXXIV.

Dnia 12. Marca we Czwartek.

PO przyiściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu i zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfed: Koron: Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Lit: w zabranym głosie do onegdayszego zarzutu Jmć Panu Generałowi Artylleryi Koron: uczynionego swoią przełożył Zgromadzonym Stanom Uwagę.

DOPRASZANIE SIĘ

JW. JGNACEGO POTOCKIEGO

Marszałka Nadwornego W.X.Lit:

DOniesienie w tey tu Izbie na dniu onegdayszym słyszane, doniesienie, które za cel miało Osobę JW. Generała Artylleryi Koronney a za powod list iego do Generała Müllera pisany; było głosem szanownego Posła, i tym samym uchodzic za delacyą nie może, którą przypisywać Posłowi, byłoby gwałcic rzecz dla Nas naydroższą, nayszanownieyszą, to iest: głos wolny Lecz ieżeli prawo mowienia konieczney wymaga wolności, ieżeli swiętą Posła Osobę od nayiaśnieyszey zasłania nagany, a tym bardziey od wszelkiey odpowiedzi; Prawo to nie

może bydź tak okrutne, aby tarczą będąc dla iednego, mieczem było na przeciw drugiego Obywatela, choćby i nie w Poselſkim charakterze. Ogarniaiąca nieprzytomnego Bracławſkiego Posła, Jmć Pana Generała Artyleryi przez Oſkarżyciela ſkarga, naysmutnieyſzym, nayokropnieyſzym dla niewinności losem, nie surowości, lecz pobłażania i powolności Rzeczypospolitey wzywała, ktora powolność w przypadkach, gdzie idzie o zarzut przeciw beſpieczeńſtwu Oyczyzny, mieysca mieć niemoże. Takowe ſkargi do iedney sprawiedliwości prawo maią. Ieżeli z przyczyny pomnienionego doniesienia JW. Generał Artylleryi naymnieyſzemu podeyrzeniu w czynach swoich Urzędowych podpada, wyrokiem Waſzym Prześwietne Rzeczypospolitey Stany Sądowi podpadać powinien; ieźeli zaś wolny w czynach swoich Urzędowych od wſzelkiego podeyrzenia zoſtaie; wolnym i od poſtaci oſkarżonego zoſtać powinien, a wolnym przez taki sposob, któryby mu Was ſzacunek, i zaſłużone powrocił zaufanie. Rękoymą Wam ieſtem Przeświętne Rzeczypospolitey Stany, że JW. Generał Artylleryi nieodwłocznie ſtawi ſię przed Sądem, złożywſzy wſzelkie Poselſkiey Funkcyi prerogatywy. a Cnotą tylko przybrany, śmiem przepowiedzić, że znikną niepopularne ſłowa przy Patryotycznych czynach. Sądzili Ateńczycy Aryſtydesa, Polacy Jerzego Lubomirſkiego; ktoż Imion tych, choć nayſzlachetnieyſzy, nośićby niechciał? nie poſtać Sądu, ale pozor winy ſtraſzny ieſt Cnotliwemu. Prożba ieſt moia, a prożba połączoną z Jmienikami i Krewnemi moiemi do W. K. Mci P. M. Mił: do Was Prześwietne Rzeczypospolitey Stany! abyście JW. Generałowi

Artylleryi albo dali sposob okazania swey niewinonści, albo dali dowod nieodmiennego Waszego szacunku i zaufania

Po skończonym tymże głosie Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie powtorzył miane na onegdayszey Sessyi swe czułe wyrazy dążące do utrzymania wspokoyności, i zgodzie Obywatelow: dziwił się, że dotąd nie są ułatwione, i nie przekonane zdania o prawdziwie cnotliwym zacnym Mężu Jmci Panu Potockim Generale Artylleryi, a przeto upraszał, na miłość Oyczyzny, ażeby iuż te podeyrzenia ustały, a Jmć Pana Marszałka Seymowego upraszał, iżby imieniem Stanow Zgromadzonych napisał, do Jmć Pana Potockiego Generała zapewniaiąc go, że zawsze są przekonani o prawdziwym i Patryotycznym umyśle onegoż, na koniec uśilnie obligował, ażeby iuż nic nie wspominaiąc o Jmć Panu Generale raczyli przystąpić do kontynuacyi materyi względem podatkow.

Jmć P. Suchodolski Poseł Chełmski, oświadczył, że gdy iest iednomyslna zgoda na pisanie listu, do Jmć Pana Generała, to i on zezwala.

Jmć Pan Wybranowski Poseł Lubelski, w obszernym głosie explikował, rozne zrzodła, podatkow, i podał w tey materyi Proiekt.

Xiążę Jmć Prymas miał mowę całą interesuiącą za Duchowieństwem, ażeby nie było podatkami uciążone, że wtey okoliczności sami ofiaruią dwudziesty od sta procent, który to przydatek do proiektu oddał do Laski, a Jmć Pan Sekretarz przeczytał go natychmiast. Po przeczytaniu tego przydatku, Jmć Pan Iezierski Kasztelan Łukowski, wgłosie swoim wyraził, że nic nowego pod słońcem, a dokąd ludzie na swie-

cie

ciè dotąd sprzeczki nie uſtaną. Toż samo okazuie ſię w podeyrzeniu mianym, na Jmć Pana Generała, o ktorym więcey mowić niechcę maiąc iuż dekretem Nayiaśnieyſzego Pana mowienia zabronione. Rzekł daley względem spodziewaney medyacyi ſąſiedzkich Potencyi, iż nam dla tego samego ſtarać ſię trzeba iak payprędzey ſiły powiększyć, abyśmy ſię od nich zapewnili, mowił o Summie 400,000. ż Cesarſkich dobr Duchownych, tudzież owyderkatach do 9. milionow, oraz o Biſkupſtwie Krakowſkim, aby to na Skarb odebrane było i na to podał proiekt.

Mieli potym w teyże materyi głosy obſtaiąc, za Duchowieńſtwem, JP. Kosciałkowſki, Wiłkomir Radzimiński Gniezn: Poſłowie, Krakowſki, Mazowiecki, Woiewodowie, i Jmć Xiądz Biſkup Łucki, ażeby tylko 20. procent od ſta płacili, i o subſidium Charitativum uwolnieni byli. Jmć Pan Butrymowicz Poſeł Piński nieprzeciwił ſię tak licznemu zdaniu, lecz radził, ażeby uczynić klaſsyfikacyą dochodow, to ieſt Proboſzczowie niemaiący do dwoch tyſięcy, Zakony Szkoły daiące, ci ażeby tylko podatek ziemſki płacili; inni zaś Prałaci i Biſkupi iako nie rownie maiętnieyſi, aby po 25 od ſta inkludniąc w to Subſidium Charitativum opłacali, a Kameduli Ciſterſi i inni nieużyteczni po 30. od ſta płacili.

Jmć Pan Kublicki Poſeł Inſlantſki na ofiarę czynioną od Duchowieńſtwa zezwalał, lecz ażeby akcydensa Kościelne od ślubow, pogrzebow były zniesione, ktore nie zmiernie poddanych niszczą, względem zaś Biſkupſtwa Krakowſkiego, oświadczył ſię wten czas przymowić gdy, Poſłowie maiący w Inſtrukcyi obſtawać będą, ażeby Xiąże Prymas Jmć na zawſze przyimm zo-

stał. Potym przymowił się w podobney materyi, Jmć Pan Nuniki Zieleński oraz oddał proiekt, ażeby w sporach Starostw z Miastami Kommissye były wyznaczone. Poczym z woli J. K. Mci przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronnego była folwowana Seffya na dzień iutrzeyszy na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXV.

Dnia 13. Marca w Piątek.

PO zwyklym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney, Xiążę Jmć Sanguszko Woiewoda Wołyński w zabranym głosie mowił za Stanem Duchownym, ażeby nie był uciążony. Po nim Jmć Pan Starosta Opinogorski Poseł Podolski, w teyże materyi podał ku na Duchownych explikował klassyfikacyą dochodow, ażeby Klasztory ktore zatrudniaią edukacyą młodzieży, były uwolnione od 20 procentu i do ziemskich tylko podatkow należały. Xiążę Jmć Jabłonowski Kasztelan Krakowski, w mowie swoiey wyraził, że bespieczeństwo własności każdego powinno bydź zapewnione, a przeto i Duchowni nie maią bydź pokrzywdzeni.

Jmć Pan Rożnowski Posel Gnieźnieński, naypierw połączył swe zdanie zpoprzedniczemi, ażeby Klasztory edukuiące podatek ziemski tylko opłacały. Powtore Jmć Xiędza Kosmowskie-

go Opata Trzemeszyńskiego rekomendował JK Mci i Stanom Zgromadzonym, ażeby fundusz onegoż uczyniony w Trzemeszynie, na szkoły i na trzydziestu Szlachty ubogich był aprobowany oraz, ażeby tylko ziemski za to opłacał podatek w którey okoliczności, podał proiekt.

Jmć. Pan Jezierski Kasztelan Łukowski mowił w ten sens: że nikt się urażać niepowinien, kto zna obowiązek i powinność człowieka, chyba sam zły, że za złe mieć będzie. Imie Polaka wolnego potrzebuie wolnych podatkow. Ustanowiliśwy stotysięcy Woyska na te trzeba 50. millionow podatku, a zkądże go mieć będziemy kiedy Starostowie się uchylili, Duchowni dać niechcą, chyba same dobra Szlacheckie opłacać będą musiały. Mowic za Duchowieństwem, W. K. Mci pobożność radziła, mowić zaś za ulgą Szlachty ubogiey sama sprawiedliwość każe &c. Woysko bez ochotnyka bydź nie może, a ochotnik duchowny z workiem z placu ucieka &c. Rzekł daley do Biskupow, ażeby sami między sobą uczynili rozrządzenie, porownanie dochodow Parafialnych, fundusze na szkoły, ażeby weszli w dochody bogatych zakonow. Opactwa zaś na użytek Kraiu, aby oddane były, explikował iż domaga się Duchowieństwo, aby wiara Publiczna była zachowana a sami Duchowni iey nie chcą gdy pragną uchwalone subsidium charitativum uchylić &c. Po skończonym głosie, Jm Pan Butrymowicz Poseł Piński przymowił się, ażeby dziesięciny snopowe dla poddanych i possessorow szkodliwe, były na pieniądze zamienione, akcydensa Kościelne od ślubow, Pogrzebow, chrztow skasowane.

Jmć Pan Kasztelan Rypiński i Xiążę Jabło-

Eca

nowski Poseł Wołyński za proiektem Xięcia Prymasa utrzymowali.

Xiąże Adam Czartoryski Poseł Lubelski przymowił się, że do poprzedniczych łączy się głosow za Duchowieństwem, którego Stan Rycerski nie mysli pokrzywdzać, ale widząc że sam dosyć znaczną z siebie czyni ofiarę 20. procent od sta. Lecz słyszane tu przydatki, te w mnoftwie gdy rozpoznać nie można, aby to ułożyć przez kompozycyą z Jchmć XX Biskupami zdawałoby mi się, i zgotową rzeczą przyść do decyzyi.

Jmć Pan Zielński Poseł Zakroczymski, w zabranym ... głosie wyraził, że Starostwa od podatku broniła wiara publiczna, Duchownych zaś teraz bronią prawa Kościelne. Otoż ci z ktorych spodziewaliśmy się naywiększego dla Oyczyzny wsparcia naymnieyfze teraz gorliwości swoiey daią dowody. Ta to a nie inna na wygubienie Stanu Szlacheckiego iest samołowka, ktorey ieżeli nie zapobieżemy zginąć nam będzie potrzeba. Bo nie dosyć gdy nam przyidzie dać grosz dziesiąty z intraty lecz ustanowione popisy, odbywanie funkcyi, inne podatki wyniosą do trzydziestu procentu. Czego Duchowieństwo, copełniać nie będzie obowiązane. Aprzeto wniosł, ażeby Duchowni nie 20. lecz 30 procent płacili i o turnus na to do prafzał się.

Jmć Pan Straż Poseł Sandomirski, mowił za Duchowieństwem oraz Jmć Xięcia Sołtyka Sekretarza na Biskupstwo Krakowskie rekomendował.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski, rzekł, że przyśpieszaiąc rozpoczętey materyi przymowić się iest obowiązanym i wyraziwszy winne Du-

chowieństwu uszanowanie podług religii iako Obywatel za Stanem Rycerskim upewnić się musi, a naypierw explikował Przydatek do Proiektu Xcia Prymasa, iż z Duchownych dobr zachowuiąc podatek dawny i teraźnieyszy dać ustaią: temi słowy nie zdą się wyłamywać od dawnych podatkow, a przecież subsidium charitativum chcą; ażeby było zniesione. My zaś mamy w Instrukcyach na pomnożenie podatkow, nie zaś na skasowanie onychże. Powtore wyraz, iż „salvo beneplacito sedis Apostolicæ „ nie iest koniecznie potrzebny, gdy Rzeplta w swoiey własności rządzić i stanowić może podatki bez referencyi do Rzymu. Potrzecie wzmianka o Stanie Duchownym w proiekcie uczyniona, nie mogę bydź przekonanym, ażeby Stan czwarty miał się znaydować, gdy tylko od dawności w trzech Stanach Rzeplitą uznaiemy: te odmiany poprawiwszy za zakonami edukuiącemi łączę głos moy z poprzedniczemi zdaniami. A względem uchylenia się od podatku dawnego upraszam Jmć Pana Marszałka, ażeby podług tey propozycyi do Turnum przystąpił, czyli prawo Subsidii Charitativi ma bydź zniesione lub nie?

Po tym mowili w zabranych głosach za Duchowieństwem utrzymuiąc, Jmć Pan Kasztelan Woynicki, Jerzmanowski, Poseł Łęczycki, Xiądz Biskup Inflantski, Wawrzecki Poseł Bracławski i Potocki Poseł Lubelski; iednomyślnie w swych zdaniach zezwalali na czynioną ofiarę 20. procentu na podatek, lecz wspomniony Jmć Pan Lubelski upraszał Duchowieństwa, ażeby Summę siedm kroć sto tysięcy na lat sześć ieszcze naznaczoną przez subsidium charitativum na opłacenie długow J. K. Mci raczyli się podiąć na te tylko lata

choć pod innym imieniem wyplacać, a potym od tego podatku będą iuż wolni, oco upraszał J. K. Mci, ażeby swoią słodką wywową raczył zachęcić do tey dobrowolney ofiary zastąpienia „subsidii charitativi„ na lat tylko sześć.

Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie w krotkiey mowie mianey wyraził naypierw: że nie iest myślą iego czynić uciążenie Stanowi Duchownemu. „Rzekł Stanowi Duchownemu„ bo od kilka wiekow tego używano nazwiska, ażeby miał po tak znaczney uczynioney ofierze 20. procentu i opłaty od ssępla czteroletniey intraty po pięć od sta, ieszcze subsidium charitativum opłacać. Lecz upraszał iż by Skarb Koronny i Lit: raczył to zastąpić to co iemu ofiarował, i za co wdzięcznością zawsze wypłacać się winien. Rzekł daley, że „salvo beneplacito sedis Apostolicæ„ nie ma bydź odmienione, gdyż iak Król Katolicki i Orthodox, tak teyże Religii zawsze uszanowanie dotrzymać zechce, do czego przez pakta iest obowiązany. Na reszcie upraszał Jmć Pana Marszałka Seymowego, ażeby przystąpił do przeczytania przydatkow Xięcia Prymasa, Xięcza Biskupa Łuckiego, i Jmć Pana Bracławskiego, a potym zapytał się o zgodę. Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: dopełniaiąc zlecenia Nayiaśn: Pana i Jego żądania zalecił J.P.Sekretarzowi przeczytanie projektu wraz z przydatkami wspomnionemi. Jmć Pan Sekretarz natychmiast projekt przeczytał, i przydatek Xięcia Jmci Prymasa, to iest, że Duchowieństwo tyle długie ile na Dobra Ziemskie będzie postanowionego podatku wypłacać obowiązane będzie, szczególnie Zakony Szkoły uczące Mendicantes Bonifratrzy i Szpitale, ktore od podatkow wolnemi

czynią, subsidium zaś charitativum na zawsze kassuią.

Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliski w zabranym głosie idąc za swym przekonaniem lubo winien uszanowanie Duchowieństwu, lecz tym nie zgrzeszy, że gdzie idzie o sprawiedliwość dopomni się. Zna dowodnie, że dobra Duchowne od dawności zawsze podatek rowny z Dobrami Królewskiemi ponosiły, i że w zabranym zakordonowanym Kraiu nie 20. procentu od sta, lecz bliko do siedmdziesiąt opłacać muszą. Niech wspmną iak w Niderlandzkim Państwie i innych obowiązani są do podatkow. Starostwa i Królewszczyzny znaiąc potrzebę gwałtowną Rzeczypospolitey lubo nieco starali się od uchylenia zbytniego podatku, lecz nie używali protekcyi Nayiaśn: Pana ktorey Duchowieństwo poszukiwało, i ktorzy, iako nikomu dobroci serca Król Jmć nie odmawia, tak raczey mieć wzgląd powinni na ubogą w Domach pozostałą Szlachtę, ażeby uwolniwszy Duchowieństwo, ktore posiada Dobra darowizną nadane nie byli dziedzice z swych szczupłych maiątkow pokrzywdzeni. A przeto ieżeli ustępuie od dawnego wniesienia ażeby trzeci grosz dawali, to od oplaty subsidii charitativi żadnym sposobem ustąpić nie może, będąc obowiązanym do powiększenia podatkow nie zaś ich znoszenia.

Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Litewski podobnież doprasżał się, ażeby ta materya względem ustanowionego podatku subsidii charitativi nie była uchylona. Toż samo potwierdził Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski przydaiąc swoy dawny proiekt względem summ na Horszczyźnie i Panien Dominikanek które do kilku Milionow wynoszą, aby to na Skarb było obrocone.

Jmć Pan Tymowski Poseł Sieradzki radził, ażeby nie tracąc czasu Jmć Pan Marszałek uformował propozycyą ad Turnum podług przydatku Xięcia Imci Prymasa.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: oświadczył, że gotow iest przystąpić ad Turnum, i tenże projekt na Kategorye rozebrać, ieżeli wola Nayiaś: Pana będzie, po długim przeciągu Seffyi ieszcze dalsze godziny w cierpliwości poświęcić.

Jmć Pan Zielinski Poseł Nurski wyraził, że przydatek Xięcia Imci Prymasa obeymuiący razem i podatek Ziemski, potrzebuie ażeby był rozdwoiony, i nie może pozwolić obstaiąc przy prawie na uformowanie iedney propozycyi.

Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie przez Imć Xiędza Podkanclerzego Koronnego folwował Seffyą na dzień następuiący na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXVI.

Dnia 24. Marca w Sobotę.

PO zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego, zabrał głos Jmć Xiądz Garnisz Podkanclerzy Koron: a po nim Imć Pan Ostrowski Kasztelan Czerski obydwa w materyi za Duchowieństwem, aby nie było obciążone mowiąc. Po tym Jmć Pan Slaski Poseł Krakow: przeciwnego był zdania, także Jmć P. Mierzeiewski Poseł Podolski, ktorzy rzekli, iż przeciwko wszelkiey sprawiedliwo-

dliwości iest, ażeby prawo 1784. subsidium charitativum było skasowane. Także wnioss, Jmć Pan Podolski, ażeby Jchmć Xięża Biskupi uwiadomili o odpadłych a corpore Rzeplitey przez zakordonowanie Summach wdobrach Duchownych, ktore do Skarbu Rzeczypospolitey należeć powinny, nareszcie żądał, ażeby w materyi o subsidium był turnus.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, wyraził że propozycya nie może bydź formowana, lecz wprzod, J. P. Sekretarz przeczyta proiekt ktory natychmiast przeczytał.

Jmć Pan Weyssenhoff Poseł Inflantski, uczynił uwagę nad tymże projektem, czyli Stan Duchowny daiąc 20. od sta da więcey nad Stan Szlachecki maiący procz rozlicznych obowiązkow i funkcyi rożne na familie wydatki ktorym osoba Duchowna nigdy nie podpada. aprzeto żadnego by dobrodzieystwa nie okazał, z ktorym się wyszeć daie. Daley tłomaczył względem beneplacitum o ktore referencya ma bydź czyniona, do Papieża, ktorą explikował, że nie iest to materya względem zbawienia, ale względem podatkow Kraiowych do których Rzym należeć wcale nie może. Nareszcie o subsidium charitativum ieżeli niema bydź iednomyślności, ażeby uformować propozycyą ad turnum.

Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski w zabranym głosie wyraził, że nieiesteśmy tak dokładnie wiadomi czyli sąsiedzkie Potencye układaią między sobą pokoy czyli kontynuacyą woyny mieć będą, lecz W. K. Mc lepiey od nas wiadomy tychże gabinetow sekreta, racz nas przestrzec, ażebyśmy nie maiąc potrzeby gwałtowney Woyska ani Duchownych, ani siebie nie

obciążali &c. Rzekł daley lubo przeświadczyły mnie głosy tak W. K. Mci iako i Jmć Pana Potockiego Pana Lubelskiego za Duchowieństwem mianie, atoli nic tak mnie nie przekona iak przykłady; bo cuda iuż ustały a naśladować w dobrych uczynkach niema widzę kogo &c. Kto był przyczyną zwinięcia chorągwi w Roku 1717. o to bogaty Biskup Krakowski, kto skleił Konfederacyą Radomską i dalsze z niey wynikaiące czynności, Prymas Podolski, kto w dalszym czasie był pomocą, Radą i zezwoleniem do rozebrania Kraiu[illegible] Kanclerz Mlodzieiowski, Prymas Ostrowski. O Narodzie! zastanow się nad tym przykładem Duchowieństwa, przypomniy sobie, że Starostowie dla dobra publicznego cośmy sami żądali na to zezwoli. A tu Duchowieństwo ieszcze prawo 1784. chce znosić uchylaiąc się od subsidium charitativum; zakończył podaną propozycyą ad turnum, czyli prawo 1784. ma bydź znieione lub nie

Jmć Pan Zieliński Poseł Nurski ponowił na ostatniey Sessyi swoie zdanie twierdząc, że Duchowieństwo od tego aktu heroicznego, ktory ich charakterowi nayprzyzwoitszy, nie czyni zgorszenia, nie uchyla się i chętnie subsidium charitativum iako dar miłosci opłacać będzie. Rzekł daley względem płacenia 20 procentu, że nie więcey nad stan Szlachecki, opłacać będą, gdy od tychże biorąc dziesięciny z nich 10. grosz powracać będą &c. Nakoniec upraszał Jmć Pana Marszałka o przystąpienie ad turnum, podług propozycyi Jmć P. Chełmskiego.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski utrzymywał projekt Jmć Pana Sandomirskiego pod-

ug ktorego propozycya ad turnum powinna bydź formowana, względem zas beneplacitum apoſtolicum iż to koniecznie powinno bydź odrzucone, z przyczyny że to nie idzie o Religią, ale o podatek, agdyby ſtolica Apoſtolſka nie aprobowała beneplacitum, wcozby ſię uſtanowione prawo zamieniło i iaki ſkutek za sobą pociągnęło; spodziewa ſię więc, że bez tych ſłow prawo będzie napisane.

Jm Pan Butrymowicz Poseł Piński doprasżał ſię o przeczytanie swego dodatku do proiektu.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney, dopełniaiąc żądanie Kolegow, zalecił Jmć Panu Sekretarzowi, czytanie wſzyſtkich przydatkow. Po ktorych przeczytaniu były rożne pro et contra głosy, iakoto Jmć Pana Zalewſkiego Poſła Trockiego, JP. Oſtrowſkiego Kaſztelna Czerskiego Jmć X. Naruſzewicza Biſkupa Smoleńſkiego, ktory w obſzerney i długiey mowie ſwoiey dowiodł od początku ieſzcze za Xiążąt udzielnych panowania, iż Duchowieńſtwo dobra sobie nadane prawem Ziemſkim miało, explikował, że toż Duchowieńſtwo iako nigdy nieoddaliło ſię od ratunku Oyczyzny tak i teraz ofiarę swoię ſkładaią ile może &c.

Po ſkończonym głoſie Jmć Pan Kraſiński Poseł Podolſki wnioſł, że ieżeli Duchowieńſtwo przyimie opłatę subſidj charitativi więc dosyć będzie gdy da 15. procent od ſta i o takową uprasżał propozycyą czyli maią płacić od ſta 15. lub 20. Toż ſamo potwierdził Jmć Pan Moſzyński Poseł Bracławſki.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney, na żądanie wielu uformował wſpomnioną propozycyą czyli 15. lub 20. od ſta płacić maią. Agdy na to niebyło zgody, Jmć Pan Zieleński

Poseł Nurski rzekł, że na takową propozycyą zezwolić nie może, lecz ażeby między 20. i 30. procentem było turnowanie.

Jmć Pan Swiętosławski Poseł Wołyński, w mowie swoiey obszernie mianey z pisma Swiętego dowodził, iak dobra od Duchownych posiadane maią bydź używane osobliwie na fundamencie Kanonow ktore resztuiący dochod od swey potrzeby na ubogich obracać każą, teraz zaś Rzeplita w nayuboższym Stanie zostaiąca nayblizszą iest tychże dochodow.

A gdy zasiaduiący Jchmć Xięża Biskupi w Senacie większość zdania Seymuiących widzieli, iż od 20. procentu nie odstąpią, przeto niechcąc czasu wycieńczać ani się pod większość głosu poddawać, zezwolili na tenże 20. procent i opłacenie subsidii charitativi ktore zdanie swoie Jmć Panu Marszałkowi Konfederacyi Koronney powierzyli, a tenże natychmiast donioss Skonfederowanym Stanom i zapytał się po trzy razy czyli iest zgoda na te ofiarę 20. procent od sta przez Duchowieństwo czyniona. Na co iednomyślna nastąpiła zgoda.

Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronnego folwował Sessyą na zaiutrz na godzinę 10. rano

SESSYA LXXVII.

Dnia 17. Marca we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Imć P. Marszałka Seymowego i Konfed: Koron: Imć Pan Kaſztelan Biecki w zabranym głoſie wyraził, że bronić ſwoiey własności, każdego miłoſc pociąga, lecz ta częſtokroć bywa zawodna. Jeſt zaś iedna własność, ktora naywięcey każdemu bywa obroną, to ieſt, cnoty zdobiące stan ludzki, w ktorych Duchowieńſtwo Polſkie dosyć nam dało dowodu na dniu wczorayszym iak ſię dyſtyngwuie, należy tedy nam teraz nie dać ſię upadlać w ich naśladowaniu, gdy przyſtąpiemy do Ziemſkich podatkow &c. Nareszcie podał do laſki przydatek do tegoż proiektu.

Jmć P. Marſzałek Seymowy oświadczył, że lubo na dniu wczorayszyszym, co do proiektu od Duchowieńſtwa wypłacać maiącego ieſt liczba udeterminowana iednak iſtota ſłow nie ieſt zupełnie ułożona, a przeto Jmć Pan Sekretarz tenże proiekt przeczyta, ktòry natychmiaſt przeczytał, po przeczytaniu Jmć Pan Chełmſki radził, ażeby dołożyć te ſłowa, ażeby ze wſzelkich dobr i dochodow Duchownych procent 20. był opłacony.

Xiąże Jmć Biſkup Wileńſki na ten wniosek odpowiedział, że Duchowieńſtwo zawſze okazuiąc ſwoią powolność pozwoliło iuż na podatek, ktory wczoray ogłoſzony iednomyślnością, lecz zadziwia mnie mocno aby miało bydź umie-

ſzczone to ſłowo od wszelkich dochodow, gdyż tym wyrazem można będzie żądać, ażeby i od iałmużnow i ofiar dobrowolnych ubodzy Plebani opłacali ſię takowe ſtanowić Prawo byłoby naywiększe czynić na Duchownych obarczenie. A przeto na podatek tego ſłowa wſzelkich niepozwalam.

Jmć Xiądz Biſkup Poznań: łączył zdanie ſwoie z poprzedzaiącym Xięcia Imci Biſkupa Wileńſkiego, że wielkim byłoby pokrzywdzeniem, gdyby ten wyraz , od dochodow wſzelkich,, miał ſię utrzymać. Albowiem czy można ażeby od wyderkaſſowych Summ od ktorych procent tylko po puł czwarta placony, i ten często w wielu mieyscach niewypłacany , nie biorąc z nich dochodu, corocznie opłacać ſię. A iako wielu gorliwych ſłyſzałem Poſłow, za ubogiemi Duchownemi obſtaiących, tak ośmielam ſię upraſzać Jmć Pana Chełmſkiego, ażeby od ſwego wnioſku raczył odſtąpić.

Jmć Pan Kochanowſki Poſeł Sandomirſki wnioſł, ażeby luſtracya do dobr Duchownych tak iak do Królewſkich i do Ziemſkich była wyznaczona w ktorey okoliczności podał ſwoy przydatek.

Jmć Pan Chełmſki rzekł, że prawo ſtanęło na Staroſtow, ażeby 5o. procentu opłacali, od ktorego zadziwiłoby nas gdyby ſię teraz chcieli excypować, podobnież na dniu wczorayszym na wſzelkie dochody Duchowne ſtanęła ugoda, dla czego dziś od tego chcą ſię uſuwać, i łatwiey żeby dobra nadawcze z nadawczemi, ktore darmo poſiadaią iednemu prawu podlegały nie rownaiąc ich z dobrami ziemſkiemi, ktore za własne pieniądze są kupowane i ſłyszałem na dniu wczorayſzym Jmć Pana Mierzeiewſkiego Poſła Podolſkie-

go oddany przydatek w ktorym do dziewięciu Milionow znayduie się wynaleziony fundusz z Dobr Duchownych odpadłych, w Kordon szczegulnie, upraszać mi przychodzi J. O J W. Ichmć Xięży Biskupow, ażeby chcieli podać tych Regestr, takowe źrzodło powiększy dochody na pomnożenie Woyska. Ale że nawet znayduią się takowe summy, o ktorych sami Ichmć Xięża Biskupi może nie wiedzą. Czyż nie iest przyzwoicie ażeby dochody iako właściwe były Rzeplitey powrocone. A przeto tenże przydatek popierać nie omieszkiwam

Tu znowu Jmć Pan Marszałek Seymowy zalecił Jmć Panu Sekretarzowi czytanie proiektu wspomnionego, lecz po przeczytaniu Xżę Imć Czetwertyński przymowił się, że nienależy pociągać do tak wielkiey opłaty ubogie Klasztory, i owszem wcale uwolnić ie od tego, w ktorey okoliczności oddał swoy przydatek do laski.

Jmć Pan Podlaski Kuczyński rekomendował J. K. Mci na Biskupstwo Krakowskie J. W. J. Xdza Turskiego Biskupa Łuckiego, a na Biskupstwo Łuckie Imć Xdza Sekretarza Sołtyka.

Jmć Pan Szymanowski Poseł Sochaczewski podał proiekt, ażeby za wniesieniem prozby J. K. Mci do Oyca Swiętego wyiednane było breve do składania tu na ręce Nuncyusza Sakry, od ktorego opłata tak wielka ażeby nie była.

Jmć Pan Sieradzki Tymowski ubolewaiąc nad stratą czasu upraszał Imć Pana Marszałka, ażeby raczył zapytać się o zgodę na uchwalone iuż prawo szczegolnie o słowo iedno spor utrzymuiące, ażeby Ichmć Xięża Biskupi iuż niechcieli więcey czynić trudności.

A gdy tak Ichmć Xięża Biskupi Kiiowski, Łu-

cki, Wileński niechcieli odstąpić tego, ażeby umieszczone było słowo wszelkich. Jmć Pan Szymanowski Poseł Czerski odezwał się, że więcey iest Oratorow iak gorliwych dla Woyska Obrońcow, żądał więc ażeby Turnum było w tey materyi, i dla prędszey decyzyi.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski radził dołożyć, że „od wszelkich dochodow stałych i pewnych„ na takowy wyraz Jchmć Xięża Biskupi pozwolili, i Jmć Pan Marszałek z tym przydatkiem zalecił Jmć Panu Sekretarzowi czytanie wspomnionego projektu, po czym trzy razy zapytawszy się o zgodę, iednomyślnie zezwolili.

Jmć Pan Marszałek Seymowy zalecił dalsze czytanie Projektu Jmć Panu Sekretarzowi; po przeczytaniu zabrał głos Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski utrzymuiąc, że iuż na cały tenże Projekt, iako ofiarę od Duchowieństwa złożoną powinnaby iednomyślna nastąpić zgoda.

Jmć Pan Zalewski Poseł Trocki wyraził, że na ten warunek nie może pozwolić abyśmy zamiast podatkow czynili tylko obietnice, na ten czas dopiero przydatnym będzie, gdy się obaczemy że iuż mamy ustanowiony dochod. Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski rzekł, że w tym warunku nie oto chodzi, aby nie dali, lecz ażeby napotym z Ziemiańskiemi podatkami porownani byli.

Jmć Pan Marszałek chcąc przyśpieszyć dokończenie tey materyi zalecił czytanie wszystkich przydatkow, Jmć Panu Sekretarzowi, po czym Jmć Pan Kanclerz Koronny wzabranym głosie wyraził przystąpienie do czytania wiadomości, od Posłow ze Dworow zagranicznych ato semotis arbitris. Po przeczytaniu onychże Sessya folwowana na Czwartek na godzinę 10. rano.

SES.

SESSYA LXXVIII.

Dnia 19. Marca we Czwartek.

PO zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Jmć Pan Sekretarz przeczytał kontynuacyą proiektu o Duchowieństwie. Po czym zabrał głos Xiąże Jmć Prymas w ktorym wyexplikował względem spadu dochodow od Duchowieństwa w Xięstwie Gallicyi i o uczynioney konwencyi z którey naznaczona Summa czterykroć stotysięcy odebrana i ulokowana iest na dobrach Jmć Pana Prota Potockiego, a ztey fundusze są wsparte to iest na reperacyą zruinowania Akademii Krakowskiey i kupienie domu od Xięży Karmelitow dla uczących się w teyże Akademii Chirurgii &c. wspomniał daley o pozostałych ieszcze Summach około dwoch milionow, które Rzeplita ma moc do windykowania i oneż podług woli swoiey rozrządzenia &c.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski przymowił się względem skasowanego Klasztoru Panien Karmelitek, ktòrych posagi na dobrach lokowane, zapytać się należy, kto ie wręku swoich trzyma. Mowił także przypominaiąc swoy dodatek względem deputacyi do Jchmć XX. Biskupow o porozumienie się i zainformowanie o wszelkich zaległych dochodach w zakordonowanym Kraiu.

Przymawiali się niektorzy Posłowie za ubogie-

mi Klaſztorami i Plebanami, ażeby z ziemſkim tylko podatkiem porownane byli.

Jmć Pan Zakrzewſki Staroſta Radzieiowſki Poſeł Brzeſki Kuiawſki przymowił ſię za Klaſztorami Xięży Piarow, którzy bardzo ſzczupłe maią fundufze a obowiązek ſwoy w uczeniu i edukowaiu młodzieży pilnie dopełniaią; przeto ażeby od podatku 20. procentowego, byli uwolnieni.

Jmć Pan Potocki Poſeł Lubelſki przymowił ſię za ubogiemi Plebanami, że uciążaiąc onychże nie wiele Rzeplita do Skarbu użytku przyniefie, i że Plebana mimo dopełnienia obowiązkow sam honor wiąże, ażeby miał przyzwoite Stanowi swemu życie, przeto radził, ażeby niemaiący dwoch tyſięcy dochodow z dobrami ziemſkiemi w podatkowaniu byli porownani.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał wspomniony proiekt z poprawą, że Plebani nie maiący dochodow iak dwa tyſiące, podatkom tylko ziemſkim podlegać będą. O co Jmć Pan Marſzałek Seymowy zapytał ſię po trzy razy czyli ieſt zgoda. A nato iednomyślnie wſzyscy zgodzili ſię.

Czytał potym daley Jmć Pan Sekretarz kontynuacyą tegoż proiektu, to ieſt: Zakony zatrudniaiące ſię edukacyą Młodzieży, iż podobnież podatek tylko dobr ziemſkich opłacać maią.

Jmć Pan Matuſzewicz Poſeł Brzeſki Litewſki wnioſł, że gdy pozwolenie będzie ogolne dla Zakonow dawania edukacyi młodzieży, może ſię wielu dla uniknienia podatkow namnożyć, a zdatnych do tego ludzi mieć może nie będą.

Jmć Pan Potocki Poſeł Lubelſki osądził to zdanie za sprawiedliwe, dał swoy dodatek z oſtrzeżeniem, iż chcące Zakony zatrudniać ſię

edukacyią maią się referować do Kommissyi edukacyiney i dopiero od niey na to pozwolenie wyiednać.

Jmć Pan Kasztelan Rogoziński wniosł za Jmć Xiędzem Opatem Trzemeszyńskim ktory na dwunastu alumnow swym kosztem szkoły wystawił, i szpital na 30. ubogich, ażeby od tegoż podatku był uwolniony. Na to Jmć Pan Marszałek odpowiedział, że za osobnym proiektem ta rzecz będzie udecydowana, a gdy długi czas interlocutorie tak za ubogiemi Zakonami iako i za edukuiącemi trwały spory, Jmć Pan Niemcewicz Poseł Inflantski wniosł, ażeby w edukacyi naymocniey wbiiali w pamięć, iż strata czasu iest droga a osobliwie w obradach publicznych. Po czym na tenże punkt Jmć Pan Marszałek Seymowy za potroynym zapytaniem się o zgodę iednomyślne zezwolenie otrzymał i Sessya solwowana na zaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXIX.

Dnia 20. Marca w Piątek.

PO przyściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu, i zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Jmć Pan Sekretarz przystąpił do czytania kontynuacyi proiektu to iest względem Seminariow do edukacyi Kapłanow Swieckich ustanowionych, tudzież szpitalow na podrzutki, i dla chorych iakoto Xię-

ży Bonifratrow i Panien Miłosiernych &c. uwalniaiąc wspomnione zgromadzenia od podatku teraz ustanowionego.

Po przeczytaniu tegoż proiektu Jmć Xiądz Biskup Kiiowski przymowił się, ażeby Jchmć XX. Wikaryusze ktorzy bardzo szczupły maią dochod a bez nich parafii obeyść się nie mogą, iako to i w iego dyecezyi wiele iest takich mieyść w ktorych wspomniony Wikaryusz ledwie 100. kilkadziesiąt Zł. ma do Roku i z tych przyzwoicie utrzymać się nie może. Przeto żądał, ażeby od podatku byli wolni.

Xiążę Jmć Czetwertyński Kasztelan Czernichowski uprasza, ażeby przydatek iego i ostrzeżenie przy początku tegoż proiektu uczynione względem ubogich Klasztorow, które z samych prowizyi żyią a nie maią dochodu wiecey na dwa tysiące podobnież od tego podatku byli uwolnieni. Na taki wniosek wielu Jchmć Panow Posłow pozwolić niechcieli.

Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski potwierdził za sprawiedliwy wniosek Xięcia Jmci Kasztelana Czernichowskiego. A Jmć Pan Gutakowski Starosta Kapinowski dawnieysze ostrzeżenie swoie przypomniał, ażeby Zakony prożniuiące miały wyznaczone iakowe rękodzieła ktoremiby się zatrudniały.

Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Litewski ubolewał nad stratą czasu w tak małey materyi, a wielkiey wagi ustanowienie podatkow ziemskich, Etatu Woyska i inne w odwłoki idą, za czym uprasza Jmci Pana Marszałka o zapytanie się zgody na przeczytany proiekt.

Po przeczytaniu powtornie przez Jmć P. Sekretarza wspomnionego proiektu Jmć Pan Marszałek

Seymowy po trzy razy zapytał się o zgodę, na co lubo Xiążę Jmć Kasztelan Czernichowski nie chciał pozwolić dopoki iego wniosek nie będzie umieszczony; atoli widząc większość głosu zgadzaiących się, musiał odstąpić, i iednomyślna nastąpiła zgoda. Czytał potym dalszą kontynuacyą tegoż proiektu Jmć Pan Sekretarz, to iest względem ułożenia przez Ichmć Xięży Biskupow każdey Dyecezyi subsidii charitativi, ażeby nie było z uciążeniem Plebanow ubogich, ktore to subsidium odtąd do Skarbu Koron; w Koronie, a Litewskiego w Litwie wypłacać maią, na co lubo nieco były niezgadzaiące się zdania, iednak w krotce odmienione zostały zezwalaiąc iednomyślnie na tenże punkt.

Przystąpił potym Jmć Pan Sekretarz do czytania dalszego, to iest, przydatku przez Jmć Pana Mierzeiewskiego Posła Podolskiego oddanego względem summ czterykroć sto tysięcy zł: z Kordonu Cesarskiego przez Konwencyą wypłaconych tudzież innych tamże zaległych &c. Po przeczytaniu onegoż i przymowieniu się do tegoż przydatku przez Jmć Pana Mierzeiewskiego, Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: radził, ażeby przez te dwa dni Sobotę i Niedziele Ichmć deputowani do Konstytucyi wraz z nami Marszałkami u Xiążęcia Jmci Prymasa na Konferencyi z Kollegium Episcopale złożoney o wspomnionych Kapitałach ułożyli się; po czym in ordine tegoż Jmć Xiądz Pod-Kanclerzy Koron: folwował Seffyą na Poniedziałek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXX.

Dnia 23. Marca w Poniedziałek

JMć Pan Marszałek Seymowy i Konfed: Koron: w zagaieniu swoim wyraził względem Summ i dochodow z Dobr Duchownych zaiętych konwencyą, w ktorey okoliczności z zlecenia J. K. Mci i Stanow Zgromadzonych na ostatniey Sessyi na Konferencyi Xięcia Jmci Prymasa mianey z Jchmć Xięży Biskupami, iż z doniesienia onychże uwiadomić przedsięwziął, że Kapituła Łucka utraciła za Kordon do sto tysięcy. Imć Xiądz Biskup Łucki, na utrzymanie Seminarium ofiaruie 50,000. a długie 50,000. tysięcy przydania Stanow Rzeplitey dopraszа się. Podobnież Imć Xiądz Biskup Kiiowski, Imć Xiądz Biskup Chełmski za swemi Seminariami ubogiemi dopraszali się, ażeby z tychże pozostałych Summ po 50,000. mogli pozyskać od Rzeczypospolitey wsparcie, rownie i Biskupstwo Kamienieckie, które przez zakordonowanie znaczną poniosło stratę, w którey to okoliczności ułożony Proiekt zalecił Jmć Panu Sekretarzowi przeczytać.

Jmć Sekretarz przeczytał wspomniony Proiekt, tak względem Summy 400. sto tysięcy przez Konwencyą od Cesarza Jmci wypłaconey i na fundusz Akademii Krakowskiey użytey, oraz Szpitalu S. Łazarza w Krakowie, tudzież względem Summ zaległych.

Po przeczytaniu tego Proiektu Imć Pan Jezier-

ſki Kasztelan Łukowſki w zabranym głoſie nayprzod chęć J. O. Xięcia Jmci Prymasa okazaną na utrzymanie Akademii Krakowſkiey pochwalił, że do znacznego okoliczności ſtopnia przyſzła. Rzekł daley że Akademia Krakowſka ieżeli utraciła 70. tyſięcy przez zakordonowanie, lecz więcey zyſkała nad 400, ſto tyſięcy zł: więc radził ażeby ta Summa na Skarb była odebrana, a trzy Klasztory po Jezuickie w Krakowie były na użytek Akademii przedane. Także gdy iest 54. Opactw możnaby beſpiecznie dwa Opactwa dla Akademii poświęcić i oddać. Przypomniał Xięſtwo Siewierſkie, które żadnego Podatku ani od ſtępla Papieru nie opłaca &c.

Jmć Pan Chełmſki w zabranym głoſie dowodnie explikował względem funduszu odpadłych Dóbr Duchownych w kordon. Rzekł daley 46. Miłionow potrzeba na Woyſko, a zkądże czerpać będziemy tak znaczną Summę, kiedy Starościowie uchylili ſię od podatku, naturalnie Duchowni po ludzku, a Ziemianie ſprawiedliwie uchylać ſię zechcą, i ſkończy ſię na tym, że Woyſka mieć nie będziemy. Do zapału chęci Woyſka, potrzebny iest zapał umyſłu ustanowienia funduszu na niego &c. Na koniec radził, ażeby przyſtąpić ad Turnum tey propozycyi, czyli Summy zakordonowane odpadłe do Rzpliey należące, maią poyść na podatek Woyſka lub nie?

Jmć Pan Jezierſki Kasztelan Łukowſki obſtawał przy Projekcie Jmć Pana Mierzeiewſkiego Posła Podolſkiego podobnież popierał Jmć Pan Chełmſki tenże Projekt. Xiążę Adam Czartoryſki Poseł Lubelſki rzekł: że rozrządzenie ſumm cztery kroć ſto tyſięcy przez Xięcia Prymasa iest chwalebne, tu zaś ſtrata czasu prożna na ſporach, raczey na-

żeby iak nayprędzey przyſtąpić do podatkow Ziemſkich, a dopiero okaże ſię dowod prawdziwego Patryotyzmu.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał powtornie wspomniony Proiekt, lecz iedni żądali Turnum, inni ażeby uchyłi wzmiankę o ſummie przez Konwencyą wypłaconey cztery kroć ſto tyſięcy, a na reſzte dochodow zakordonowanych na Skarb aby były odebrane pozwalali; inni excepcye względem niektorych Plebanii czynili. A gdy na ſamych ſporach i do ugodzenia nie przychodziło, Król Jmć zaproſiwszy Miniſterium do ſiebie przez Jmć Xiędza Pod-Kanclerzego Koron: ſolwował Seſſyą na dzień iutrzeyszy na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXI.

Dnia 24. Marca we Wtorek.

Po zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Seymowego i Konted: Koron: Jmć Pan Sekretarz przyſtąpił do czytania Proiektu na dniu wczorayszym rozpoczętego, po ktorego przeczytaniu Jmć Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowſki w zabranym głoſie w krotkosci ſłow explikował: że zatrudniać tego Proiektu ſtrach z prywatą wſtrzymuie, ktorą okoliczność chyba przez Turnum podług propozycyi na dniu wczorayszym od Jmć Pana Chełmſkiego podaney załatwić będzie można.

Jmć

Jmć Xiądz Biſkup Kiiowſki tłomaczył ſię, że iako wczaſie podatku na Duchowieńſtwo ſtanowionego nie uſuwali ſię od tey ofiary, tak gdzie ſprawiedliwość zachodzi ſpodziewaią ſię, iż Nayiaśnieysza Rzeczpospolita, na pokrzywdzone Dyecezye przez odpadłe Dobra w kordon mieć będzie względy.

Jmć Pan Kaliſki wnioſł, ażeby przydatek iego niepociągaiąc pod te prawo Proboſtwa, Prebendye, i wikarye w Polſzcze będące, umieſzczony był.

Jmć Pan Sekretarz z tymże przydatkiem, przeczytał wspomniony proiekt względem Summ i dobr odpadłych za Kordon, a przez Konwencyą z Cesarzem Jmcią w Roku 1773. Rzeczypospolitey uſtąpionych i R. 1776. do rozrządzenia Xięciu Jmci Prymasowi pozwolonych, iż te na Skarb Rzeplitey dla Woyſka maią bydź odebrane nie podciągaiąc pod te prawo Proboſtw, Prebendow, i Altaryow, w Polſzcze będących.

Po przeczytaniu proiektu z przydatkiem Jmć Pan Chełmſki nie chciał na to pozwolić, Jmć X. Biſkup Smoleńſki wzbranym głoſie dowiodł obſzernie hyſtoryą nadania wſi Koscielney zwaney beneficium ktore do Opactwa Tynieckiego Kollacyi należało i przez czas długi Xięża Benedyktyni w tymże Proboſtwie curam animarum utrzymywali, dopiero po odebranym zakordonowaniu do kollacyi J. K. Mci podpadło i te Jmć Xiądz Sierakowſki in vim zaſług od Nayiaśniezego Pana pożyſkał, sądził więc iż ani przywileie J. K. Mci ani zaſługi tak zacnego męża nie powinny podpadać odmianie.

Podobneyże mysli i zdania Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey, Jmć

pan Kaliſki, i Łomzieńſki utrzymywali, za Jmć Xiędzem Sierakowſkim, lecz gdy nato wielu Poſłow zezwolić niechcieli, Jmć Pan Suchorzewſki Poſeł Kaliſki, ponowił wczorayſze ſwoie oświadczenia, że ieżeliby nad temi ſzczegułami drugi dzień nadaremnie przepędzali, które dla Rzeczypospolitey dodalſzego poſtępowania Materyi podatkow są zawałą, obawać ſię trzeba, ażebyśmy na wſtyd całey Europy nieprzyſzli, gdy na Woyſko uchwalone podatki nie uſtanowiemy, a zatym o propozycyą ad turnum uprałzał, czyli ma bydź z przydatkiem lub bez przydatku.

Gdy potym bardzo długie trwały spory żądaiących iednych przydatkow, drugich nie pozwalaiących, po kilkakrotnym czytaniu wspomnionego proiektu, gdy iednomyślność niebyła, Jmć Pan Marſzałak Seymowy przedſiewziął formować propozycyą ad turnum przed którą Jm Pan Zalewſki Poſeł Trocki przymowił ſię interlocutione, że pokilkakrotnym czytaniu gdy porozumiał tenże proiekt i przeciw niemu ſpory, zdaiemu ſię tym ſrodkiem załatwić, ażeby odłożywſzy na dalſzy czas decyzyą Summy Xiążęciu Jmć Prymasowi do rozrządzenia daney, oraz żądania Xięży Biſkupow, iż w samym ogulnym rozumieniu dobr i Summ przez konwencyą należących, uſtanowić teraz prawo z przydatkiem, Jmć Pana Kaliſkiego względem zabeſpieczenia Proboſtw, Prebend i Alataryow na mocy erekcyi i fundułzow w Polſzcze zoſtaiących.

Na takowy wniosek wſzyscy zezwolili, i Jmć Pan Marſzałek Seymowy oświadczył, iż cały proiekt idzie wdelatę ſzczególnie pierwſzy punkt za osobny proiekt podług zdania Jmć Pana Tro-

ckiego przepisać każe ktoryby natychmiast przepisany i przez Jmć Pana Sekretarza przeczytany, po potroynym zapytaniu się przez Jmć Pana Marszałka czyli iest zgoda na niego iednomyślnie wszyscy zgodzili się. Poczym Jmć X. Podkanclerzy Koronny folwował Sessyą na Czwartek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXII.

Dnia 26. Marca we Czwartek.

JMć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney wzgaieniu swoim wyraził, że gdy iuż ustaiemy wstopniu wktorym się Oyczyznie wywiązywać należy, ieżeli uprzedzeni, iesteśmy od Starostw i Duchowieństwa, wuczynioney ofierze podatkow, to uprzedzić się niedamy wchęci iednomyślney złożenia zdobr ziemskich zasilenia na utrzymanie stotysięcznego uchwalonego Woyska, do ktorego celu przybliżaiąc się dokontynuacyi rozpoczętego proiektu Jmć Pana Sandomirskiego opodatkach ziemskich. Jmć Pan Sekretarz przystąpił do czytania.

Wtym zabrał głos Jmć Pan Kasztelan Biecki wktorym usilnie domagał się, ażeby nim się przystąpi dopodatkow ziemskich wprzod wrociwszy do artykułu 17. Kommissyi Woyskowey, potrzebne dla bespieczeństwa, Obywatelow całego Państwa zabiegaiąc wszelkim uciążliwościom Woyskowym ustanowione były sądy Cywilno-Woyskowe, wktorey materyi upraszał Jmć Pa-

na Marszałka Seymowego, ażeby natychmast ten wniosek iego sprawiedliwy ieżeli nie będzie iednomyślney nato zgody, per turnum i formowanie propozycyi takowey, czyli w przod podatki ziemskie, czyli sądy Cywilno-Woyskowe decydować się maią, był ułatwiony.

Na takowy wniosek iednomyślnie wszyscy nie pozwalali, lecz o przystąpienie do czytania proiektu o podatkach deprazali się.

Dany był potym głos Jmć Panu Bierzyńskiemu Posłowi Kiiowskiemu, który donioss zgromadzonym Stanom, o ułożonym w Zytomierzu liście i podpisanym przez Senatora i Urzędników, oraz Obywatelow Woiewodztwa Kiiowskiego 56. i tegoż listu do JW. Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney przesłanego, oprzeczytanie przez Jmć Pana Sekretarza deprazał się, który natychmiast przeczytał, zawieraiący wsobie zażalenie, wraz z prożbą złączone, od Nayiaśnieyszych Stanow Rzeczypospolitey, ażeby nie odwłocznie raczyły przychylić się do dania Woyskowey pomocy przeciw szerzącym się buntom Chłopskim, które gdy wpoczątkach niebędą uśmierzone, nietylko toż Woiewodzstwo Kiiowskie, lecz i inne w sąsiedztwie znayduiące się stanią się ofiarą, i łupem zbuntowanego pospolstwa. Po przeczytanym tym liście, wspomniony Jmć Pan Bierzyński, kończąc swoy głos uprazał imieniem tegoż Woiewodzstwa, ażeby Stany zgromadzone iak nayprędzey posiłki Woyskowe tamże wysłać raczyły, gdyż przymuszeni będą opuszczać maiątki swoie ocalaiąc życie, przez co iak wielka Rzeczypospolitey bydź może szkoda, każdy osądzić może.

Jmć Pan Marszałek Seymowy i Konfed: Koron: odpowiedział na żądanie Jmć Pana Kiiowskiego, iż iak tylko odebrał wspomniony list, tak zaraz zniosszy się z Kommissyą Woyskową, ponowił zdane sobie zlecenie dawney od zgromadzonych Stanow, ażeby taż Kommissya wysłała tamże posiłki Woyskowe; ma honor donieść, iz swoy skutek wzięło, gdy po wydanych Ordynansach dwa Pułki z Litwy, ieden Jmć Pana Bielaka, drugi Jmć Pana Byszewskiego, iuż z mieysc swoich ruszyli i w aktualnym są marszu ku Ukrainie; także Pułk z Wielkiey-Polski Jmć Pana Byszewskiego tamże wymaszerował, donioss także Jmć Pan Marszałek Seymowy, iż na podobne żądanie Obywatelow Woiewodztwa Wołyńskiego od Kommissyi porządkowey Prześwietna Kommissya wydała Ordynanse do wykomenderowania z Kamieńca Podolskiego i z Dubna konsystuiących niektorych Regimentow na zabespieczenie tegoż Woiewodztwa, wspomniał oraz o Raporcie od Jmć Pana Generała Artylleryi Koronney, iż w tym czasie żadnych nowych buntow widzieć się nie dało na Ukrainie. Jmć Pan Kasztelan Rypiński przymowił się, ażeby przed podatkiem Ziemiańskim wprzod ieszcze na Kawalerow Maltańskich był uchwalony. Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: odpowiedział, że nie iest tu teraz mieysce, bardziey przy Duchownych podatkach należało się to ostrzeżenie uczynić, w tym zalecił Jmć Panu Sekretarzowi czytanie Proiektu o podatkach Ziemskich.

Jmć Pan Kasztelan Biecki na czytanie onegoż nie pozwalał; Jmć Pan Małachowski Poseł Sandomirski przymowił się za swoim Proiektem, że ten rozpoczęty nie może bydź porzucony, gdyż-

by to było oczywiſtym zgwałceniem Prawa Roku 1768. a przeto o czytanie onegoż dopraſzał ſię. Jmć Pan Kasztelan Biecki obſtawał przy ſwoim wnioſku i upraſzał o Turnum.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: w zabranym głoſie wyraził, że dosyć nieſzczęśliwościami rożnemi obarczeni ieſteśmy, ieszcze dziś chcą gwałtem od zyſku ſławy nas oddzielać, gdy ſię iuż zbliżamy do tey miley pory od ktorey uſzczęśliwienie całego Narodu zawiſło, iuż tu widzę pogłoſka Zagranicznych poteneyi ſprawdzać ſię zdaie, że gdy przyidzie do podatku Ziemſkiego chęć Patryotyzmu początkowa oſtygnie i zgaśnie, nie uznaię tu potrzeby złożenia Sądow Cywilno Woyſkowych, bo chcemy ſądzić, a nie mamy kogo, wiem że dawne prawa nie są znieſione, ieſt Kommiſſya Woyſkowa, a tym bardziey że ieſt ieszcze Seym, gdzie prędko każdy ſprawiedliwość może znaleść, były i dawniey ſądy i Cywilno Woyſkowe, były Regeſtra, ale nie ieſt tak zły Polak aby było kogo ſądzić. Okazali gorliwość ſwoią Staroſtowie i Duchowni, niech teraz okaże każdy Obywatel iak ieſt czuły i gorliwy Patryota dla ſwoiey Oyczyzny względem wnieſienia Jmć Pana Kasztelana o Kawalerach Maltańſkich nie ieſt tu teraz mieysce, lecz trzeba nam trwałych i znacznieyſzych Ziemſkich podatkow, a dopiero potym wszelkie źrzodła, które tylko podadzą ſię do pomnożenia Skarbu czerpać będzie można. Przyidzie Etat, znaydzie ſwoie mieysce zabeśpieczenia dla Obywatela od Woyſkowych, nie chcemy teraz od tak zbawiennego oddalać ſię momentu, i o czytanie Proiektu podatkow Ziemſkich dopraszam ſię.

Jmć Pan Sekretarz zaczął czytać wspomniony

Proiekt, lecz Imć Pan Kasztelan Biecki nie pozwalał, na ktorą kontradykcyą Imć Pan Potocki Poseł Lubelſki odpowiedział, że byłoby to naywiększą ochydą dla każdego Obywatela, ktoryby w tym momencie gdzie przychodzi naywiększy okazać powod gorliwości i Patryotyzmu iść wſtecz zdaniem ſwoim, niepozwalaiąc na podatki Ziemſkie; mogł takowy ſtanąć w początku tego Proiektu z oppozycyą, ale gdy iuż uchwalone są z tegoż Proiektu podatki na Staroſtow i Duchowieńſtwo, izaliż godziwa rzecz ieſt, ażeby tych obarczywszy podatkami, ſamym ſię teraz uchylać? Niech ta nieſława na ſamych nieprzyiacioł pada Oyczyzny, kto dobrze życzący, tego nigdy żądać nie będzie, upraszał więc Imć Pana Marszałka Seymowego do przyſtąpienia do rozpoczętey materyi.

A gdy Imć Pan Kasztelan Biecki długo trwaiąc przy ſwoim wnioſku żądaiąc Turnum, Król Imć zaproſił go do Tronu, i tam ſłownie upraszał tegoż Imć Pana Kasztelana Bieckiego, ażeby gdy iednomyślna Izby zgoda na Proiekt podatkowy i on raczył ſwego wnioſku odſtąpić, zapewniaiąc, że po ſkończonym tymże Proiekcie do uſtanowienia Sądow Cywilnych przyſtąpią, na ktore żądanie J. K. Mci, Imć Pan Kasztelan uczynił oświadczenie odſtępuiąc ſwego wnioſku, ile zapewnionym będąc, że po ſkończonym tym Proiekcie Sądy Cywilno Woyſkowe będą uſtanowione.

Imć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał ten Proiekt Imć Pana Sandomirſkiego ſtanowiący 10. procent od ſta z dochodow wszelkich dobr Ziemſkich na utrzymanie Woyſka.

Imć Pan Matuszewicz Brzeſki Lit: przymowił ſię, że ſię bynaymniey nie przeciwi temu Proie-

ktowi, i chętnie na niego zezwala ſzczegolnie odmieniaiąc ſłowa onegoż okazuiące wolność Szlachetną, podał w innych wyrazach tenże Proiekt daiąc mu naypierw tytuł: Ofiara wieczyſta Stanu Rycerſkiego Oboyga Narodow na Woyſko; daley wyraził, że widząc tyle nieſzczęśliwościami obciążoną Oyczyznę własną przekładaiąc miłość dobra publicznego nad ſwoie maiątki, chętnie dla ratunku teyże Oyczyzny, ofiaruie wieczyście z dochodow pewnych i ſtałych ſwych Ziemſkich 10. procent od ſta, a to na Woyſko zabeſpieczaiąc maiątki Szlacheckie

Po przeczytaniu tego Proiektu Jmć Pan Marſzałek Seymowy i Koniecl: Koron: po trzy razy zapytał ſię, czyli ieſt na niego zgoda, na ktory iednomyślnie wſzyscy i z ukontentowaniem wſzyſcy zezwolili. A tu Jmć Pan Marſzałek Seymowy w zabranym głoſie rzekł: nim wſzągnę rękę do podpisu wyroku Przeswietnych Stanow naypierwszym dla mnie ieſt obowiązkiem z głębokim uſzanowaniem złożyć u Tronu W. K. Mci powinszowanie, że w przeciągu 25, letniego panowania, przyszedł ten moment szczęśliwy, w ktorym ſława całego Narodu iaśnieć zaczyna, gdy na utrzymanie ſwey powagi ustanowione Woyſko ſto tyſiączne dziś pozyſkało ſkutek iego potwierdzenia przez zaſiłki uchwalone; nie mniey i wam winſzować należy Zgromadzone Stany, że duch iednomyślności zgodnie, iednomyślnie z ukontentowaniem w tey uchwale ofiary wieczyſtey na wasze maiątki uczyniony okazuiąc gorliwość Patryotyczną w przytomności publiczney, ieſt potwierdzony; niech i mnie cząſtkę tey ſławy wiekopomney utrzymuiącemu na dopełnienie

wewnę-

wewnętrznego ukontentowania wolno będzie zasilić się dobroczynney W. K. Mci ręki ucałowaniem. Poczym Jchmć Panowie Marszałkowie Konfederacyi Oboyga Narodow przystąpili do pocałowania ręki J. K. Mci, oraz Jchmć Xięża Biskupi, Senatorowie, wraz z Ministrami. A tu Król Jmć potwierdzaiąc wewnętrzne ukontentowanie swoie miał mowę w następuiący sposob.

Jeżeli z rozrzewnienia wyrywały mi się słowa, wtedy gdy Prześwietne zgromadzone Stany, uchwaliły stotysięczne Woysko, któreby wyrownywało sławie przyzwoitey tego Narodu. To wdniu dzisieyszym z tym większą radością i uczuciem mowić mi do was przychodzi, gdy przyszedł moment szczęśliwy, w którym iednomyślna na utrzymanie tegoż Woyska przez ufundowane zdobr waszych ziemańskich dochody nastąpiła zgoda. Od lat 25. włożoną mi na głowę od was Koronę, gdy mogę mowić, iż dotąd ciernistemi miałem przestaną kolcami przez zdarzaiące się nieszczęśliwości kraiowe, atoli dziś tenże Narod ulubiony lustrem sławy wiekopomney ią przyozdabia, przez okazanie swey iednomyślności, i gorliwości dla swoiey Oyczyzny wraz z Królem łączący się. Do Boga niosę dzięki, że raczył nam przychylić te okoliczności, które dziś są uskutecznione; uwielbiać was zawsze winien iestem, Prześwietne Stany i rownie potomność uwielbiać was będzie z dopełnionego teraz chwalonego dzieła, taż sama potomność uwielbiać będzie tego Marszałka Seymowego, który umiał do tak szczęśliwego swym sterem i roztropnością przyprowadzić końca; z tym godnym Marszałkiem, zaiste mieścić się powinien Marszałek Konfederacyi Litewskiey, gdy zostawiwszy wolnemu

zaradzeniu i dysceptacyi Prowincyom Koronnym, Prowincya Litewska na wszystkie układy, iednomyslnie zezwoliła, niech ieszcze raz będą dzięki Bogu, abyśmy oddalili naitronę wszelkie niesnaski, nienawiści, z miłości zobopolney ratowali podupadłą naszę Oyczyznę, a mam w tym Bogu nadzieie, iż zakwitnie ieszcze ta Oyczyzna wdawney Przodkow sławie. Tu ze łzami z uczucia pochodzące i skończył swoy głos. A przeto nietracmy czasu do uszczęśliwienia dobra naszego, ustanowiny co kiedy ta pora zdaie się. Po skończonym głosie Królewskim Xiążę Jmć Marszałek Konfederacyi Litewskiey podziękował J. K. Mci za łaskawe oświadczenie. Po czym wszyscy Posłowie, całowali rękę Królewską i Sessya solwowana na dzień iutrzeyszy na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXIII.

Dnia 27. Marca w Piątek.

Po zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski, wzabranym głosie wyraził, że lubo na dniu wczorayszym uchwaliliśmy podatek ziemski iednak iak ia rozumieć mogę, gdy przyidzie do kalkulacyi to ledwie na 40. tysięcy wyszacuiemy, stanęliśmy teraz iak z zawiązanemi oczyma, że namacać ale nie narachować będzie można i żaden rachmistrz przez swoy rachunek nie przyczyni &c.

Rzekł daley, że należy ieszcze nam szukać z innych zrzodeł dochodow iakoto z Indygenatow z Opactw i t. d. Po skończonym głosie miał mowę Jmć Pan Stroynowski Poseł Wołyński, który obszernie explikował sposob wybierania dochodow ziemskich na 10. procentu ustanowionych. Przyłączył zdanie swoie do projektu przez Jmć Pana Moszyńskiego, Posła Bracławskiego podanego, o którego podniesienie dopraszał się, lecz na to nie było zgody.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski wniosł, żeby Król Jmć który zawsze dla swey Oyczyzny iest z niewygasłym i przychylnym sercem raczył na wsparcie dochodow ustąpić z dobr swych stołowych iaką cząstkę ofiary.

Jmć Pan Rożnowski Poseł Gnieznieński przymowił się względem buntow Chłopskich, co lubo extra materiam wnosić mu przychodzi, lecz potrzebne ostrzeżenie dla Stanow zgromadzonych uczynić ma za obowiązek, to iest: iż ma pewną wiadomość, że w dobrach pewnych protunkowy podatek cało roczny, na Chłopow od dziedzica iest nałożony; co nietylko przeciwko prawu teraz ustanowionemu, lecz ta nawet przyczyna, iest nie małą pobudką do wzniecenia buntow poddaństwu, niesłusznie podatkami uciśnionemu. Azatym upraszał, ażeby rygor kary na takich przez prawo był ustanowiony. Tez same zdanie potwierdził Jmć Pan Czacki Poseł Czerniechowski.

Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski podobnież naganił takowy postępek nieludzki z poddanemi uczyniony i o wyznaczenie kary na takowych upraszał. Względem zaś porozumienia dochodow dobr ziemskich w tey okoliczno-

ści radził, ażeby z każdey Prowincyi wyznaczyć delegowanych do traktowania z Kommissyą Skarbową i ułożenia sposobu wybierania procentu od tychże należącego.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey, podobnież zdanie swoie oświadczył, na doniesione uciążenia podatkami poddanych. Przypomniał sprawiedliwy dawny wniosek i żądanie Jmć P. Posła Inflantskiego, który radził przy wspomnionym projekcie protunkowym przydać rygor na uciążaiących, wtymże podatku poddanych. aże niebył przyięty, doydziemy teraz skutki tego, sądził więc nieodwłocznie przez prawo karę na takowych ustanowić.

Król Jmć zaprosiwszy Minister yum do siebie wkrotkich słowach miał mowę, w ktorey wyraził, że do uczucia na dniu wczorayszym ukontentowania z zastanowioney uwagi myślą przedsięwziął tę małą ofiarę dla swey ukochaney Oyczyzny uczynić, iż czopowe z miast swych Grodna i Brześcia Litewskiego na dochod dla Woyska wieczyście Skarbowi Wielkiego Xięstwa Litewskiego oddaie, którą to ofiarę chce, aby w prawach Stany umieściły &c. Przymowił się oraz za uciążonemi Chłopami, ażeby natychmiast dla nich sprawiedliwość przez prawo oznaczona była.

Liczne potym były głosy w teyże materyi żądaiąc sprawiedliwości, na uciążaiących poddanych, między któremi Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski podał stosowny do tego projekt w którym przydatku zdarzonych takowych uciążliwości, ażeby wolno było dziedzica lub Possessora ad instantiam cuiusvis do Kommissyi Skarbowey pozwać, który przekonany dowo-

dem, trzema tyſiącami grzywien i dwie Niedzel wieży ukarany bydź powinien.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki dał ſwoy przydatek do tegoż proiektu, ażeby nie tylko do Kommiſſyi Skarbowey, ale dla prędszey ſprawiedliwosci do Grodu lub Ziemſtwa w każdym Woiewodztwie wolno było pozwać i z regeſtru penalium ſądzić. Po przeczytaniu Proiektu i przydatku tego, Jmć Pan Zalewſki. Poseł Trocki upraszał, ażeby tenże proiekt poszedł ad deliberandum ſądząc ważność przyczyny, żeby ztąd i niewinni Dziedzice nie byli uciążeni.

Jmć Pan Sekretarz czytał Kontynuacyą proiektu Jmć Pana Sandomirſkiego względem podatkow od Duchowieńſtwa Dyſſydenckiego i ritus græci żądany. Po czym Jmć Pan Weysenhoff Inflantſki, Rożnowſki Gnieźnieński Poſſowie, przymowili ſię w tey materyi, a Jmć Pan Kubliçki przypomniał ſwoy proiekt względem Dyplomatow.

Po czym Król Jmć zaproſiwszy do ſiebie Miniſterium przez Jmć Xiędza Pod Kanclerzego Koronnego, ſolwował Seſsyą na Poniedziałek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXIV.

Dnia 30. Marca w Poniedziałek.

PO przyiściu Nayiaśn: Pana do Senatu i zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfed: Koron: Xiążę Jmć Marszałek Koniede:

Lit: oświadczył, iż lubo pierwszy głos wypada na Prowincyą Małopolską, lecz z przyczyny na ostatniey Seffyi zatamowania materyi przez Imć Pana Trockiego, za pozwoleniem Imć Pana Marszałka Seymowego, daie głos temuż Jmć Panu Trockiemu Zalewskiemu do explikowania się, ktory dosyć obszernie mowiąc tłomaczył się, iż nie z innego powodu na wniesioną materyą za poddańskwem. nie pozwalał, szczegolnie maiąc Prawo za sobą, iż takowy Proiekt konsekwencye wielkie za sobą pociągaiący powinien bydź dobrze rozważony. Jakoż z mocney nad treścią rozwagi i teraz toż potwierdzić osmiela się zdanie, chciec utwierdzić prawem buntuiących się poddanych, iest to zachęcić onych do większych pokrzywdzeń. Słowem wiele iest takich ktorych umysły nic nie zastanowia, choćby było co naywiększego. Godne iest skutkow i uwagi aby złych karac prawem i wstrzymać od przestępstw, lecz delatoremczęsto może ten by był, ktoryby delatora na siebie czekał. Większe to iest złe, że drugi sam szukać będzie tego delatorstwa i poddanych podniecać przeciwko swym Panom, i tenże delator stanie się nad dziedzicem Tyranem, a poddanych uczyni teyże Tyrannu Protektorami. Mamy dobra w ktorych nie ma samych Possessorow iako to w Dobrach Królewskich i Starostwach, coż ztąd wypada za konsekwencya, oto com na ostatniey Seffyi względem wydania Uniwersałow nie przeszkadzałem, to teraz na to pozwolić nie mogę, bo przez to większe uciemiężenie, wynika, nie przez Dziedzicow na poddanych ale większe zuchwalstwo wznieci się w buntuiących, a sami dla siebie i dla całey Oyczyzny ostatnią uścielemy zgubę; uczmy wprzod poddanych bydź lu-

dźmi, nim im wolność przyśpieszemy, w innym czasie o smutnym tychże losie zaradzić możemy, teraz o ogulney wolności i bespieczeństwie radzić nam potrzeba. A przeto zdanie iest moie, ażeby Kommissye Skarbowe uczyniły zalecenia po Woiewodztwach swym Officyalistom, ktorzyby mieli baczność na uciążaiących poddanych protunkowym podatkiem dziedzicow, i o tych niezwłocznie donosili, a Kommissya natych miast onychże pozywała i karała.

Dany był potym głos Imć Xiędzu Biskupowi Inflantskiemu a po nim Imć Panu Krasińskiemu Podolskiemu, Niemcewiczowi Inflantskiemu Posłom, ktorzy w iedneyże myśli zdanie swoie mieli utrzymuiąc za poddanemi. Imć Pan Inflantski w swoim głosie wyraził, iż nie są to fałszywe doniesienia o uciążliwości podatkami protunkowemi poddanych, bo procz na piśmie przysłanych do Kommissyi Skarbowey Rapportow Imć Pan Potocki Starosta Babimostski powracaiący z Rusi, sam iest swiadkiem tych uciążliwych od Dziedzicow na poddanych włożonych podatkow, skądze dawnieysze bunty na Ukrainie wynikły ieżeli nie z przemocy własnych Panow nad poddanemi czynionych. Można rachować do sześciu Milionow tegoż ludu nieszczęśliwego, na ktorego w ucisku obronę żadnego nie mamy postanowionego Prawa. Nie iest tu mowa o przywrocenie Chłopom wolności, ale o zasłonienie ich od przemocy i ucisku nielitościwych Panow. Będzie zabespieczenie w delatorach, będzie rownie i przeciw fałszywym delatorom obostrzenie; na końcu obrocił mowę swoią do Krola Imci upraszaiąc onegoż, ażeby raczył przemowić powtornie za obronę tegoż poddaństwa idąc torem

poprzednika swego Kazimierza Wielkiego, który Oycem poddanych był nazwany, dla swoiey nad ubogiemi litości. Potym Jmć Pan Kasztelan Ryp ński krotko przymowił się za poddanemi, a wtym Król Jmć zaprosił Ministerium do siebie, i w krotkich wyrazach ponowił na przyszły Sessyi oświadczoną myśl swoią, że iest sprawiedliwa rzecz, ażeby ten lud który się swoią pracą do uszczęśliwienia całego Kraiu przykładał, miał w uciśnieniu swoim od uciemiężaiących Panow przez Delatorow obronę, upraszał zatym aby ta materya mogła bydź ułatwiona.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski rzekł, że wniesiona materya zdaniem swoim wykroczenie przeciw Prawu, może się tym środkiem załatwić, idąc za szanownym głosem Nayaśnieyszego Pana, otoż dopraszał się, aby zarządzenie to nastąpiło, lecz zdało mu się iż osobnym Proiektem z uwagą dłuższą może to bydź ułatwione, teraz zaś do rozpoczętey dawney materyi względem podatkow ażeby powrocić.

Jmć Pan Weysenhoff Poseł Inflantski w obszernym swym głosie explikował, że na cheiwych i nielitościwych dziedzicow, nic nie pomoże ustanowione Prawo zapozywania przez Delatorow, gdyż tenże może zawsze wynaleść inszy pretext włożonego podatku, bądź przez podniesienie czynszu, bądź przez podwyższenie pańszczyzny, i tak zawsze u cheiwego Pana nieszczęśliwym bydź musi poddany, i pierwey duże niewolnicze z ciemney niewiadomości wyprowadzić należy, a dopiero ciała ich do wolności przysposobić &c. Nareszcie nie pozwalał na ten Proiekt

Jmć Pan Chełmski dopraszał się o głos, lecz Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył, iż sam

mowić

mowić będzie, lecz gdy Xiążę Jmć Biſkup Wileńſki odpowiedział, ieżeli to może być, iż Poseł zabieraiący głos pożytecznieyſze dla Narodu myśli swoie odkrye, więc uſtępuie onemuż.

Jmć Pan Marſzałek Seymowy, podobnież uſtąpił, i dał głos Jmć Panu Chełmskiemu, który w obſzerney mowie swoiey wyraził zdanie swoie, w materyi żądanego prawa za poddnnemi, że nie sądził tak nagłą potrzebą poderania wolności onychże, niepomyślne ztąd daſze wnoſząc ſkutki, bo iako każdy despota nie nagle ale potrochu czyni w kraiu swym zamieſzania, pozwalaiąc iednym zbytnią wolność, drugich uciążaiąc, i niby z Oycowſkiey troſkliwości, uwalnia poddanych, a sam ſiebie czyni mocnieyſzym, tak w Narodzie naſzym Prawa Kardynalna wolności wzruſzoneby zoſtały, daiąc więkſzą wolność swoim poddanym: kto uciąża poddanych swoich ſiebie nie Narod cały kazi i pokrzywdza. Zakończył głos swoy nie pozwalaiąc na tenże proiekt.

Jmć Pan Marſzałek Seymowy przyſtępuiąc do żądania wielu Poſłow, zalecił czytanie Jmć Panu Sekretarzowi, raportu do Kommiſſyi Skarbowey, który natychmiaſt przeczytał, naypierw doniesienie od Kommiſſyi porządkowey, ktora podług zalecenia Jchmć Panow Marſzałkow Konfederacyi uwiadomiła Obywatelow, ażeby z poddanemi swoiemi łagodnie poſtępuiąc onychże podatkami protunkowemi nie obciążali. Powtore czytał raport do Kommiſſyi Skarbowey przyſłany, że niektóre Dwory wypłacenie podatku protunkowego na Chłopow ſkładaią

Jmć Pan Zalewſki Trocki, żądał dopełnienia Prawa 1760. Roku ażeby od rozpoczętey mate-

ryi podatkow nie odſtępuiąc do kontynuacyi oney że przyſtąpić.

Xiążę Jmć Adam Czartoryſki Poſeł Lubelſki przymowił ſię, że nie wchodzi w rozbior iuż wielu zdaniami, wytłomaczoney materyi pro et contra toczącey ſię. Pewny ieſt, że głos ludzkości woła zatym, ażeby ſtan poddanych był rozwolniony wswych swobodach, lecz nie pierwey to czynić należy aż wprzod tenże ſtan uczynic trzeba światłym niż mu tę wolność nadać, ażeten proiekt ieſt obſzerny, nie ieſt dziełem momentu, lecz dziełem czasu długiego potrzebuiącym, więc radził na dalſzy czas go odsunąć i teraz tylko dać moc Kommiſſyi Skarbowey Koronney i Litewſkiey, ażeby z wyrazem tym z woli zgromadzonych Stanow obwieściła swym Uniwersałem Obywatelow, że podatki protunkowe podług prawa sami dziedzice i Poſſesorowie nie zaś poddani maią opłacać, a nie poſłuſznych temu prawu taż Kommiſſya za doniesieniem Officyaliſtow, ażeby była przez Inſtygatora ſwego sama delatorem i takowe sprawy rozsądzała.

A gdy wielu Poſłow iako i Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki przychylił ſię do tego zdania, z ktorego powodu, Jmć Pan Marſzałek Seymowy zapytał ſię, czy ieſt zgoda nato, ażeby uczynił to zalecenie Kommiſſyom Skarbowym, na to iednomyślnie zezwolono. Poczym Jmć Pan Marſzałek oświadczył przyſtąpienie do rozpoczętey podatkow materyi, w ktorey Jmć Pan Kaliſki, przymowiąc ſię i o czytanie rozpoczętego proiektu doprasżał ſię.

Jmć Pan Stroynowſki Poseł Wołyńſki, wzabranym głoſie doniosł, iż odebrał liſt od Obywa-

telow swego Woiewodztwa, który przeczytał, żądaiących zabeśpieczenia, przez przyſłany sukurs Woyſkowy.

Podobnież Jmć Pan Czacki Poseł Czerniechowſki, wniosł o takowymże donieſieniu od swego Woiewodztwa, i o przeczytanie tego liſtu, Jmć Pana Marſzałka upraſzał, które żądanie z woli Jmć Pana Marſzałka, Jmć Pan Sekretarz Seymowy dopełnił czytaiąc liſt z Włodzimierza od Jmć Pan Załęwſkiego Podſtaroſty Grodzkiego Wołyńſkiego, podczas sądow, tamże mianych, pisany 26. Marca datowany, wktórym wyraza, że schwytano kilku Markitanow Moſkewſkich, którzy do Włodzimierza przybyli i przy rewizyi tychże nalezli w ich wozach na każdym po kilkadzieſiąt nożow nadzwyczaynych, którzy na examin wzięci, dobrowolnie ſię przyznali, iż ich ieſt kilkudzieſiąt, którzy po rożnych traktach rozeſłani, maiący każdy na swym wozie po kilkadzieſiąt takowych nożow nadzwyczaynych do przedaży od kupcow swoich danych, i że te naywięcey Chłopom przedaią, oraz że ci wſzyscy Markitani maią umowiony czas razem ziechania ſię do Włodzimierza, na naſtępuiące święta &c. Takowe donieſienie liſtowne do dalszey decyzyi ieſt przyſłane, na ręce Jchmć Panow Marſzałkow Konfederacyi. Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Lit: naypierw doniosł o oświadczney chęci J. K. Mci, iż pułk swoy Konsyſtuiący w Kozienicach, pozwala użyć gdy tego będzie potrzeba, na obronę takowego mieysca. Powtore uwiadomił, iż Jmć Pan Poseł Roſsyiſki, nieprzyznaie ſię do żadnych woluntaryuſzow, w Polſzcze będących, aprzeto tak tych iako i Czerńcow, którzyby buntowali, ażeby

Kommendy imały i do Kamieńca Podolſkiego odsyłali, nareſzcie upraſzał J. K. Mci, i Stanow Skonfederowanych, ażeby mogł przyſtąpić do przeczytania, iuż zgodzonego na Seſſyi Prowincyonalney proiektu zaciągu Kawaleryi Narodowey w Litwie, i Pułkow przedniey Straży, doczego Jmć Pan Sekretarz natychmiaſt przyſtąpił przeczytawiąc wspomniony proiekt cały podobny do Koronnego, ſzczegulnie odmiana liczby osob w Chorągwiach Kawaleryi, 99. a wletkich Pułkach 98 wyznaczaią czas oſtatniego Auguſta, na który ten komplet ma bydź pod utratą rangi przez Rotmiſtrzow dopełniony.

Po przeczytaniu tegoż proiektu lubo długo Jmć Pan Rzewuſki Poseł Podolſki wswym zdaniu obſtawał niepozwalaiąc naten proiekt uſzczuplony do liczby Osob, poki Etat nie będzie wygotowany. Lecz na żądanie J. K. Mci i wielu Poſłow odſtąpił. Poczym Jchmć Panowie Krakowscy byli przeciwni, lecz za dołożeniem ſłow, iż tym czasem ta liczba uſtanawia ſię poki inna w Etacie nie będzie oznaczoną, odſtąpili Jmć Pan Marſzałek po trzy razy zapytał ſię o zgodę, na który proiekt zaciągu iednomyslnie zezwolono. Wnioſł potym, Jmc Pan Marſzałek, ażeby penſya dla Sekretarza Seymowego wtym mogła bydź ze Skarbu wypłacona, na co zezwolono.

Krol Jmć zaproſiwſzy Miniſterium do ſiebie, przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronnego ſolwował Seſſyą na zaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXV.

Dnia 31. Marca we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, zabrał głos Jmp Pan Krasicki Poseł Czerniechowski w którym wyraził, iż gdy ustanowione podatki nie wystarczą na potrzebę utrzymania Woyska, więc z obowiązku swego i Instrukcyi Woiewodztwa przedsięwziął, podac dwa proiekta pomnażaiące dochod Skarbowy, pierwszy ażeby dziedzić Miasta Dubna z kontraktow Dubieńskich prowenienсyi opłacił corocznie do Skrbu 50. tysięcy zł: a ieżeliby w ktorym roku zadosyć nie uczynił, tedy do innego Miasta Kontrakty mogą bydź przeniesione, drugi Proiekt ażeby przez wzgląd na gwałtowną potrzebę Rzpltey z powodu ducha patryotycznego Jchmć Panowie Ministrowie połowy dochodow czyli persyi swey na Skarb dla Woyska ustąpili, ktore Proiekta oddał do Laski.

Jmć Pan Kwilecki Poseł Poznański w zabranym głosie wyraził, że z przepisu fizycznego względem wymierzenia gruntow i ztąd ustanowienia dochodow Ziemskich i procentu od sta, ktory ten sposob nie iest tak łatwy do wypełnienia radził, ażeby wziąść inne środki, iako to ile kto ma dochodow z czynszow, ile z roli, bo kto ma więcey czynszownikow, mniey ma roli, a kto więcey roli mniey czynszownikow, Drugi środek

odebranie czopowego generalnego na Skarb podług 1768. prawa, bo ieżeli z Miast sześciudziesiąt teraz tylko osmdziesiąt tysięcy do Skarbu idzie czopowego, te szynki gdy wcale na Skarb odebrane, do kilku milionow spodziewać się trzeba intraty. Trzecie z wyświewow i z krescencyi, ażeby z każdego Woiewodztwa Podkomorzy czyli inny Urzędnik wraz z dwiema Obywatelami osiadłemi i dwoch Kommissyi Skarbowey Officyalistow razem w pięć osob w iednym Mieście zasiadaiący odbierali za uwiadomieniem Uniwersałami od wszystkich Possessorow doniesienia z swych dochodow rzetelnie, a tak uniknie się lustracyi. Nareszcie radził, ażeby podnieść Projekt Xięcia Podkarbiego Lit.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski względem Biskupstwa Krakowskiego wakansu wspomniał, radząc wyznaczywszy pensyą na niego, oddać Xiędzu Jmci Naruszewiczowi Biskupowi Smoleńskiemu iako zasłużonemu ze wszech miar mężowi; mowił daley, że podług ułożenia Historyi przez tegoż Jmć Xiędza Naruszewicza, gdy w niey doczytał się o udzielnym Xięstwie Siewierskim, które Rada Nieustaiąca uwolniła od podatku opłaty, aby toż Xięstwo należące opłacało teraz podatki, przymawiał się także względem Spektaklow Xięciu Sułkowskiemu dochod znich dożywotnie pozwolony, iż teraz do Skarbu należeć powinien. Nareszcie podał Projekt za żydami, ktorzy in infanti oświadczaią dać 7. tysięcy Czer: zł: ażeby mieli pozwolenie za rogatkami do założenia sobie miasteczka.

Po tym Xiążę Kasztelan Czerniechowski miał następuiącą mowę.

MOWA

Xięcia CZETWERTYNSKIEGO

Kasztelana Czerniechowskiego.

Niemożna zaiste aby każdego czułego serca ta powszechna radość; to ukontentowanie wewnętrznie dosięgnąć nie miały, a właśnie w ten moment, w ktoren wolnym Duchem cała Powszechność tchnąca, ochoczym, i nieprzyniewolonym do tego ubiega się umysłem, co powszechne uszczęśliwić może dobro.

Ty Królu Nayiaśnieyszy Panie Nasz Miłościwy! ktòry iesteś na czele ukochanego od Ciebie Narodu (bo tak Sam łaskawym swoim z Tronu Głosem, tenże mianować raczyłeś) słusznie na wzaiem tym Imieniem od Narodu ukochany, do naypoźnieyszych czasow głoszony, a od nieprzeżytey Potomności nieśmiertelnie wspominany będziesz, że nayczuley do serca swego przyiąłeś, dałeś w tym niemylny dowod, kiedy nie tylko czucie serca Twego na iaw Narodowi Twemu wystawiłeś, ale i Sam tak wspaniałym Darem (samych hoynych i dobrych tylko Królow zdobiącym) uskąpiaiąc własnym potrzebom,) zasilasz spotrzeby dążące do ratunku tey wspólney Oyczyzny, ktorey sam iesteś ukochanym Oycem. Daiesz poznawać rzeczywiście Narodowi Twemu Miłościwy Królu, iż iak czuiesz tak i samym skutkiem dowodzisz, gdy wraz z tymże Narodem swoim, u tego staiesz zamierzonego celu, gdzie awa Twoia podniesiona, sławę dawną Narodowi

Twemu, wſkrzeſić i przywrocić zdoła. Złożył iuż Ci Narod Twoy iak naypowinnieysze, a z czułego i wdzięcznego ſerca pochodzące dzięki; Nayiaśnieyszy Panie, racz w tych Sercach nieſkażoney wierności dla Ciebie pełnych, wyczytywać to, co dla tak łaſkawego Krola zawsze ieſt winno: za ſławę i doſtoieńſtwo Tronu Twego, nie tylko maiątek lecz i życie ſamo ſłodko mu nieść będzie dla Ciebie w offierze.

Prześwietne Skoniederowane Rzeplitey Stany! daliśmy iuż prawdziwego czucia ſerca naſzego dowod, gdysmy ofiarę z udziału dzieſiątey części z dochodow naszych iednoſłownie końcem ratowania wspolney Oyczyzny Naszey złożyli, nie idzie tu nam teraz o nic więcey, iak tylko o ułożenie ſposobow aby ta ofiara, iak wspolnie od każdego z nas iuż ſtała ſię winną, tak aby i zarowno Nas każdego dotykała; ieżeliśmy tedy rownym miłości Oyczyzny zaięci duchem, tę ſzczerą dla iey ratunku uczynili offiarę, chcieymyż iuż iak nayrychley tymże ſamym ſposobem dążyć do uskutecznienia teyże.

Nie mogę tego na ſobie przewieść, abym nie oddał ſamą ſprawiedliwość temu wypracowanemu dziełu J. W. Moszyńſkiego Sekretarza W. W. X. Litewſkiego a Poſła Woiewodztwa Bracławſkiego; prawdziwie ten duchem iedynie Obywatelſtwa tchnący Mąż iawnie okazuie ſię, iż w tym dziele ſwoim ani ku zwolnieniu iednych, ani ku obciążeniu drugich ſposoby podał, lecz właśnie wymiar rowności dla każdego wydzielił. Wiem ia iż to tłomaczenie ſię moie (iako choć w czaſie naymnieyszey maiątek moy w Wetwach Ruſkich maiąc umieſzczony) niejakiey może podpadać podeyrzliwości, gdy

wła-

właśnie ten Proiekt iakoby celem zwolnienia w Podatkach dla samych Wdztw Ruskich uformowany okrzyknionym został, ale dozwolicie Prześwietne Seymuiące Stany, niech tak iak każdemu dobrze bez uprzedzenia myślącemu Obywatelowi i mnie wytłumaczyć się wolno będzie.

Tam gdzie dążemy wspolnie wszyscy z udziałem z maiątkow naszych, byśmy zasilili Skarb Publiczny na ratunek Oyczyzny Naszey, tam mowię zarowno postępować nam należy, ani zwalniaiąc iednych, ani zatym żądać obciążenia drugich, żebyśmy śmiele nazwać mogli prawdziwą offiarą dla Miłości Oyczyzny, a nie offiarą dobra cudzego.

Tak Seym 1775. Roku prawdziwie wspomnienia niegodny, włożył (że użyię słusznie tego wyrazu wtym mieyscu, nie podatek lecz haracz na Wdztwa Ruskie, nawet bez Reprezentantow od tychże, ciężki i nieprawny Podymnego, pod ktorym do dziś dnia też Woiewodztwa ięczą ciężarem, a co większa, że ięczą bez nadziei nawet ulżenia tychże, gdyż wszystkie dawne Podatki w swey mocy nieporuszoney pozostać się maią.

Tu właśnie wtym mieyscu zwracam głos moy do Was Prześwietne Woiewodztwa Wielkopolskie, do Was mowię iako Wspol-braci naszych (i iak inaczey myślić tak inaczey i mowić nie powinienem) iednym i nieodzielnym duchem miłości wspolney Oyczyzny Naszey zagrzanych, chcieycie się zastanowić, że iuż i wtym podatku podymnego, iako nie rownie Was mniey dotykaiącym, oczywistą dla siebie ulgę odnosicie; usiłuiecie przekonywać nasze Woiewodztwa Ruskie tym, iż przez ciąg czasu niemały do płacenia pogłownego wraz z wami się nieprzykła-

dały, wnidźcieſz w iſtotną przyczynę, która też Woiewodztwa Naſze w te czasy od Was oddzielała; wſzak nietayne pewnie z Nas nikomu Narodu Naſzego dzieie; w tych to znaydziemy, iż zacząwſzy od Panowania Zygmunta III. od Roku 1536. prawie nieprzerwanie, aż do naſzych czaſzow, niebyło tak ſzczęśliwego Panowania, żeby iakie klęſki i nieſzczęśc a nieobarczały, też Woiewodztwa Naſze, nacoż mamy dawne wyśledzać dzieie, wſzak ſwieża w Nas odżywia pamięć 1768. Roku rewolucyą którey nikt niedoznał iak same Woiewodztwa naſze, a po takiey klęsce zaraz w 1775. Roku podatkiem tak nieznosnym bez naymnieyſzego względu też Woiewodztwa Naſze uciśnionemi zoſtały. Jeżeli zaś mowić, że polepſzony Stan Woiewodztw Naſzych teraz znayduiemy, niemożna iak wniść i w to ſłuſznie należy, co żadney wątpliwości niepodlega; iż Rok ieden który zniſzczenie Kraiowi przynoſi, dziesięć lat zaledwie ſtan iego poprawić zdołaią. Teto zaiſte i ſłuſzne, i żadnego przydania niemaiące przyczyny, które Nas dawniey od płacenia pogłownego wraz z Wami Prześwietne Woiewodztwa Wielkopolſkie oddzieiały, te ſpodziewam ſię, iż przez miłość wſpolną braterſką waſzą ku nam, dość zdolnemi ſtaną ſię, do sprawiedliwego was przekonania.

Jeſt prawdziwie czego wnaſzować, a oraz i pozazdrościć Wam Przeświętne Woiewodztwa Wielkopolſkie, iż procz ſpokoyności (która nad wſzyſtko ieſt nayſzacowniieyſzą) że iey nieprzerwanie używaliście, żadney odmiany niedoznawaliście, ale raczey w swych dochodach przez wydoſkonalone Ekonomii przemyſły, co raz więkſze pomnażaliście przyzyſki. Zaiſte woleliby-

naſze Woiewodztwa Ruſkie ubiegać ſię z wami do tey ſzlachetney daniny na ratunek wſpolney Oyczyzny, ſtawiży ſię rownie i z wami tey nieprzerwaney spokoyności uczeſtnikami, od którey przez ten lat przeciąg, nieſzczęśliwości smutno doświadczane tez oddalały.

Z tego tedy wſzyſtkiego co dawniey naſzym Woiewodztwom Ruſkim do znoſzenia rownych ciężarow z Prześwietnemi Woiewodztwami Wielkopolſkiemi było na przeſzkodzie, iſtotnie przed wami Prześwietne Seymuiące Stany wytłomaczywſzy ſię, a teraz gdy naywyżſza Opatrzność i naſzym Woiewodztwom Ruſkim dozwala ieſzcze dotąd spokoynemi cieſzyć ſię chwilami, niechcemy bydź oddzielnemi od znoſzenia tych ſłodkich dla miley Oyczyzny ciężarow, lecz chcemy wſpolnie wraz z wami Prześwietne Woiewodztwa Wielkopolſkie w zupełnym porównaniu, też znoſić ochoczo; a gdy mowię w zupełnym porownaniu, mowię przy prawie rownosci wſpolnie nam właściwey, a zatym mówię przy sprawiedliwości.

Jak każdemu Kraiowi naywyżſza Opatrzność daiąc nierówne położenie, nie równych też udzieliła darow, tak chcąc równo zachować proporcyą, aby podług teyże każdy z udziału tychże darow zarowno wymierzał ſię, bez większego nad drugiego obciążenia, w niſć potrzeba i w pożytki każdego Kraiu, i w izaczunek przez korzyſtne tychże spieniężenie sprawiedliwy. Bo, iak iuż powiedziałem, że położenie nierowne Kraiu iednego od drugiego, wielką i w pożytkach odnoſzonych czyni różnicę tak cżdział zachowawſzy w tym punkcie sprawiedliwy, łatwo będzie rozeznać równość od nierowności.

I tak podobało się naywyższey Opatrzności, Prześwietne Woiewodztwa Wielkopolskie szczęśliwszym nad reszte Woiewodztwa Ruskie udarować położeniem, za którym, że wszelkie w ślad idą znaczne przyzwyczaiki, to rzeczą iest niezawodną, bo pytam się, przez co Kray każdy naywięcey zwykł się zabogacać? ieżeli nie przez wchod pieniędzy w tenże, które roczną i niezawodną dla każdego mieszkańca stanowi intratę; teraz niech wniść raczą w samą bez uprzedzenia rzeczy istotę Prześwietne Woiewodztwa Wielkopolskie, a zapewne uyrzą obraz właściwy szczęśliwego swego położenia.

Oto naypierwiey wszelkie zbiory z Ziemi, które taż na użytek ludzki hoynie wydaie, iedne wyrobione na trunki, z propinacyi znaczną i niezawodną roczną przynoszą proweniencyą, drugie przy bliskim porcie z pieniężone iuż i wchod znaczny w Kray pieniędzy sprawuią, iuż i cyrkulacyą tychże zawsze wielkie dla każdego Kraiu potrzebną, niezawodną stanowią. Taki to tylko w tak szczęśliwym znayduiący się położeniu każdy, co istotnie może się nazwać szczęśliwym, może bogatym. Cóż bowiem narto więcey stan każdego mieszkańca ulepszyć zdoła, iak nie tak łatwe każdego produktu Kraiowgo z pieniężenie, którym że nietylko bądź nienayzyskownieyszym, ale niech miernym zawsze iednak pewnym i co rocznym, praca temuż wypłaca się darem, a do tego tenże przez rządney Ekonomii przemysł, dobrze rozpołożony do szczęśliwego maiątek tegoż podnieść łatwo może stopnia.

A cóż mowić o tey to z Owiec akcydentalney proweniencyi (którą za niestałą i niepewną Przeswiet: Wtwa Wielkopolskie bydź dla siebie sądzą) naypierwiey winienem iest na niestałość i

niepewność teyże proweniencyi odpowiedzieć: iakże można niestałość i niepewność teyże dowodzić, skoro (iak zdarzyło mi się słyszeć) w szacunku Dobr sprzedaiących się połowa tey to akcydentalney intraty, od kupuiącego też dobra zwyczaynie iest i bywa płacona; tu przez to samo, że połowa tylko teyże akcydentalney intraty, a nie całkowita opłacać się zwykła, oczewiście teyże stałość i pewność dowodzi się; przyczyna bowiem tego dość iest iasna, raz przez wzgląd na nieuchronny wydatek na utrzymanie Owiec, powtore na zwykle zdarzane przypadki w odchodzeniu tychże, słusznie nader połowa, teyże intraty akcydentalney w moc bonifikacyi nieprzyiętą w szacunku Dobr kupnych staie się, a zatym z warunkiem takowym ocalaiącym zupełnie drugą połowę akcydentalney intraty kupuiący Dobra, i siebie zupełnie zabeśpiecza, i pewną i stałą intratę przyimuiąc, nigdy na niey iuż tracić nie może, lecz owszem niezawodnego ciągnienia z teyże przychodu istnym staie się właścicielem.

Co się zaś tycze tak wielce korzystney z Owiec produktu intraty, nie rozwodząc się tak dalece szeroko w tym rzeczy gatunku, iasno na iaw wystawić nie trudno: iuż to nayprzod samo szczęśliwe położenie Kraiu do znacznego i korzystnego wełny produktu zpieniężenia przykłada się, iż i w własnych Kraiowych manufakturach teyże wełny wyrobienie na sukna iak korzystne sprawuie przyzyski, ktoż tego świadom dostatecznie nie iest? a iakie w przyszłości dla tego gatunku nie gotuią się korzyści, (bo ia tu mowię o podatkach na wieczną trwałość stanowiących się) Niech tylko tama stanie się dla wszystkich wprowadzania w Kray Nasz Zagranicznych sukien, ażeby Kray ca-

ły na własnych przestawał, (co iest istnym dla c łego Kraiu interessem) coż za zyski obfite Prześwietne Wtwa Wielkopolskie z swoich manuia ktur odnosić nie będą? Już tu więcey do tego i dodać nie łądzę, bo znaiąc sentymenta pełne gorliwości tych zacny ch Przeświet: Wdztw Wielkopolskich Obywatelow, ku miłości wspolney Oyczyzny dążące, pewien iestem, iż sami przeświadczą się, że dla tey, ktora ich tak szczęśliwym położeniem, tak dostatn iemi drogich owocow zbiorami udarowała, nic nie będą oszczędzać, coby ią na zawsze uszczęśliwić zdołało.

Gdy tedy i My Wdztw Ruskich Obywatele, znaiąc się być nieoddzielnemi tey wspolney Matki Oyczyzny Naszey Synami, pragniemy bydź przykładnemi rownie z maiątkow Naszych, ile sim i przemożność Nam dozwala do ratunku tey Piłey Oyczyzny Naszey, chcieycież rozważyć arześ: Seymuiące Stany, nasze siły, naszą możność, i nasz stan, w ktorym położeni iesteśmy.

Ze tak naywyższey Opatrzności zdało się, iżby iednych miernieyszemi z ziemi pożytkami, a szczęśliwszym położeniem obdarzyła, a drugich nieco dostatecznieyszemi z teyże ziemi zbiorami, a na to nie tak szczęśliwym położeniem udarowała, zaiste że tymże udziałem każdemu kontentować się należy, nikt temu nie przeczy; ale też iż nikomu tam krzywda żadna nie staie się, gdzie zarowno każdy z swoich pożytkow do powszechnego przykłada się Dobra, każdy bez uprzedzenia myslący (tak łądzę) że sprawiedliwie przyzna.

A tak gdy w tym rzeczy widoku staiemy, rozważmy w krotkości Woiewodztw Ruskich pożytki, na przeciwko tych, w ktore iak wyżey wyra-

ziłem, Prześ: Wdztwa Wielkopolskie obfituią. Nieco w prawdzie znaczniejsze zbiory z Ziemi Woiewodztw Naszych Ruskich wystawiać zdaią się znacznie okazałe dostatki, nie przeczę ia temu, że mogą bydź nieco znaczniejsze, ale co za korzyść z nich wynika, niech się każdy nad tym zastanowi: oto Rolnik, ktory około tey Ziemi z krwawym potu znoiem pracuie, choć zdaie się, że obfitą od niey za swą pracę odbiera zapłatę, nie mogąc tego owocu korzystnie zpieniężyć, w tym tak znakomitym tegoż dla siebie wpływie, nie tylko że nadgrody za pracę nie znachodzi, lecz znużony widząc nienadgrodzone swoie trudy, ustaie w ochocie więcey podnoszenia pracy, i dla tego naywięcey w Naszych to Woiewodztwach Ruskich i Ziemia odłogiem leży, i z pracowitych Rolników nie użytecznemi staią się włoczęgami; to co do Pospolstwa mowiąc, a co do Obywatelow Possessye swoie w tychże Woiewodztwach osiągaiące, rownie też zbiory z Ziemi choć tak znaczne, w Stertach złożone, a zpieniężyć się nie mogące, przez kilkonasto letnie nie używanie tychże, nie staią się więcey iak pastwą iedyną dla szczurow i myszy. Bo ieżeli dawniey wyrobienie tychże zbiorow z Ziemi na gorzałki, przynosiły nieiakie Obywatelom pożytki, te tak przez odpadnienie Kraiow Naszych w Rząd obcy, iako to Gallicyi, gdzie nayczęściey i nayzyskowniey, gorzałki nasze zpieniężały się, rownie pokąd Wielkopolska Prowincya sama tak obficie u siebie gorzałek nie robiła, a do Nas zaieżdżaiąc i też zakupowuiąc wchod pieniędzy do Nas czyniła, teraz zaś gdy to wszystko Wtwom Naszym Ruskim nie tak odpowiada iak dawnieyszemi czasy, gdy i te zbiory Ziemi nie tylko, że zyskow m nie przynoszą, lecz nad to trud i kost łożony

nigdy się tak iak spodziewać się należałoby, tymże istotnie nienadgradzaią się: oczewiście ztąd wypływa, że próżno mienić zbiorow teyże Ziemi wielkiemi bydź dla Woiwodztw Ruskich przezyskami.

Może wystawiać okazałość rzeczy Prześwietnym Wtwom Wielkopolskim zpieniężenie tak wysokie produktu zbożowego w Naszych Woiewodztwach Ruskich w Roku zeszłym, gdy aż do 18. i 20. zł: cena Korca Zyta poniesioną była, ale to więcey na poparcie obrony Wtwom Naszym służyć może, aniżeli na wystawienie okazałych iakowych przyzysków. Ta chwila prawdziwie szczęśliwie dla tych Woiewodztw Naszych zdarzona, ktorey z żyiących teraz i pamięć nie zasięgnęła, iak nagle zabłysnęła tak też i nagle z oczow naszych zniknęła; oto w Roku zeszłym, iak już wyraziłem do tak wysokiey ceny zboże podniesione było, już w Roku teraz bieżącym do zł: 4 tylko cena Korca zniżoną została, a co większa i na tę cenę choć tak małą i Kupiec do wynalezienia iest trudny. Dozwoliże fama słuszność stałym i pewnym takowe zpieniężenie nazwać prowentem? Przeciwnie Prześw: Woiewodztwa Wielkopolskie choć pomierną ceną swoie Zbożowe produkta rok rocznie zpieniężaią, za to iednak pewną i stałą z nich ciągną intratę, pracę swoią nadgrodzoną zawsze oglądaią. Te to szczęśliwe położenie iedno, co może stały i pewny dla każdego Obywatela zabespieczyć przychod.

Jest ieszcze in iemanie wysoce ceniące z Pasiek, Stad, i Wołow, że i wtym to gatunku znaczne Woiewodztwa Ruskie odnosić maią korzyści, i iakoby też stałą i pewną tymże stanowiły intratę; Winienem zaiste i ten rodzay tak zna-

czne

czne ſtanowiący przyzyſki, Wam wyświęcić Prześwietne Seymuiące Stany. Nayprzod co ſię tycze Paſiek, nie można zaiſte zupełnie zaprzeczać, żeby i z tego rodzaiu iakie dla Obywatelow nie miały wynikać pożytki, ale nad pewnością i ſtałością tychże trzeba ſię nieco zaſtanowić. Jak zwyczaynie przemyſł ludzki nie zwykł opuſzczać wyśledzenia tego, co mu iaki bądź przynieść może pożytek, tak upatrzywszy i w tym małym ſtworzeniu Pszczołce, iż z Naywyższego rozrządzenia przynoſi rodzaiowi ludzkiemu nieiaką korzyść, z tey też iak mu dozwolono, i profitować nie zaniedbał; ale ta wynaleziona korzyść ani induſtryą ludzką podnieść ſię, ani ſtale utrzymować ſię nigdy nie może; przyczyna tego wſzyſtkiego ta ieſt nieomylna: raz, że Człowiek poddać ſię ieſt winien gospodarſtwu tey Pszczołki, bo niemogąc dociec doſkonale tegoż, nie ieſt zatym i w ſtanie tymże rozrządzania, a gdy od tego to gospodarſtwa i powiększenie iego korzyści, i zupełna ſtrata zawiſły, to wszyſtko rad nie rad przyiąć ieſt winien, co mu w tym plonie doſtać ſię może; nadto gdy i też gospodarſtwo tak w pomnożeniu korzyści, iak w poniesieniu utraty od temperamentu lat bieżących powietrza zawiſło, a do tego ieszcze więcey, że i ſama exyſtencya rozrządzaiącego tymże gospodarſtwem na tymże ſamym temperamencie polega, iakże można na tak ſłabych fundamentach, pewney i ſtałey korzyści ſtanowić przychod? bo nie tylko Obywatele Paſieki utrzymuiący, temu upadkowi podlegaią, lecz bardziey poddańſtwo, od ktorych z dzieſięcin nieiaką korzyść Panowie ich odnoszą, przy upadku tychże, korzyści tak wysoko ſtanowione,

wraz z tymże i dla Poſſeſſorow zupełnie giną i niknąc.

Jeżeli zaś produkt z tych Paſiek miodowych zdaie ſię pomnażać Obywatelſkie przychody, i że go nie tylko nie pewney wielości wymiar, bo zawsze od przyczyn wyżey iuż wyrażonych zawiſł, ale nadto zpieniężyć ſię nie mogący (tak przez wzbronienie wprowadzania tegoż produktu w Gallicyą, gdzie nayzyſkowniey dawniey ſpieniężał ſię, iako przez znaczne wprowadzenie w Kray Nasz win rożnych Zagranicznych, trunki miodowe, gdy mało albo nic używane są w Kraiu naſzym) więcey przez utrzymywanie tegoż długie, albo zupełnie w korrupcyą idzie, albo błahą ceną zbywany, korzyść naymnieyszą Obywatelom przynoſi.

Co zaś do Stad i Wołow mowić, że i z tych ſtałe Obywatele ciągną przychody, tak ſię tłomaczę. Są niektorzy Obywatele obszerne wypasy maiący (ale bardzo nie wiele takich liczyć można) co ſtada Koni utrzymuią, ale bardziey też utrzymuią ku ſwoiey wygodzie, nie zaś aby w tym ſwego poszukiwali zyſku; wniść że tylko w koszt łożony, tak na utrzymywanie ludzi do dozoru tychże Stad, iako na bereyterye, i na inne ztąd wypływaiące nieuchybne potrzeby, ktory iak ieſt niezmiernie kosztowny, a dla właſney wygody, i mowić można więcey dla dogodzenia własnemu upodobaniu podnoszony, czy może iaka bądź korzyść wynaleziona, te wſzyſtkie doſtatecznie nadgrodzić wykłady?

Względem zaś Wołow, te iako nigdy okazać ſię nie może, aby z własnego obor dochowania były zpieniężane korzyſtnie, lecz za Granicą zakupowane na nieiaki w części mogący ſię wyna-

leść zarobek, czy sąż przecie zdolnemi przez samą słuszność, aby liczonemi były w stałą i pewną prowenencyą? iuż to nayprzod dobrowolnie kogo, że ułożenie pociągnie do tego wzięcia się handlu, iak zostawione iest przy iego własney woli, tak wielu na ten hażard niepewnego handlu puszczać się niechcący wstrzymuią się od tegoż, a i ci ktorzy oddaiąc się temu niepewnemu losowi nigdy ani o swoiey korzyści iaka wyniknąć może, ani o upadku swoim, ktorego przewidzieć nie mogą, stale zapewnionemi bydź niezdołaią iaśniey powiem, oto za kilkaset Wołow za Granicą skupionych, trafi się taki, co włożyć znaczną summę pieniędzy w ten handel przdsięweźmie, puszcza się na los niepewny korzyści, lub straty, niech niepopłacaią Woły, iuż często i swego wyłożonego nie ogląda wydatku; iuż będzie taki komu szczęście posłuży, co nieiaką i korzyść w zarobku znaydzie, ale nad tym przypadkiem zastanowić się godzi, niechże te kilkaset Wołow nie zdrowym zarażą się powietrzem, iak częstokroć takowe zdarzaią się przypadki, iuż nietylko żadney nie znachodzi korzyści, lecz całkiem w swoim włożonym upada maiątku, ktoż mu potam się nadgrodzi tę tak wielką szkodę? przeyrzenie było sprawiedliwe, odnieśienia zyłku, przypadek, i hażard stały się takowego nieszczęśliwego Obywatela godnym litości plonem.

W tym tedy wszystkim iak podług przekonania mego wytłomaczyłem się Prześw: Seymuiącym Stanom, tak upatruiąc w Proiekcie od J. W. Bracławskiego podanym, iaśniey nad inne zbliżenie się do porownania wszystkich w ogule znosić się maiących podatkowania ciężarow poprawiwszy w tymże niektore przyzwoite ludzkości niedosta-

tki, ſądziłbym go bydź do przyięcia naydogodnieyſzym, dla ogolney ſpołeczności.

Te zatym zdanie moie, iak mnie własne bez uprzedzenia przekonanie przeświadczyło, otworzywszy, pod światleysze nierownie tak Wielkich Mężow poddaię rozeznanie.

Przeciwnie temu głosowi mowił Jmć Pan Kaſztelan Rogoziński. Poczym Jmć Pan Rożnowſki Poznańſki za Proiektem Xięcia Podſkarbiego, aby był podniesiony dopraszał ſię. Jmć Pan Stroynowſki żądał kontynuacyi Proiektu Jmć Pana Sandomirſkiego, a gdy Jmć Pan Sekretarz przeczytał o prawie lennym trzymaiących dobra, Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: poparł ſwym głosem tenże Proiekt. Jmć Pan Gnieźnieński nie pozwalał, lecz kontynuacyi Ziemſkich podatkow żądał.

Jmć Pan Kaliſki oświadczył, że muſi tu powiedzieć prawdę, i że dla tego niektorzy niechcą przyſtąpić do kontynuacyi Ziemſkich podatkow, ażeby gdy ſię roziadą Prowincyi Wielko-Polſkiey Poſſowie w nieprzytomności onych nałożyć nieſtosowne na nich podatki. Poczym z doniesienia Jmć Xiędza Podkanclerzego Koron: Jmć Pan Sekretarz przeczytał Notę odpowiednią Krola Jmci Pruſkiego, który oświadcza ſię we wſzyſtkim trzymać Neutralność. Po przeczytaniu oneyże Seſſya Solwowana na Czwartek na godzinę 10, rano.

SESSYA LXXXVI.

Dnia 2. Kwietnia we Czwartek.

POzwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, Jmć Pan Potocki Starosta Szczerzecki Poseł Podlaski, dopraszał się J. K. Mci, ażeby iako iuż iest od dawności i deklaracya nominowania Posłow do Dworow Szwedzkiego i Drezdeńskiego, tak teraz oneż uskutecznić raczył.

Krol Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie, wkrotkich słowach oświadczył, że zawsze iest pamiętny i gotow dopełnić żądania Stanow zgromadzonych, względem wysłania Posłow do Szwecyi i Drezna, lecz wiadome są Stanom nowo wszczęte zamieszki; trudnosc także w tym czasie wygotowania do Szwecyi Instrukcyi, aprzeto z tey rozwagi łatwo wstrzymać się zechcą do niejakiego czasu, ateraz do potrzebnieyszych materyi podatkow rozmiarkowania przystąpić zechcą, oco Jmć Pan Marszałka Seymowego upraszam.

Xiążę Jmć Jabłonowski Poseł Wołyński, żądał przyrzeczenia od Laski, ażeby nominacya wspomnionych Posłow przed świętami nastąpiła. Podobnież Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski, przymowił się upraszaiąc J. K. Mci, ażeby ieżeli dla niektorych okoliczności do Dworu Szwedzkiego niemoże bydź teraz Poseł wyznaczony, spodziewa się, że do Dworu Saskiego zktorego familii Polska zaszczyca się Krolami, iż nieodwłocznie

J. K. Mć nominować zechce; oco z mieysca swego uprasżał: wtym Król Jmć zaprosił do Tronu Jmć Pana Rzewuskiego, i onegoż obligował, ażeby swego wniosku odstąpił.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski, przyłączył prozbę swoią do J. K. Mci, o nominowanie Posła do Dworu Saskiego do ktorego podeymuie się godny sam siebie i zswych zasługach iako też krewny i Imiennik Jmć Pana Marszałka Seymowego, Jmć Pan Małachowski Starosta Opoczyński; wyraził, że lubo sam rownie iest troskliwy oprzyśpieszenie i dokończenie rozmiaru podatkowania atoli zna to dobrze, iż nominowanie bardzo krotki moment zabierze, przez co dopełniemy satysfakcyą winną dla tegoż Dworu zktorego krwi Królowie nami panowali.

JP. Marszałek Seymowy popierając poprzednicze JW. Posłow głosy uprasżał J. K. Mci o przychylenie się do żądania Kraiu powszechnego.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski rzekł: lubo na rozkaz J. K. Mci poprzestał wniosku swego popierać, lecz gdy słyszy lecznieysze oto głosy ośmiela się ponowić i swoie żądanie.

Jmć Pan Łubiński Poseł Sieradzki, wzabranym głosie wyraził nayprzod zadziwienie, dlaczego Kommissya dotąd nie napisała zagranicę po broń iey zaleconą, także względem niewygotowania ieszcze Etatu, toż rekomendował na Biskupstwo Krakowskie Jmć X. Szembeka. Biskupa Płockiego nakoniec przyłączył prozbę swoią do J. K. Mci o nominacye nieodwłoczne: Posłow do Szwecyi i Saxonii.

Jmć Pan Dłuski Poseł Lubelski miał mowę w materyi rozłożenia podatkow i mimiarkowania podług ktorego Woiewodztwa, zdatności, docho-

dow ma bydź wybierany, 10. procent naznaczony.

Jmć. Pan Branicki Hetman Wielki Koronny, w zabranym głosie explikował się na uczynione zapytanie dla czego dotychczas broń z zagranicy niesprowadzona, doczego takowe dał przyczyny: gdy prawo wypadło aby Kommissya Woyskowa na 30,000 sprowadziła broni, wezwał do tego Jchmć Panow. Teppera, Kabrego, Meyznera, Rafałowicza i Bernaux, ci wszyscy pokazali kilkanaście gatunkow z zagranicy broni, Kommissya z tych wszystkich wybrała co lepsze trzy gatunki i oneż do rewidowania starszym maystrom Puszkarskim podała, ktorzy osądzili, że wspomniona broń, iest stara, szczegulnie nowe łoża do niey dawane, zamki i dekle niehartowne, słowem cale niezdatne, a dotego że każda broń, i para pistoletow z transportem iedna sztuka kosztowałaby 7. czer: zł: azatym do kilku millionow wyniosłoby; przedsięwzięła tedy Kommissya mniejszego srzodku, gdy przez Jmć Pana Byszewskiego, miała sobie prezentowaną broń Kraiową ktorey sztuka kosztuie 6. Zł; takową broń, na cały swoy pułk tenże Jmć Pan Byszewski obstalował. Miasto zaś Warszawa maiąca 60. warsztatow puszkarskich zapewniła co miesiąc 1000 broni przystawienia, do ktorych warsztatow, a broń z Cekauzu do kilku tysięcy dana iest do przerobienia, iako też i po innych fabrykach i kraiowych aby nowa była robiona zalecono. to co do broni, względem zaś Etatu; ten wkrotce wygotowany będzie, lecz wprzody trzeba ażeby percepta uregulowana była z rozmiaru podatkow, dopiero łatwiey expens ułożyć To donoszę co przy dokończeniu moiey prezydencyi Kommissyi

1920

ieſt zrobiono, i o kontynuacyą proiektu podatkowego doprafzàm ſię.

Jmć Pan Kaſztelan Chełmſki naypierw podziękował za konferowaną sobie Kaſztelanią i do pocałowania ręki J. K. Mci przyſtąpił, potym mowił w materyi ułożenia klaſſyfikacyi na Woiewodztwa względem wybierania podatku procentowego.

Jmć Pan Marſzałek zalecił czytanie Jmć Panu Sekretarzowi tegoż proiektu, poktorego przeczytaniu, Jmć Pan Drewnoſki Poſeł Łomzyńſki, dał swoy przydatek ktory także Jmć Pan Sekretarz przeczytał.

Jmć Pan Gnieznieńſki, ſtosownie do tegoż proiektu swoy dał znowu przydatek, ażeby podatek potymnego był pomnożony a to przez nowe luſtracye, ktore w Koronie wſześiu tygodniach a w Litwie wtrzech mieſiącach maią bydź uſkutecznione.

Jmć Pan Weysenhoff Poſeł Inflantſki przymowił ſię utrzymuiąc proiekt Jmć Pana Sandomierſkiego do ktorego także dał swoy przydatek, i tenże Jmć Pan Sekretarz przeczytał. Poczym przyſtąpił do czytania względem dobr lennych w ktorey to materyi Jmć Pan Drewnoſki Poſeł Łomżyńſki, wzabranym głoſie explikował, iż są niektóre dobra lenne ktore maią Summy na Staroſtwach onerowane i te za Iana Kazmierza od Roku 1659. wczaſie woienney expedycyi zaciągnione na tychże Staroſtwach onerowane zabeſpieczone ktore przez Kommiſſyą wyznaczoną we Lwowie w Roku 1662. są dekretem przyznane zopiſaniem, iednak do pewnego czasu warunku i wrocenia Summy takowe len-

ności niemogą bydź wzruſzone i przez połowę tylko swey intraty opłacać maią.

Poſkończonym tym głoſie Jmć Pan Koſſowſki Podkarbi Nadworny Koronny cytował wspomnione Prawo, i oświadczył, że należałoby każdego roztrząsnąć ieżeli iuż czas niewyſzedł iego warunku, azatym sądził zoſtawić to do decyzyi Kommiſſyi. Jmć Pan Sekretarz przeczytał wspomnione dawne Prawo za Iana Kazimierza, względem Summ zaciągnionych, Jmć Pan Sokołowski Inowrocławſki, podobnież radził, ażeby od Roku 1659 do Roku 1768. wſzelkie Summy zaciągnione były, aprobowane zaprawo lenne, inne zaś od Roku 1768. i 1776. na Seymach prawie rachunkiem rozebrane, ażeby były uchylone, ktore do dwoch millionow uſzkodzenia dla Rzeplitey przynoſzą.

Jmć Pan Marſzałek Seymowy dodawſzy ten przydatek do proiektu, że od Roku 1659 wſzyſtkie Summy na Staroſtwach onerowane zlecaią Kommiſſyi Skarbu Koronnego oneż roztrząsnąc i udecydować podług prawa uchwalonego ile opłacać będą powinni.

A gdy ieſzcze na takowy przydatek niebyło iednomyślności Król Jmć zaproſiwſzy Miniſterium do ſiebie ſolwował Seſſyą przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronnego nazaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXVII.

Dnia 3. Kwietnia w Piątek.

PO zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, zabrał głos Jmć Pan Lasocki Poseł Sochaczewski, który żądał proiektu X'ęcia Jmci Podskarbiego Litewskiego, ażeby przystąpić do rozebrania intratdobr ziemskich, a Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliski, przymowił się interlocutorie, że dotąd niepozwoli na żaden proiekt, poki niebędzie miał zapewnienia od Laski, że broń przez prawo do kupienia naznaczona będzie nieodwłocznie sprowadzona, bo inaczey Woysko sądziłby nie utkutecznione, ieżeli broni niebędzie. Jmć Pan Marszałek Konfederacyi odpowiedział, że zaleci Kommissyi Woyskowey, ażeby dopełniła prawo sprowadzenia z zagranicy broni Pruskiey. Doczego Xiążę Jmć Stolnik Litewski Poseł w Berlinie zostaiący swym interessowaniem się zechce dopomodz, za uczynionym zgłoszeniem się do niego. Xiążę Jmć Adam Czartoryski Poseł Lubelski, wniosł interlocutorie swe żądanie, ażeby, przez wzgląd sprawiedliwy Rzeczpospolita na zostaiących Officyerow z Regimentu w Kommissyi Woyskowey, a niemaiących żadney pensyi raczyła naymniey 500. Złt: na kwartał wyznaczyć do czego podał proiekt.

Jmć Pan Marszałek Seymowy, zale ił czytanie proiektu wczoray niedokończonego o dobrach i Summach lennych, po ktorego przeczytaniu Jmć

Pan Drewnowski Poseł Łomżyński, dodał swoy dodatek, lecz niebył przyięty.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski radził, żeby dla prędszego załatwienia zdać na Kommissyą Skarbową, ktora ażeby wyciągnęła Tabelle takowych dobr, i Summ, iiak nayprędszą Stanom dała rezolucyą, z ktorych łatwiey potym będzie decydować, na takowy wniosek iednomyślna nastąpiła zgoda.

Poczym Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey, wzabranym głosie oświadczył, że Prowincya Litewska ma innego gatunku dobra lenne dziedziczne do ktorych stosowny podał przydatek, i ażeby ziemskie tylko podatki opłacały.

Jmć Pan Rzewuski i Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski oświadczyli, że takowe dobra maią na Rusi tymże prawem lennym dziedzicznym zaszczycone, przeto radzili przydać, tak w Koronie iako i w Litwie, po ktorego dołożeniu iednomyślna nastąpiła zgoda.

Zabrał potym głos Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski wnastępuiące słowa.

MOWA

JW. JANA KRASINSKIEGO

Starosty Opinogurskiego

JEżeli czego, winszować Narodowi naszemu powinienem, ieżeli z czego, Epoka Panowania W. K. Mci świętną w pożney potomności uznana bę-

dzie, to zapewne z przyczyny tey iednomyślney zgody, ktora Stany Skonfederowane nakłoniła, od dawnych oddalić się przesądow, o własnym przepomnieć interesie, o dobru tylko Kraiu myślić, dobrowolnie ciężar opłacania stale wystarczaiących na potrzeby publiczne funduszow, przyiąć obowiązek.

Minęły te czasy, w ktorych Polacy fałszywym uprzedzeniem rządzeni, o powiększenie swobod Osobistych tylko troskliwi, maiątku na dostarczenie Skarbu publicznego potrzebnych dochodow oszczędni byli; to tylko dobrym Kraiu mniemili, co ich od opłaty podatkow, i władzy rządowey bespiecznemi czyniło; bezwzględnie patrząc na zdradliwe sąsiedzkie insynuacye, zmnieyszenie Woyska, wpływania Ministrow Dworow postronnych do Rządu, nieźliczone w Kraiu pełnione gwałty wbrew prawom Kraiowym i Narodow, coraz bardziey, bezsilnemi, nieczynnemi, i podłemi się czynili; już teraz smutnym nauczeni doswiadczeniem, w chęci odzyskania posady Narodowi wolnemu przyzwoitey, z ochotą część maiątku swego w ofierze Oyczyznie poświęcili, na powiększenie mocy Woyskowey, życie nawet, broniąc siedlisk Oycow Naszych, z nieprzyiacielem ochoczo i mężnie ważyć będą.

Coż z Kraiu można więcey żądać? skoro mieszkańcy iego słabość swoią poznaiąc, co tylko moc rządu stanowić może; to iednomyślnie działać ubiegaią się, Królu Miłościwy! po tylu doznanych przeciwnościach ktore Tron twoy nachylały, a Narodu, rządom twoim podległego. iesteśtwo do zguby przybliżały, cieszyć się powinieneś, że Opatrzność nie ubliżyła cię bydź świadkiem wspaniałości Ludu twoiego, i że przy-

ſzedł ten czas, w ktorym nie nad Prowincyą możnieyſzych Sąſiadow, ale nad wolnemi znowu, Berłem twoim władać będziesz Polakami.

Potrzeba była powodem uſtanowienia ofiary 10. grosza i ta trudności w przyięciu nie cierpiała, roſtropność z ſprawiedliwością złączona, ſposoby rożne podawane, do wyboru ułatwienia, ważąc, iedne uciążliwe, inne niedokładne bądź nie równoważne uznaiąc, dotąd nieſkutecznemi uczyniła; Rożność po Woiewodztwach wybierania intrat, odmiana posady, większość lub mnieyszość induſtryi, Handel mniey lub więcey ścieśniony, żyżność gruntu lub trudność zamiany Produktow, ſporow tu ſłyszanych ſtały ſię powodem; bo każdy przeświadczony będąc że dać potrzeba, przepomnieć iednak nie może, że będąc iedney Oyczyzny Synem, rownych używaiąc ſwobod uciążonym zoſtać, lub kogo pozwolić uciążyć, byłoby niesprawiedliwości dziełem.

Rożne w tey mierze podawane Proiekta, nim nad niemi zaſtanowienia uczynić odważę ſię, o podatkowania zaſadach wspomnieć mi należy. Jeżeli zkąd czerpać powinniśmy ſposoby rozkładu czynienia Podatkow, to z obcych Narodow, gdzie od wiekow te mniey lub więcey na nich ſtanowione były. Dla pewności ich dochodu, intereſſem ſtawało ſię Panuiącego, iak nayrownieyſzy zachowywać rozkład, do tego więc zamiaru dążącemi prawidły rządzić ſię muſiał.

Te prawidła do okoliczności ſtosowane, podług tych używane, rozciągleyszemi lub ścieśnianemi, lecz nigdy odmiennemi nie ſtały ſię, w naukę zamienione zoſtały: zgłębiaiąc w tey nauce doſkonałe Pisma każdy ſię przeświadczy, że Podatek iako nie na iednego ale na cały Kray wkła-

dany, gwałtowney tylko potrzeby Publiczney ſtaie ſię ſkutkiem, inaczey nakładany obciążeniem, i Tyrana ſamowładney woli ſtaie ſię uwieńczeniem.

Jako zaś każdy Kray na Prowincye rozdzielany bywa, tak Podatek ſtanowiący ſię, albo dla każdey Prowincyi ſtosowny urządzony zoſtaie, albo też generalny wſzyſtkie zarownież obeymuiący Kraiu części; Partykularny więc albo Generalny bywa, i od Prawodawczego rozrządzenia zależy rozeznać, iak lepiey i lżey wypada dla ludu ten ſtanowić, bo co w iednym zakącie opłacać z łatwością przychodzi, to z trudnością w innym uſkutecznić ſtaie ſię. Podatek więc ſtanowiąc do ſposobności opłacaiących Rząd ſtosować ſię powinien; oraz mieć względy, aby ten rownoważnie maiętnego i ubogiego w proporcyi maiątku poſiadanego dotykał, w wyborze by był łatwy nie uciążliwy, w ilości ſwoiey pewny, odmianie niepodległy, w manipulacyi nie kosztowny. Do posady Kraiu ſtosowny Handel, nie obarczaiący, rękodziełom nie ſzkodzący, Exportacyom Produktow Kraiowych, bądź Tranzytowi Zagranicznych nieprzeszkadzaiący, Rolnikow nie obarczaiący, expensom urządzonym ſtale wydoſtarczaiący, na nieprzewidziane okoliczności woyny lub inne na Narod mogące wyniknąć klęſki, powiększonym z łatwością i bez uciemiężenia bydź mogący. Te to każdego podatku ſą prawidła święte; te ściśle zachowane, ſtanowią łatwość opłaty, i ſłodzą każdemu udział pracy ſwoiey czyniony.

Te przepisy ściągaią ſię do wſzelkich Kraiow bądź ſamowładnych, bądź wolnoſci rządzonemi uſtawy; ale ieszcze ſą niektore co tylko ſamym

wolnym Narodom właściwe bydź powinny, te naruszone, wolności węgielne wzruszaią podpory, i do odmiany nieznacznie prowadzą Rządu.

W samowładnym Rządzie wola Panuiącego, do okoliczności stosuiąca się, w opłacie do Publicznego Skarbu, dla Ludu staie się obowiązkiem. Rozkład i uznanie potrzeby od Jego szczegulnie zawisły woli.

W wolnym Narodzie są Prawa, swobody zaręczaiące, czyli Prerogatywy, iedne od Panuiących nadane, inne z umow między Narodem a Panem wynikłe, i przysięgi rękoymią zatwierdzone, inne zwyczaiem wiekami nieodmiennym upoważnione; Te Prawa w całości swoiey zachowane bydź powinny, i nigdy nadwerężone bydź nie mogą, dla tego u nas Podatek nakładany bydź nie może, ale Szlachetny Duch Obywatelstwa, te siebie uwolnienie w zachowaniu ścisłym, szkodliwe bydź mogące, w hoyny zamienia datek, ofiarą zwany, ten tym szlachetnieyszy się staie, bo dobrowolnie na siebie włożony, uciążliwym przeto nie iest, gdy przymus nieznany.

W Proiektach więc podanych należy zważać czyli sposob tey ofiary, do Skarbu wnoszenia, proponowany, zgodny z wolnością naszą. Trzy są oznaczone do zamiaru doyścia drogi; pod honorem zeznać intraty, Lustracye pozwolić, Kominowe wproporcyi szacunku Dobr z Tranzakcyi okazuiących się ustanowić.

Pierwszy sposob nayzgodnieyszy z naszemi swobody nas zabespiecza, ale nie Skarb Rzeplitey; wypadnie z tego Proiektu przyięcia, że mało opłacać będziemy, Prawa 10. grosz oznaczaiącego niedopełniemy. Podatek ten dobrowolny mogący dostarczyć potrzebom publicznym nie wy-

dostarczaiącym stanie się, do innych nakładania sposobow zwrocić się będziemy musieli, siebie oszczędzaiąc, Rolnikow, Mieszczan i Zydow obciążać będziemy, przez co siebie i Kray zubożemy, bo maiętnych ocalaiąc a pracą przykładaiących się do Bogactw Kraiowych obarczaiąc, uniknąć tey nieprzyzwoitości nie potrafiemy, Monopolia i wszelkie ultimi consumentis podatki, dotykaiące rolnika zaproponować się maiące do tego dążyć się zdaią, idzie za tym proiektem i Delacya, sprężyna od przemocy na uciemiężenie nayskuteczniey używana; ta iak obrażaiąca Obywatelow, iak przeciwna wolnego Narodu ustawom, ile gwałtu przynoszącą sposobowi myślenia Stanow Skonfederowanych, iuż w tych murach przedemną Głosy swiatłe gorliwe i prawdziwie Obywatelskie okazały

Lustracya tak przez zamieszkanie w iednym Woiewodztwie a przeto wzaiemną potrzebę ulegania sobie, iako związki krwi i przyiaźni, i chęć każdego przy sposobności podaney ochronienia siebie obojętną i niepewną stanowi dla Skarbu korzyść. Sposob Prawem przepisany, aby z stałych i pewnych intrat opłacać przyiętą ofiarę, Regestrom pisania expensownym i z pozorow niepewności korzyści otwiera obszerne Pole, przysięga że tey nie załatwi zdrożności, Lustracye Starostw i Abiurati Czopowego niemylnie zapewniaią.

Przysięga na człowieka poczciwego iest nadto, na mniey ściśle myślącego za mało; używać iey należy iak naymniey bo częste używanie, te święte Religii naszey zaręczenie czci tylko prawną ceremonią czyni, i bezprawi utwierdzeniem się staie.

Wielu

Wielu iest właścicielow, ktòrzy przez użytych do zarządzenia Namieſtnikow, ſwoie rządzą dobra, na ich dobrey wierze zaufanie ſwoie pokładaiąc przeſtaią na tych dochodach, ktore oni im z wierności i pilnych ſtarań przesyłaią. Takowy możeż przeſtać, na cudzey wierze, gdy tę ſumieniem i wezwaniem Boga utwierdzić będzie powinnością. Wielu takowych ktorzy w poſſeſſyi Dobr nie trzymaią Dziedzica Imie noſząc, a tak przyſięgi wykonać nie będą mogli, a w mocy Poſſeſſora będzie na Dziedzica zwalać ciężary.

Proiekt Kominowe w proporcyi z Tranzakcyi okazaney ſtanowiący, chociaż zupełnie wſzyſtkim trudnościom odpowiadaiącym ſię nazwać nie może, te iednak względem innych tak małe ſą, że w ogule znaczney nie czynią rożnicy, a do tego nad inne ſposoby Podatkowania tę ma zaletę, że Luſtracyi Szlacheckich Dobr nie poddaie, Delacyi za ſobą nie ciągnie, wſzyſtkie intraty obeymuie, a przeto od kweſtyi czyli ſtałe lub przypadkowe i odmianie podległe zupełnie wolny wkłada obowiązek płacenia na Szlachcica, ale ſpokoyność mu zapewnia, intereſſu z przekonaniem walki nie czyni, Rzeplitę rownież pewną czyni, że nie tak wiele ſak z innego uſkutecznionego Proiektu ſzkodować będzie, zgodny więc ieſt z intereſſem publicznym, w niczym wſzechwładności nie nadweręża nad ich maiątkami, gdy ſprawiać ſię im z ſwoich dochodow i te ſumieniem zaręczać nie przymuſza. Przeto zgodny z ſwobody Stanu naſzego, ktòren ieżeli czyni ofiarę, to dobrowolną, przymusu znać niechce ani powinien,

Że tranzakcye cenę okazuiące rożnych Wſi,

rożnych posad przynoszących rożniące się prowenta, bądź znakomitych sposobności Handlu, drogi publiczney, stawow, iezior, albo z wszystkich tych odsunietych zyskow razem się sumuią, i razem liczbą kominow w nich znayduiących się diwiduią, wypadnie ztąd szacunek komina, ktoren prawdziwey i istotney każdego intracie odpowiada, a nikogo nie cięży, bo dyfferencya ktoraby znaczna była z proporcyi iedney Wsi braney, niknie gdy odtrąciwszy 10. od 100. na fundy expensa na tysiące rozrzuconą zostanie.

Trzeba sobie powiedzieć, że należy Prawo dopełnić, że dać powinniśmy, sposobow więc oszczędzania siebie z krzywdą Skarbu nie dopuszczaymy. Jeżeli w iednym Woiewodzwie droższe intrat utrzymywania iak w drugim, więc więcey wytrącenia na gruntowe potrzeby dopomnieć się ma Prawo, a tym sprawiedliwa troskliwośc ukoiona zostanie.

Nie będą na tym proiekcie korzystały Woiewodztwa Ruskie, bo ieżeli mnieysza liczba za komin opłaty okazuie się niżeli w Wielkiey-Polski Woiewodztwach, to liczba też onych tak mocno tamtych Woiewodztw przenosząca odpowiada sprawiedliwie 10. groszа opłacie.

Podatki opłacać się nie powinny tylko z intrat ktore są; bo to co wnaiłępnym czasie bydź może, niepewności podpada i odmianie iest podległe, z niepewności więc żądać opłaty, iest to chcieć wkładać konieczność na stałość czasu i okoliczności ktore zawsze od losu zawisły; chcieć wkładać większy ciężar na Woiewodztwa Ruskie niżeli na inne, dla tego, że rzeka Dniestr do Alkiermanu za pomyślną Polski chwilą spławiać kiedyś plony buyney Ziemi obiecywać

może, a Cherson produktow zamianę załatwia, potrzeba, pierwey zaręczyć wolność żeglugi na Dnieſtrze, i że Cherson w wzroście swoim znisczonym nie będzie, a gdy tego zaręczenia uczynić nie można, trzeba przeſtać na teraz będącym iſtotnym tych Woiewodztw ſtanie: inaczey i Woiewodztwa Ruſkie wnoſić mogłyby, że Warta spław zaręcza do Szczecina; Handel Pruſki przy sprawiedliwym Monarchy Panuiącego zarządzeniu, nieprzebranych ſkarbow dla tych Woiewodztw ſtanie ſię zrzodłem, że Manufaktury wproporcyi wzraſtaiącey potrzeby kraiowey i ludności tamże powiększone zoſtaną: czasy nadzwyczayne i przypadkowe zdarzenia, Bogactwa nie ſtanowią trwałego; wſzak pod czas letniey Woyny Wielkopolſkie Woiewodztwa razy drożey niżeli Ruś teraz swoie zbywały produkta, iednak za to do większych opłat pociągane nie były, i dziſiay bogatemi bydź ſię nie przyznaią.

Sama posada Wielko-Polſkiey czyni iey intraty ſtałſzemi i pewnieyſzemi niżeli w Woiewodztwach Ruſkich. Bo gdzie sprzedaż Produktow nie od przypadkowych okoliczności zawiſła, gdzie w sąſiedzkich Państw granicach powabow dla Chłopow większych nie obiecuią gdzie wyrabianie pol w ościenney granicy dla Rolnika trudnieyſze i pracowitſze ſię ſtaie, gdzie nakoniec o ſcianę tylko obyczaie, Rząd, i Religia obcą dla przychodniego ſtaią ſię, tam obiecywać można, pewność nieutraty Poddanego i pracy niemylną nadgrodę, a przeto intrata odmianie nie podpada, i owſzem podług potrzeb wzraſtaiących sąſiednych taż w gorę idzie.

W naſzych południowych Prowincyach, ieże-

li zbywamy Produkta, to albo zdarzeniem przypadkowym, albo za bezcen, lub induſtryą one wgorzałki i inne gospodarſkie a zawſze ryzyko podpadaiące zamieniamy użytki, ktora sposobność iedynie mało licznym właścicielom lasow i kapitaliſtom zoſtawiona; inni zaś Obywatele uſtykowane ſterty od lat dwudźieſtu kilku nietykane, a od czasu i myſzy niemal zniſzczone maiąc, w iſtocie przekonywaią o trudności zamiany Produktow, i że ich zbycie od losu tylko zawiſło.

Pewności utrzymania Chłopow nie ma, bo za Dnieſtrem buyność ziemi większa, wolność nie mal zupełna; pracy zmieyſzenie i większych zyſkow nadzieia, obrządki Religii niezmienne obyczaie podobnież, ięzyk wspolny, opłata danin zmieyſzona. Są to mocne powaby dla ktorych Ruśniaki, swoie w tamteyſze zamieniaią ſiedliſka, że zaś Arędy i Czynſze na większości ludności gruntuią ſię, często ztąd doświadczamy, że w iednym roku kilkonaſtotyſięczne prowenta w naſtępnym w kilku tyſięczne zamienione bywaią, ta to prawdziwa przyczyna, dla ktorey dotąd tak rozległe pola nie wyrabiane, ſtepami okiem niezmierzonemi zoſtaią

Chcieć więc ſtanowić podatek, ten u nas nie z innych, iak z tych niepewnych zrodeł ciągnięty bydź muſi, iednak podaiący inwentarz intraty, ten za niepewny nie będzie mog podawać, ani też od wyznaczonych do rozeznania prawdziwych dochodow przyięty za taki bydź nie może, bo przydatek zmieyſzenia ludności a przeto Arędy i Czynſzow, iako przydatek losowi zoſtawiony brany bydź muſi, takowa iednak intrata na niepewności zasadach wsparta i od okoliczności zawiſła, 4. częśći każdego ſkłada do-

chodow a 5. wynoſi z Rolnictwa; w Wielkopolſkiey przeciwnie 4 części intrat z Rolnictwa i manufakktur a 5. ledwo z propinacyi rachuią i czynſzow. Pytam ſię teraz gazie większa łatwość ukrycia intraty, te pod pozory niepewności podania, expensy gruntowey powiększania, czyli w południowych Prowincyach czyli w Wielko-Polſkich Woiewodztwach: wypadnie za tym, że gdy my z intrat odmianie podpadaiących raz na zawſze to. groſzy opłacać przyimiemy obowiązek. inne Woiewodztwa day Boże by z swoich dochodow ſtałych odmianie nie podpadłych a z polepſzeniem urządzenia wewnętrznego kraiu naſzego. wgórę koniecznie idących do Skarbu 5. od ſta wnoſiły.

Wyſtawiam ſtan różniący dwoch Prowincyi, abyś Nayiaśnieyſzy Panie wiedział powody dla czego za proiektem, od wſzyſtkich równy niemal biorącym podatek ieſtem; nie odbiegaią naſze Prowincye od opłaty, inſtrukcye nam dane tey prawdy zaręczeniem, ale dac iedney Synami Oyczyzny, rownież do losow iey ulepſzenia przykładać ſię zrała powinnością, więcey czynić nad inne, mieć włożoną powinność, byłoby uciemiężeniem

Dwie Prowincye, są to dwie gałązki skronie twoie zdobiące Miłoſciwy Panie; czyliż twoie ſerce Oycowſkie znieſie? aby iedna dla drugiey żywość ſwoią tracić miała, niechay z nich rowno owoce zbierane będą, a wtedy wzroſt z onych a nie zniſzczenie ſkutkiem Twoiey nad niemi czułości będzie.

Jako Polak widząc proiekt JW. Moſzyńſkiego z swobody naſzemi nayzgodnieyſzy; iako Poſeł Woiewodztwa Podolſkiego uznaiąc ten że iak nay-

rownieyszy podatkowania rozkład czyniący; iako obydwoch Prowincyi Obywatel włości dzierżący, przeto bezstronny, ten utrzymywać znam mo m obowiązkiem. i dla tego upraszam JW. Marszałka, aby raczył Uniwersał po Kancellaryach rozesłać, by Tranzakcye podług Schemma które oddaię, przysyłane były, a przeświadczą o niemylności proiektu JW. Brucławskiego.

Wteyże materyi mowił Jmć Pan Kasztelan Woynicki, a ponim, Jmć Pan Dziekoński Podskarbi Nadworny Litewski, który podał proiekt stosownie do Prowincyi Litewskiey, względem wybierania dziesiątego procentu.

Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski, w mowie swoiey wyraził, że Wielko-Polanie i Mało-Polanie nie po kutku myślą, każde Wdztwo podług swoiey intraty i sposobu rządzenia się, pewinno złozyć swoy procent. Wspomniał o czopowym, iak mała opłata do Skarbu, gdyż z sześciudziesiąt Miast ledwie s. o. Zł: dochodu. Podał więc swoy do tego proiekt.

J. P. Kuczyński Poseł Podlaski, wobszernym głosie dowiodł, że prawdziwa szczerość dla Oyczyzny powinna nayrzetelnieyszą czynić zpodatku dla Oyczyzny ofiarę &c.

Jmć Pan Sekretarz Litewski przeczytał proiekt, Jmć Pana Dziekońskiego, poczym Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski, podał proiekt swoy, po którego przeczytaniu Król Jmć solwował Seffyą przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronnego na dzień iutrzeyszy na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXVIII.

Dnia 4. Kwietnia w Sobotę.

PO przyiściu Nayiaśn: Pana do Senatu i zagaieniu przez Imć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koron: naypierw Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliski dopraszał się rezolucyi od Kommissyi Woyskowey względem sprowadzenia broni; Jmć Pan Marszałek odpowiedział, że lubo ieszcze nie ma rezolucyi, lecz spodziewa się pod czas Sessyi mieć nadesłaną. Miał potym głos Jmć Pan Zakrzewski Poseł Poznań: mowiąc za Proiektem Jmć Pana Bracławskiego, a po nim Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski żądaiąc ażeby Cpactw kilka było odebranych na Skarb, i w nich założyć fabryki na broń, kul i inaych amunicyi robienie.

Jmć Pan Zakrzewski Poseł Brzeski Kuiawski w zabranym głosie żądał, ażeby Proiekt Jmć Pana Podlaskiego był podniesiony.

Jmć P. Wda Sieradzki oświadczył się, że iuż czas drogi dosyć iest wycieńczony na mowach, z których do tąd iasnie porozumieliśmy żądania Seymuiących, więc należy do samego skutku przystąpić i decyzyą ktorego Proiektu ustanowić, a przeto upraszał J. P. Marszałka, ażeby gdy nie będzie iednomyślności raczył dwa Proiekta wybrać, i z pomiędzy nich uczynić propozycyą ad Turnum.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski wniosł, ażeby między Proiektem Imć Pana Podlaskiego

i Jmć Pana Lubelſkiego była propozycya ad Turnum.

Prowincya Wielko-Polſka na ten wniosek niechciała pozwolić, lecz żądali między Proiektem Jmć Pana Podlaſkiego i Imć Pana Bracławſkiego, ażeby była uformowana propozycya.

Jmć Pan Marſzałek oświadczył, że naypierw dla ożywienia pamięci, Imć Pan Sekretarz przeczyta przydatek do Proiektu J P. Potockiego Lubelſkiego i Kuczyńſkiego Podlaſkiego Poſſow Poczym gdy nie będzie iednomyślności, uformuie między niemi propozycyą. Po przeczytaniu tychże Proiektow przez Jmć Pana Sekretarza. Xiążę Jmć Biſkup Wileński, a po nim X ążę Jmć Sapieha Marszałek Kon: Lit: donioſł iż prawie iednomyślnie na Prowincyonalney Seſſyi Prowincya Lit: Proiekt J.P.Lubelſkiego przyiąć oświadcz ła ſię. Gdy długo pro & contra te ſpory trwały, to ieſt, iż Prowincya Mało-Polſka utrzymowała Proiekt względem wybierania podatku procentowego z dobr Ziemſkich przez J. P. Lubelſkiego podany, ktory ſtosownie do Proiektu Jmć Pana Sandomirſkiego przydał, ażeby Kommiſſya Skarbowa po uwiadomieniu Uniwersałami Wdztwa, Ziemie i Powiaty, gdy obrani z tychże Kommiſſarze, podane z przedaży dobr Tabelle i wyciągnione przez lat 10. à 1ma Januarii 1778. ad ultimam Xbris 1788. do Akt oddadzą, drugie z wyciągnionych intrat dobr Ziemſkich, z tych umiarkowawszy ktore ſprawiedliwsze przyszłą potym do rezolucyi zgromadzonych Stanow Prowincya zaś Wielko-Polſka utrzymowała Proiekt Jmć Pana Podlaſkiego, w ktorym iuż to po uſtanowieniu Kommiſſarzow Woiewodzkich do odbierania Regeſtrow, ktorych ma bydź pięciu przed temi każdy Poſſeſſor ſam lub przez ſwych

Sub-

Subſtytutow z propinacyi, z czynſzow i wszelkich dochodow, ktore bydź mogą, te zaprzyſiężone odeślą do każdego własnego Grodu, w ktorym w Akta oſobno zapisane będą iedne, a drugie Kommiſſyi Skarbowey odeſłane.

Jmć Pan Bniński Poseł Poznański zabrawszy głos wyraził, że tam nayprędszy ſkutek rządow „ubi Oratores ſilent, a leges jubent „ że mowami napełnione ſą drukarnie, na ktorych raczey czas więcey trawiemy, a Praw bardzo mało ſtanowiemy. Przeto niezabieraiąc czasu upraszał o propozycyą ad Turnum czyli ma bydź wſtęp do Proiektu Jmć Pana Podlaſkiego, czyli Jmć P. Bracławſkiego. O co cała Prowincya Wielko-Polſka dopraszała ſię: a Mało-Polſka przeciwnie żądała, aby między proiektem Jmć Panow Podlaſkiego i Lubelſkiego uformować propozycyą.

A gdy Jmć Pan Moszyński Poseł Bracławſki w krotkich ſłowach od ſwego Proiektu odſtąpił. Jmć Pan Marszałek Seymowy przeczytał takową propozycyą: czyli wſtęp do Proiektu Jmć Pana Podlaſkiego ma bydź wzięty, lub Jmć Pana Lubelſkiego? ktorą propozycyą Jmć X. Referendarz Koron: przeczytał. Jmć X. Biſkup Poznański przymowił ſię, że na takową propozycyą zdania ſwego dać nie potrafi, w ktorey ſłowa wſtęp do Proiektu znaczą część iakąś Prawa, lecz żądał aby iaśnie była podana propozycya.

Przeczytał tedy odmienioną propozycyą Jmć P. Marszałek Seymowy takową: czyli Proiekt Jmć Pana Podlaſkiego z poprawami i przydatkami ma bydź decydowany? a to affirmative, czyli Proiekt Jmć Pana Potockiego Lubelſkiego z poprawami i przydatkami ma bydź wzięty? a to negative, ktorą propozycyą Jmć Xiądz Referen: Koron: czytał i

Turnus się zaczął. Po ktorym skończonym było za Proiektem Jmć Podlaskiego z Senatu wotow affirmative 21 a za Jmć Pana Lubelskiego negative 23. z Stanu Rycerskiego, affirmative 60. negative 54. ogolnie było wotow za Proiektem Jmć Pana Podlaskiego, affirmative 81. negative 77. Utrzymał się tedy Proiekt do decyzyi Jmć P. Podlaskiego. Po czym naypierw Jmć Pan Marszałek Seymowy przymowił się za zostaiącemi Subalternami Rady nieustaiącey, ażeby zaległa im pensya była wypłacona.

A J.P. Rzewuski Poseł Podolski żądał, aby Jchmć Panowie Porucznikowie Kawaleryi Narodowey, tu się w Warszawie bawiący do Chorągwi swoich oddalili się.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: za Sekretarzem Lit: i Subalternami dopraszał się o wypłacenie onymże nadgrody, na co wszystko chętnie zezwolono.

Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie sam w krotkim głosie wyraził, że z przyczyny Swiąt następuiących solwuie Sessyą do Czwartku po Wielkieynocy.

KONIEC SESSYI PRZED SWIĘTAMI WIELKONOCNEMI

Y CZĘSCI DRUGIEY.

Biblioteka Jagiellońska
stdr0023822